

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

WIZYTACJE  
DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ

---

CZEŚĆ 1

WIZYTACJE  
DIECEZJI KUJAWSKIEJ I POMORSKIEJ

---

TOM 1

OPRACOWANIE ARCHIWALNO-ŹRÓDŁOZNAWCZE

LUBLIN 1964

## PRZEDMOWA

WzmóŜony w ostatnich latach, tak w Ŝwiecie jak i w Polsce, rozwój badañ nad przeszłością zwraca oczy historyków ku archiwom, g³ównym Ŝród³om czasów minionych<sup>1</sup>. Wspomniany ruch naukowy kieruje siê równieŝ ku archiwom kościelnym<sup>2</sup>. Nic dziwnego, wszak archiwa te mieszczą w sobie nie tylko podstawowe materia³y do dziejów religijnych<sup>3</sup>, lecz takŝe kulturalnych<sup>4</sup>, gospodarczych<sup>5</sup> a nawet politycznych.

Spośród wielu zespo³ów i grup akt archiwów kościelnych bez wátpienia pierwsze miejsce jako Ŝród³o historyczne zajmują wizytacje kościo³ów i parafii. Poruszając ca³oŝta³t ŝycia religijno-duszpasterskiego, wizytacje stanowią wszechstronne Ŝród³o do dziejów parafii. Poniewaŝ, dalej, wspomniane wizytacje by³y przeprowadzane na ogó³ regularnie, i to w ca³ym Ŝwiecie katolickim, dostarczają one waŝnych, o charakterze niemal powszechnym i wielowarstwowym, Ŝróde³ do historii, nie tylko kościelnej, poszczególnych parafii, diecezji i krajów.

Z danych historycznych zawartych w wizytacjach szczególnie obficie moŝna czerpać do prac zwiázaných z organizacją kościelną, zwiászcza dekanalną i parafialną, do monografii lokalnych (miast i wsi, kościo³ów, klasztorów i kaplic), do odtworzenia dziejów duszpasterstwa, religijnoŝci, obyczajów, kultury, oŝwiaty i kościelnej opieki spo³ecznej, do ujęć geograficznych (atlasów i map), statystycznych i demograficznych, do inwentaryzacji zabytków itp.

W nastêpstwie tego rodzi siê nagleca potrzeba rozpracowania tychŝe wizytacji w poszczególnych diecezjach i zakonach, naprzód pod wzglêdem archiwalno-ŝród³oznaczym: w formie inwentarzy, lub jeszcze lepiej katalogów, czy moŝe nawet opracowań<sup>6</sup>,

<sup>1</sup> Ks. J. Kwolek: Archiwa — przeszłości skarbnice. *Aten. kapł.* T. 36: 1935 s. 524—528.

<sup>2</sup> O. H. E. Wyczawski OFM: Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych (dalej cytujemy w skrócie — Wyczawski: Wprowadzenie). Warszawa 1956.

<sup>3</sup> Ks. St. Librowski: Ŝród³a do wewnêtrznych dziejów Kościo³a w Polsce w rękopiŝmiennych zbiorach kościelnych (cyt. Librowski: Ŝród³a do dziejów). *Arch. Bibliot. kośc.* T. 7: 1963 s. 82—98.

<sup>4</sup> Ten ŝe: Ŝród³a do zabytkoznawstwa w archiwach kościelnych (cyt. Librowski: Ŝród³a do zabytk.). *Arch. Bibliot. kośc.* T. 6: 1963 s. 211—225.

<sup>5</sup> K. Kaczmarczyk: Znaczenie archiwów klasztornych dla historii Kościo³a i kultury duchowej i materialnej w Polsce. *Aten. kapł.* T. 37: 1936 s. 299—304.

<sup>6</sup> Mamy na myśli drukowane inwentarze, katalogi i opracowania zespo³u archiwalnego wzglêdnie jego dzia³u, w danym wypadku akt wizytacyjnych. Wymienione trzy kategorie informacji o rękopisach róŝnią siê pomiêdzy sobą przede

a potem z punktu widzenia prawno-historycznego — w postaci monografii naukowych.

Niestety, polska literatura prawno-historyczna właściwie nie posiada ani jednych, ani drugich<sup>7</sup>. Inwentarzy czy katalogów wizytacji, nie mówiąc już o opracowaniach archiwalnych, nie ma u nas żadna diecezja, ani zakon. Pojawiające się, na szczęście, powoli i sporadycznie opracowania historyczne na temat wizytacji<sup>8</sup> (ks. T. Glemma: *Wizytacje diecezji krakowskiej z lat 1510—1570*<sup>9</sup>, ks. W. Urban: *Materiały do dziejów polskości na Śląsku w wizytacjach diecezji wrocławskiej (do początków XVIII wieku)*<sup>10</sup>, J. Szymański: *Z dziejów wizytacji archidiakońskich. Czynności i dokumenty wizytacyjne archidiakonów wojnickich*<sup>11</sup>, ks. J. Ataman: *Akta wizytacji diecezji przemyskiej do końca XVIII w. (w Archiwum Diecezjalnym w Przemyśle)*<sup>12</sup>, L. Petry: *Schlesische Visitationsberichte des 16. und 17. Jahrhunderts als volkstumsge-schichtliche Quelle*<sup>13</sup> i St. Litak: *Akta wizytacyjne parafii z XVI—XVIII wieku jako źródło historyczne*<sup>14</sup>) nie są ani planowo przygotowywane, ani też wystarczająco obszerne i wyczerpujące. Najlepszą i najpo-żyteczniejszą spośród wyliczonych jest ogólnego charakteru informacyjno-źródłoznawczy artykuł St. Litaka. Przydałoby mu się pewne rozszerzenie

wszystkim zakresem i wyczerpaniem wiadomości o temacie. Inwentarz podaje jedynie tytuł rękopisów oraz istotne elementy ich opisu. Katalog jest szerszy w swoim ujęciu — uwzględnia bowiem wszystkie części składowe opisu zewnętrznego ksiąg oraz informuje o najważniejszej ich treści. Wreszcie opracowanie — zespołu czy grupy akt, względnie jednego nawet rękopisu — stanowi specjalną rozprawę archiwalno-źródłoznawczą, wyczerpującą całokształt danych o przedmiocie. Wszystkie trzy rodzaje publikacji powinny być zaopatrzone w proporcjonalne dla siebie wstępy, bibliografie oraz indeksy. — Por. St. Kutrzeba: *Inwentarze a katalogi rękopisów*. W: *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6—8 grudnia 1925 r.* [T.] 1. *Referaty*. Lwów 1925. — Wskazówki do katalogowania rękopisów w zbiorach bibliotecznych. Oprac. Komisja Historyczna Polskiej Akademii Umiejętności przy współudziale towarzystw naukowych oraz zarządów bibliotek i archiwów polskich. Kraków 1935 s. 4—5. Odb. z *Archiwum Komisji Historycznej* (cyt. Arch. Komis. Hist.). Ser. 2. T. 3 (og. zbioru t. 15). — *Polski słownik archiwalny* (cyt. *Słownik arch.*). Oprac. A. Bachulski, K. Konarski, A. Wolff. Warszawa 1952 s. 12—14.

<sup>7</sup> O. J. Bar OFM Conv., o. W. Zmarz OFM Conv.. Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 r. (cyt. Bar — Zmarz: *Bibliogr. prawa kanon.*). T. 1. Lublin 1960 s. 246. T. 2. Lublin 1947 s. 120—121. — Wyczański: *Wprowadzenie s.* 79—83, 144—148. — Ks. F. Bączkiewicz CM: *Prawo kanoniczne* (cyt. Bączkiewicz: *Prawo kanon.*). Wyd. 3. T. 1. Opole 1957 s. 515—517.

<sup>8</sup> Następujące oraz inne pozycje bibliograficzne, przytaczane w jednym przypisie, podajemy w kolejności chronologicznej ukazywania się ich w druku.

<sup>9</sup> *Nasza Przeszłość*. [T.] 1: 1946 s. 43—96. (Cyt. Glemma: *Wizytacje*).

<sup>10</sup> *Śląs. Kwart. hist. Sobótka*. R. 14: 1959 nr 2 s. 149—195.

<sup>11</sup> *Rocz-i human*. T. 8: 1959 [druk.] 1960 z. 2 s. 273—294. (Cyt. Szymański: *Z dziejów wizyt.*). Autor dysponując wizytacjami drugorzędnej i w dodatku późnego archidiakonatu, istniejącego zaledwie od r. 1751, dał swej, skądinąd cennej, rozprawie zbyt szumny tytuł. Wystarczyłby sam podtytuł.

<sup>12</sup> *Arch. Bibliot. kośc.* T. 1: 1960 z. 2 s. 32—44.

<sup>13</sup> *Z. f. Ostforsch.* (Marburg/Lahn). Jg 9: 1960 H. 2/3 s. 271—275.

<sup>14</sup> *Zesz. nauk. KUL*. R. 5: 1962 nr 3 (19) s. 41—58. (Cyt. Litak: *Akta wizyt.*).

pod względem problematyki i treści, do czego jednakże potrzebny jest, przy niedostatecznej literaturze przedmiotu, stały i długoletni staż archiwalny piszącego, najlepiej w jednym z większych archiwów kościelnych. W związku ze wspomnianym artykułem trzeba sprostować, że dopiero późniejsze wizytacje nazywano parafialnymi, natomiast starsze nosiły zwykle miano wizytacji kościołów. Nie wymieniamy tu drukowanych formularzy i protokołów wizytacyjnych, nie należących (jako źródła) do opracowań o wizytacjach<sup>15</sup>. Powiemy o nich poniżej, we właściwym czasie i miejscu: o własnych tej diecezji — szeroko i wyczerpująco, o obcych — na ile tego będzie wymagał kontekst.

Jak widać, jeszcze za wcześnie w polskiej literaturze historycznej na obszerniejszą pracę, omawiającą wszechstronnie problematykę wizytacji, którą skromnie pierwszy u nas podjął St. Litak. Do pełnego opracowania takiej czy podobnej syntezy będzie można przystąpić dopiero w przyszłości, po ukazaniu się inwentarzy, lub nawet katalogów albo opracowań akt wizytacyjnych, a następnie monografii o samych wizytacjach — jeśli już nie wszystkich diecezji i zakonów, to przynajmniej znacznej ich liczby, zwłaszcza spośród starszych.

Opracowanie całości kształtu problematyki wizytacyjnej w diecezji wrocławskiej pragnie w podanym celu przedstawić podpisany.

Diecezja wrocławska ma w swoich dziejach cztery kolejne okresy, nazywane w dalszym ciągu pracy również fazami albo po prostu diecezjami. Od początku do r. 1123 występuje ona jako kruszwicka (*Crusviensis*), w l. 1123—1818 jako kujawsko-pomorska czy nawet kujawska i pomorska (*Vladislaviensis*<sup>16</sup> et *Pomeranae*), w l. 1818—1925 jako kujawsko-kaliska (*Vladislaviensis seu Calissiensis*) i wreszcie od r. 1925 — zwyczajnie jako wrocławska (*Vladislaviensis*)<sup>17</sup>. W czasie trwania diecezji kruszwickiej niczego pewnego o wizytacjach nie wiadomo. Domyślamy się ich tylko. Za to w następnych trzech fazach było i jest ich wiele.

Całość tych wizytacji przedstawimy w dwóch częściach. Pierwsza z nich obejmie wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej, najdłużej, bo aż siedem wieków trwającej. Akta wizytacyjne z tego czasu, zwłaszcza z XVII i XVIII stulecia, są klasycznymi w swoim rodzaju: obszerne,

<sup>15</sup> Pewną ich ilość wymieniają Bar — Zmarz i Wyczawski. Zob. przyp. 7.

<sup>16</sup> Nazwę łacińską diecezji wrocławskiej pisano w ciągu stuleci na przemian przez V i W — „Vladislaviensis” i „Wladislaviensis”. Autor zaś we wszystkich przypadkach, które pochodzą od niego (tekst, przypisy, indeksy) będzie stosował brzmienie „Vladislaviensis”, natomiast w publikacji źródeł oraz przytaczaniu tytułów wydawnictw i opracowań zachowa pisownię oryginalną.

<sup>17</sup> [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Włocławska diecezja (cyt. St. Chodyński: Włocławska diec.). W: *Encyklopedia kościelna. Podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami...* Wyd. ks. M. Nowodworski (T. 1—33. Warszawa—Płock—Włocławek 1873—1933. Cyt. Encyklopedia kośc.). T. 32 s. 55. — *Rocz. Diec. włocł.* 1949 s. 26—30; 1962 s. 16—18.

wyczerpujące, często starannie a nawet pięknie prowadzone. Poprzedzą je pewne wiadomości o przypuszczalnych wizytacjach diecezji z okresu kruszwickiego. Część druga będzie poświęcona wizytacjom diecezji kujawsko-kaliskiej i włocławskiej. Wizytacje diecezji kujawsko-kaliskiej, z powodu przeszło stuletniej niewoli Knaju, odbywały się mniej regularnie. Tak one, jak i protokoły wizytacyjne z czasu fazy włocławskiej, są krótsze i w mniejszym stopniu, niż poprzednie, zachowane.

Każda część pracy dzieli się na dwa tomy. Pierwsze tomy w obu częściach to opracowania archiwalno-źródłoznawcze o wizytacjach (chronologiczny przegląd wizytacji oraz ich dokumentacja), tomy drugie — to monografie historyczno-prawne, a właściwie wszechstronne, o tychże (głównie sposób przeprowadzania wizytacji, ich dzieje oraz treść akt wizytacyjnych — w ujęciu tematycznym).

Przedstawione, jako pierwszy spośród czterech tomów dzieła, opracowanie archiwalno-źródłoznawcze wizytacji diecezji kujawskiej i pomorskiej jest ponadto idealne, czyli obejmujące rękopisy wizytacyjne, zarówno istniejące w różnych archiwach (w których w ten sposób przynajmniej teoretycznie je scala), jak też niedochowane do naszych czasów, i w ogóle wszelkie ich ślady w przeszłości. Opracowanie to jest po wtóre rozszerzone, albowiem, oprócz opisów ksiąg wizytacyjnych i szczegółowego wykazu ich zawartości, podaje jeszcze (w całości, w streszczeniach, regestach lub wzmiankach) źródła historyczno-prawno-liturgiczne wizytacji, najczęściej tak zwane instrukcje wizytacyjne, jak również zmiany w administracji terytorialnej diecezji (w archidiakonatach, oficjałatach, dekanatach i parafiach, łącznie ze szczegółowymi wykazami tychże), przeprowadzone w czasie trwania poszczególnych wizytacji, albo na krótko przedtem, oraz dane biograficzne o wizytatorach.

Takie ujęcie wizytacji kościołów i parafii jest u nas nie tylko pierwsze, ale także wykonane według wymagań archiwistyki, mianowicie z obszernym wstępem do opracowanej grupy akt wizytacyjnych<sup>18</sup>. Najbardziej zbliżoną do tej pracy spośród wyżej wymienionych, głównie ze względu na metodę ujęcia tematu, jest rozprawa ks. T. Glemmy.

Opracowanie to, potrzebne zarówno dla samych archiwów przechowujących wspomniane księgi, jak również dla szeroko pojętej nauki historycznej, będzie jednocześnie stanowiło pomoc, główną bazę źródłową i bliższe przygotowanie do monografii o wizytacjach tejże diecezji.

<sup>18</sup> Por. K. Konarski: Wstęp do inwentarza zespołu archiwalnego. Zasady opracowania. *Archeion*. [T.] 21: 1952 s. 192—201.

Zasygnalizowaną tu tylko budowę opracowania archiwalno-źródłoznawczego omawiamy obszerniej we wstępie ogólnym, odnoszącym się do obu pierwszych tomów wizytacji, przeważnie jednak do niniejszego. Wstęp ten składa się z sześciu rozdziałów: I — Dzieje urzędu przeprowadzającego wizytacje i wytwarzającego ich akta, II — Dzieje grupy akt wizytacyjnych, III — Charakterystyka archiwalna tychże akt, IV — Treść akt wizytacyjnych, V — Metoda porządkowania oraz inwentaryzowania wizytacji, wreszcie VI — Objaśnienia redakcyjne i typograficzne opracowania.

Oprócz wstępu ogólnego obydwie wspomniane tomy będą posiadały wstępy szczegółowe, zamieszczone na początku każdego rozdziału opracowania. Wyjaśnia je rozdział VI wstępu ogólnego. Monografie o wizytacjach, obejmujące dwa następne tomy w obu częściach dzieła, także będą miały własne wstępy.

Podział poszczególnych tomów na zeszyty został wprowadzony głównie z powodu niemożności zamieszczenia całej pracy w jednym tomie czasopisma.

#### SPIS RZECZY

Zeszyt 1: Wstęp ogólny do wizytacji . . . . .	[9]
I. Dzieje urzędu przeprowadzającego wizytacje i wytwarzającego ich akta . . . . .	[9]
1. Diecezja kujawska i pomorska . . . . .	[9]
1° Diecezja kruszwicka . . . . .	[10]
2° Sprawa dwóch diecezji na Kujawach . . . . .	[19]
3° Nazwa diecezji . . . . .	[21]
4° Granice diecezji . . . . .	[26]
5° Podział diecezji . . . . .	[30]
a. Archidiakonaty . . . . .	[30]
b. Oficjałaty . . . . .	[31]
c. Dekanaty . . . . .	[32]
d. Parafie . . . . .	[35]
6° Przejście diecezji kujawskiej i pomorskiej w kujawsko-kaliską . . . . .	[39]
2. Zarząd diecezji kujawskiej i pomorskiej oraz jego kancelarie . . . . .	[40]
1° Biskup . . . . .	[41]

a. Urzędy biskupie nadworne i zadworne . . . . .	[51]
α. Urzędy nadworne . . . . .	[51]
β. Urzędy zadworne . . . . .	[52]
b. Urzędy istniejące poza rezydencją biskupią . . . . .	[56]
α. Archidiaconi . . . . .	[56]
β. Oficjałowie i wikariusze generalni . . . . .	[62]
γ. Sufragani . . . . .	[65]
δ. Dziekani . . . . .	[68]
ε. Proboszczowie . . . . .	[71]
c. Synod diecezjalny . . . . .	[76]
d. Administrator diecezji . . . . .	[80]
e. Koadiutor . . . . .	[81]
2° Kapituła katedralna . . . . .	[82]
Kapituły kolegiackie . . . . .	[91]
a. Kapituła św. Wita w Kruszwicy . . . . .	[91]
b. Kapituła św. Piotra i Pawła w Kruszwicy . . . . .	[93]
c. Kapituła wolborska . . . . .	[97]
II. Dzieje grupy akt wizytacyjnych . . . . .	[99]
1. Wizytacje w rozwoju historycznym . . . . .	[99]
2. Wizytatorzy i rodzaje wizytacji . . . . .	[106]
1° Wizytatorzy . . . . .	[106]
2° Rodzaje wizytacji . . . . .	[112]
3. Sposób przeprowadzania wizytacji . . . . .	[118]
4. Przynależność zespołowa akt wizytacyjnych . . . . .	[128]
III. Charakterystyka archiwalna akt wizytacyjnych [132]	[132]
1. Tytuł grupy . . . . .	[132]
2. Granice chronologiczne i terytorialne wizytacji . . . . .	[136]
3. Rozmiary grupy i procentowy stan zachowania akt . . . . .	[137]
4. Struktura archiwalna wizytacji . . . . .	[141]
5. Charakterystyka techniczna i fizyczny stan zachowania akt [142]	[142]
6. Brakowanie, mikrofilmowanie i bibliografia wizytacji . . . . .	[142]
IV. Treść akt wizytacyjnych . . . . .	[143]
V. Metoda porządkowania i inwentaryzowania wizytacji [146]	[146]
1. Odszukanie źródeł i akt wizytacyjnych . . . . .	[146]
2. Uporządkowanie wizytacji znajdujących się we Włocławku [162]	[162]
3. Akta wizytacyjne znajdujące się w innych archiwach . . . . .	[164]
VI. Objasnienia redakcyjne i graficzne opracowania . . . . .	[166]
Summariusz . . . . .	[180]

## WSTĘP OGÓLNY DO WIZYTACJI

I. DZIEJE URZĘDU PRZEPROWADZAJĄCEGO WIZYTACJE  
I WYTWARZAJĄCEGO ICH AKTA

Obowiązek przeprowadzenia wizytacji kościołów i parafii<sup>1</sup> był i jest tylko częścią funkcji urzędu biskupiego, a zatem i protokoły wizytacyjne, będące produktem tej czynności, nie stanowią oddzielnego zespołu archiwalnego, ale są jednym z działów w zespole archiwum biskupów. Dlatego też, kiedy na pierwszym miejscu wstępu przyszło mówić o urzędzie, który przeprowadzał wizytacje i wytwarzał ich akta, trzeba powiedzieć o biskupach ordynariuszach wrocławskich oraz ich pomocnikach w dziedzinie wizytacji. Jednakże, w celu dokładnego poznania tego urzędu, wizytatorów oraz ich kancelarie wypadnie umieścić i rozważyć na podległej im płaszczyźnie terytorialnej, zwanej diecezją (*diocesis*)<sup>2</sup>.

## 1. DIECEZJA KUJAWSKA I POMORSKA

Z tego powodu, że okres kujawsko-pomorski jest drugim z kolei w dziejach diecezji wrocławskiej, krótki rys jego dziejów z konieczności musi być poprzedzony opowiadaniem o początku tejże diecezji, czyli o jej fazie kruszwickiej.

Pierwsze diecezje w Polsce (poznańska, gnieźnieńska, kołobrzaska, krakowska i wrocławska) powstały w celu doprowadzenia do końca zapoczątkowanej w sposób misyjny chrystianizacji kraju<sup>3</sup>. Przygotowywane zapewne już za rządów Mieszka I<sup>4</sup>, zostały ostatecznie powo-

<sup>1</sup> P. Melchers: *De canonica dioecesium visitatione*. Coloniae 1893. — [Ks. A. Peński] Ks. A. P.: *Wizyta kościelna*. W: *Encyklopedia kośc.* XXXI 534—538. — [Ks. A. Fajęcki] X. A. F.: *Wizyta kościelna*. W: *Podręczna encyklopedia kościelna. Oprac. pod kierunkiem... ks. Z. Chetmickiego* (T. 1—44. Warszawa 1904—1916. Cyt. *Podr. encyklop. kośc.*). T. 41/42 s. 349.

<sup>2</sup> Diecezja. W: *Encyklopedia kośc.* IV 200—202. — St. Chodyński: *Wrocławska diec.* s. 55—80.

<sup>3</sup> K. Buczek: *Pierwsze biskupstwa polskie*. *Kwart. hist.* R. 52: 1938 s. 169—209. — W. Abraham: *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII* (cyt. Abraham: *Organizacja Kośc.*). Wyd. 3 (T. *Silnickiego*). Poznań 1962 s. 112—161.

<sup>4</sup> J. Długosz: *Historiae Polonicae libri XII* (T. 1—5. Cyt. Długosz: *Hist. Pol.*). W: *J. Długosz Opera omnia*. Cur. A. Przędzicki (T. 10—14. Cracoviae 1873—1878). T. 1 s. 117—119. — T. *Silnicki*: *Początki organizacji Kościoła*



łane do życia w r. 1000, za jego syna i następcy Bolesława Chrobrego<sup>5</sup>. Do liczby tych diecezji nie należała włocławska<sup>6</sup>. W roku 1000 część jej kujawska wchodziła bez wątpienia w skład archidiecezji gnieźnieńskiej a pomorska — do diecezji kołobrzesckiej, przewidzianej dla całego Pomorza, od Gdańska do Szczecina<sup>7</sup>.

#### 1° DIECEZJA KRUSZWICKA

Czas powstania diecezji, którą dla Kujaw, a może również dla zachodniej części Mazowsza, założono w Kruszwicy, należy do najbardziej niejasnych i spornych zagadnień w kościelnej historiografii polskiej. Z powodu braku wystarczających źródeł, dociekania historyków w tym względzie nie tylko nie przynosiły pozytywnych rozstrzygnięć, ale nawet doprowadzały do wyraźnych sprzeczności. Dla J. Lelewela<sup>8</sup> założenie biskupstwa kruszwickiego było nierozwiązalną „zagadką“. Według W. Kętrzyńskiego<sup>9</sup> „wiadomość o Kruszwicy polega zapewne na jakiejś źle zrozumianej tradycji“. Ks. Z. Chodyński<sup>10</sup> istnienie diecezji kruszwickiej uważał za baśń, „chyba, że nieznanne dotąd dokumenty wyświecą jej początki“. Mimo to, wyliczył on opinie poszczególnych historyków w wiadomej sprawie<sup>11</sup>. Ks. J. Fijałek<sup>12</sup> i ks. St. Chodyński<sup>13</sup>, broniący łączności diecezji włocławskiej z kruszwicką, „nie kusząc się na rozwiązanie, któremu dotąd nie podolali nawet najpilniejsi badacze”, ograniczyli się również do przedstawienia

w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego (cyt. Silnicki: Początki organiz.). W: *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*. T. 1. *Organizacja polityczna*. Poznań 1962 s. 322, 347.

<sup>5</sup> Kronika Thietmara. Wyd. M. Z. Jedlicki (cyt. Kron. Thietmara). Poznań 1953 s. 208. — *Historia Polski*. Opracowanie zbiorowe pod red. T. Manteuffla (T. 1—2. Warszawa 1957—1960. Cyt. Hist. Polski). T. 1. Cz. s. 191. — Ks. J. Umiński: *Historia Kościoła*. Wyd. 4. Przygot. do druku i uzup. ks. W. Urban. (T. 1—2. Opole 1959—1960. Cyt. Umiński: Hist. Kośc.). T. 1 s. 305. — Abraham: *Organizacja Kośc.* s. 126—127. — Silnicki: *Początki organiz.* s. 336 nn.

<sup>6</sup> Ks. M. Morawski (Monografia Włocławka (Włocławia). Cyt. Morawski: *Monogr. Włocławka. Włocławek 1933 s. 4*), interpretując niekrytycznie Kron. Thietmara, wyprowadza błędny wniosek, że w r. 1000 zostało założone biskupstwo włocławskie a nie wrocławskie.

<sup>7</sup> K. Ślaski: *Dzieje ziemi kołobrzesckiej do czasów jej germanizacji* (cyt. Ślaski: *Dzieje z. kołobrz.*). Toruń 1948 s. 38—39. *Roczn. i TNTor.* R. 51: 1946 z. 1.

<sup>8</sup> J. Lelewel: *Polska wieków średnich czyli w dziejach narodowych polskich postrzeżenia*. Wyd. 2. T. 2. Poznań 1856 s. 458.

<sup>9</sup> *Catalogi episcoporum Vladislaviensium*. Wyd. W. Kętrzyński. *Monumenta Poloniae historica* (Wyd. A. Bielowski i in. T. 1—6. Lwów-Kraków 1864—1893. Przedruk fotooffsetowy Warszawa 1960—1961. Cyt. Monum. Pol.). T. 4 s. 24.

<sup>10</sup> *Statuta synodalia dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae*. Ed. Z. Chodyński (cyt. *Statuta synod. Wład.*). Varsaviae 1890 s. VII.

<sup>11</sup> Tamże s. III—VII.

<sup>12</sup> Ks. J. Fijałek: *Ustalenie chronologii biskupów włocławskich* (cyt. Fijałek: *Ustalenie chronol.*). Kraków 1894 s. 3—7 (Odb. z *Przew. nauk. liter.* R. 22: 1894).

<sup>13</sup> St. Chodyński: *Włocławska diec.* 55—57.

ich poglądów. Ostatnio uporządkował je podpisany, opowiadając się za jednym z nich<sup>14</sup>.

Wszystkie opinie, odnoszące się do istnienia i czasu erekcji diecezji kujawskiej, w jej pierwszej, kruszwickiej fazie, można ująć w trzy grupy, z których dwie są skrajne a trzecia umiarkowana.

Pogląd optymistyczny, dowodzący, że diecezja kruszwicka istnieje od daty urzędowego przyjęcia chrztu przez Polskę w r. 966, reprezentował ks. J. Długosz a za nim powtórzyli go: bp M. Kromer, bp St. Łubieński, ks. S. Damalewicz, o. F. Rzepnicki, o. K. Korczyński, ks. J. K. Mętlewicz, Z. Komarnicki, J. Bartoszewicz i inni<sup>15</sup>.

Skrajny ten pogląd wywołał przeciwną sobie opinię, pesymistyczną, która, odrzucając istnienie diecezji kruszwickiej, dowodziła, że pierwszą i jedyną diecezją na Kujawach jest mająca od początku swoją stolicę we Włocławku. I tak ks. Z. Chodyński<sup>16</sup> przypuszczał, że diecezję włocławską powołał do życia ok r. 1075 Bolesław Śmiały, W. Kętrzyński<sup>17</sup>, główny przedstawiciel tej grupy, dowodził, iż założył ją przed r. 1085 Władysław Herman, wreszcie, najostroźniejszy z nich, F. Papée<sup>18</sup> — że erygował ją Bolesław Krzywousty, na którego wyraźnie powołuje się bulla protekcyjna tejże diecezji z r. 1148<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> Ks. St. Librowski: Kapituła katedralna włocławska. Zarys dziejów i organizacji (cyt. Librowski: Kapituła włocł.). [Warszawa] 1949 s. 1—6. *Studia Historico-Ecclesiastica*, [T.] 5.

<sup>15</sup> Długosz: *Hist. Pol.* I 118—119. — Tenże: *Vitae episcoporum Poloniae* (cyt. Długosz: *Vitae ep. Pol.*) s. 185. Odb. z W: *J. Długosz Opera omnia* (Cur. A. Przewdziecki), Vol. 1. Cracoviae 1887 s. 337—549 (s. 515—544; *Catalogus episcoporum Wladislaviensium*). — N. Cromerus: *De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX.* 5 ed. (pt. Polonia. Cyt. Kromer: *Polonia*). Coloniae 1589. Lib. 3. — St. Łubieński: *Series, vitae, res gestae episcoporum Plocensium. Cracoviae* 1642 s. 11. — S. Damalewicz: *Vitae Vladislaviensium episcoporum* (cyt. Damalewicz: *Vitae Vlad. ep.*). Cracoviae 1642 s. 28, 64. — O. F. Rzepnicki SJ. *Vitae praesulum Poloniae, Magni Ducatus Lithvaniae...* ad a. 1760... quatuor libris comprehensae (cyt. Rzepnicki: *Vitae praesul. Pol.*). T. 2. Posnaniae 1762 s. 2. — O. K. Korczyński [OFM Conv.]: *Katedra kujawska powagą, cnotą, wspaniałością imion JJ. WW. biskupów wstawiona*. W. O. K. Korczyński: *Kazania na święta całego roku w katedrze krakowskiej i w innych kościołach miane*. T. 2. Kraków 1767 s. 1. — Ks. J. K. Mętlewicz: *Wiadomość o biskupach kruszwickich. Pam. rei.-mor.* T. 5: 1843 s. 436. — Z. Komarnicki: *O biskupach kruszwickich. Początek dziejów katedry kujawskiej. Bibliot. warsz.* R. 17: 1857 t. 3 s. 553. — J. Bartoszewicz: *Historia pierwotna Polski*. W: *Dzieła*. T. 4. Kraków 1873 s. 74, 77.

<sup>16</sup> *Statuta synod. Wład.* s. VII.

<sup>17</sup> W. Kętrzyński: *Biskupstwa i klasztory polskie w X i XI wieku* (cyt. W. Kętrzyński: *Biskupstwa pol.*). *Prz. powsz.* R. 6: 1889 t. 23 s. 25—26. — Tenże: *O organizacji Kościoła w Polsce do połowy wieku XII* (Rec. pracy W. Abrahama pod tymże tyt. Cyt. W. Kętrzyński: *O organizacji Kośc.*). *Przew. nauk. liter.* T. 19: 1891 s. 764, 842, 847.

<sup>18</sup> F. Papée: *W. Kętrzyński, Biskupstwa i klasztory polskie w X i XI wieku* [Recenzja]. *Kwart. hist.* R. 4: 1890 s. 377.

<sup>19</sup> *Codex diplomaticus Poloniae*. Edd. L. Rzyszczeński et alii (T. 1—4. *Varsaviae* 1847—1887. Cyt. *Codex Pol.*). T. 1. Pars 1 nr 1. — Inne wydania bulli zob. Z. Kozłowska-Budkowa: *Repertorium polskich dokumentów*

Również E. S. Świeżawski i ks. T. Trzciniński, nie podający określonej daty powstania diecezji wrocławskiej, odrzucają historyczność biskupstwa kruszwickiego<sup>20</sup>.

Dziś odkrycia archeologiczne w Kruszwicy, podjęte na szeroką skalę z racji polskiego *Millenium*, znacznie zbliżyły poglądy historyków<sup>21</sup> do opinii Długosza. A chociaż najnowsi badacze nie opowiadają się wyraźnie za hipotezą optymistyczną, tym bardziej nie ma konieczności, by przyjmować wspomniane poglądy pesymistyczne. Tradycja historyczna bowiem zawsze łączyła Wrocławek z Kruszwicą w kolei następstwa czasowego<sup>22</sup>. Potwierdzają ją również najstarsze źródła historyczne, tytułujące niekiedy w ciągu XII i na początku XIII w. (do r. 1216) biskupów wrocławskich kruszwickimi<sup>23</sup>. Ostateczny cios poglądom pesymi-

doby piastowskiej. Z. 1: Do końca wieku XII (cyt. Budkowa: Repertorium). Kraków 1937 nr 47.

<sup>20</sup> E. S. Świeżawski: W sprawie biskupów kruszwickich. *Prz. katol.* R. 32: 1894 s. 392 nn. — Ks. T. Trzciniński: Czy istniało biskupstwo kruszwickie? *Prz. kośc.* R. 24: 1902 s. 1—11, 341—352.

<sup>21</sup> K. Górski: Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy (cyt. Górski: *Topogr. Kruszwicy. Studia wczesnośredn.* [T.] 2: 1953 s. 53—56. — W. Hensel: Najdawniejsze stolice Polski: Gniezno, Kruszwica, Poznań (cyt. Hensel: *Stolice Polski*). Warszawa 1960 s. 88—100. — W. Hensel, A. Broniewska: *Starodawna Kruszwica od czasów najdawniejszych do r. 1271*. Wrocław 1961 s. 57—68.

<sup>22</sup> Fijałek: *Ustalenie chronol.* s. 7.

<sup>23</sup> Oto tytułatura biskupów wrocławskich w okresie przekształcenia się diecezji kruszwickiej w kujawską i pomorską: 1. **Świdger** (r. 1133): biskup polski (*Monumenta Bambergensia*, Ed. Ph. Jaffé, Berolini 1869 s. 569. *Bibliotheca Rerum Germanicarum*, T. 5). — bp kruszwicki (*Monum. Pol.* IV 25. — Długosz: *Hist. Pol.* I 538—539, 547; II 45. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 187. — Kodeks dyplomatyczny Śląska (T. 1. Wyd. K. Maleczyński. T. 2. Wyd. tenże i A. Skowrońska. Wrocław 1956—1959. *Cyt. Kodeks Śląs.*). T. 1 s. 32—33 nr 12; *Zob. Budkowa: Repertorium* nr 29). — bp wrocławski — jako Rudger (*Monum. Pol.* IV 26. — Długosz: *Hist. Pol.* II 76. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 188). — 2. **Werner** (r. 1148): biskup wrocławski (jak przyp. 19. — *Monum. Pol.* IV 22. — Długosz: *Hist. Pol.* II 76, 101. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 188—189). — 3. **Onold** (r. 1161, 1180): biskup kruszwicki (*Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, T. 1: Obejmujący materiały do zgonu Konrada I, Wyd. J. Kochanowski (cyt. *Zbiór maz.*). Warszawa 1919 s. 82. — *Poprzednie wydania dokum. zob. Budkowa: Repertorium* nr 61). — bp wrocławski — jako Onold i Wunelf (*Monum. Pol.* IV 25—26. — Długosz: *Hist. Pol.* II 56, 131. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 188—189). — bp kujawski (*Monum. Pol.* II 399). — 4. **Stefan** (r. 1187, 1198): biskup wrocławski (*Monum. Pol.* IV 26. — Długosz: *Hist. Pol.* II 149. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 189. — *Pommerellisches Urkundenbuch*, Bearb. M. Perlbach (cyt. *Pommerell. Ub.*). Danzig 1882 s. 10. — Inne wydania dokum. zob. *Budkowa: Repertorium* nr 141). — bp kujawski (*Zbiór maz.* s. 118, 122. — *Poprzed. wydania dokum. zob. Budkowa: Repertorium* nr 114, 123. — *Zob. również Codex Pol.* II/1 s. 23). — 5. **Ogierz** (r. 1207, 1212): biskup kruszwicki (*Monum. Pol.* II 917). — bp wrocławski (*Monum. Pol.* IV 24. — Długosz: *Hist. Pol.* II 170. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 189—190. — Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (T. 1—4. Poznań 1877—1881 [Wyd. I. Zakrzewski]. T. 5. Poznań 1908. Wyd. F. Piekosiński. *Cyt. Kodeks Wkp.*). T. 1 s. 64. — bp kujawski (*Kodeks Wkp.* I s. 65. — Kodeks dyplomatyczny Małopolski, Wyd. F. Piekosiński (T. 1—4. Kraków 1876—1905. *Cyt. Kodeks Młp.*). W: *Monumenta mediaevi historica* (cyt. *Monum. m. aevi hist.* T. 3, 9, 10, 17). T. 2 s. 24. — *Pommerell. Ub.* s. 14. — *Dokumenty kujawskie i mazowieckie, przeważnie z XIII wieku*. Wyd. B. Ulanowski (cyt. *Dokum. kuj.*). Kraków 1888 s. 8 nr 1. *Odb. z Arch.*

stycznym zadała w r. 1921 praca M. Gumowskiego<sup>24</sup>, wydobywająca na wierzch nowe świadectwa, których oczekiwał ks. Z. Chodyński, lecz tych dostarczyła już nie dyplomatyka, ale numizmatyka w postaci monet, pochodzących z mennicy biskupów kruszwickich.

Prawda zostaje w obrębie poglądu umiarkowanego, któremu na nieszczęście dziejopisarstwo XIII—XV stulecia nadało tłumaczenie dwutorowe. Nowsza zaś historiografia, zamiast pogodzić obie niżej podane opinie, z których każda do pewnego stopnia miała słusność, stale je wzajemnie przeciwstawiała.

Trzymając się świadectwa *Kroniki Wielkopolskiej*<sup>25</sup>, stosunkowo późnej i nie cieszącej się dobrą opinią u historyków, której z tego powodu nie można uważać za pewne źródło co do erekcji pierwszych biskupstw polskich (albowiem np. założenie diecezji mazowieckiej czyli płockiej, zamiast Śmiałemu i lubuskiej, zamiast Krzywoustemu, przypisuje, jak gnieźnieńskiej, krakowskiej i wrocławskiej, Chrobremu<sup>26</sup>), bp A. Naruszewicz, H. Zeissberg, A. Lewicki, St. Smolka, T. Wojciechowski, W. Abraham, St. Łaguna, ks. J. Fijałek, St. Zakrzewski, T. Silnicki, K. Małeczyński, Z. Wojciechowski, K. Tymieniecki i G. Labuda przypisywali całkowicie lub częściowo założenie diecezji kruszwickiej (ok. r. 1027) Mieszkowi II<sup>27</sup>.

*Komis. Hist.* T. 4 s. 111—531. — Zbiór maz. s. 162 nr 177, s. 169 nr 181, s. 173). — 6. Barto (r. 1215, 1220): biskup kruszwicki (Dokum. kuj. s. 26 nr 5. — Zbiór maz. nr 188). — bp włocławski (Monum. Pol. IV 26. — Długosz: *Hist. Pol.* II 201. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 190. — Dokum. kuj. s. 13 nr 7). — bp kujawski (Kodeks Wkp. I nr 84. — Dokum. kuj. s. 9 nr 2, s. 11 nr 5, s. 44 nr 3. — Zbiór maz. nr 183. — Kodeks Śląs. II s. 234 nr 220).

<sup>24</sup> Biskupstwo kruszwickie w XI wieku (cyt. Gumowski: *Bisk. kruszw.*). Poznań 1921. *Pozn. Tow. Przej. Nauk. Prace Komis. Hist.* T. 2. Z. 1.

<sup>25</sup> Monum. Pol. III 482.

<sup>26</sup> Fijałek: *Ustalenie chronol.* s. 6. — Abraham: *Organizacja Kośc.* s. 144 przyp. 133. — J. Tazbirowa: *Początki biskupstwa na Kujawach* (cyt. Tazbirowa: *Pocz. biskupstwa*). *Prz. hist.* T. 53: 1962 z. 2 s. 232.

<sup>27</sup> A. Naruszewicz: *Dzieje narodu polskiego*. Wyd. 4 (K. J. Turowskiego. T. 1—6. Kraków 1859—1860). T. 1 s. 60 nota 1, 311. — H. Zeissberg: *Die polnische Geschichtsschreibung des Mittelalters*. Leipzig 1873 s. 275. — A. Lewicki: *Mieszko II. Rozpr. Akad. Umiej. Wydz. Hist.-Filoz.* T. 5: 1876 s. 140. — St. Smolka: *Mieszko Stary i jego wiek*. Warszawa 1881 (Przedruk fotooffs. Warszawa 1959. Do przedr. przygot. i posłowiem opatrzył A. Gieysztor) s. 90, 93. — T. Wojciechowski: *Szkice historyczne jedenastego wieku*. Wyd. 3. Przygot. do druku i wstępem poprzedził A. Gieysztor. [Warszawa 1951] s. 136. — W. Abraham: *Organizacja Kośc.* s. 145, 149—150. — Tenże [wyd.]: *Statuty kapituły w Kruszwicy* (cyt. *Statuty kap. kruszw.*). *Pol. sacra.* R. 8: 1956 z. 3/4 s. 253, 260. — St. Łaguna: *Pierwsze wieki Kościoła polskiego. Kwart. hist.* R. 5: 1891 s. 564. — Tenże: *Pisma*. Warszawa 1915 s. 272. — Fijałek: *Ustalenie chronol.* s. 6. — St. Zakrzewski: *Bolesław Chrobry Wielki* (cyt. St. Zakrzewski: *B. Chrobry*). Lwów 1925 s. 147, 168. — T. Silnicki: *Organizacja archidiaconatu w Polsce* (cyt. Silnicki: *Organizacja archid.*). Lwów 1927 s. 16—18, 129—132. *Studia nad Historią Prawa Polskiego*. T. 10. Z. 2. — Tenże: *Z dziejów Kościoła w Polsce. Studia i szkice historyczne* (cyt. Silnicki: *Z dziejów Kośc.*). Warszawa 1960 s. 120. — Tenże: *Początki organiz.* s. 355, 357. —

Przeciwno nim: A. Małecki, ks. St. Kujot i ks. K. Kantak jakby intuicyjnie wyczuwali, chociaż nie mogli tego przekonywująco udowodnić, iż diecezja kruszwicka zajęła miejsce założonej w r. 1000 a upadłej ok. 1013 kołobrzesckiej i że powołał ją do życia już Bolesław Chrobry<sup>28</sup>. Temuż monarsze, ale bez nawiązywania do Kołobrzega, wbrew dawniejszym poglądom i opiniom, przypisał ostatnio erekcję diecezji na Kujawach St. Kętrzyński<sup>29</sup>.

Dwutorowość poglądu umiarkowanego usiłował pogodzić M. Gumowski<sup>30</sup> dowodząc, że wprawdzie biskupstwo w Kruszwicy erygował Mieszko II, któremu ojciec, dla utrzymania własnego dworu, oddał w zarząd Kujawy, ale dokonało się to za życia i za zgodą Bolesława, najprawdopodobniej ok. r. 1015. Dodajmy, że przy takim rozumieniu sprawy, rzeczywiście można by pogodzić świadectwo kroniki Godzysława Baszka, przypisujące założenie diecezji kruszwickiej Mieszkowi II, z danymi zawartymi w piętnastowiecznych rocznikach<sup>31</sup> i w pierwszym wydaniu kroniki W. Kadłubka<sup>32</sup>, które utrzymują, jakoby tego dokonał już Bolesław Chrobry. Zgodność taką dałoby się tym bardziej osiągnąć, że w myśl przytoczonych wywodów A. Małeckiego<sup>33</sup>, relację wspomnianej kroniki należy pojmować raczej jako wybudowanie przez Mieszka

---

K. Małczyński: Bolesław Krzywousty. Zarys panowania (cyt. Małczyński: B. Krzywousty). Kraków [1946] s. 209, 226. — Z. Wojciechowski: Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju (cyt. Z. Wojciechowski: Państwo pol.). Wyd. 2. Poznań 1948 s. 57. — K. Tymieniecki: Polska w średniowieczu (cyt. Tymieniecki: Polska w średn.). [Warszawa 1961] s. 71. — G. Labuda: Wpływ powstania państwa polskiego na rozwój dziejowy Pomorza (cyt. Labuda: Wpływ na Pom.). *W. Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia*. T. 2. *Społeczeństwo i kultura*. Poznań 1962 s. 274, 276.

<sup>28</sup> A. Małecki. Kościelne stosunki w pierwotnej Polsce. *Przew. nauk. liter.* R. 3: 1875 s. 307—308. — Tenże: Z dziejów i literatury (cyt. Małecki: Z dziejów). W: *Pisma pomniejsze*. Lwów 1896 s. 219—221. — Tenże: Z przeszłości dziejowej. W: *Pisma pomniejsze* (T. 1—2. Kraków 1897). T. 1 s. 54. — Ks. St. Kujot: Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej? (cyt. Kujot: Kto zał. parafie). Cz. 1. Toruń 1903 s. 15—16. [Odb. z *Rocz. TNTor.* R. 9—10: 1902—1903] — Tenże: Dzieje Prus Królewskich. Cz. 1: Do roku 1309 (T. 1: Do śmierci Świętopelka II. Toruń 1913—1914. *Rocz- i TNTor.* R. 20—21. T. 2: Od śmierci Świętopelka II. Toruń 1915—1918. *Tamże* R. 22—25. Cz. 2: Pomorze i ziemia chełmińska 1309—1380. Po śmierci autora wyd. ks. A. Mańkowski. Toruń 1922—1924. *Tamże*. R. 29—31. Cyt. Kujot: Dzieje Prus). T. 1 s. 215, 223, 227, 249, 266, 356, 364. — Ks. K. Kantak: Dzieje Kościoła polskiego (T. 1: Wiek X, XI, XII. Początki metropolii polskiej. Gdańsk—Poznań 1912. T. 2: Wiek XIII, XIV. Kościół ostoja państwa. Gdańsk 1914). T. 1 s. 110, 192, 200.

<sup>29</sup> St. Kętrzyński: Polska X—XI wieku. (Oprac. i posłowiem opatrzył A. Gieysztor). Warszawa 1961 s. 310—312.

<sup>30</sup> Gumowski: Bisk. kruszw. s. 16—17.

<sup>31</sup> *Rocznik świętokrzyski* do r. 1490. Wyd. A. Bielowski. W: *Monum. Pol.* III 62. — Zdarzenia godne pamięci 966—1516. Wyd. A. Lorkiewicz. *Tamże* s. 301.

<sup>32</sup> *Historia Polonica seu de gestis Polonorum libri IV seu Chronica Polonorum* Ed. F. Herbut. Dobromili 1612 s. 130.

<sup>33</sup> Małecki: Z dziejów s. 221.

w Kruszwicy kościoła katedralnego<sup>34</sup> dla istniejącej już tam diecezji, aniżeli założenie nowego biskupstwa. Myśl taką wydaje się popierać zarówno sama tradycja, według której, jakoby z powodu braku katedry w Kruszwicy, trzech pierwszych (rzekomych) biskupów kruszwickich pochowano w kościele parafialnym w Dźwierzchnie, dwóch następnych w Parchaniu, a dopiero szóstego z rzędu w katedrze<sup>35</sup>. Za tą opinią przemawiają również najnowsze badania archeologiczne, dowodzące, że pierwszą katedrą w Kruszwicy był stojący na podgrodziu kościół św. Wita a po nim dopiero przypuszczalnie pobenedyktyński kościół św. Piotra, znajdujący się po wschodniej stronie Gopła<sup>36</sup>.

Opowiadając się za niewykończonymi opiniami A. Małeckiego, ks. Kujota, ks. Kantaka i M. Gumowskiego, przyjmujemy<sup>37</sup>, że diecezję w Kruszwicy założył Bolesław Chrobry, ale nie jako taką, na podobieństwo Gniezna, Kołobrzegu, Krakowa i Wrocławia w r. 1000, lecz w nawiązaniu do upadłej kołobrzesckiej. Wyzwolenie się bowiem po r. 1005 spod jego panowania zachodniej części Pomorza, wraz z Kołobrzegiem<sup>38</sup>, które pociągnęło za sobą wygnanie biskupa Reinberna (1000—1008), względnie mało znanego historiografii jego następcy Benona (1008—1013)<sup>39</sup> i unieruchomienie zarządu diecezjalnego, zmusiło króla do zaopiekowania się wschodnią częścią tej prowincji w inny sposób. Najlepsze rozwiązanie trudności znaleziono w utworzeniu z dzielnicy kujawskiej, a może także z przylegającej do niej części Mazowsza, odrębnej diecezji w Kruszwicy oraz w oddaniu jej biskupowi opieki duszpasterskiej nad ludnością Pomorza Gdańskiego, nawróconego

<sup>34</sup> Nie Mieszkowi II, ale Chrobremu przypisują wybudowanie katedry św. Piotra w Kruszwicy, a zatem również założenie tamtejszego biskupstwa: W. Łuszczkiewicz (Granitowe kościoły w Kruszwicy, Kościelcu i Mogilnie. *Spraw. Komis. do Bad. Hist. Szt. w Polsce*. T. 1: 1879 s. 54—55) i K. Krotoski (Katedra kruszwicka, najstarszy kościół w Polsce z czasów Bolesława Chrobrego. *Aten. kapł.* T. 16: 1919—1925 s. 49—55).

<sup>35</sup> Długosz: *Vitae ep. Pol.* s. 185—186. — Damalewicz: *Vitae Vlad. ep.* s. 69, 75, 82, 89, 94, 101.

<sup>36</sup> Górski: *Topogr. Kruszwicy* s. 50—57. — Hensel: *Stolice Polski* s. 96. — Por. przyp. 21. — Podobnie mniemał przed dwustu laty o. Rzepnicki SJ (*Vitae praesul. Pol.* T. 2. s. 2).

<sup>37</sup> Przypuszczenie to zostało sformułowane po raz pierwszy w r. 1949 (Li-browski: *Kapituła włock.* s. 1—6). Zob. przyp. 14.

<sup>38</sup> Śląski: *Dzieje z. kołobrz.* s. 38—39. — Z. Wojciechowski: *Państwo pol. s. 57.* — Kron. Thietmara s. 570—572. — *Hist. Polski*. T. 1. Cz. 1 s. 242. — Umiński: *Hist. Kośc.* T. 1 s. 307. — Ks. J. Walicki: *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamińskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna* (cyt. Walicki: *Przynależność metrop.*). Lublin 1960 s. 39—40. *KUL. Rozpr. Doktorskie, Magisterskie i Seminaryjne. Wydz. Prawa Kanon.* [T.] 12. — Labuda: *Wpływ na Pom.* s. 274, 276.

<sup>39</sup> *Ad historiam ecclesiasticam Pomeraniae Apparatus pauper, subsidia literaria pascens a viris bonis et doctis, collectus ad interim a Georgio Schwengel, Cartusiae priore 1749.* Cur. B. Czapl. Toruni 1912—1915 s. 20—21. *Fontes TNTor.* [T.] 16—19.

w większości już za panowania Mieszka I i pierwszych lat Bolesława<sup>40</sup>. Jest rzeczą wielce prawdopodobną, że Benon, ostatni biskup kołobrzescki, był też pierwszym biskupem kruszwickim.

W następstwie tego można powiedzieć, że nowa diecezja w Kruszwicy była utworzona więcej dla potrzeb Pomorza, pozbawionego własnego biskupa, aniżeli dla Kujaw, znacznie mniejszych terytorialnie, które, jako położone blisko Gniezna, mogły w dalszym ciągu podlegać tejże archidiecezji. Inaczej mówiąc, gdyby nie przestała istnieć diecezja kołobrzescka, nie byłoby sukcesyjnej diecezji kruszwickiej<sup>41</sup>. Być może, iż w zamian za utratę przez archidiecezję na rzecz diecezji kruszwickiej Kujaw i części Mazowsza, zachodnią część Pomorza Nadwiślańskiego, czyli ziemię sławską (słupską) i Krajnę, oddano nie Kruszwicy, ale Gnieznu<sup>42</sup>.

Diecezja kruszwicka nie była w ścisłym znaczeniu kontynuacją kołobrzesckiej, jak chcieli W. Maciejowski<sup>43</sup>, A. Małecki, ks. Kujot i ks. Kantak, albowiem ani Kujawy w r. 1000 nie wchodziły w skład biskupstwa kołobrzesckiego, ani też to ostatnie nie weszło w całości ok. r. 1013 do diecezji kruszwickiej. Były to dwie różne diecezje, jakkolwiek koniec pierwszej stał się początkiem dla drugiej. Poza tymi, czy jeszcze innymi zastrzeżeniami, można uważać diecezję kruszwicką za dalszy ciąg kołobrzesckiej<sup>44</sup>. Wyrosła ona z kołobrzesckiej i posiadała z nią więcej łączności, niż powstała dopiero w r. 1140, na gruzach zachodniego terytorium biskupstwa kołobrzesckiego, nowa diecezja pomorska (zachodnio-pomorska) w Uznamiu, potem w Wolinie<sup>45</sup>. A chociaż sam Kołobrzeg wszedł do diecezji pomorskiej, to jednak nie tylko że nie

<sup>40</sup> Kujot: Kto zał. parafie s. 15—16, 21, 28—29. — Tenże: Dzieje Prus. Cz. 1. T. 1 s. 215, 223—224, 227, 249, 364. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 1 s. 160, 163, 165—166.

<sup>41</sup> Ową sukcesję diecezji kruszwickiej po kołobrzesckiej uznają także: W Abraham (Organizacja Kośc. s. 145), St. Zakrzewski (B. Chrobry s. 147, 168), T. Silnicki (Organizacja archid. s. 16—18, 129—132; Z dziejów Kośc. s. 120; Początki organiz. s. 355, 357), Z. Wojciechowski (Państwo pol. s. 57), K. Tymieniecki (Polska w średn. s. 93) i G. Labuda (Wpływ na Pom. s. 274, 276), jakkolwiek kładą ją dopiero na panowanie Mieszka II.

<sup>42</sup> Ks. J. Korytkowski: Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy. Od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim (T. 1—5. Poznań 1888—1892. Cyt. Korytkowski: Arcybiskupi gnieźn.). T. 1 s. 30—33. — Kujot: Kto zał. parafie s. 30—31. — K. Śląski: Podziały terytorialne Pcmorza w XII—XIII wieku (cyt. Śląski: Podziały Pom.). Poznań 1960 s. 236. *Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Wyd. Hist. i Nauk Społ. Prace Komis. Hist.* T. 18. Z. 4.

<sup>43</sup> W Maciejewski: Historia prawodawstw słowiańskich. Wyd. 2. T. 2. Warszawa 1857 s. 205 przyp.

<sup>44</sup> Ks. St. Librowski: Z Kołobrzegu do Włocławka (maszynopis) ss. 18.

<sup>45</sup> Monumenta Poloniae Vaticana. Ed. J. Ptaśnik et alii (Vol. 1—8 fasc. 1. Cracoviae 1913—1946. Cyt. Monum. Pol. Vat.). T. 3 s. 24 nr 40. — Codex Pomeraniae diplomaticus. Edd. K. Hasselbach, J. Kosegarten, F. Medem (cyt. Codex Pomer.). T. 1. Greifswald 1843—1862 s. 36 nr 16. — Inne wydania dokum. podaje Budkowa: Repertorium nr 32, 37. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 1

pozostał jej stolicą, ale nawet ośrodkiem archidiakonatu. Z chwilą zaś przeniesienia w r. 1176 jej siedziby z Wolina do Kamienia, przestała nazywać się diecezją pomorską, przyjmując miano kamieńskiej. Trwała też krótko przy Polsce (do r. 1235) i w związku z metropolią gnieźnieńską, stając się później, w połowie XVI stulecia, terytorium prote stanckim<sup>46</sup>. Natomiast diecezja kruszwicka, sama jedna, w następnej fazie swojego istnienia, przynajmniej w połowie będzie się zwała pomorską.

Diecezja kruszwicka rozwijała się pomyślnie pod opieką Mieszka II. Była jedyną wśród diecezji polskich, która po śmierci tego króla nie uciepiała od najazdu Brzetysława i powstania ludowo-pogańskiego<sup>47</sup>. Dopiero pod koniec panowania Władysława Hermana, za rządów drugiej jego żony, Judyty Marii i palatyna Sieciecha, spadła klęska na Kruszwicę. Samo miasto stało się wtedy ośrodkiem powstania synów książęcych (Zbigniewa i Bolesława) przeciwko proniemieckim i antygregoriańskim rządóm Sieciecha. Na skutek bratobójczej wojny, Kruszwica została w r. 1096 zburzona a jej biskup Jan Chrzyciel zginął w czasie pogromu zwyciężonych<sup>48</sup>. Można przypuścić, że razem z zamkiem spalił się wtedy również przyzamkowy, drewniany kościół św. Wita, wskutek czego katedrę przeniesiono z miasta do pobenedyktyńskiej świątyni św. Piotra<sup>49</sup>.

Po zwycięstwie Władysława i jego namiestnika nad Zbigniewem miało prawdopodobnie miejsce przeniesienie stolicy biskupiej ze zburzonej Kruszwicy do leżącego nad Wisłą Włocławka<sup>50</sup>. Główną przyczyną zmiany siedziby diecezji nie mógł być, jak podaje

s. 226, 317. — Umiński: *Hist. Kośc.* T. 1 s. 484—485. — Walicki: *Przynależność metrop.* s. 39 nn. — Labuda: *Wpływ na Pom.* s. 275.

<sup>46</sup> [Ks. I. Polkowski] *Ks. Ig. Polk.: Gnieźnieńskie arcybiskupstwo* (cyt. Polkowski: *Gnieźnieńskie arcyb.*). W: *Encyklopedia kośc.* VI 211. — [Ks. St. Chodyński] *X. S. Ch.: Pomorze, Pomerania* (cyt. St. Chodyński: *Pomorze*). W: *Encyklopedia kośc.* XX 402—403. — W. Kostuś: *Władztwo Polski nad Lęborkiem i Bytowem. Studium historycznoprawne* (cyt. Kostuś: *Władztwo nad Lęb.*). Wrocław 1954 s. 17 nn. *PAN Komitet Nauk Prawnych. Studia nad Historią Państwa i Prawa*. Ser. 2. T. 2. — Ks. St. Librowski: *Zmagania o katolicyzm i polskość ziemi bytowskiej i lęborskiej* (cyt. Librowski: *Zmagania*). *Nasza Przeszłość*. [T.] 8: 1958 s. 181—191. — *Hist. Polski*. T. 1, Cz. 1 s. 226. — Umiński: *Hist. Kośc.* T. 1 s. 484—485. — Walicki: *Przynależność metrop.* s. 69 nn.

<sup>47</sup> Gumowski: *Bisk. kruszw.* s. 18 nn. — *Hist. Polski*, T. 1, Cz. 1 s. 206.

<sup>48</sup> Anonima tzw. *Galla Kronika* czyli dzieje książąt i władców polskich. Wydał, wstępem i komentarzem opatrzył K. Maleczyński. Kraków 1952 s. 71—72. W: *Pomniki dziejowe Polski*. Ser. 2. T. 2. — Długosz: *Hist. Pol.* I 425. — Gumowski: *Bisk. kruszw.* s. 46. — Maleczyński: *B. Krzywousty* s. 20. — *Hist. Polski*. T. 1, Cz. 1 s. 217.

<sup>49</sup> Zob. przyp. 21 i 36. — K. Górski (Topogr. Kruszwicy s. 56) sądzi, że wspomniane przeniesienie katedry nastąpiło dopiero w r. 1123.

<sup>50</sup> Długosz: *Hist. Pol.* I 51. — Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 180. — Kujot: *Kto zał. parafie* s. 29.



Długosz<sup>51</sup>, sentyment panującego do Włocławka (który, rzekomo przez niego założony, miał nawet otrzymać swą nazwę: Władysław, Włodzisław, ściągniętą później we Włocław, od założyciela, co nie jest prawdą, albowiem gród ten był znany już za Bolesława Chrobrego<sup>52</sup>), czy nieodpowiedniość do tej ważnej roli zniszczonej stolicy nadgoplańskiej, bo tę można było odbudować, ale raczej zemsta Sieciecha nad Kruszwicą, którą, przez pozbawienie dotychczasowego zaszczytu, pragnął zdegradować w oczach innych miast.

Pomimo urzędowego przeniesienia siedziby diecezji do Włocławka, biskupi aż do Onolda (ok. r. 1159)<sup>53</sup> przebywali najczęściej w Kruszwicy, tytułując się również kruszwickimi<sup>54</sup>. Ciągnęła ich tam tradycja, katedra i przy niej kapituła. We Włocławku natomiast prawie wszystko trzeba było zaczynać od początku. Bolesław Krzywousty widocznie na to zezwalał. Przeprowadzając zaś w r. 1123 (przy pomocy legata papieskiego kardynała Idziego, w czasie pierwszego jego pobytu w naszym kraju<sup>55</sup>), z okazji przywrócenia panowania Polski na całym Pomorzu<sup>56</sup>, a w związku z tym projektowania i zakładania nowych biskupstw: lubuskiego, szczecińskiego i zachodnio-pomorskiego, oraz reorganizacji dawniejszych<sup>57</sup>, diecezji kruszwickiej, która od tego czasu otrzymuje urzędową nazwę włocławskiej<sup>58</sup>, pozostawił (za wyjątkiem jakiejś części Mazowsza, wcielonego przez Bolesława Śmiałego do erygowanego przezeń ok. r. 1075 biskupstwa płockiego<sup>59</sup>) dawne, z ok. r. 1013 granice.

Zatem obszar diecezji kruszwickiej, sąsiadującej od zachodu i południa z archidiecezją gnieźnieńską a od wschodu z diecezją płocką, mógł obejmować mniej więcej dzisiejsze powiaty — na Kujawach, idąc od południa ku północy: włocławski, radziejowski, aleksandrowski, inowrocławski i bydgoski, a na Pomorzu: świecki, tczewski, staro-

<sup>51</sup> Hist. Pol. I 51.

<sup>52</sup> Kron. Galla s. 25. — Morawski: Monogr. Włocławka s. 1.

<sup>53</sup> Długosz: Hist. Pol. II 45—46. — Tenże: Vitae ep. Pol. s. 188.

<sup>54</sup> Zob. przyp. 23.

<sup>55</sup> Starodawne prawa polskiego pomniki (Wyd. A. Z. Helceli in. T. 1—12. Warszawa—Kraków 1856—1921. Cyt. Starod. prawa pomn.). T. 1 s. 333 nr 3. — Ks. T. Gromnicki: Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostołskich w Polsce do r. 1357 (cyt. Gromnicki: Synody prowincj.). Kraków 1885 s. 15. — Budkowa: Repertorium nr 26. — P. David: Gilon de Toucy, cardinal-évêque de Tusculum et sa légation en Pologne. W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*. T. 2. Kraków 1938 s. 117—138.

<sup>56</sup> Hist. Polski. T. 1. Cz. 1 s. 224.

<sup>57</sup> Malecziński: B. Krzywousty s. 184—221. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 1 s. 226. — Umiński: Hist. Kośc. T. 1 s. 370.

<sup>58</sup> Zob. przyp. 19 i 23.

<sup>59</sup> St. Arnold: Początki biskupstwa płockiego w świetle falsyfikatów mogilneńskich. *Rocz-i TN w Płocku*. R. 1: 1929 s. 3—24. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 1 s. 213, 243. — Umiński: Hist. Kośc. T. 1 s. 362. — C. Deptuła: Krąg kościelny płocki w połowie XII wieku. *Rocz-i human.* T. 8: 1959 [druk.] 1960 z. 2 s. 65.

gardzki, kościarzyński, kartuzki, gdański, wejherowski, pucki, lęborski i bytowski.

Omawiana diecezja składała się z jednego archidiaconatu (*archidiaconatus*) kruszwickiego, tzw. dawnego typu<sup>60</sup>, oraz z nieokreślonej bliżej liczby powstających parafii (*parochiae*), przy nie opisanym jeszcze pod względem prawnym ich okręgu parafialnym<sup>61</sup>. Były to parafie zakładane po grodach, a więc związane z organizacją polityczno-administracyjną kraju i terytorialnie rozległe<sup>62</sup>.

## 2° SPRAWA DWÓCH DIECEZJI NA KUJAWACH

Omówiwszy przejście diecezji kruszwickiej we wrocławską (kujawską i pomorską), rozważymy pokrótce możliwość istnienia na Kujawach równocześnie dwóch biskupstw.

Punktem wyjścia, jeżeli nie dla badań, to przynajmniej takich wątpliwości, jest bulla wystawiona w r. 1133 przez papieża Innocentego II dla arcybiskupa magdeburskiego św. Norberta, poddająca jego władzy dziesięć diecezji położonych na wschód od Łaby, wymienionych imiennie, wśród nich także kruszwicką i wrocławską<sup>63</sup>. Bulla ta

<sup>60</sup> Silnicki: Organizacja archid. s. 3—43, zwłaszcza 16—18. — Szymański: Z dziejów wizyt. s. 274 przyp. 4.

<sup>61</sup> Tezy W. Abrahama (Organizacja Kośc. s. 190), jakoby za Krzywoustego nie było jeszcze w Polsce podziału na parafie, nie da się utrzymać w świetle publikacji i opracowań, zarówno dawniejszych (Kodeks Wkp. I nr 4. — Kujot: Kto zał. parafie. — St. Zachorowski: Początki parafii polskich (cyt. Zachorowski. Pocz. parafii). W. *Studia historyczne wydane ku czci prof. Wincentego Zakrzewskiego*. Kraków 1908 s. 275—297. — H. F. Schmid: Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslawischen Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters. T. 2. Z. *der Savigny-Stift f. Rechtsgeschichte. Kanonst. Abt.* Bd 48—50: 1928—1930. Odb. Weimar 1932 ss. 1100. — Ks. St. Kozierowski: Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej (cyt. Kozierowski: Szematyzm gnieźn.). Poznań 1934 — B. Panzram: Geschichtliche Grundlagen der ältesten schlesischen Pfarrorganisation. Breslau 1940), jak i nowszych (Ks. W. Wójcik: „Prawa parafialne” według polskiego ustawodawstwa partykularnego do 1564 r. *Rocz-i teol.-kanon.* T. 3: 1957 z. 2 s. 153—225. — P. Szafran: Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem. Lublin 1958. *TN KUL. Prace Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce*. T. 1. — Ks. B. Kumora: Początki organizacji parafialnej na ziemiach polskich. *Rocz-i teol.-kanon.* T. 5: 1958 [druk.:] 1959 z. 4 s. 103—115. — E. Wiśniowski: Początki organizacji parafialnej na ziemiach polskich. Na marginesie artykułu ks. B. Kumora w „Rocznikach Teologiczno-Kanonicznych”, 5 (1958) z. 4 s. 103—115. Tamże. T. 7: 1960 z. 4 s. 137—145. — S. A. Olczyk FMA: Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525. Lublin 1961. *TN KUL. Prace Inst. Geogr. Hist. Kościoła w Polsce*. [T.] 2. — Z. Sułowski: Nowsze badania nad budową polskiej organizacji kościelnej. *Rocz-i human.* T. 10: 1961 z. 2 s. 170—178. — Ks. B. Kumora: Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce Południowej do końca XVI w. *Prawo kanon.* R. 5: 1962 nr 3/4 s. 175—231. R. 6: 1963 nr 1/4 s. 441—534).

<sup>62</sup> Zachorowski: Pocz. parafii s. 283—287. — Parafie te zostaną wymienione na swoim miejscu.

<sup>63</sup> Kodeks Ślās. I s. 35—36 nr 13: Quorum videlicet episcopatum nomina hec sunt: inter Albiam et Oderam Stetin et Lubus; ultra Oderam vero Pomerana,

uważana przez niektórych historyków<sup>64</sup> za falsyfikat, nie weszła nigdy w życie, głównie z powodu rychłej śmierci (r. 1134) jej odbiorcy. Już dawniej rodziła ona wątpliwości w tym kierunku u W. Abrahama<sup>65</sup>, ostatecznie zaś została przypomniana przez J. Tazbirową<sup>66</sup>.

Nie wdając się w dłuższą dysputę na ten temat, odrzucamy możliwość istnienia współcześnie dwóch diecezji na niewielkich Kujawach. Wspomniana bulla, jak znaczna część źródeł i opracowań zagranicznych, grzeszy nieznajomością rzeczy polskich<sup>67</sup>. Wśród wyliczonych przez nią biskupstw znajdują się nie tylko aktualne, ale też projektowane i dawne. Projektowaną (przez Krzywoustego) była diecezja szczecińska, która nie doczekała się realizacji<sup>68</sup>. Dawną, nie istniejącą, jest diecezja kruszwicka, po której, jako sukcesorka, nastąpiła włocławska. Stąd redagujący bullę — nową nazwę tego samego biskupstwa wziął za nową diecezję<sup>69</sup>.

Tradycja krajowa, zwłaszcza miejscowa (kruszwicka i włocławska), znała na Kujawach jedną tylko diecezję, której stolicę przeniesiono w pewnym czasie z Kruszewicy do Włocławka<sup>70</sup>. Długosz wie dobrze o tym, chociaż nie potrafi dokładnie powiedzieć, w którym roku

Poztnin, Gnezen, Craco, Vuartzilau, Crucwiz, Masouia et Lodilaensis. — Poprzed. wydania bulli podaje s. 34 i Budkowa: Repertorium nr 30. — Atoli współczesny spis biskupstw polskich z „Liber provincialis”, zachowany u Gerwazego z Tilbury, wylicza: Gniezno, Wrocław, Lubusz, Kujawy, Płock, Kraków, Poznań, Mazowsze i Pomorze (T. Tyc: Polska a Pomorze za Krzywoustego. *Rocz-i hist.* R. 1: 1926 s. 26). Nie wymienia on diecezji szczecińskiej, na Kujawach podaje jedno tylko biskupstwo a na Mazowszu dwa.

<sup>64</sup> Korytkowski: Arcybiskupi gnieźn. I 212. — Statuta synod. Wład. s. VI. — St. Chodyński: Włocławska diec. s. 57.

<sup>65</sup> Organizacja Kośc. s. 149—150.

<sup>66</sup> Początki biskupstwa na Kujawach. *Prz. hist.* T. 53: 1962 z. 2 s. 229—244. Autorka mówi (s. 229) o 12 zamiast o 10 biskupstwach. Wygląda to tak, jak gdyby przez nieuwagę również Łabę i Odrę wliczała do wykazu diecezji.

<sup>67</sup> Powszechnie wiadoma jest aż do dziś nieznajomość spraw polskich u obco-krajowców. Nasze nazwy osobowe i miejscowe wymawiali oni, pisali i drukowali bardzo niedbale. Nie inaczej było w przedmiocie znajomości organizacji kościelnej. Oto np. jeszcze w r. 1515 niejaki Simphorianus Champerius w wydanej w Lyonie (Lugduni) książce pt. *Mirabilium divinatorum humanorumque volumina quattuor* (w księdze 4 k. XVIIIv.) tak pisał: Archiepiscopatus Genutzensis hos habet suffraganeos: Wratislaiuen., Masouien., Caminen., Plozen., Cracouien., Pozuanien., Cuzanien. [Cuiaiuen.] vel Vladislaiuen., Luburtien., Carbinen. [Culmensis], Pomezamen. Jeżeli po pięciu wiekach zaprowadzenia chrześcijaństwa w Polsce zagranica takie pojęcie miała o naszych diecezjach, nie należy się wiele dziwić, że wystawca dokumentu z r. 1133 wymienił równocześnie dwie diecezje na Kujawach. — Ks. St. Chodyński (Diecezja włocł. s. 56) wymienia jeszcze inny przykład niewiedzy z r. 1508, pochodzący nawet pośrednio z kancelarii papieskiej.

<sup>68</sup> Maleczyński: B. Krzywousty s. 136, 139, 218—219, 226.

<sup>69</sup> W. Kętrzyński: O organizacji Kośc. s. 842—844. — St. Chodyński: Diecezja włocł. s. 56.

<sup>70</sup> Abraham: Organizacja Kośc. s. 150. — Fijałek: Ustalenie chronol. s. 7. — O przeniesieniu stolicy biskupiej i katedry z Kruszewicy do Włocławka wspominają często akta działalności kapituły kruszwickiej, zachowane w czterech księgach od r. 1516 (Archiwum Kapituły w Kruszewicy, wytworzone i zarazem przechowujące — cyt. AKKr: I, 1—4).

to przeniesienie nastąpiło<sup>71</sup>. Wobec tego raz mówi, że stało się to za rządów Władysława Hermana<sup>72</sup>, drugi, iż za pontyfikatu Onolda<sup>73</sup>. Mimo to, w obu wypadkach nie popełnia błędu. Urzędowe bowiem przeniesienie stolicy mogło rzeczywiście nastąpić za Hermana (ok. r. 1097), ale biskupi zamieszkali na stałe we Włocławku, dopiero po wybudowaniu tu swej siedziby i katedry, co miało miejsce w połowie XII w., za rządów Wernera lub Onolda<sup>74</sup>. I właśnie, na skutek przebywania biskupów kujawskich w dwóch miejscach, w starej i nowej stolicy, tak petent magdeburski, jak i wystawca rzymski, z jednej diecezji uczynili dwie<sup>75</sup>. Wreszcie widoczna rywalizacja archidiacona kruszwickiego z włocławskim na przełomie XII i XIII stulecia, zapobieżona przez czasowe zniesienie pierwszego<sup>76</sup>, oraz kapituły kruszwickiej z włocławską w XII—XIV w.<sup>77</sup> były następstwem nie jednoczesnego trwania dwóch diecezji w ziemi kujawskiej, lecz zmagania o prawa sukcesyjne we władzy, wpływach i majątkach wymienionych instytucji: młodszego Włocławka po starszej Kruszwicy.

### 3° NAZWA DIECEZJI

Jednym z głównych momentów drugiej fazy opisywanej diecezji jest bulla protekcyjna, wystawiona w r. 1148 przez papieża Eugeniusza III dla biskupa Wernera<sup>78</sup>. Z niej to nie tylko dowiadujemy się, że diecezja w tym czasie urzędowo nazywa się włocławską, lecz ponadto, przeciwko pogładowi pesymistycznemu, iż bulla nie eryguje biskupstwa, ani nie potwierdza przeniesienia jego stolicy z Kruszwicy do Włocławka, co już przed nią nastąpiło i dla wystawcy było wiadome, ani też nie określa jego granic, które zostały opisane za Chrobrego, z pewnymi poprawkami za Śmiałego i Krzywoustego, ale jedynie za twierdza uposażenie biskupów, od lat istniejące, bierze je w opiekę

<sup>71</sup> Długosz: *Vitae ep. Pol.* s. 180, 184.

<sup>72</sup> Tenże: *Hist. Pol.* I 51.

<sup>73</sup> Tenże: *Vitae ep. Pol.* s. 188.

<sup>74</sup> [Ks. St. Chodyński]: *Bazylika katedralna w[e] Włocławku*. (Materiał historyczny). (Cyt. St. Chodyński: *Bazylika*). *Kron. Diec. kuj.-kal.* (Od r. 1926: *Kron. Diec. włocł.* R. 12—25: 1918—1931). R. 12 s. 82. — Ks. St. Librowski: *Katedra włocławska* (maszynopis. Cyt. Librowski: *Katedra włocł.*) s. 2. Przypisanie Onoldowi przeniesienia ośrodka diecezji z Kruszwicy do Włocławka nie jest późne, albowiem Długosz kładzie go na drugim miejscu wśród biskupów włocławskich, po Świdgerze. Zob. pod pontyfikatami biskupów Wernera (r. 1148) i Onolda (r. 1161, 1180) w drugim zeszytzie niniejszego opracowania.

<sup>75</sup> Zob. przyp. 53, 54, 69.

<sup>76</sup> *Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis*. [Edd. Z. et St. Chodyński]. ([Fasc.] 1—25. *Wladislaviae 1881—1912*. Cyt. *Monum. Wlad.*). [F.] 1 s. 6. — *Dokum. kuj. s.* 69 nr 7. — *Statuta synod. Wlad. s.* 1. — Zob. niżej pod pontyfikatami biskupów Michała (1222—1252) i H. Rozrażewskiego (1581—1600).

<sup>77</sup> Librowski: *Kapituła włocł.* s. 13—15. — Zob. niżej o obydwu kapitułach.

<sup>78</sup> Zob. przyp. 19 i 58.

Stolicy Apostolskiej i w ogóle jest nadaniem kanonicznej formy wszystkiemu, co zaszło ok. r. 1013. Diecezja, która, być może, nie posiadała właściwego dokumentu swej erekcji, otrzymywała go pośrednio w niniejszej bulli. Uposażenie, o którym mowa, leżało na Pomorzu, głównie w Gdańsku, w ziemi sieradzkiej, krakowskiej i sandomierskiej. Dochody pomorskie biskupstwa pochodziły prawdopodobnie jeszcze z czasów Chrobrego, może nadane były biskupowi kołobrzeskemu, a potem przeszły na pasterzy kruszwickich, co wypływa nie tylko z posiadania Pomorza przez tego monarchę, lecz również ze sposobu pobierania dziesięcin wprost od grodów, nie obowiązującego już w czasie wydania bulli <sup>79</sup>. Majątki znajdujące się w ziemi sieradzkiej (kasztelania wolborska), sandomierskiej (kasztelania łagowska) i krakowskiej, są późniejszego nadania i pochodzą zapewne z czasów Władysława Hermana, stanowiąc ekwiwalent ze strony księcia, jego żony Judyty salijskiej i palatyna Sieciecha za utratę dóbr na Pomorzu, nad którym monarchowie polscy od Mieszka II do Krzywoustego nieustannie sprawowali rządy <sup>80</sup>, i za skonfiskowane biskupom kruszwickim dobra na Kujawach <sup>81</sup>.

Geneza bulli protekcyjnej była prawdopodobnie następująca. Po złożeniu z tronu seniorackiego Władysława II przez braci w r. 1146, Pomorze znowu przeszło z rąk królewskiego domu Piastów na rodzimych księżąt, co utrzymało się do śmierci Mściwoja II w r. 1294 <sup>82</sup>. Dlatego biskup Werner obawiając się, aby także pod względem kościelnym nie odpadło ono od Włocławka i nie stało się odrębną diecezją, prosił papieża o zabezpieczenie swoich uprawnień nad Bałtykiem.

Nazwa „włocławska” omawianej diecezji pozostała raczej mianem ogólnym tejże, poprzez całą historię, a nie dla poszczególnych jej okresów. Dla fazy obecnej, najdłuższej w dziejach opisywanego biskupstwa, używano, oprócz tamtej, również: diecezja „kujawska” oraz najczęściej — „kujawska i pomorska”.

Na początku tego okresu chętnie posługiwano się nazwą diecezja kujawska. Była ona także charakteru ogólnego, wywodzącego się od całej prowincji, a wskutek tego zapobiegała ewentualnym dysonansom między starszym środowiskiem kruszwickim i młodszym włocławskim.

W XII stuleciu biskupi włocławscy nie chcieli a może i nie mogli nazywać się kujawskimi i pomorskimi, skoro współcześnie istniała

<sup>79</sup> Kujot: Kto zał. parafie s. 24—29.

<sup>80</sup> Hist. Polski. T. 1. Cz. 1 s. 207, 224.

<sup>81</sup> J. Długosz: Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis (T. 1—3. Cyt. Długosz: Lib. benef.). W: J. Długosz *Opera omnia*. Cur. A. Przezdziecki (T. 7—9. Cracoviae 1863—1864). T. 1 s. 532, 619—629. — W. Kętrzyński: Biskupstwa pol. s. 25—26. — Kujot: Kto zał. parafie s. 21. — Gumowski: Bisk. kruszw. s. 42 nn.

<sup>82</sup> Kujot: Kto zał. parafie s. 39. — Tenże: Dzieje Prus. Cz. 1. T. 2 s. 1137. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 1 s. 304—307, 414.

druga diecezja pomorska, mianowicie w Wolinie. Atoli, kiedy ta przyjęła nazwę kamieńskiej, biskupi Michał (1222—1252), Wolimir (1252—1275), Albierz (1275—1283) i Wisław (1284—1300), w celu podkreślenia dwóch prowincji — Kujaw i Pomorza, z których składała się diecezja, a może nawet dalszego i przerwane go zwi ązku z pierwszą diecezją pomorską w Kołobrzegu, zaczęli się tytułować, obok kujawskich czy włocławskich, także kujawskimi i pomorskimi<sup>83</sup>. Stąd nieściśle informują ks. Z. i St. Chodyńscy<sup>84</sup>, a za nimi ks. I. Subera<sup>85</sup>, że diecezja włocławska była kujawską i pomorską oraz biskupi jej tytułowali się kujawskimi i pomorskimi dopiero od r. 1551.

Później jednak, gdy pomorska część diecezji dostała się na dłuższy przeciąg czasu (1308—1466) pod panowanie Zakonu Niemieckiego<sup>86</sup>, który usiłował utworzyć z niej oddzielne biskupstwo z siedzibą w Gdańsku lub Gniewie i poddać je, jako piąte (obok chełmińskiego, pomezkańskiego, warmińskiego i sambijskiego) w swoim państwie, pod władzę metropolity ryskiego (liwońskiego)<sup>87</sup>, tak że tylko Włocławek i opłacane świętopietrze wiązały tę ziemię z metropolią gnieźnieńską i państwem polskim<sup>88</sup>, biskupi, nie wiadomo, czy z powodu depresji duchowej, czy pod naciskiem Krzyżaków<sup>89</sup>, powrócili do skromniejszej tytulatury włocławskich — częściej i kujawskich — rzadziej<sup>90</sup>.

<sup>83</sup> Michał (Pommerell. Ub. s. 22, 62, 63, 79, 80, 110 nr 123. — Dokum. kuj. s. 67 nr 3, 4, s. 69 nr 5, s. 86 nr 21). — Wolimir (Pommerell. Ub. s. 132. — Dokum. kuj. s. 174 nr 2). — Albierz (Pommerell. Ub. s. 244, 245, 300, 301, 302). — Wisław (Codex Pol. II/2 s. 627 nr 462. — Pommerell. Ub. s. 384 nr 429). — Fijałek: Ustalenie chronol. s. 15. — Ks. St. Maternowski: Dokumenty kujawsko-pomorskich biskupów w XIII wieku. (Przyczynek do dyplomatyki polskiej). Rozprawa dysertacyjna na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego (cyt. Maternowski. Dokumenty). Warszawa 1925 (maszynopis) ss. 69. Zob. przyp. 23.

<sup>84</sup> Statuta synod. Wład. s. VIII. — Włocławska diec. s. 57.

<sup>85</sup> Terytorium diecezji włocławskiej i pomorskiej (cyt. Subera: Terytorium włocł.). *Prawo kanon.* R. 4: 1961 nr 1/4 s. 681, 686, 689 i in.

<sup>86</sup> *Hist. Polski.* T. 1. Cz. 1 s. 429—430. Cz. 2 s. 181—182.

<sup>87</sup> St. Chodyński: Włocławska diec. s. 57. — Ks. K. Bieszk: Walka Zakonu Krzyżackiego z Polską o przynależność kościelną archidiaconatu pomorskiego (cyt. Bieszk: Walka o przynal.). Toruń 1927. Odb. z *Rocz. TNTor.* R. 34. — Tenże: Wielkiego mistrza Kűchmeistera zabiegł z r. 1421 o uniezależnienie archidiaconatu pomorskiego od diecezji włocławskiej. *Zap. TNTor.* T. 7: 1926—1928 s. 291—296, 303—320. — *Hist. Polski.* T. 1. Cz. 1 s. 317.

<sup>88</sup> Ks. T. Gromnicki: Świętopietrze w Polsce (cyt. Gromnicki: Świętopietrze). Kraków 1908 s. 32—45. — Z. Kaczmarczyk: Monarchia Kazimierza Wielkiego (T. 1: Organizacja państwa. T. 2: Organizacja Kościoła, sztuka i nauka Poznań 1939—1946. Cyt. Kaczmarczyk: Monarchia Kazim.). T. 2 s. 43—47. — Tenże: Kazimierz Wielki (1333—1370). Warszawa 1948 s. 287—288. *Biblioteka Wiedzy o Polsce.* T. 4. — Z. Wojciechowski: Państwo pol. s. 59, 169. — [Ks.] W. Łęga: Społeczeństwo i państwo gdańsko-pomorskie w XII i XIII wieku. Poznań 1956 s. 238—239. *Prace Instytutu Zachodniego.* Nr 19. — *Hist. Polski.* T. 1: Cz. 1 s. 315. — Umiński. *Hist. Kośc.* T. 1 s. 530.

<sup>89</sup> Jako pierwsi doznali prześladowań od Krzyżaków biskupi Gerward (1300—1323) i Maciej z Golańczy (1323—1364). (J. Karwasieńska: Sąsiedztwo kujawsko-krzyżackie (1235—1343). Warszawa 1927 s. 142—143, 190—191. — St. Zajączkowski: Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka. Lwów

Atoli, po odzyskaniu przez Polskę Pomorza, a następnie ponownym zagrożeniu dla jego polskości i katolicyzmu ze strony szerzącego się tu w pierwszej połowie XVI w. protestantyzmu, wywodzącego się z Niemiec, ordynariusze wrocławscy, idąc za uchwałą synodu prowincjalnego odbytego w r. 1551 w Piotrkowie<sup>91</sup>, znowu sięgnęli po zaniechany tytuł biskupów kujawskich i pomorskich<sup>92</sup>, który jednak nie pozostał u nich wyłącznym.

Nieco później — w XVII, a zwłaszcza w XVIII stuleciu, wspomniani biskupi pójda jeszcze dalej, nazywając swoją diecezję dwiema odrębnymi: diecezją kujawską i diecezją pomorską<sup>93</sup>. Do tego nie mieli oni innych uprawnień oprócz tych, iż administrowali dwiema prowincjami, z których każda w przeszłości stanowiła samoistną diecezję (kołobrzeską i kruszwicką) i na przyszłość mogła nią być, o czym świadczą wspomniane zabiegi Krzyżaków, oraz że dla obu tych ziem urządzali osobne synody<sup>94</sup>, posiadali w drugiej połowie XVIII w. oddzielnych sufraganów<sup>95</sup>, drukowali odrębne rubrycele i schematyzmy<sup>96</sup>. W rzeczywistości była to przecież jedna diecezja, a nie dwie — związane np. unią personalną, nazywana najczęściej przez Rzym wło-

1929 s. 139—156. — Librowski: Katedra włocł. s. 5. — Tenże: Kapituła włocł. s. 6—8).

<sup>90</sup> Wydawnictwa źródeł aktowych. — Dokumenty i akta działalności biskupów kuj. i pomor. z XIV—XVI w. (w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławku. Cyt. ADWł). — Zob. przyp. 83.

<sup>91</sup> Andrzej na Więcborgu Zebrzydowski, biskupa wrocławskiego i krakowskiego, korespondencja z lat 1546—1553, z przydaniem synodów r. 1547 i 1551, jako też innych dokumentów współczesnych. Wyd. W. Wisłocki (cyt. Koresp. Zebrzydowskiego). Kraków 1878 s. 518. *Acta historica res gestas Poloniae illustrantia* (cyt. Acta hist. res gestas Pol. illustr.). T. 1.

<sup>92</sup> Jak przyp. 90 lecz odnośnie XVI—XIX w.

<sup>93</sup> Statuta synod. Wład. s. 223. — Akta bpa W. Gembyckiego z l. 1610—1616 s. 387—388, 528. — Akta bpa A. S. Dembowskiego z l. 1753—1757 s. 45—47, 207—208. — Diariusz tegoż z l. 1752—1761 k. 62. — Cześćiej w aktach bpów J. Rybińskiego (1777—1806) i F. Malczewskiego (1815—1818). — Akta dział. kapituły katedralnej wrocławskiej z l. 1764—1767 s. 145 (wszystkie w ADWł).

<sup>94</sup> Zob. przyp. 10 i 87.

<sup>95</sup> Ks. St. Chodyński: Biskupi sufragani wrocławscy (cyt. St. Chodyński: Sufrag. włocł.). Wrocław 1906 (s. 85—92: Biskupi sufragani pomorscy). — Tenże: Wrocławska diec. s. 66—68.

<sup>96</sup> Rubrycele (Kalendarium lub Directorium, względnie Ordo divini officii, Rubricella) diecezji kujawskiej i pomorskiej były znane od w. XV, a drukowano je od XVI. Schematyzmy (Elenchus albo Catalogus universi cleri dioecesis..., Rocznik diecezji..., Cyt. Schem. Dioec. Cuj.-Pomer.) teje diecezji, wydawane początkowo jako dodatek do rubryceli, a następnie oddzielnie, znamy od r. 1767. We wspomnianym roku wydrukowano po raz pierwszy członków kapituły katedralnej, w r. 1786 — dekanaty i dziekanów a wreszcie w r. 1797 — parafie i klasztory z duchowieństwem ([Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Dyrektorium, directorium. W: *Encyklopedia kośc.* IV 416—420. — Tenże: Z dziejów diecezji wrocławskiej. Liturgia (cyt. St. Chodyński: Liturgia). *Kron. Diec. kuj.-kal.* (R. 1—4: 1907—1910). R. 1 s. 305—309. — Rubrycelom i schematyzmom diecezji wrocławskiej poświęcimy niezadługo osobną rozprawę.

ciałską a przez władze państwowe kujawską<sup>97</sup>, które też w ciągu XVI—XVIII w. (na podobieństwo dygnitarzy świeckich oraz innych biskupów) tytułowały tutejszego ordynariusza „księdzem kujawskim”<sup>98</sup>.

W związku z nazwą diecezji i tytułaturą biskupów trzeba dopowiedzieć, że chociaż w języku łacińskim na długiej przestrzeni od połowy XVI do początku XIX stulecia brzmiały one: *diocesis, episcopus Vladislaviensis et Pomeraniae*<sup>99</sup>, to przecież w języku polskim nie wyraża się tego przez: diecezja włocławsko-pomorska czy włocławska i pomorska, albo biskup włocławski i pomorski, ale diecezja kujawsko-pomorska lub poprawniej kujawska i pomorska oraz biskup kujawski i pomorski. Tłumaczy się to nie tylko faktem, że w XIII w. pisano *diocesis, episcopus Cuiaviae et Pomeraniae*<sup>100</sup>, do czego powrócili biskupi XVI—XIX stulecia (podpisując się i pieczętując odnośnie pierwszego członu nazwy już to po dawnemu — w formie rzeczownikowej<sup>101</sup>, już to stosując przymiotnikową<sup>102</sup>), ale bardziej jeszcze duchem naszego języka, który nie lubi zestawień nierównorzędnych — miasta z prowincją, lecz woli łączyć miasto z miastem i prowincję z prowincją.

Tak m. in. rozumiała te rzeczy kancelaria biskupa Rybińskiego, gdy w dokumencie łacińsko-polskim pisała: *Nos Iosephus Rybiński — — episcopus Vladislaviensis et Pomeraniae — —*, wyrażając to *fracta pagina* przez: My Józef Rybiński — — biskup kujawski i pomorski — —<sup>103</sup>, albo co jeszcze ważniejsze dla nas, w dokumentach polskich: *Obwieszczenie objęcia rządów w diecezji kujawskiej i pomorskiej*<sup>104</sup>,

<sup>97</sup> Zob. przyp. 90 i 92.

<sup>98</sup> Diariusze sejmowe z XVI-XVIII w., np. Diariusze i akta sejmowe r. 1591—1592. Wyd. E. Barwiński. Kraków 1911 s. 74, 225, 269, 283, 296, 314, 316, 318, 319, 324, 327—330, 337, 424, 437. *Scriptores rerum Polonicarum* (cyt. *Script. rerum Pol.*), T. 21. — Por. Wyczański: Wprowadzenie s. 18.

<sup>99</sup> Zob. przyp. 92.

<sup>100</sup> Zob. przyp. 83.

<sup>101</sup> Np. Constantinus Szaniawski, episcopus Cujaviae et Pomeraniae, Sacrae Regiae Majestatis plenipotentiarius (Diarium congressuum occasione confederationis nuperrimae Lublini et Varsaviae habitorem, una cum tractatu inter Sac. Reg. Majestatem et confederatos status Regni Poloniae et M. D. L. d. 3 novembr. 1716 concluso [B. m. r.]. *Tractatus* s. 94).

<sup>102</sup> Np. Antonius Sebast. Dembowski episcop. Cuiaviensis et Pomeraniae (Listy do kapituły włocławskiej z 10 VIII 1753 i 2 I 1754 — w ADW). — Franciscus Malczewski episcopus Cujavien[sis] et Pom[eraniae] (Dokumenty z l. 1815—1818. Tamże).

<sup>103</sup> „Ordynacja względem podziału masy kapitulanej i stosowne do niej przepisanie rezydencji przy katedrze roku 1799“, wydana przez Biskupa prawdopodobnie z okazji wizytacji generalnej katedry i kapituły (Książkowy dokum. pap. w ADW).

<sup>104</sup> Archiwum Biskupów Kujawskich i Pomorskich (cyt. ABKP): akta 50 s. 1 (w ADW). Obwieszczenie to zostało jednocześnie (w r. 1777) wydrukowane (Bibliografia polska K. [St. i K.] Estreichera (T. 1—34 z. 1. Kraków 1872—1951. Cyt. Estreicher). T. 26 s. 506).



czy: *Rozporządzenie pasterskie na diecezję kujawską i pomorską*<sup>105</sup>, lub: *Obwieszczenie wizyty generalnej w diecezji kujawskiej i pomorskiej*<sup>106</sup>.

Historycy diecezjalni, zwłaszcza ks. St. Chodyński<sup>107</sup>, pilnie tego przestrzegali, atoli badacze wywodzący się spoza diecezji i nie znający bliżej jej tradycji, wydając swe prace, mimo to, że, poza przytoczonymi, musieli się natknąć na inne jeszcze dowody, uzasadniające naszą opinię, używali nie tylko w tytułach, ale też po wielokroć w tekście wyrażen: diecezja włocławska i pomorska oraz biskup włocławski i pomorski<sup>108</sup>.

#### 4° GRANICE DIECEZJI

Diecezja kujawska i pomorska pozostawała zasadniczo w granicach biskupstwa kruszwickiego i, jak tamto, należała stałe do metropolii gnieźnieńskiej. Niemniej w ciągu siedmiu wieków swych dziejów podlegała ona większym lub mniejszym zmianom terytorialnym, spowodowanym zarówno traktatami politycznymi jak i dążeniem biskupów, pragnących rozciągnąć jurysdykcję duchowną na dobra biskupstwa, znajdujące się w innych diecezjach. Wyliczymy tu ważniejsze z nich, bardziej przydatne dla poznania ogólnych zarysów historii diecezji, pozostawiając drobne i liczniejsze do omówienia w treści opracowania.

Pierwsza faza zmian granicznych miała miejsce w XIII i XIV stuleciu. Zmiany, które przyniosły diecezji straty terytorialne, były spo-

<sup>105</sup> ABKP: akta 50 s. 127. Rozporządzenie to zostało od razu (w r. 1778) wydrukowane (Estreicher, jw.).

<sup>106</sup> ABKP: akta 51 s. 7 (w ADWł). Obwieszczenie to jednocześnie (r. 1779) wydrukowano (Estreicher, jw.). Dokumenty w języku polskim wystawiano najczęściej osobom świeckim. Najwięcej zachowało się ich w kopiarzach gospodarczych (w ADWł).

<sup>107</sup> Oto tytuły jego prac, dokumentujące powyższe twierdzenie: *Konsystorze w diecezji kujawsko-pomorskiej* (cyt. St. Chodyński: *Konsystorze*). Włocławek 1914. — *Begwardzi w diecezji kujawsko-pomorskiej* (rps); *Czary, gusła i zabobony w diecezji kujawsko-pomorskiej* (rps); *Husytyzm w diecezji kujawsko-pomorskiej* (rps); *Protestantyzm w diecezji kujawsko-pomorskiej* (rps. Zob. ks. R. Filipski: *Spuścizna naukowa i literacka po ś. p. ks. prałacie Stanisławie Chodyńskim* (cyt. Filipski: *Spuścizna*). *Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 13: 1919 s. 177). Wymienione prace, przechowywane w Archiwum Kapituły Włocławskiej (cyt. AKWł), zaginęły w czasie wojny 1939—1945.

<sup>108</sup> Por. ks. J. Koceniak: *Antoni Sebastian Dembowski, biskup włocławski i pomorski. Sylwetka z czasów saskich* (cyt. Koceniak: *Bp Dembowski*). [Warszawa] 1953. *Studia Historico-Ecclesiastica*. [T.] 9. — Ks. I. Subera: *Józef Rybiński biskup włocławski i pomorski* (cyt. Subera: *Bp Rybiński*). *Pol. sacra*. R. 8: 1956 z. 3/4 s. 317—348. — *Tenże*: *Działalność polityczna biskupa Józefa Rybińskiego*. *Tamże*. R. 9: 1957 nr 1 s. 211—243. — *Tenże*: *Prawno-kościelna działalność biskupa Józefa Rybińskiego* (cyt. Subera: *Kośc. dział. Rybińskiego*). *Tamże*. Nr 4 s. 121—184. — *Tenże*: *Próba charakterystyki biskupa Józefa Rybińskiego*. *Tamże*. R. 10: 1958 nr 1 s. 191—218. — *Tenże*: *Walka biskupa Józefa Rybińskiego z regencją pruską o utrzymanie polskości na Pomorzu*. *Prawo kanon.* R. 1: 1958 nr 1/2 s. 183—280. — *Tenże*: *Terytorium diecezji włocławskiej i pomorskiej*. *Tamże*. R. 4: 1961 nr 1/4 s. 681—768.

wodowane warunkami politycznymi. Zorganizowane w XIII w. państwo krzyżackie w Prusach wyparło biskupów kujawskich naprzód z zachodniej części tego kraju, następnie zaś z dwóch ziem Pomorza Gdańskiego, które wkrótce całkowicie usiłowało oderwać od diecezji włocławskiej. Oto w r. 1252 biskup włocławski Michał skarżył biskupa sambijskiego Tetwarda przed sądem legata papieskiego, kardynała Hugona, za bezprawne zajęcie części jego diecezji, w okolicach Mierzei Wiślanej<sup>109</sup>. Niedługo potem, w r. 1264, jego następca, biskup Wolimir wniósł zażalenie przed forum innego legata, biskupa warmińskiego Anzelma, na nieznanego z imienia biskupa pomezkańskiego (kwidzińskiego) o podobne zajęcie kilkunastu parafii na Żuławach i prawdopodobnie dalej na południe, wzdłuż wschodniego brzegu Wisły<sup>110</sup>. Były to kościoły położone w dzisiejszych powiatach: Nowy Dwór Gdański, Malbork, Sztum i Kwidziń, założone i wcielone do diecezji włocławskiej przez książąt pomorskich w czasach przedkrzyżackich<sup>111</sup>. Głównym ośrodkiem kościelnym było tam miasto Zantyr, upatrzone na początku XIII stulecia, jeszcze przed Chełmnem, na siedzibę projektowanej, jedynej diecezji pruskiej<sup>112</sup>. Treści obydwu wyroków nie znamy, jednak nie mogły one być przychylnie dla Włocławka, skoro istotnymi sprawcami wyparcia go z Prus byli Krzyżacy, a nie wspomniani biskupi nowych diecezji.

Następnym atakiem państwa Krzyżaków na całość diecezji kujawskiej i pomorskiej było samowolne oderwanie między r. 1308 a 1335, z zachodniej jej części, dwóch obszernych parafii — Bytowa i Tuchomia, z kilku ich filiami, oraz przyłączenie do germanizowanej diecezji kamieńskiej. Nie pomógł w tej sprawie przychylny dla biskupa włocławskiego, Macieja z Golańczy, wyrok papieski z r. 1337<sup>113</sup>. Ponieważ w tym samym czasie Brandenburgia wydała biskupom kamieńskim, pozostający również od r. 1308 pod jej zarządem politycznym, lecz

<sup>109</sup> Pommerell. Ub. s. 120 nr 138. — Preussisches Urkundenbuch. Hrsg. R. Philippi u. and. (Bd 1—4. Königsberg-Marburg 1882—1964. Bd. 1—3 Lief. 1 neudr. Aalen 1961—1962. Cyt. Preuss. Ub.). Bd 1. H. 1 nr 266, gdzie podano poprzed. wydania dokum. — H. Freytag: Das Archidiakonat Pommerellen der Diözese Wloclawek im Mittelealter (cyt. Freytag: Archid. pommerell.). *Altpreuss. Monatsschr.* Bd 41: 1904 s. 209—212. Na s. 209 autor błędnie informuje, że skargę zaniósł bp Wolimir.

<sup>110</sup> Pommerell. Ub. s. 170 nr 203, gdzie wyliczono poprzed. wydania dokum. — Freytag: Archid. pommerell. s. 212—215.

<sup>111</sup> Kujot: Kto zał. parafie s. 256—258. — Tenże: Dzieje Prus. Cz. 1. T 1 s. 654, 661, 689, 741, 748, 750, 755.

<sup>112</sup> Ks. P. Czaplewski: Gdzie leżał Czanterz? *Zap. TNTor.* T. 12: 1946 [druk.] 1947 nr 1/4 s. 86—90. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 1. s. 317.

<sup>113</sup> *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia.* Ed. A. Theiner (T. 1—5. Romae 1860—1865. Cyt. Vet. monum. Pol.). T. 1 nr 491, 524. — Freytag: Archid. pommerell. s. 215—220. — Kujot: Kto zał. parafie s. 204—206. — Tenże: Dzieje Prus. Cz. 2 s. 231—232. — Kostuś: Władztwo nad Lęb. s. 18. — Śląsk: Podziały Pom. s. 179—180.

pod względem kościelnym należący do archidiecezji gnieźnieńskiej, archidiaconat słupski<sup>114</sup>, rzeka Łeba, która już na mocy przywileju erekcyjnego nowej diecezji pomorskiej z r. 1140 miała być granicą pomiędzy tą a diecezją włocławską<sup>115</sup>, dopiero teraz nią została. Atoli całego Pomorza Gdańskiego nie zdołali Krzyżacy, w ciągu półtora-wiekowego władania nim, od Włocławka oderwać<sup>116</sup>.

Utraciwszy pod naciskiem Krzyżaków na rzecz nowszych diecezji, położonych na Pomorzu Wschodnim i Zachodnim, przynajmniej trzy aktualne lub potencjalne dekanaty (żuławski czyli Wyspy Większej, zantyrski i bytowski), biskupi włocławscy szukali w zamian rekompensaty we właściwej Polsce. Oczy swoje skierowali na diecezję plocką, powstałą prawdopodobnie w swej zachodniej części z dawnego biskupstwa kruszwickiego. Wskazywałyby na to z jednej strony, może nie dosyć wtedy uświadomione, pretensje terytorialne Włocławka względem Płocka, trwające na przestrzeni XIV—XVII stulecia, wypowiedające się w licznych korekturach granicznych na korzyść pierwszego, a z drugiej rozległe dobra biskupów włocławskich w ziemi dobrzyńskiej, szczególnie nad Drwęcą, o których w r. 1242 świadczył sam Konrad Mazowiecki, że należą do nich „*ab origine mundi*”<sup>117</sup>. Nabytki te rozpoczynają i częściowo stanowią drugi okres zmian terytorialnych diecezji kujawskiej i pomorskiej. I tak w sporze wynikłym o pewne kościoły pomiędzy biskupem włocławskim Gerwardem a plockim Florianem rozjemcy: arcybiskup gnieźnieński Janisław i biskup poznański Domarat przyznali w r. 1321 pierwszemu trzy rozległe parafie, leżące w ziemi dobrzyńskiej najbliżej Włocławka, a mianowicie Szpetal, Bobrowniki i (po części) Przepust<sup>118</sup>. Wyrok ten zatwierdził w r. 1327 papież Jan XXII<sup>119</sup>. Na mocy zaś dobrowolnej umowy, zawartej w r. 1633 pomiędzy biskupami, braćmi Łubieńskimi: Maciejem — włocławskim i Stanisławem — plockim, oraz ich kapitułami katedralnymi, potwierdzonej w r. 1639 przez papieża Urbana VIII<sup>120</sup>, diecezja kujawska i pomorska pozyskała od plockiej dalsze trzy parafie: Ciechocin, Nowogród i Dobrzejewice z filią Złotoria, położone w dobrach stolicy włocławskiej.

<sup>114</sup> Ks. J. Korytkowski: Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych (T. 1—4. Gniezno 1883. Cyt. Korytkowski: Prałaci gnieźn.). T. 1 s. 55—56. — Tenże: Arcybiskupi gnieźn. I 30—32. — Labuda: Wpływ na Pom. s. 276.

<sup>115</sup> Codex Pomer. s. 36 nr 16. — Inne wydania dokum. podaje Budkowa (Reperitorium nr 37). — Śląski: Podziały Pom. s. 236. — Labuda: Wpływ na Pom. s. 276.

<sup>116</sup> Zob. przyp. 87.

<sup>117</sup> Codex Pol. II/2 nr 440.

<sup>118</sup> Tamże, II/1 nr 240.

<sup>119</sup> Vet. monum. Pol. I nr 388.

<sup>120</sup> Monum. Wład. VII 80; VIII 23—25. — Statuta synod. Wład. s. 213.

Niemal jednocześnie, bo w r. 1637, opisywana diecezja odzyskała na Pomorzu utracony dekanat bytowski. Nastąpiło to w wyniku układów politycznych, mocą których powiaty bytowski i lęborski, oddane przez Polskę w l. 1455 i 1526 w lenno księżętom zachodnio-pomorskim<sup>121</sup>, po śmierci ostatniego dynasty szczecińskiego Bogusława XIV, wróciły do macierzy<sup>122</sup>. Dekanat lęborski należał nieprzerwanie do diecezji wrocławskiej, mimo iż w l. 1308—1637 był poza granicami Polski. Jednakże powiaty te, traktatem welawsko-bydgoskim z r. 1657, zostały ponownie oddane w lenno, tym razem elektorowi brandenburskiemu, do którego należały już Prusy Książęce a niebawem miało przejść także Pomorze Zachodnie<sup>123</sup>. Odtąd, aż do pierwszego rozbioru Polski (r. 1772), a właściwie do r. 1818, wymienione ziemie były z nią związane znowu tylko poprzez swoją przynależność do diecezji wrocławskiej.

Po wspomnianych nabytkach, marzeniem biskupów wrocławskich było, ażeby także rozległe i zwarte dobra wolborskie biskupstwa, leżące w archidiecezji gnieźnieńskiej, znalazły się pod ich jurysdykcją duchowną. Ostatnia ta poważniejsza zmiana terytorium diecezji była następstwem nie jednostronnych strat czy zysków, jak poprzednie, ale równorzędnego układu, zawartego w l. 1762—1764 pomiędzy kolejnymi biskupami wrocławskimi: Antonim Sebastianem Dembowskim i Antonim Kazimierzem Ostrowskim a arcybiskupem gnieźnieńskim Władysławem Łubieńskim, za zgodą obu kapituł katedralnych, potwierdzonego następnie przez papieża Klemensa XIII. Mocą tej umowy diecezja kujawska i pomorska za Bydgoszcz z kilkoma kościołami i klasztorami oraz parafie pograniczne: Strzelewo, Dąbrówka Nowa z filią Artelewo, Barcin, Ostrowo pod Janikowem, Ludzisko, Gębice, Warzymowo, Broniszewo, Brdów i Modzerowo otrzymała Wolbórz z kolegiatą i główną rezydencją biskupów oraz parafie: Chorzęcin,

<sup>121</sup> Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae... Ed. M. D o g i e l et alii (Vol. 1, 4—5. Vilnae 1758—1764. Cyt. Codex Pol. Lituani.). T. 4 s. 145. — Volumina legum... [2 ed.]. [Ed.] J. Ohryzko et alii (T. 1—10. Petersburg-Kraków-Poznań 1859—1952. Cyt. Vol. legum). T. 1 s. 172, 469. — Corpus Iuris Polonici. Wyd. O. Balzer (T. 1—5. Kraków 1891—1910). T. 1 s. 212 nr 68, s. 216 nr 69. — Kostuś: Władztwo nad Lęb. s. 24—99. — Librowski: Zmagania s. 182—191. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 2 s. 179, 182, 340.

<sup>122</sup> Kostuś: Władztwo nad Lęb. s. 100—104. Hist. Polski. T. 1. Cz. 2 s. 584. — Wcześniejszego powrotu dekanatu bytowskiego do tutejszej diecezji nie da się na pewno udowodnić. Źródła wrocławskie notują go dopiero od r. 1637 (Librowski: Zmagania s. 192). — Dokumentacją szczegółową zagadnienia zajmują się następne zeszyty pracy.

<sup>123</sup> Codex Pol. Lituani. IV 493—494. — Kostuś: Władztwo nad Lęb. s. 105—122. — Librowski: Zmagania s. 183, 192—199. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 2 s. 694, 794.

Czarnocin, Gałków, Łaznów, Łódź, Nagórzyce i Niesułków<sup>124</sup>. Z parafii tych został utworzony dekanat woborski, który, jako enklawę, włączono naprzód do archidiaconatu kruszwickiego a potem włocławskiego. W następstwie tej zmiany został jeszcze bardziej zmniejszony wąski przesmyk diecezjalny, łączący Kujawę z Pomorzem.

Streszczając powyższe można powiedzieć, że granice diecezji kujawskiej i pomorskiej pozostawały niezmiennie od północy (Morze Bałtyckie) i południa, jeżeli tu nie będzie się brało pod uwagę późnego nabytku w Woborszczyźnie. Zmieniały się natomiast, i to prawie na całej swej długości geograficznej, od wschodu i zachodu<sup>125</sup>. Obszar archidiaconatu pomorskiego uszczuplał się po obu stronach na korzyść nowszych i podlegających władaniu niemieckiemu diecezji: sambijskiej, pomezkańskiej i kamińskiej; terytorium archidiaconatu kruszwickiego uległo od strony zachodniej zmniejszeniu na rzecz archidiecezji gnieźnieńskiej; wreszcie powierzchnia archidiaconatu włocławskiego wzrastała od wschodu kosztem diecezji płockiej.

## 5° PODZIAŁ DIECEZJI

### a. ARCHIDIAKONATY

Diecezja kujawska i pomorska, podobnie jak kruszwicka, bez mała do końca XII w. posiadała również jeden tylko archidiaconat (*archidiaconatus*) — kruszwicki<sup>126</sup>. O dalszych dwóch archidiaconatach, a właściwie archidiaconach: Bertoldzie — prawdopodobnie włocławskim i Walterze — przypuszczalnie pomorskim, dowiadujemy się dopiero z dokumentu wystawionego w r. 1198<sup>127</sup>. Były to już archidiaconaty tzw. nowego typu czyli okręgowe, mianowicie z większą niż dawniej władzą archidiacona (*potestas propria*), lecz z drugiej strony z ograniczoną pod względem zasięgu terytorialnego<sup>128</sup>. Archidiaconaty włocławski i kruszwicki obejmowały ziemię kujawską a pomorski, zdaje się nigdy nie nazywany gdańskim, dwa razy obszerniejszy niż tamte oba — Pomorze Gdańskie<sup>129</sup>. Archidiaconat kruszwicki

<sup>124</sup> [Ks. St. Chodyński] X. St. Ch.: Zamiana kościołów w r. 1765 (cyt. St. Chodyński: Zamiana kośc.). *Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 7: 1913 s. 148—150. — Ks. Koceniak (Bp Dembowski s. 181) podał o tym informację niezrozumiałą.

<sup>125</sup> Silnicki: Organizacja archid. s. 132 przyp. 2.

<sup>126</sup> Tamże s. 16—18, 129—132. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 24—26. — Zob. przyp. 60.

<sup>127</sup> Pommerell. Ub. s. 7 nr 9, s. 10 nr 10. — Inne wydania dokum. podaje Budkowa (Repertorium nr 141, 142).

<sup>128</sup> Silnicki: Organizacja archid. s. 43—89. — Szymański: Z dziejów wizyt. s. 274 przyp. 4. — Zob. przyp. 60 i 126.

<sup>129</sup> *Schem. Dioec. Cuj.-Pomer.* R. 1786—1819. — Ks. A. Hildebrand: Wiadomości niektóre o dawniejszym archidiaconacie pomorskim a teraz w znacznej części diecezji chełmińskiej. Wyd. 2. Pelplin 1865. — Monum. Wład. I. — Statuta

został zniesiony przez biskupa Ogierza, prawdopodobnie w pierwszych latach jego rządów (ok. 1198—1200) i przywrócony w r. 1233 przez biskupa Michała<sup>130</sup>. Był to okres formowania się w Polsce archidiakonatów okręgowych i Ogerius mógł nawet sądzić, że na niewielkich Kujawach wystarczy jeden archidiakoniat — włocławski<sup>131</sup>.

#### b. OFICJAŁATY

Na skutek poleceń synodów (legackich) metropolii gnieźnieńskiej z l. 1248 i 1267<sup>132</sup>, ustalili się w drugiej połowie XIII stulecia inny istotny podział omawianej diecezji (administracyjno-sądowniczy) — na oficjałaty (*officialatus*)<sup>133</sup>: generalny (*generalis*) włocławski albo kujawski i foralny czyli okręgowy (*foralis, foraneus*) gdański, który stopniowo przekształcił się w generalny<sup>134</sup>. W przeciwieństwie do archidiakonatu — oficjałat gdański zwał się także pomorskim, albo nawet łącznie gdańskim i pomorskim<sup>135</sup>. Terytorium oficjałatu włocławskiego odpowiadało niemal do połowy XVI w. zasięgowi obu archidiakonatów kujawskich, a gdańskiego — archidiakonатовi pomorskiemu. Po zorganizowaniu oficjałatów podział na archidiakonaty służył prawie wyłącznie potrzebom wizytacyjnym. Pomiedzy r. 1529 a 1548<sup>136</sup> erygowano w diecezji trzeci oficjałat, foralny bydgoski, rozciągający swoją władzę na północne Kujawy (dekanat bydgoski) i południową część Pomorza (dekanat świecki)<sup>137</sup>. Odtąd granice oficjałatów nie pokrywały

---

synod. Wład. s. 270—271 (wg indeksu pod hasłem: Archidiaconatus). — St. Chodyński: Pomorze s. 396—414. — Freytag: Archid. pommerell. s. 204—233. — Silnicki: Organizacja archid. s. 129—132. — Bieszk: Walka o przynal. — Subera: Terytorium włocł. s. 681—768. — Ks. M. Paprzycki: Podział administracyjny diecezji kujawsko-pomorskiej w jej końcowej fazie istnienia (1753—1818. Cyt. Paprzycki: Podział). *Kron. Diec. włocł.* T. 42: 1959 s. 199—204.

<sup>130</sup> Zob. przyp. 76.

<sup>131</sup> Silnicki: Organizacja archid. s. 43—89. — Zob. przyp. 76.

<sup>132</sup> Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gneznensis, maxima ex parte nunc primum e codicibus manu scriptis typis mandatae. Cur. R. Hube (cyt. Antiqu. const. Gnezn.). Petropoli 1856 s. 27 c. 10, s. 66 c. 7. — Kodeks Wkp. I s. 374 nr 7. — Gromnicki: Synody prowincj. s. 71, 120.

<sup>133</sup> A. Vetulani: Początki oficjałatu biskupiego w Polsce (cyt. Vetulani: Początki oficj.). Kraków 1933. Odb. z *Nova Pol. sacra*. R. 3: 1934. — Tenże: Die Einführung der Offiziale in Polen. Ein Beitrag zur Verbreitungsgeschichte des bischöflichen Offizialats im Mittelalter (cyt. Vetulani: Die Einführung). *Collect. theol.* A. 15: 1934 s. 277—322. — Wyczański: Wprowadzenie s. 32—35.

<sup>134</sup> St. Chodyński: Konsystorze.

<sup>135</sup> Ks. P. Czaplowski: Wykaz oficjałów gdańskich i pomorskich od 1467—1824 r. (cyt. Czaplowski: Wykaz oficj.). *Rocz-i TNTor.* R. 19: 1912 s. 3—128.

<sup>136</sup> Akta kapituł z XVI wieku wybrane. T. 1. Cz. 1. Akta kapituł poznańskiej i włocławskiej (1519—1578). Wyd. B. Ulanowski (cyt. Akta kapituł). Kraków 1908 s. 268 nr 859. *Acta hist. res gestas Pol. illustr.* T. 13. — *Matricularum Regni Poloniae summaria*. Cont. T. Wierzbowski et alii (Pars 1—5. *Varsaviae* 1905—1962). Pars 5. Vol. 1 s. 5 nr 51. — Ks. St. Chodyński (Konsystorze s. 106) uważał, że oficjałat bydgoski został utworzony dopiero ok. 1577 r.

<sup>137</sup> St. Chodyński: Konsystorze s. 106—108.

się z terenem archidiakonatów. Na czele oficjałatu stał oficjał, generalny względnie foralny.

W r. 1611 biskup Wawrzyniec Gembiński poszerzył obszar oficjałatu bydgoskiego o dalsze parafie archidiakonatu kruszwickiego<sup>138</sup>. Kiedy zaś w r. 1764 Bydgoszcz z okolicą przeszła do archidiecezji gnieźnieńskiej, siedzibę tamtejszego oficjałatu przeniesiono do Świecia, a dekanatu do Fordonu. Ponieważ znowu Gdańsk do drugiego rozbioru (r. 1793) należał do Polski, dla samego Pomorza, które zagarnęły Prusy już w pierwszym rozbiore Kraju (r. 1772), został utworzony oficjałat generalny tczewski czyli pomorski. Oficjałat ten przestał istnieć w r. 1793, kiedy także Gdańsk, w którym był już konsystorz generalny, zajął król pruski<sup>139</sup>.

### c. DEKANATY

Archidiakonaty i oficjałaty diecezji wrocławskiej i pomorskiej, jak innych, dzieliły się na dekanaty wiejskie (*decanatus rurales, foranei*)<sup>140</sup>, nazywane tak w odróżnieniu od prałatur dziekańskich w katedrach i kolegiatach (*cathedrales, collegiales*)<sup>141</sup>. Dekanaty powstały w połowie XIII w., a więc w sto lat po zorganizowaniu tutaj archidiakonatów okręgowych a współcześnie z powołaniem do życia oficjałatów<sup>142</sup>. W r. 1233 w diecezji wrocławskiej nie było jeszcze dekanatów<sup>143</sup>, atoli powinny już istnieć w r. 1285, w którym ustawodawstwo metropolii gnieźnieńskiej wymienia dziekanów imiennie<sup>144</sup>. Okręgi dekanalne nie nosiły w tej diecezji współrzędnej nazwy archiprezbiteratów, używanej w niektórych krajach Europy Zachodniej, a pod jej wpływem także w diecezji wrocławskiej i w biskupstwach sąsiadujących z archidiakonatem pomorskim<sup>145</sup>. Podobnie dziekana, stojącego na czele dekanatu,

<sup>138</sup> ABKP: akta 17 s. 339—340 (w ADWł).

<sup>139</sup> Czaplowski: Wykaz oficj. s. 102—111. — St. Chodyński: Zamiana kośc. s. 148—150. — Tenże: Konsystorze s. 83—120. — O. Wyczawski (Wprowadzenie s. 34) podaje nieścisłe wiadomości o oficjałatach diecezji wrocławskiej.

<sup>140</sup> Kaczmarczyk: Monarchia Kazim. T. 2 s. 74—78. — Wyczawski Wprowadzenie s. 26—27. Ks. M. Przybyłko: Urząd dziekana w rozwoju historycznym (cyt. Przybyłko: Urząd dziek.). *Prawo kanon.* R. 3: 1960 nr 3/4 s. 195—272. R. 5: 1962 nr 1/2 s. 77—148.

<sup>141</sup> St. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich (cyt. Zachorowski: Rozwój kapituł). Kraków 1912 s. 85, 193. — Librowski: Kapituła włocł. s. 24, 73. — J. Szymański: Kapituła kolegiacka w Wojniczu. 1465—1786 (cyt. Szymański: Kapituła wojn.). Lublin 1962 s. 47, 147. *TN KUL. Prace Inst. Geogr. Hist. Kościoła w Polsce.* [T.] 3.

<sup>142</sup> Ks. Przybyłko (Urząd dziek. s. 118—119) przenosi ustanowienia dekanatów i dziekanów na XII a nawet XI w.

<sup>143</sup> Na synodzie diecezjalnym, odbytym w Inowrocławiu w tymże roku, byli obecni, oprócz biskupa, tylko prałaci, kanonicy i plebani (Zob. przyp. 76).

<sup>144</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 179 c. 40. — Kodeks Wkp. I 514.

<sup>145</sup> *Vet. monum. Pol. I.* — *Monum. Pol. Vat. I—II.* — Gromnicki: Świętopietrze. — T. Ladenberger: Zaludnienie Polski na początku panowania

nie nazywano tu archiprezbiterem<sup>146</sup>. Powodem ustanowienia dekanatów było usprawnienie administracji diecezjalnej. W owym bowiem czasie omawiana diecezja liczyła już znaczną ilość parafii<sup>147</sup> i, dla kontrolowania tychże, trzeba było przydać archidiakonom pomocników w osobach dziekanów. Na siedziby dekanatów wybierano zwykle parafie ważniejsze, z początku po grodach<sup>148</sup>.

Pierwszy wykaz dekanatów diecezji kujawskiej i pomorskiej znamy z rachunków świętopietrza, wybieranego stąd w l. 1325—1327<sup>149</sup>. Zdaje się jednak, że nie podano tam wszystkich dekanatów, albowiem w archidiakonacie włocławskim nie wymieniono ani jednego, w kruszwickim 2 — inowrocławski i radziejowski, a w pomorskim 3 — gdański, tczewski i świecki. Od tego czasu aż do r. 1818 dekanaty podlegały zmianom liczebnym i terytorialnym<sup>150</sup>. I tak w połowie XV w. opisywana diecezja była podzielona na 14 dekanatów. Na Kujawach, przy nieustalonych z różnych przyczyn aż do r. 1586 granicach archidiakonatu włocławskiego i kruszwickiego<sup>151</sup>, było ich 7 — włocławski, brzeski, radziejowski, raciański, inowrocławski, kruszwicki i bydgoski. Na rozległym Pomorzu było ich również tyle: świecki, nowski, tczewski, kościerzynski, gdański, pucki i lęborski<sup>152</sup>. W r. 1582, na początku rządów biskupa Hieronima Rozrażewskiego, diecezja włocławska liczyła 16 dekanatów. W archidiakonacie włocławskim były 2 — brzeski i radziejowski; w kruszwickim 4 — kruszwicki, inowrocławski, raciański

---

Kazimierza Wielkiego. Lwów 1930. *Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych* (cyt. *Badania z Dziejów Społ. Gosp.*). Nr 9. — T. Ładogórski: *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*. Wrocław 1958.

<sup>146</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Archiprezbiter (cyt. Sotkiewicz: *Archiprezbiter*). W: *Encyklopedia kośc.* I 373—375. — *Decretales summorum pontificum pro Regno Poloniae et constitutiones synodorum provincialium et dioecesanarum Regni ejusdem ad summam collectae*. Edd. Z. Chodyński, E. Likowski (T. 1—3. *Posnaniae* 1882—1883. Cyt. *Zbiór Żórawskiego*). T. 1 s. 151. — *Przybyłko*: *Urząd dziek.* s. 77—137. — Jedyne wyjątek w tym względzie przytaczają *Statuta synod. Wład.* (s. 66).

<sup>147</sup> Por. niżej — o parafiach.

<sup>148</sup> Zachorowski: *Pocz. parafii* s. 296. — Kaczmarczyk: *Monarchia Kazim.* T. 2 s. 76—78.

<sup>149</sup> Zob. przyp. 245.

<sup>150</sup> Zmiany te na przestrzeni XVI—XIX stulecia można śledzić w księgach wizytacyjnych a w l. 1786—1819 ponadto w drukowanych schematyzmach opisywanej diecezji. Podają je, chociaż nie wszystkie: *Monum. Wład. I, Statuta synod. Wład.*, ks. St. Chodyński (*Włocławska diec.*) i dotychczas najpełniej, za l. 1570—1797, ks. Subera (*Terytorium włocł.*). Dokładny rozwój sicci dekanalnej będziemy śledzić poniżej, w następnych zeszytach opracowania.

<sup>151</sup> Główną przyczyną tego była rywalizacja pomiędzy obu archidiakonami (Zob. przyp. 76). Do r. 1586 chodziło przeważnie o przynależność archidiakonalną dekanatu raciańskiego (Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie — cyt. AAGn: E—1 k. 91/506), natomiast w drugiej połowie w. XVIII — o dekanat wolborski. Szczegóły ukażą się w dalszym ciągu pracy.

<sup>152</sup> *Monum. Wład. I* 6. — *Statuta synod. Wład. s. IX*. — St. Chodyński: *Włocławska diec.* s. 59.



i bydgoski; w archidiakonacie pomorskim 10 — gdański, mirachowski czyli kościerzyński, pucki, zaborski czyli podlaski albo starogardzki, Wyspy Mniejszej (nazywany także zblewskim a potem giemlickim), tczewski, świecki, nowski, lęborski i gniewski<sup>153</sup>. W r. 1615 biskup Wawrzyniec Gembicki bardzo rozdrobnił archidiakoniat włocławski, tworząc w nim aż 9 dekanatów: kowalski, brzeski, radziejowski, służewski, nieszawski, chodecki, osięciński, bobrownicki i lubieński. Archidiakoniat kruszwicki, składający się od r. 1586 z trzech dekanatów<sup>154</sup>, podzielił on na 4 — kruszwicki, inowrocławski, gniewkowski i bydgoski. Archidiakoniat pomorski, o którym w dokumencie nie ma mowy, pozostał prawdopodobnie bez zmian<sup>155</sup>.

W r. 1620 biskup Paweł Wołucki zmniejszył liczbę dekanatów w archidiakonacie włocławskim do 6 — brzeski, kowalski, radziejowski, lubotyński, nieszawski i służewski. W archidiakonacie kruszwickim zatrzymał dotychczasową liczbę 4 — kruszwicki, gniewkowski, inowrocławski i bydgoski. Także w archidiakonacie pomorskim pozostała ta sama ilość i nazwy 10 dekanatów: gdański, pucki, starogardzki, świecki, tczewski, nowski, gniewski, kościerzyński, Wyspy Mniejszej i lęborski. Razem było wtenczas w diecezji 20 dekanatów<sup>156</sup>. W r. 1753, za rządów biskupa Antoniego Sebastiana Dembowskiego, były na ogół te same dekanaty w diecezji. Archidiakoniat włocławski liczył ich 7 — brzeski, kowalski, izbicki, radziejowski, służewski, nieszawski i bobrownicki; archidiakoniat kruszwicki 4 — kruszwicki, inowrocławski, gniewkowski i bydgoski; archidiakoniat pomorski 10 — gdański, tczewsko-zblewski, gniewski, nowski, starogardzki, pucki, mirachowski, lęborski, bytowski i świecki<sup>157</sup>. Wykaz ten uogólniono i podano nauce historycznej, nie zawsze z poprawnymi nazwami, jako stały w tutejszej diecezji<sup>158</sup>. Ostatni pełny spis 21 dekanatów diecezji kujawskiej i pomorskiej pochodzi z r. 1817. Archidiakoniat kujawski (włocławski) miał wówczas 8 dekanatów: brzeski, bobrownicki, izbicki, kowalski, nieszawski, radziejowski, służewski i wolborski; archidiakoniat kruszwicki 4 — kruszwicki,

<sup>153</sup> Monum. Wład. (I 20) a za nimi ks. Subera (Terytorium włocł.) podają nieściśle, że podział ten pochodzi z r. 1583.

<sup>154</sup> Dekanat raciański, przywrócony archidiakonatowi włocławskiemu w r. 1586, został przemianowany ok. 1594 r. przez biskupa Rozrażewskiego na nieszawski (Monum. Wład. XXIII 4).

<sup>155</sup> ABKP: akta 17 s. 674—681 (w ADW). — Publikacje i opracowania wymienione w przyp. 152 i 153 nie uwzględniły m. in. również tego podziału.

<sup>156</sup> Statuta synod. Wład. s. 178—180. — Subera: Terytorium włocł.

<sup>157</sup> Monum. Wład. I 26—37. — Paprzycki: Podział s. 201. — Subera: Terytorium włocł.

<sup>158</sup> T. Wierzbowski: Vademecum. Podręcznik do studiów archiwalnych dla historyków i prawników polskich. Warszawa 1908 s. 151.

inowrocławski, gniewkowski i fordoński; wreszcie archidiaconat pomorski 9 — gdański, tczewski, gniewski, nowski, starogardzki, pucki, mirachowski, lęborsko-bytowski i świecki <sup>159</sup>

#### d. PARAFIE

W okresie przekształcania fazy kruszwickiej diecezji w kujawską i pomorską (XI/XII w.) proces formowania się parafii (*parochiae*) <sup>160</sup> w Polsce przechodził drugi swój etap. Zakładano je teraz z dala od grodów i miast, po wsiach. Zrazu były one może pomocniczymi dawniejszych, grodowych, w następnych zaś latach XII stulecia zostały usamodzielnione i oznaczone terytorialnie. Nowe parafie powstawały przeważnie z fundacji prywatnej (naprzód świeckiej, później duchownej: biskupa, kapituły, opactwa, klasztoru), a ich rozległość pokrywała się zazwyczaj z własnością fundatora, którego wkrótce nazwano patronem lub kolatorem kościoła <sup>161</sup>. Istnienie na przełomie XII i XIII stulecia parafii całkowicie zorganizowanych stwierdzają ówczesne źródła historyczne <sup>162</sup>. Zarządzający nimi proboszczowie posiadali wtedy (r. 1207) na swoje utrzymanie dziesięciny <sup>163</sup>, pokrywające się najczęściej z obszarem parafii <sup>164</sup>, do pomocy wikariuszów (r. 1233) <sup>165</sup>, jak również pieczęcie sprawowanego urzędu <sup>166</sup>. Regularnie odbywały się także (r. 1207) wizytacje parafii przez przełożonych <sup>167</sup>. Kościoły z urzędowym duszpasterstwem nazywały się *ecclesiae* a z pomocniczym *capellae*. Wśród tych ostatnich już na przestrzeni XIV—XV w. wyróżniano placówki duszpasterskie ważniejsze — *filiae*, *ecclesiae filiales* oraz zwykle *capellae*. Do liczby parafii, założonych po większej części

<sup>159</sup> *Schem Dioec. Cuj.-Pomer.* R. 1817. — Paprzycki: Podział s. 201—202. — Publikacje wyliczone w przyp. 152 i 153 tego podziału także nie mają.

<sup>160</sup> *Constitutiones synodorum metropolitanae ecclesiae Gnesnensis provincialisium ... Iussu ... et opera ... J. Węzyk ... archiepiscopi Gnesnensis, L. N. R. P. P. editae. Reimpressae Cracoviae 1761* (cyt. Zbiór Węzyka. Ponieważ zbiór ten jest jakby poprawionym i uzupełnionym wydaniem zbioru bpa Stanisława Karnkowskiego z r. 1579, ostatnio wspomnianego nie cytujemy w niniejszej pracy) s. 183—185. — Zbiór Żórawskiego, I 290—315. — [Bp M. Nowodworski] N.: Parafia. W: *Encyklopedia kośc.* XVIII 200—201. — Wyczaewski: Wprowadzenie s. 27—32. — Zob. przyp. 61.

<sup>161</sup> Zbiór Węzyka s. 210—212. — Zbiór Żórawskiego, II 343—349. — [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Kollacja kanoniczna. W: *Encyklopedia kośc.* X 512—516. — Tenże: Patronat. Tamże, XVIII 378—380. — [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Patronat w Polsce. Tamże, XVIII 380—399. — Zachorowski: Pocz. parafii s. 287—293.

<sup>162</sup> Zachorowski: Pocz. parafii s. 277—278, 296—297.

<sup>163</sup> Kodeks Wkp. I nr 43, gdzie podano także poprzed. wydanie dokum.

<sup>164</sup> Abraham: Organizacja Kośc. s. 191. — Zachorowski: Pocz. parafii s. 294.

<sup>165</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 8 c. 15. — *Starod. prawa pomn.* I s. 346 § 10. — Kodeks Wkp. I s. 133 nr 150.

<sup>166</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 13 c. 3.

<sup>167</sup> Kodeks Wkp. I nr 45, gdzie podano również poprzed. wydanie dokum.

w XII i XIII stuleciu, w XIV w. doszło stosunkowo mało, a w następnym okresie czasu jeszcze mniej<sup>168</sup>. Parafie, w których istniało podporządkowane proboszczowi kolegium mansjonarzy<sup>169</sup>, co zdarzało się przeważnie po miastach, otrzymały nazwy prepozytur (*praepositurae*) a ich zarządcy tytuły prepozytów (*praepositi*)<sup>170</sup>. Omawiana diecezja posiadała kilkadziesiąt prepozytur parafialnych. Ilość ich oraz miejsce określimy w samym opracowaniu.

Pierwszy obszerny wykaz parafii diecezji kujawskiej i pomorskiej zamieszczają spisy wspomnianego już świętopietrza z l. 1325—1327<sup>171</sup>. Oprócz katedry, obu kolegiat kruszwickich (św. Piotra i św. Wita), czterech opactw cysterskich (Oliwa, Pelplin, Byszewa i Szpetal) oraz dwóch prepozytur norbertanek (Strzelno i Żukowo), wymieniono tam 113 kościołów parafialnych<sup>172</sup>. Nie są to jednak wszystkie parafie, lecz tylko te, które uściły należną Stolicy Apostolskiej dziesięcinę. Zastrzeżenie to odnosi się przede wszystkim do archidiaconatu pomorskiego, z którego Krzyżacy nie pozwalali kolektorom wybierać świętopietrza<sup>173</sup>. Z tego powodu papież Jan XXII obłożył nawet Pomorze interdyktem, z którego uwolnił je w r. 1335 jego następca, Benedykt XII<sup>174</sup>.

Dokładna liczba parafii diecezji kujawskiej i pomorskiej nie została dotychczas (za całość jej dziejów) ustalona i podana. Główne materiały do sieci dekanalnej i parafialnej mieszczą się w pozostających przeważnie w rękopisach aktach działalności biskupów, oficjałów (konsystorzy), w księgach wizytacji kościołów oraz rewizji dóbr królewskich i kościelnych, w aktach synodów diecezjalnych a także w drukowanych schematyzmach tegoż biskupstwa z l. 1797—1819<sup>175</sup>. W każdym razie na przestrzeni od połowy XVI do początku XIX w. opisywana diecezja liczyła ok. 300 kościołów parafialnych. Do zagadnienia tego powrócimy w dalszym ciągu niniejszego wstępu (rozdział VI); szczegółowe zaś wykazy dekanatów, parafii, kościołów nieparafialnych, filii, kaplic

<sup>168</sup> Okaże się w drugim zeszyście opracowania.

<sup>169</sup> Mansjonarz. W: *Encyklopedia kośc.* XIII 381. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 42—44.

<sup>170</sup> Prawo i historia kościelna w Polsce znają cztery rodzaje prepozytów: kapituly (katedralnej lub kolegiackiej), parafialnego — w omawianym tu znaczeniu, szpitalnego oraz zakonnego, spotykanego zarówno w klasztorach męskich jak i żeńskich. Literatura naukowej na ten temat nie posiadamy.

<sup>171</sup> Zob. przyp. 145.

<sup>172</sup> *Vet. monum. Pol.* I 262—273. — *Monum. Pol. Vat.* I 248—282. — Zob. niżej — pod pontyfikatem bpa Macieja z Golańczy (1323—1364).

<sup>173</sup> *Vet. monum. Pol.* I 272. — *Monum. Pol. Vat.* I 267.

<sup>174</sup> *Monum. Wład.* XIV s. 39 nr 334; XXV s. 76 nr 680. — ADWi: Dokument oryg. (cyt. D) 680.

<sup>175</sup> Wykazy parafii i klasztorów opisywanej diecezji zamieszczają: *Monum. Wład.* I, *Statuta synod. Wład.*, a zwłaszcza ks. Subera (*Terytorium włoc.*). Atoli, nie mówiąc już o rękopiśmiennych, nie wykorzystano tam nawet wszystkich źródeł drukowanych. Ponadto nierzadko zastosowano niepoprawną lekcję miejscowości. — Zob. przyp. 150.

publicznych i prywatnych oraz klasztorów — w ich narastaniu chronologicznym i rozwoju historycznym (1123—1818) przedstawimy w samym opracowaniu archiwalno-źródłoznawczym.

Podziały diecezji kujawskiej i pomorskiej, zwłaszcza dekanatów i parafii, ilustrują jej mapy. Obok wspomnianych materiałów rękopiśmiennych i drukowanych stanowią one drugą grupę źródeł do poznania wewnętrznej organizacji tej diecezji. Pierwszą mapę diecezji wykonano za rządów biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1581—1600). Niestety nie jest ona znana<sup>176</sup>. W r. 1960 P. Groth wydał (z niepoprawnym odczytaniem wielu miejscowości) nieznanego autora i nie-datowaną mapę omawianej diecezji, przypisując jej powstanie na l. 1620—1630<sup>177</sup>. Gdyby nie zamieszczony tam dekanat bobrownicki, który został utworzony w r. 1615<sup>178</sup> a powiększony w l. 1633—1639<sup>179</sup>, wypadłoby przyjąć, że jest to wzmiankowana mapa Rozrażewskiego, albowiem, poza tym, przedstawia dekanaty, a w nich parafie, z jego czasu, i to sprzed r. 1594, kiedy dekanat raciański, również występujący na mapie, został przemianowany na nieszawski<sup>180</sup>. Ponieważ mapa jest wykonana jedną ręką, nie można przypuścić, że powstała w końcu XVI w. a tylko dekanat bobrownicki dorysowano w stuleciu XVII. Mimo to trzeba przyjąć, że została ona sporządzona na podstawie wizytacji przeprowadzonych za biskupa Rozrażewskiego.

Ok. r. 1749 mapę samego tylko archidiakonatu pomorskiego opracował przeor kartuzki J. Schwengel, dołączając ją do swojej kościelnej historii Pomorza (Gdańskiego)<sup>181</sup>. W r. 1890 wydał (pośmiertnie), przy pomocy ks. F. Kraszewskiego<sup>182</sup>, mapę diecezji włocławskiej (kujawskiej i pomorskiej oraz kujawsko-kaliskiej) ks. Z. Chodyński<sup>183</sup>. Fazę kujawską i pomorską biskupstwa przedstawia ona z czasu XVI—XVIII w.

<sup>176</sup> Jediną wzmiankę o niej podaje wizytacja gen. archidiakonatu pomorskiego z l. 1686—1687 w opisie kościoła we wsi Bolszewo, pow. Wejherowo (Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie — cyt. ADCh: G. 20a k. 44): „Ecclesia in Bulszewo. Villa Bulszewo nobilium: Bulszewski, Ludowici Szachman, Janowski. In ea fuit ecclesia catholica, filia Gorensis, ut patet ex mappa sub illmo et rmo comite a Rozrarezew, episcopo Vladislaviensi, typo impressa et actis visitationum annexa. Nunc est abolita penitus —“.

<sup>177</sup> *Zap. hist.* T. 25: 1960 z. 2 s. 119—125. Mapa znajduje się pomiędzy s. 120 a 121. — Autor wadliwie odczytał miejscowości na mapie. Jego lekcja odbiega w wielu wypadkach od brzmienia tychże z XVI/XVII w., spotykanego w aktach wizytacyjnych. Szczególnie litery „v” i „u” czyta on jak „h”, a „y” — zawsze jak „ij” a nie „i”.

<sup>178</sup> Zob. przyp. 155.

<sup>179</sup> Zob. przyp. 120.

<sup>180</sup> Zob. przyp. 151 i 154.

<sup>181</sup> Schwengel · Apparatus pauper. Mapa pomiędzy s. 16 a 17.

<sup>182</sup> Statuta synod. Wład. s. XVI—XVII.

<sup>183</sup> Mapa zamieszczona na końcu Statuta synod. Wład., po s. 298. Wydał ją jeszcze dwukrotnie ks. Subera (Kość. dział. Rybińskiego, pom. s. 124 i 125; Terytorium włoc., pom. s. 692 a 693).

Autor nie podał jednak wszystkich parafii, a ich nazwy podpisał w dawnym i współczesnym sobie brzmieniu<sup>184</sup>. W r. 1955 wzorową mapę sieci parafialnej (ze wszystkimi miejscowościami) województwa pomorskiego z drugiej połowy XVI w., obejmującego m. in. cały archidiaconat pomorski naszej diecezji, ogłosił A. Tomczak, podając nazwy w brzmieniu obecnym<sup>185</sup>. Na koniec w r. 1962 dokładną mapę omawianej diecezji z przełomu XVIII i XIX w. (z czasów biskupa Józefa Rybińskiego), ale bez miejscowości niekościelnych, wydał ks. I. Subera, trzymający się zasadniczo nazewnictwa ówczesnego. Oprócz karty ogólnej opracował on również mapy poszczególnych dekanatów, a także przystosował dla diecezji trzy obce mapy polityczne (z l. 1603, 1772 i 1793)<sup>186</sup>.

Literatura historyczna dotycząca organizacji dekanalnej i parafialnej diecezji kujawskiej i pomorskiej jest wcale bogata. Na pierwszym miejscu kroczy pod tym względem archidiaconat pomorski. Oprócz wspomnianego już dzieła Schwengla, stanowiącego obecnie tylko źródło, i to nie zawsze krytyczne, dla dalszych opracowań, należy tu przede wszystkim wymienić dzieła ks. St. Kujota. W l. 1902—1903 ogłosił on na ten temat gruntowną pracę pt. *Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej?* W pierwszej części rozprawy opisał on początki parafii b. archidiaconatu pomorskiego diecezji włocławskiej<sup>187</sup>. Kujot jest optymistą w poglądzie na powstawanie parafii. Pełen intuicji historycznej, odrzuca opinię, jakoby pierwsza zachowana w źródłach wzmianka o kościele lub parafii dowodziła, że one dopiero wtenczas zostały założone; w oparciu przeto o szerszą organizację polityczną, ekonomiczną i kościelną Kraju szuka właściwego czasu ich powstania<sup>188</sup>. Mimo to czas założenia parafii w dekanacie zblewskim czyli Wyspy Mniejszej, stanowiącym część żyznych Żuław, oznaczył on zbyt późno, bo przeważnie na połowę w. XIV<sup>189</sup>. Podobnie, głównie z braku źródeł, nie potrafił dokładnie określić liczby i czasu erekcji kościołów parafialnych diecezji włocławskiej, położonych po wschodniej stronie Wisły i Nogatu — we właściwych Żuławach (Wyspa Większa) i w Pomezanii pruskiej<sup>190</sup>. Zagadnienie sieci parafialnej tej części die-

<sup>184</sup> Subera: Terytorium włocł. s. 700—702.

<sup>185</sup> M. Biskup, A. Tomczak: Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w. I. Rozmieszczenie własności ziemskiej [przygotował M. Biskup]. II. Sieć parafialna [przygot. A. Tomczak]. Toruń 1955. *Rocz-i TNTor.* R. 58: 1953 z. 1.

<sup>186</sup> Subera: Terytorium włocł. s. 702—706. Mapa ogólna znajduje się po s. 706; mapy szczegółowe — pom. s. 717 a 764; mapy polityczne — po s. 686, 688, 690. Z wymienionych powyżej map kościelnych omawianej diecezji uwzględnił on jedynie wykonaną przez ks. Z. Chodyńskiego.

<sup>187</sup> Zob. przyp. 28.

<sup>188</sup> Kujot: Kto zał. parafie s. 64—74.

<sup>189</sup> Tamże s. 246—256.

<sup>190</sup> Tamże s. 256—258.

cezji wrocławskiej omawiał tenże autor dalej w głównym dziele swojego życia — *Dzieje Prus Królewskich*<sup>191</sup>. Historii tychże parafii poświęciła większą swą część obszerna praca zbiorowa pt. *Diecezja chełmińska*<sup>192</sup>.

Także obszar odpowiadający mniej więcej archidiakonatowi kruszwickiemu opisywanej diecezji doczekał się poprawnego, chociaż krótkiego, ujęcia w pracy ks. St. Kozierowskiego pt. *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*<sup>193</sup>. W porównaniu z Kujotem — Kozierowski jest zbyt ostrożny co do wczesnego oznaczania daty założenia starszych parafii. Stąd w całym archidiaconacie kruszwickim znalazł on tylko jeden kościół (św. Wita w Kruszewicy) pochodzący z X w., podczas gdy Kujot wyliczył ich w tymże czasie w archidiaconacie pomorskim ok. 25.

Najgorzej pod tym względem przedstawia się ta część biskupstwa kujawskiego i pomorskiego, która od początku aż dotąd pozostaje w omawianej diecezji, to jest w ogólnych zarysach archidiaconat wrocławski. Posiada on jedynie krótkie i przestarzałe już opisy swoich parafii (pióra ks. Z. i St. Chodyńskich), zamieszczone w dodatkach do rubrycel i schematyzmów diecezji kujawsko-kaliskiej<sup>194</sup>, oraz oparte na nich wzmianki różnych autorów, rozrzucone po wszystkich tomach *Słownika Geograficznego*<sup>195</sup>. Samoistnych opracowań o parafiach diecezja wrocławska posiada niewiele. Te, które istnieją, dotyczą przeważnie parafii miejskich, więcej na Pomorzu, mniej na Kujawach.

Spśród wyliczonych tu podziałów diecezji zasadniczym dla wizytacji kościołów jest podział na archidiaconaty, dekanaty i parafie. Te ostatnie, chociaż najmniejsze, stanowią najstarszą i podstawową jednostkę w administracji diecezjalnej. Ponieważ ponadto parafie były głównym przedmiotem wizytacji kościelnych, usprawiedliwione jest dłuższe ich omówienie na tym miejscu.

#### 6° PRZEJŚCIE DIECEZJI KUJAWSKIEJ I POMORSKIEJ W KUJAWSKO-KALISKĄ

Po rozbiorach Polski (1772—1795) i wojnach napoleońskich, zakończonych Kongresem Wiedeńskim (r. 1815), na mocy układów papieża Piusa VII z rządami Rosji i Prus, zostały uporządkowane stosunki

<sup>191</sup> Zob. przyp. 28.

<sup>192</sup> *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny* (cyt. *Diecezja chełm.*) Pełplin 1928.

<sup>193</sup> Poznań 1934.

<sup>194</sup> *Schem. Dioec. Vlad.-Cal.* R. 1874 (s. 26—46: Decanatus Vladislaviensis). R. 1875 (s. 19—43: Decanatus Nieschoviensis).

<sup>195</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Wydany pod red. F. Sulimirskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego (cyt. *Słownik geogr.*). T. 1—15. Warszawa 1880—1900.

kościelne w podlegających im częściach dawnej Polski<sup>196</sup>. W Królestwie Kongresowym normowała je bulla *Ex imposita nobis* z r. 1818<sup>197</sup>, a w Prusach bulla *De salute animarum* z r. 1821<sup>198</sup>. Diecezja wrocławska z kujawskiej i pomorskiej stała się wtedy kujawsko-kaliską. Obszar jej zmienił się z północy na południe o całe 180°. Dotychczasowa linia magistralna diecezji, przebiegająca przez jej główne ośrodki: Włocławek, Bydgoszcz, Świecie, Tczew i Gdańsk została zamieniona na Włocławek, Koło, Kalisz, Piotrków i Częstochowę. Z przedstawionego powyżej terytorium weszło do nowej diecezji tylko to, co znajdowało się w granicach Królestwa Polskiego, a zatem mniej więcej archidiaconat wrocławski bez dekanatu bobrownickiego, przydzielonego świeżo diecezji płockiej. Archidiaconaty: kruszewicki, za wyjątkiem kilku parafii i pomorski, znalazłszy się ponownie w zaborze pruskim, przypadły — pierwszy archidiecezji gnieźnieńskiej, a drugi niewielkiej dotychczas diecezji chełmińskiej. W zamian za to nowa diecezja kujawsko-kaliska otrzymała większość parafii dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej, położonych na wschód od rzeki Prośny, a mianowicie: część archidiaconatu gnieźnieńskiego, większość kaliskiego, cały wieluński i uniejowski oraz połowę łowickiego. Znajdując się całkowicie w Królestwie Polskim, a potem znowu w zaborze rosyjskim, diecezja kujawsko-kaliska siłą rzeczy należała do nowej metropolii warszawskiej<sup>199</sup>.

Na tym przerywamy wątek opowiadania o dziejach diecezji, zostawiając dalszy jego ciąg, a więc fazę kujawsko-kaliską i właściwą wrocławską (od r. 1925), do wstępu drugiego tomu podobnego opracowania.

## 2. ZARZĄD DIECEZJI KUJAWSKIEJ I POMORSKIEJ ORAZ JEGO KANCELARIE

Także przy niniejszym zagadnieniu podamy kilka uwag o zarządzie i kancelariach diecezji kruszewickiej. Będą one stanowiły nie tylko pewien pomost do tychże problemów rozważanych w czasie trwania diecezji kujawskiej i pomorskiej, lecz także porównanie po-

<sup>196</sup> Umiński: *Hist. Kośc.* T. 2 s. 467, 485. — *Hist. Polski* (T. 2. Cz. 2: 1795—1831) pominięła niniejsze zagadnienie.

<sup>197</sup> *Monum. Wład.* I 38—40. — Statuta synod. Wład. s. XIV—XV. — Fijałek: *Ustalenie chronol.* s. 74 przyp. 2. — *Papieżstwo wobec sprawy polskiej w latach 1772—1864.* Wybór źródeł. Oprac. O. Beiersdorf. Wstępem poprzedził K. Piwarski (cyt. *Papieżstwo*). Wrocław 1960 nr 68 (gdzie podano również poprzed. wydanie dokum.). PAN. *Biblioteka Historyczna Roku Mickiewicza.* Ser. 2. *Materiały Źródłowe do Dziejów Polskich Walk Narodowyzwoleńczych.* T. 3.

<sup>198</sup> A. Eichhorn: *Die Ausfuehrung der Bulle „De salute animarum” in den einzelnen Dioezesen des Preussischen Staates...* *Z. Ermlands.* Bd 5: 1874 s. 1—130. — Fijałek: *Ustalenie chronol.* s. 74 przyp. 2. — *Papieżstwo* nr 71.

<sup>199</sup> *Schem. Dioec. Cuj.-Pomer.* R. 1817—1818. — *Schem. Dioec. Vlad.-Cal.* R. 1819 i nn. — *Schem. Archidioec. Gnesn.* R. 1817—1818.

między prostym zarządem i kancelarią pierwszego okresu diecezji, a wielce rozwiniętymi w drugim.

Diecezją kruszwicką zarządzał biskup<sup>200</sup>, posiadający pełnię władzy kościelnej na swoim terenie, zatem również prawo i obowiązek wizytowania kościołów i parafii, przy pomocy kapituły katedralnej — naprzód św. Wita a później św. Piotra<sup>201</sup>. Władza biskupia nie podlegała w dziejach Kościoła istotnym zmianom, dlatego sprawę tę połączymy z podobnym zagadnieniem okresu kujawsko-pomorskiego diecezji. Głównym urzędnikiem i zastępcą biskupa we wszystkich sprawach: ustawodawczych, wykonawczych — w ich liczbie także wizytacyjnych i sądowniczych był archidiakon, tzw. dawnego typu, posiadający do tego od ordynariusza władzę zleconą (*potestatem mandatam*), rozciągającą się jednakże na całą diecezję<sup>202</sup>, jednocześnie prałat miejscowej kapituły. Nieliczni jeszcze duszpasterze czy proboszczowie, nazywani wtedy rektorami lub kapelanami kościołów, stanowili, obok członków kapituły, dalszych współpracowników biskupa.

Biskupi kruszwickcy, podobnie jak obie wspomniane kapituły, prowadzili zapewne swoje kancelarie, atoli z ich archiwów nie zachował się żaden dokument. Tym bardziej nie można niczego powiedzieć o kancelariach i archiwach powstających dopiero kościołów i parafii.

Diecezją kujawską i pomorską, podobnie jak kruszwicką, zarządzali biskupi, zwani, z powodu piastowania tej władzy, diecezjalnymi, rezydencjalnymi lub ordynariuszami (*episcopus, episcopus dioecesanus seu residentialis, ordinarius*)<sup>203</sup>, przy współdziałaniu kapituły katedralnej (we Włocławku)<sup>204</sup>.

## 1° BISKUP

Biskup był i jest wyposażony przez Kościół w trzy istotne władze, określane przez naukę teologiczno-prawną jako nauczycielska, kapłańska i pasterska. Na mocy pierwszej władzy biskupi nauczali na powierzonym sobie terytorium i urzędowo interpretowali

<sup>200</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Biskup. W: *Encyklopedia kośc.* II 359—372. — [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Biskupi w Polsce. Tamże s. 375—393. — St. Chodyński: Włocławska diec. s. 60—66. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 18—22. — Ks. Z. Szostkiewicz: Katalog biskupów obrz. łac. przedzbiorowej Polski (cyt. Szostkiewicz: Katalog bisk.). [Rzym 1954]. [Odb. z *Sacrum Poloniae Millennium*. T. 1]. — Zob. przyp. 12 i 15.

<sup>201</sup> Por. niżej — o obydwu kapitułach kruszwickich.

<sup>202</sup> Zob. przyp. 60, 126, i 128.

<sup>203</sup> Zbiór Żórawskiego, I 250—275. — Statuta synod. Wład. s. 278 (wg indeksu pod hasłem: Episcopus). — Zob. przyp. 200.

<sup>204</sup> Zbiór Weżyka s. 99—103. — Zbiór Żórawskiego, I 280—290. — [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Kapituła (cyt. Sotkiewicz: Kapituła). W: *Encyklopedia kośc.* IX 519—536. — Zachorowski: Rozwój kapituł s. 218—253. — Librowski: Kapituła włocł. s. 89—105.



naukę Kościoła. Posiadając sami pełnię kapłaństwa, mieli prawo udzielania innym wszystkich sakramentów, z bierzmowaniem i kapłaństwem włącznie. Wreszcie z prerogatywy pasterskiej wypływało prawo do zarządu diecezją, dzielącego się, w myśl tej samej wykładni, na władzę ustawodawczą, wykonawczą (administracyjną) i sądowniczą<sup>205</sup>. Obowiązki wizytacyjne biskupów, o których będzie mowa w następnym rozdziale, mieściły się przeważnie w sferze jego działalności administracyjnej.

Władzę ustawodawczą wykonywał biskup w ciągu całego swojego urzędowania, szczególnie zaś na synodach diecezjalnych<sup>206</sup> i po przeprowadzeniu wizytacji, kiedy to wydawał dla zlustrowanych instytucji kościelnych tzw. dekrety reformacyjne<sup>207</sup>.

Na mocy władzy administracyjnej (wykonawczej) biskup obsadzał stanowiska i urzędy kościelne. Ograniczeniem tego prawa była instytucja patronatu (panujących, szlachty, duchowieństwa, miast)<sup>208</sup> i rezerwaty papieskie<sup>209</sup>. Nominacje zależne wyłącznie od biskupów nazywano wolnymi. Kandydat zalecony lub wyznaczony na stanowisko przez patrona, świeckiego czy kościelnego, musiał się postarać u biskupa o akt instytucji duchownej. Mając natomiast prowizję od papieża lub ordynariusza, posiadał tym samym instytucję kanoniczną<sup>210</sup>. Biskup też sprawował nadzór nad wszystkimi instytucjami i rzeczami kościelnymi w diecezji: kapitułami, dekanatami, parafiami, kościołami, kaplicami, cmentarzami, bractwami, szpitalami i przytułkami, szkołami oraz klasztorami nie wyjętymi spod jego władzy, przeważnie żeńskimi<sup>211</sup>.

Jeżeli chodzi o pewne szczegóły — na biskupach, według postanowień prawa kościelnego, ciążyła troska o budowę i konserwację kościołów, zwłaszcza katedry, na potrzeby której powinni byli dostarczyć 2/3 potrzebnych funduszków a kapituła 1/3, oraz o erekcję nowych parafii, do czego mieli wyłączne prawo<sup>212</sup>. Biskupi także udzielali pozwolenia na zakładanie kaplic prywatnych, najczęściej po dworach i pustelni<sup>213</sup>. Oni tylko mogli konsekrować kościoły i ołtarze, względnie upoważniać

<sup>205</sup> Codex Iuris Canonici... (cyt. Codex IC). Friburgi Br. — Ratisbonae 1922 can. 329—349. — Bączkowiec: Prawo kanon. T. 1 s. 501—519. — Zob. przyp. 200 i 203.

<sup>206</sup> Statuta synod. Wład.

<sup>207</sup> O dekretach reformacyjnych jest mowa poniżej, w rozdz. II i III.

<sup>208</sup> Zob. przyp. 161.

<sup>209</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Beneficja rezerwowane. W: *Encyklopedia kośc.* II 164—167.

<sup>210</sup> [Bp H. Kossowski] H. K.: Prowizja kanoniczna. W: *Encyklopedia kośc.* XXI 529—534. — Zachorowski: Rozwój kapituł s. 113. — Librowski: Kapituła włocł. s. 36.

<sup>211</sup> Akta biskupów, akta konsystorza i wizytacje kościołów opisywanej diecezji (w ADWł, ADCh i AAGn).

<sup>212</sup> Zbiór Wężyka s. 233—237. — Zbiór Zórawskiego, II 137, 480—495.

<sup>213</sup> Zbiór Zórawskiego, II 370—376.

do tego innych<sup>214</sup>. Biskupi mieli obowiązek co rychlej obsadzić waku-  
jące placówki, zwłaszcza duszpasterskie<sup>215</sup>; w parafiach, gdzie kościoły  
upadły albo zostały zabrane przez innowierców — przydzielić pozba-  
wione opieki miejscowości do sąsiednich probostw<sup>216</sup>; niezależnie od  
tego winni dążyć do odebrania świątyń<sup>217</sup> a następnie odzyskane  
rekoncyliować<sup>218</sup>. Biskupi nie powinni oddawać parafii w zarząd zakon-  
nikom, lecz z drugiej strony obowiązani byli czuwać, aby również  
księża diecezjalni nie obejmowali, bez dyspensy papieskiej, beneficjów  
zakonnych<sup>219</sup>. Nowe bractwa kościelne mogły być zakładane tylko za  
pozwoleniem biskupów, którzy też wydawali względnie aprobowali dla  
nich statuty<sup>220</sup>. Wreszcie jedynie biskup mógł erygować seminarium  
duchowne<sup>221</sup>, a nawet po soborze trydenckim (1545—1563) był obo-  
wiązany to uczynić<sup>222</sup>. Takie seminarium założył we Włocławku  
w l. 1568/1569 biskup Stanisław Karnkowski oraz drugie, przy kole-  
gium jezuitów na Szkotach pod Gdańskiem, dla pomorskiej części  
diecezji, w r. 1592 biskup Hieronim Rozrażewski<sup>223</sup>.

Biskup też wprowadzał w życie, na synodach diecezjalnych lub  
specjalnymi okólnikami, rozporządzenia wyższych władz kościelnych:  
papieża i soboru, metropolity i synodów prowincjalnych<sup>224</sup>. W tych  
ostatnich biskupi mieli obowiązek brać czynny udział<sup>225</sup>. Konstytucje  
synodów prowincjalnych i diecezjalnych, przystosowując ogólne prawo  
kościelne do warunków miejscowych, obowiązane było posiadać całe  
duchowieństwo, na pierwszym miejscu przy katedrach, kolegiatach  
oraz parafialne, które powinno je czytać i składać egzamin z ich  
znajomości, a potem przekazać swoim następcom<sup>226</sup>. Przebywając poza  
własną diecezją, biskup sam musiał prosić o jurysdykcję miejscowego  
ordynariusza. Ze względu na pobyt w dobrach stołowych biskupstwa,  
położonych w diecezjach gnieźnieńskiej, krakowskiej i płockiej, biskupi  
włocławscy zgłaszali się po nią bardzo często<sup>227</sup>.

<sup>214</sup> Tamże 356—357.

<sup>215</sup> Zbiór Węzyka s. 16, 123.

<sup>216</sup> Tamże s. 73, 129, 138.

<sup>217</sup> Zbiór Żórawskiego, III 138—139.

<sup>218</sup> Zbiór Węzyka s. 182, 219—220, 241.

<sup>219</sup> Zbiór Żórawskiego, II 130—131.

<sup>220</sup> Tamże s. 337.

<sup>221</sup> Tamże, III 64—72.

<sup>222</sup> Zbiór Węzyka s. 265, 376. — Zbiór Żórawskiego, I 271.

<sup>223</sup> Documenta historica seminarii Wladislaviensis. Ed. St. Chodyński (cyt. Documenta Semin.). Varsaviae 1897 s. 15—19, 33—40. — Tenże: Seminarium włocławskie. Szkic historyczny (cyt. St. Chodyński: Seminarium). Włocławek 1904 s. 7 nn., 318 nn. — Ks. St. Załęski TJ: Jezuiti w Polsce (T. 1—5. Lwów—Kra-  
ków 1901—1906), T. 4. Cz. 2 s. 483 nn.

<sup>224</sup> Zbiór Żórawskiego, I. 43.

<sup>225</sup> Zbiór Węzyka s. 78, 80—81. — Zbiór Żórawskiego, I 245—246.

<sup>226</sup> Zbiór Węzyka s. 10. — Zbiór Żórawskiego, I 43, 45—48.

<sup>227</sup> ABKP: akta dział. (w ADW1).

Wymienione uprawnienia i obowiązki biskupów odnosiły się niemal wyłącznie do duchowej (*in spiritualibus*) strony administracji diecezjalnej. Oprócz tego była druga jeszcze dziedzina zainteresowań biskupich, nie mniejsza od pierwszej, mianowicie działalność gospodarcza (*in temporalibus*). Pod względem uposażenia diecezja kujawska i pomorska stała na trzecim miejscu (po gnieźnieńskiej i krakowskiej) w Polsce, za czym również szła jej powaga w kraju i za granicą. Majątki te pozyskali biskupi od panujących, wielmożów i szlachty przeważnie w ciągu XII i XIII stulecia<sup>228</sup>. Główne zespoły dóbr stółowych biskupstwa znajdowały się w województwach: pomorskim (klucz subkowski i komorski), brzesko-kujawskim (włocławski i lubotyński), inowrocławskim (ciechociński), łęczyckim i sieradzkim (woborski) oraz sandomierskim (piórkowski); razem 7 miast lub miasteczek (Włocławek, Raciążek, Szkoty i Chełm (Biskupia Górka) pod Gdańskiem, Łódź, Wolbórz i Łagów) oraz ok. 120 wsi<sup>229</sup>. Dziesięciny pobierali biskupi z ok. 800 wsi<sup>230</sup>. Znaczne dobra, nie mówiąc już o beneficjach parafialnych i klasztorach, posiadały również kapituły: katedralna we Włocławku, kolegiackie w Kruszwicy i Wolborzu oraz sufragania włocławska<sup>231</sup>. Pomimo urzędowego immunitetu gospodarczego, jakim cieszyły się dobra kościelne<sup>232</sup>, ponosiły one przecież znaczne ciężary na rzecz państwa (kontrybucje, *subsidium charitativum*)<sup>233</sup>, papieżstwa (świętopietrze)<sup>234</sup>, a nadto często cierpiały od wojen, stacjonowania wojsk (krajowych i obcych), rodzin biskupich oraz klęsk elementar-

<sup>228</sup> Codex Pol. II/1 — 2. — Pommerell. Ub. — Ks. St. Kujot: O majątkach biskupich na Pomorzu (cyt. Kujot: O majątkach). *Rocz-i TNTor.* R. 2: 1880 s. 1—97.

<sup>229</sup> Kujot: O majątkach. — [Inventarium bonorum episcopatus Vladislaviensis et Pomeraniae a. 1567—1568 factum. Ed. St. Chodyński]. W: *Monum. Wład.* XII 5—72. — Inwentarz dóbr i dochodów biskupstwa włocławskiego z roku 1534. Wyd. B. Ulanowski. W: *Arch. Komis. Hist.* T. 10. Kraków 1916 s. 1—128. — St. Arnold: Władztwo biskupie na grodzie woborskim w wieku XIII (cyt. Arnold: Władztwo). Warszawa 1921. *Rozpr. hist. Tow. Nauk. Warsz.* T. 1. Z. 1. — S. Inglot: Stosunki społeczno-gospodarcze ludności w dobrach biskupstwa włocławskiego w pierwszej połowie XVI wieku. Lwów 1927. — *Revisio bonorum episcopatus Vladislaviensis facta a. 1598.* Ed. L. Żytkowicz. Toruń 1950. *Fontes TNTor.* [T.] 36. — *Revisio bonorum episcopatus Vladislaviensis facta a 1582.* Ed. idem. Toruń 1953. *Fontes TNTor.* [T.] 37. — Inwentarze dóbr stółowych biskupstwa włocławskiego z XVII w. Wyd. tenże (cyt. Inwentarze dóbr włocł.). Toruń 1957. *Fontes TNTor.* [T.] 38.

<sup>230</sup> Statuta synod. Wład. s. XV. — Zob. przyp. 229.

<sup>231</sup> Nieco szerzej na ten temat będzie powiedziane poniżej, przy omawianiu tychże instytucji.

<sup>232</sup> R. Grodecki: Początki immunitetu w Polsce. Lwów 1930. *Badania z Dziejów Społ. Gosp.* Nr 8. — Ogólne dane z tej dziedziny zawierają wstępy szczegółowe do wizytacji.

<sup>233</sup> Zbiór Weżyka s. 217—218. — Zbiór Zórawskiego, II 496—514. — A. Ohanowicz: Ciężary państwowe duchowieństwa w Polsce w drugiej połowie XV i w początkach XVI wieku (1447—1530). Lwów 1911. *Studia nad Historią Prawa Pol.* T. 3. Z. 3. — ABKP: varia 1 i 2 (w ADWi).

<sup>234</sup> Zob. przyp. 145.

nych<sup>235</sup>. Kres wielkiej własności kościelnej diecezji położyły w 1.1772—1795 rozbiory Polski.

Majątkami biskupstwa zarządzał ordynariusz osobiście i przy pomocy licznych urzędników; nad dobrami innych instytucji sprawował on tylko ostateczną kontrolę<sup>236</sup>. Prawo kościelne polecało właścicielom duchownym pilne staranie o ich dobra i budowle oraz zabraniało wydzierżawiania ich innowiercom<sup>237</sup>. Biskupi dzielili swoje rozległe latyfundium w XII—XIII w. na kasztelanie (*castellaniae*), w XIV—XV stuleciu na powiaty (*districtus*) a w XVI—XVIII na klucze (*claves*) i tenuty (*tenutae*)<sup>238</sup>. W ciągu XIII i XIV w. biskupi włocławscy lokowali swoje posiadłości na prawie magdeburskim i chełmińskim<sup>239</sup>, od XVI stulecia, szczególnie od Hieronima Rozrażewskiego (1581—1600), oddawali je najczęściej w dzierżawę<sup>240</sup>. Wreszcie biskupi wykonywali w swoich dobrach nad podanymi jurysdykcję świecką (patrymonialną), normowali ich powinności i sędzili sprawy<sup>241</sup>.

Władza sądownicza biskupa, wykonywana już to bezpośrednio, już pośrednio, była rozległa i dzieliła się na kilka szczebli. Otrzymałszy w ciągu XII—XIII stulecia od panujących przywilej własnego sądownictwa kościelnego (*privilegium fori*)<sup>242</sup>, biskupi sędzili aż do końca XVIII w. sprawy religijne (dotyczące osób duchownych i rzeczy religijnych) i mieszane (sprawy duchownych ze świeckimi i odwrotnie) na swoich sądach zadwornych<sup>243</sup>, w kilku sądach konsystorskich<sup>244</sup>, do r. 1641 także na synodach diecezjalnych<sup>245</sup> oraz niemal do końca XVI stulecia na sądach wizytacyjnych<sup>246</sup>, niefortunnie nazwanych

<sup>235</sup> A. Wala wender: Kronika klęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450—1586. I: Zjawiska meteorologiczne i pomory. II Zniszczenia wojenne i pożary. Lwów 1932—1935. *Badania z Dziejów Społ. Gosp.* Nr 10—11. — ABKP: dobra, luźne zapiski odnoszące się do hiberny (w ADWł).

<sup>236</sup> L. Zytkowicz: Uwagi o gospodarstwie chłopskim w dobrach kościelnych w XVI wieku. W: *Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego*. T. 1. Wrocław 1957 s. 11—93. *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*. T. 2. — Tenże: *Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych XVI w.* [T. 1—2]. Warszawa 1962. — Zob. przyp. 229.

<sup>237</sup> Zbiór Wężyka s. 93, 300.

<sup>238</sup> Zob. przyp. 229 i 236. — ABKP: dobra, inwentarze (w ADWł).

<sup>239</sup> Zob. przyp. 228

<sup>240</sup> ABKP: akta dział. (w ADWł). — AKWł: kopiarze 7—12 (w ADWł).

<sup>241</sup> Monum. Wład. XIII. — ABKP: akta dział. (w ADWł).

<sup>242</sup> [Ks. W. Knapiński] Ks. Wł. K.: Sądownictwo kościelne. W: *Encyklopedia kośc.* XXIV 444—450. — [Ks. St. Chodyński] Ks. S. Ch.: Sądownictwo kościelne w Polsce. Tamże s. 450—470. — Zob. przyp. 232.

<sup>243</sup> St. Chodyński: Konsystorze s. 130—145. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 46—59. — ABKP: akta dział. (w ADWł).

<sup>244</sup> St. Chodyński: Konsystorze. — Czaplowski: Wykaz oficj.

<sup>245</sup> Statuta synod. Wład.

<sup>246</sup> Zagadnienie to zostanie omówione szerzej w II rozdziale niniejszego wstępu.

przez St. Zachorowskiego synodalnymi<sup>247</sup>. Sądownictwo kościelne straciło na znaczeniu i rozległości w połowie XVI w., na skutek częściowego odmówienia przez państwo jego wyrokom egzekucji cywilnej (starościńskiej)<sup>248</sup>, a jeszcze bardziej skurczyło się po rozbiorach Kraju, ograniczając swoją działalność wyłącznie do spraw religijnych (karność kleru, własne spory gospodarcze, problemy małżeńskie).

Mimo tej rozległej władzy w diecezji, biskupi powinni jednocześnie pamiętać, że ich obowiązkiem jest paść trzodę Bożą nie „jako panujący nad duchowieństwem, ale będąc świadomym wzorem dla owczarni”<sup>249</sup>. Dlatego winni mieć staranie o diecezjan, szanować kapłanów — swoich współpracowników i wszelką reformę na zarządzanym terenie zaczynać od siebie<sup>250</sup>. Spośród biskupów kujawskich i pomorskich, którzy w ten sposób pojmowali swoje obowiązki, trzeba przede wszystkim wymienić Hieronima Rozrażewskiego<sup>251</sup>.

Ażeby wypełnić te rozliczne zadania, biskupi byli obowiązani do rezydencji w granicach swojej diecezji, najlepiej przy katedrze<sup>252</sup>. Jednakże, zajęci sprawami państwa, początkowo jako członkowie rady książęcej i królewskiej, a od końca XV w. jako senatorowie<sup>253</sup>, rzadziej kanclerze czy podkanclerze, albowiem pieczęć koronna była *incompatibilis* z biskupstwem włocławskim<sup>254</sup>, nie zawsze wbrew zadaniu i tytułowi — biskupów rezydencjalnych, w swej diecezji przebywali. Niewiele przeto pomogły w sprawie przywrócenia rezydencji biskupów nakazy soboru trydenckiego<sup>255</sup>, oraz idące za nimi uchwały krajowego prawa kościelnego<sup>256</sup>. Wobec tego aż do XVIII w. nie można mówić o pełnej rezydencji biskupów polskich, a więc także kujawskich i pomorskich.

Do senatu Rzeczypospolitej wchodził biskup poprzez nominację królewską, na mocy której był obowiązany do udziału w sejmach,

<sup>247</sup> St. Zachorowski: Sądy synodalne w Polsce (cyt. Zachorowski: Sądy). Kraków 1911 (Odb. z *Rozpr. Akad. Umiej. Wydz. Hist.-Filozof.* T. 54). — Zob. przyp. 246.

<sup>248</sup> *Hist. Polski.* T. 1. Cz. 2 s. 217, 233—234. — Umiński: *Hist. Kośc.* T. 2 s. 88—89.

<sup>249</sup> I list św. Piotra, rozdz. 5 w. 3.

<sup>250</sup> Zbiór Wężyka s. 71—72. — Zbiór Żórawskiego, I 267, 270, 273.

<sup>251</sup> Statuta synod. Wład. s. 114. — Ks. St. Librowski: Biskup Hieronim Rozrażewski (maszynopis. Cyt. Librowski: Bp Rozrażewski) s. 19—20. — Działalność Rozrażewskiego wywierała wpływ na następnych biskupów tejże diecezji aż do końca XVIII w. Naśladowali oni jego czyny, przepisywali i ekscerpowali akta.

<sup>252</sup> Zbiór Wężyka s. 71, 92. — Zbiór Żórawskiego, I 257—258; II 113—114.

<sup>253</sup> *Hist. Polski.* T. 1. Cz. 2 s. 170—171.

<sup>254</sup> Stanowiska kanclerskie i wicekanclerskie biskupów kujawskich i pomorskich uwzględniają ich żywoty. — Zob. przyp. 12, 15 i 200.

<sup>255</sup> *Canones et decreta sacrosancti oecumenici Concilii Tridentini...* (cyt. *Conc. Trident.*) 19 ed. Taurini 1913 s. 35—36 (sess. VI c. 1), s. 153—156 (sess. XXIII c. 1).

<sup>256</sup> Zob. przyp. 252.

komisjach sejmowych i sejmikach<sup>257</sup>. Tam, z polecenia ogólnego prawa kościelnego i obowiązków wypływających z piastowanego urzędu biskupiego, powinien on pilnować i bronić spraw Kościoła<sup>258</sup>. Niektórzy ordynariusze włocławscy byli na specjalnych posługach tronu, odbywając z ramienia państwa legacje i poselstwa do obcych dworów, papieskiego i monarszych, atoli wydaje się, że misje te łączyły się raczej z ich osobą aniżeli z tutejszą diecezją<sup>259</sup>. Mając na uwadze podwójne pole działania biskupów, prawo krajowe wyliczało nawet zalety, jakimi powinien się odznaczać biskup — senator polski<sup>260</sup>. Na skutek takiego związania biskupów z państwem, panujący przedstawiali papieżom, że ordynariusze diecezjalni powinni pochodzić z nominacji monarszej<sup>261</sup>, a biskupi dodawali, iż zajęcia publiczne nie zezwalają im na przybywanie do Rzymu z wizytacją progów apostolskich<sup>262</sup>. W następstwie tego relacje o stanie diecezji składali biskupi włocławscy Stolicy Apostolskiej najczęściej przez plenipotentów<sup>263</sup>. Podobnie rzadko przybywali oni do Rzymu na wielkie jubileusze<sup>264</sup>, a także skromny był ich udział w soborach powszechnych<sup>265</sup>.

Spośród przywilejów w państwowo-kościelnych biskupów kujawskich i pomorskich można wyróżnić dwa główne, mianowicie: przechodzenie, w razie awansu, na bogatsze i ważniejsze jeszcze w Kraju stolice — krakowską i gnieźnieńską<sup>266</sup>, oraz zastępowanie prymasa

<sup>257</sup> Zbiór Weżyka s. 360—361. — Zbiór Zórawskiego, I 257.

<sup>258</sup> Zbiór Weżyka s. 360. — Zbiór Zórawskiego, I 263—264.

<sup>259</sup> Np. poselstwo bpa Gerwarda w l. 1318 i 1323 do Awinionu (K. Stachowska: Gerward, biskup kujawski. W: *Pol. słown. biogr.* VII 408—409), bpa Rozrażewskiego w r. 1582 na sejm Rzeszy do Augsburga (Korespondencja Hieronima Rozrażewskiego. Wyd. ks. P. Czaplewski (T. 1: 1567—1582. T. 2: 1582—1600. Toruń 1937—1939. Cyt. Koresp. Rozrażewskiego). T. 2 s. 14—71).

<sup>260</sup> Zbiór Zórawskiego, I 117.

<sup>261</sup> Ks. J. Grzywacz: Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej (cyt. Grzywacz: Nominacja). Lublin 1960. *KUL. Rozpr. Doktorskie, Magisterskie i Seminaryjne. Wydz. Prawa Kanon.* [T.] 10.

<sup>262</sup> Ks. St. Przygodzki: Bulla papieża Sykstusa V „De visitandis liminibus Apostolorum” i stanowisko wobec niej biskupów polskich. *Collect. theol.* A. 13: 1932 f. 4 s. 298—323. — Ks. T. Długosz: Biskupia visitatio liminum. Tamże. A. 14: 1933 s. 173—249, 273—388.

<sup>263</sup> Monum. Wład. VII—IX.

<sup>264</sup> W r. 1600 brał udział w takim jubileuszu, wypełniając zarazem obowiązek „ad limina”. bp H. Rozrażewski (Koresp. Rozrażewskiego. T. 2 s. 562—580. — Libroński: Bp Rozrażewski s. 31), a w r. 1650 bp M. Gniewosz (Monum. Wład. VIII 26—27. — Gniewosz Miłkołaj Wojciech. W: *Pol. słown. biogr.* VIII 146—148. — ABKP: akta 22 k. 216v—220, 226—227 — w ADWł).

<sup>265</sup> T. Silnicki: Sobory powszechne a Polska. Warszawa 1962 s. 40, 69. — Ks. F. Gruse: Przedstawiciele diecezji włocławskiej na soborach. *Kron. Diec. włocł.* T. 46: 1963 s. 222—225.

<sup>266</sup> Spośród 72 biskupów kujawskich i pomorskich 27 osiągnęło ważniejsze lub bogatsze diecezje: 17 gnieźnieńską, 7 krakowską, 1 płocką, 1 warmińską i 1 warszawską. Szczegółowsze wyjaśnienia zostaną podane w następnych zeszytach opracowania, przy poszczególnych pontyfikatach.

na sejmach, elekcjach i koronacjach królów i królowych<sup>267</sup>. Ujemnie natomiast odbiło się na diecezji nienależenie biskupów do senatu Prus Królewskich<sup>268</sup>, mimo to, iż niektórzy z nich posiadali tamtejszy indygenat, wskutek czego nie mogli oni skutecznie bronić swoich praw w przesiąkniętej reformacją prowincji pomorskiej<sup>269</sup>. Na sejmikach kujawskich w Radziejowie biskupi również rzadko bywali, obsyłając je delegatami z kapituły katedralnej<sup>270</sup>.

Biskup był nie tylko senatorem ale również osobą prywatną, a więc przedstawicielem pewnej rodziny, właścicielem czy użytkownikiem obszernych posiadłości diecezjalnych, w następstwie czego prowadził swój własny, zazwyczaj liczny, dwór. Otóż prawo kościelne i tu nie szczydziło biskupom różnych wskazań, przypominając, aby także w życiu prywatnym świecili kapłanom i diecezjanom przykładem<sup>271</sup>, trzymając swoje domostwo w karności<sup>272</sup>; napominało, ażeby unikając zbytku i przepychu, byli jednocześnie gościnni, nade wszystko zaś starali się oddawać zbywające dochody na pobożne cele<sup>273</sup>.

Jak państwowe, tak i prywatne zajęcia bardzo odciągały biskupów od ich zasadniczych, pasterskich zadań. Szczęściem było dla diecezji, gdy biskup chciał i potrafił dobrać sobie odpowiednich współpracowników, którzy swoją gorliwością i umiejętnością wyrównywali niedostatki spowodowane jego nierezydencją oraz państwowymi, gospodar-

<sup>267</sup> Długotrwały spór o tę prerogatywę, toczący się pomiędzy arcbpem lwowskim oraz bpami: krakowskim, włocławskim i poznańskim, rozstrzygnięty w r. 1532 na korzyść włocławskiego arcbp gnieźnieński i prymas Maciej Drzewicki (Monum. Wład. X s. 17; XIV s. 9 nr 35; XXV s. 6 nr 19. — St. Chodyński: Włocławska diec. s. 65. — ADW: D-19).

<sup>268</sup> St. Chodyński: Włocławska diec. s. 66. — Inwentarz aktów sejmikowych Prus Królewskich [1600—1764]. Wyd. K. Górski, Toruń 1950. *Fontes TNTor.* [T.] 34. — Akta stanów Prus Królewskich. Wyd. K. Górski, M. Biskup. T. 1—3. Toruń 1955—1963. *Fontes TNTor.* [T.] 41, 43, 50.

<sup>269</sup> Np. nie zdołali aż do końca zarządzania Pomorzem (r. 1818) odzyskać utraconych na rzecz protestantów w XVI w. licznych kościołów, kaplic i klasztorów w tamtejszym archidiaconacie, najwięcej w samym Gdańsku (Ks. J. Fankidejski: Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej. Pelplin 1880. — ABKP: akta 1—66 — w ADW).

<sup>270</sup> Dzieje ziemi kujawskiej oraz akta historyczne do nich służące. Ogłosił A. Pawiński (cyt. Dzieje ziemi kuj.). T. 1—5. Warszawa 1888.

<sup>271</sup> Zbiór Zórawskiego, I 251.

<sup>272</sup> Zbiór Weżyka s. 72. — W myśl rozporządzenia synodu prowincjalnego wieluńsko-kaliskiego z r. 1420 (Zbiór Weżyka s. 79. — Starod. prawa pomn. I 195. — Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420. Z materiałów przysposobionych przez B. Ulanowskiego uzup. i wyd. ks. J. Fijałek i A. Vetulani (cyt. Statuty M. Trąby). Kraków 1915—1920—1951 s. 33. *PAU. Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce.* Nr 4) biskupi polscy posiadali w pobliżu swoich katedr więzienia dla nieposłusznych i występnych księży. Biskupi kujawscy i pomorscy mieli trzy takie pomieszczenia: we Włocławku, Wolborzu i Subkowach (Inwentarze dóbr biskupstwa włocł. z XVI—XVIII w., opublikowane i pozostające w rękopisach w ADW). — Zob. przyp. 229.

<sup>273</sup> Zbiór Zórawskiego, I 269, 272—273.

czyimi i prywatnymi zajęciami. Do takich należał biskup Józef Rybiński (1777—1806)<sup>274</sup>.

Biskupi kujawscy i pomorscy, jak inni w Polsce<sup>275</sup>, w wiekach średnich uwzględniali w swej tytulaturze przeważnie tylko boskie pochodzenie piastowanego urzędu — *Dei gratia, providentia*, a w czasach nowożytnych, ostatecznie po soborze trydenckim, dołączali do powyższego jeszcze papieskie — *Dei et Apostolicae Sedis gratia*. Pod koniec trwania omawianej diecezji używali na wypowiedzenie tego nieco dłuższego zwrotu — *miseratione Divina et Apostolicae Sedis gratia*. Reguł tych jednak nie przestrzegano ściśle<sup>276</sup>. Nie spotyka się też, aby biskupi włocławscy dodawali do swej tytulatury jeszcze tytuł świecki, np. z racji posiadania dóbr wolborskich, jak to czynili biskupi krakowscy (książę siewierski)<sup>277</sup>. Najwyżej niektórych z nich, przeważnie pochodzących z rodzin książęcych czy hrabiowskich, tytułowano *celsissimus*<sup>278</sup>. Herby i pieczęcie biskupów zawierały, przy odpowiednim napisie, elementy kościelno-rodowe<sup>279</sup>.

W dziejach obsadzania diecezji kujawskiej i pomorskiej da się wyróżnić trzy okresy. W XII stuleciu mianowali biskupów panujący lub papież, w XIII i XIV (do r. 1383) wybierała ich kapituła katedralna, wreszcie od XV do XVIII w. wyznacжали ich monarchowie, polecając równocześnie kapitule wybrać swojego kandydata<sup>280</sup>. W wypadkach obioru albo desygnacji osoby biskupa przez panujących lub prałatów i kanoników, papież udzielał elektom względnie postulowanym instytucji kononicznej czyli prekonizacji, wysyłając jednocześnie do kapituły bullę, aby nowego biskupa przyjęła i wprowadziła w urzędowanie<sup>281</sup>. Prawo kościelne zabraniało nominatom i elektom obejmowania biskup-

<sup>274</sup> Subera: Kośc. dział. Rybińskiego. — ABKP: akta 50—61 (w ADWł).

<sup>275</sup> Ks. [J. N.] Jabczyński: O tytułowaniu się biskupów przez wyrazy: „*Dei et apostolicae Sedis gratia*”. *Pam. rel.-mor* Ser. 2. T. 3. 1858 s. 517—525. — Ks. J. Fijałek: O tytułowaniu się biskupów w wiekach średnich przez wyrazy: *Dei et Apostolicae Sedis gratia*. *Przew. nauk. liter* R. 21: 1893 s. 414—421. — Tenże: Ustalenie chronol. s. 14 przyp. 1.

<sup>276</sup> Zob. przyp. 90 i 92.

<sup>277</sup> W przeciwieństwie do opinii o. Wyczawskiego (Wprowadzenie s. 19) nie natknaliśmy nigdzie w źródłach dowodu, jakoby „i biskupi włocławscy próbowali niekiedy używać tytułu książęcego z racji swego władztwa na Wolborzu”. W szczególności St. Arnold (Władztwo) nie o tym nie wspomina.

<sup>278</sup> Np. F. K. Czartoryskiego (1654—1674) oraz Stanisława (1700—1706) i Krzysztofa A. (1720—1739) Szembeków (ABKP: akta 24—25, 27—39 w ADWł).

<sup>279</sup> Monum. Wład. XIV, XXV — Pieczęcie polskie wieków średnich, Cz. 1. Doba Piastowska. Oprac. F. Piekosieński przy współud. E. Diehla (cyt. Piekosieński: Pieczęcie). Kraków 1899 s. 39 nr 25 fig. 18, s. 56 nr 45 fig. 38, s. 64 nr 62, s. 74 nr 81, s. 107 nr 144, s. 111 nr 154, s. 149 nr 225. — Maternowski: Dokumenty. — ADWł: Dokumenty oryg. — Zob. przyp. 23, 83, 90 i 92.

<sup>280</sup> Zbiór Węzyka s. 15—33. — Zbiór Żórawskiego, I 58—64. — Grzywacz: Nominacja. — Librowski: Kapituła włocł. s. 103—105.

<sup>281</sup> Bulle prekonizacyjne i protekcyjne, wystawione dla biskupów kujawskich i pomorskich, zachowały się w ADWł od r. 1545 (Monum. Wład. XXV 76—80).



stwa i jego posiadłości, zanim nie otrzymają konfirmacji papieskiej<sup>282</sup>. Od czasów soboru trydenckiego biskupi, jak inni beneficjaci, składali przy obejmowaniu diecezji, na ręce nuncjusza lub wyznaczonego przez Stolicę Apostolską biskupa, wyznanie wiary katolickiej<sup>283</sup>. Objęcie urzędu biskupiego bywało osobiste albo przez plenipotenta. W obydwu wypadkach biskupi składali na ręce kapituły katedralnej inną jeszcze przysięgę, pochodzącą z dawniejszych wieków, mianowicie, że uszanują jej stanowisko w diecezji oraz posiadane przez nią statuty<sup>284</sup>. Specjalnym dokumentem, noszącym w XVII—XVIII stuleciu nazwę *fundatio iurisdictionis*, biskupi oznajmiali duchowieństwu i wiernym o dokonanym objęciu rządów diecezji, podawali do wiadomości zamianowanych przez siebie urzędników oraz terminy ich urzędowania<sup>285</sup>.

Biskupi włocławscy (kruszwiccy i kujawsko-pomorscy) posiadali od dawna<sup>286</sup> swoje ogólne, pisane i drukowane, żywoty, z których najważniejszymi i najobszerniejszymi są autorstwa: J. Długosza<sup>287</sup>, ks. S. Damałowicza<sup>288</sup>, o. F. Rzepnickiego<sup>289</sup> i ks. St. Chodyńskiego<sup>290</sup>.

Obszerną diecezją oraz jej dobrami zarządzali biskupi przy pomocy wielu wyższych i niższych urzędów. Jedne z nich znajdowały się przy dworze biskupim, tak przy samym ordynariuszu jak również po jego rezydencjach, drugie urzędowały poza dworem, w stałych miejscach diecezji, we Włocławku i na prowincji. Pierwsza grupa urzędów zajmowała się osobą biskupa, majątkiem jego stołu oraz sprawami duchownymi i materialnymi całej diecezji, druga wyłącznie tymi ostatnimi, i to w mniejszym, chociaż szczegółowszym, zakresie.

---

Por. ks. B. Kumor: Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Nr 1 (cyt. Kumor: Katalog mikrofilm.). *Arch. Bibliot. kośc.* T. 6: 1963 s. 134—136 [Procesy informacyjne biskupów kujawskich i pomorskich].

<sup>282</sup> Zbiór Żórawskiego, I 63, 250.

<sup>283</sup> *Conc. Trident.* s. 180—182 (sess. XXIV c. 1). — Zbiór Żórawskiego, I 13—14.

<sup>284</sup> Przysięgę taką składali biskupi przynajmniej od w. XV do r. 1902 (Statuty kapituły katedralnej włocławskiej. Z materiałów przysposobionych przez ks. prałata Stan. Chodyńskiego wydał i bibliografią ustawodawstwa kapitulnego w Polsce poprzedził ks. J. Fijałek (cyt. Statuty kap. włocł.). Kraków 1915 s. 4—5 nr 1a, s. 86 nr 1a. — AKWł: og. 11 (w ADWł).

<sup>285</sup> Dokumenty te są najczęściej wpisane na początku akt działalności poszczególnych biskupów.

<sup>286</sup> Zob. przyp. 9.

<sup>287</sup> *Vitae episcoporum Poloniae* s. 515—544 (179—208). — Por. przyp. 15.

<sup>288</sup> *Vitae Vladislaviensium episcoporum*. — Por. przyp. 15.

<sup>289</sup> *Vitae praesulum Poloniae*. T. 2 s. 1—86. — Por. przyp. 15.

<sup>290</sup> Biskupi włocławscy, rps (Filipski: *Spuścizna* s. 177. — Tenże: W rocznicę śmierci ks. prałata St. Chodyńskiego. *Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 14: 1920 s. 188. — Dzieło to zaginęło w czasie wojny 1939—1945 (Biblioteka Kapituły Włocławskiej. Oprac. ks. St. Chodyński. Uzupełnił rozdziałem o katalogach i wyd. ks. St. Librowski (cyt. Chodyński—Librowski: Biblioteka). Włocławek 1949 s. 6. Odb. z *Kron. Diec. włocł.* R. 43—44: 1949—1950).

## a. URZĘDY BISKUPIE NADWORNE I ZADWORNE

W XII i XIII stuleciu dwór biskupów kujawskich i pomorskich nie był jeszcze zbyt liczny. Rozrósł się on dopiero w XIV w., po zorganizowaniu gospodarki w wielkiej własności biskupstwa, oraz w XV, kiedy biskupi stali się (dożywotnimi) senatorami państwa. Na przestrzeni od XIV do XVIII w. dwór biskupi liczył od 100 do 300 osób. W skład tego dworu, poza licznymi urzędnikami, wchodziła rodzina, familiaresi duchowni i świeccy, scholarzy studiujący na uczelniach krajowych i zagranicznych, gwardia przyboczna, służba<sup>291</sup>.

Przy wspomnianym dworze ukształtował się szereg kościelno-świeckich urzędów, tworzących razem rozbudowaną kurię biskupią. Urzędy te można by podzielić na dwie grupy: nadworne czyli kurialne (*officia curialia*), zorganizowane dla prywatnych potrzeb biskupa, rozpadające się dalej na ściśle dworskie i gospodarczo-skarbowe, oraz zadworne czyli pozakurialne (*officia postcurialia*), przewidziane dla kościelnych potrzeb diecezji, dzielące się jeszcze na administracyjne i sądowe<sup>292</sup>.

## a. Urzędy nadworne

Urzędy ściśle dworskie, świeckie biskupów włocławskich, były wzorowane na dworach królewskich, książęcych i możnowładczych. Zadaniem ich było prowadzenie okazałego dworu biskupiego. Głównym urzędnikiem pałacu biskupiego był marszałek (*mareschalculus*), nazywany także prefektem kurii biskupiej. Marszałkami bywali duchowni i świeccy. Oprócz niego funkcjonował przy dworze cały szereg urzędników, większego i mniejszego znaczenia, mało związanych z naszym tematem<sup>293</sup>.

Urzędy gospodarczo-skarbowe biskupstwa kujawskiego i pomorskiego były zorganizowane już w XIII i XIV stuleciu. Na czele większych zespołów dóbr (kasztelanie, dystrykty, klucze)<sup>294</sup> stali starostowie biskupi (*capitanei*) a mniejszych — wójtostw i sołectw (*advocatie, scultetiae*) — wójtowie (*advocati*) i sołtysi (*sculteti*). W miastach rządzili burgrabiowie i pisarze. Całość dóbr stołowych biskupów kujawskich i pomorskich była w tym czasie poddana podskarbiemu biskupiemu (*thesaurarius*). Starostów mianowano spośród osób duchownych i świeckich, podskarbiem był przeważnie jeden z prałatów lub kanoników katedry.

<sup>291</sup> Koresp. Zebrzydowskiego. — Koresp. Rozrażewskiego. — ABKP: akta 1—66; dobra — inwentarze i rachunki (w ADW).

<sup>292</sup> Pojęcia: kuria biskupia „nadworna” i „zadworna” dobrze tłumaczy o. Wyczawski (Wprowadzenie s. 56). Starsi historycy i kanoniści (St. Chodyński: Konsystorze s. 130—145. — [Ks. J. Pycia] P. I. L.: Nad cichą. Cz. 2. Kielce 1937 s. 87) w sposób niedostateczny orientowali się w złożonej organizacji kurii.

<sup>293</sup> Zob. przyp. 291.

<sup>294</sup> Zob. przyp. 228, 229 i 272.

Starostowie i podskarbi składali na ręce kapituły katedralnej przysięgę, iż będą należycie pełnić swoje obowiązki<sup>295</sup>, polegające na dobrym prowadzeniu majątków biskupich. Od połowy w. XV — w myśl ustaw metropolii gnieźnieńskiej<sup>296</sup> całością dóbr biskupstwa zawiadywał ich ekonom generalny (*vicarius generalis in temporalibus*)<sup>297</sup>, mianowany przez ordynariusza, za zgodą kapituły katedralnej, spośród jej grona. Ekonomowie ci powinni m. in. corocznie wizytować posiadłości biskupie. Według reformy dokonanej w r. 1569 przez biskupa Stanisława Karnkowskiego, ekonom generalny miał być w czasie wakansu stolicy biskupiej pierwszym kandydatem na wikariusza kapitulnego<sup>298</sup>. Biskup pozyskał na to potwierdzenie papieskie<sup>299</sup>. Jednakże postanowienie to nie weszło w życie, albowiem kapituła z dawna miała zagwarantowany wolny wybór osoby wspomnianego wikariusza. W r. 1743 biskup Walenty A. Czapski przywrócił częściowo stan sprzed r. 1569. W następstwie tego kapituła po dawnemu swobodnie wybierała osobę wikariusza, który jednak nie mógł bezpośrednio zarządzać dobrami biskupstwa, czyniąc to przez trzech komisarzy z grona prałatów i kononików katedry, jednego dla dóbr kujawskich, drugiego — pomorskich i trzeciego — sieradzko-małopolskich. Ostatni układ biskupa z kapitułą zatwierdził w r. 1745 papież Benedykt XIV<sup>300</sup>.

### β. Urzędy zadworne

Urzędy zadworne tworzyły kurię biskupią w ścisłym znaczeniu. Kuria ta składała się z dwóch wydziałów: administracyjnego i sądowego. W zasadzie załatwiała ona rzeczy ważniejsze aniżeli urzędy istniejące poza dworem biskupim (archidiakoni i oficjałowie), atoli nie wzbraniała się przyjmować i rozstrzygać również spraw zwykłych, zwłaszcza sądowych. Za pośrednictwem wspomnianej kurii biskup wystawiał nominacje na ważniejsze stanowiska kościelne oraz sądził sprawy cywilne i karne duchowieństwa, diecezjan i poddanych w dobrach.

Z początku, gdy kuria biskupia była niewielka, wszystkie potrzeby diecezjalne załatwiał on sam przy pomocy notariusza (*notarius*), najczęściej publicznego, mianowanego *apostolica* lub *imperiali auctoritate*<sup>301</sup>.

<sup>295</sup> Statuty kap. włocł. s. 73—74 nr 63, s. 87—88 nr 1c.

<sup>296</sup> Zbiór Weżyka s. 33—47, 53, 100, 356.

<sup>297</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Ekonom biskupi. W: *Encyklopedia kośc.* IV 576—578.

<sup>298</sup> Monum. Wład. XVI 38—44.

<sup>299</sup> Tamże s. 44—52.

<sup>300</sup> Statuty kap. włocł. s. 203—210.

<sup>301</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Notarius publicus auctoritate apostolica v. imperiali (w Polsce). W: *Encyklopedia kośc.* XVI 417—426. — H. Drzewiecki:

Prawo mianowania notariuszów publicznych miewali także biskupi i niektórzy oficjałowie generalni<sup>302</sup>. Kiedy zaś kuria biskupia się rozrosła (XIV—XVIII w.), na jej czele stanął wikariusz generalny biskupa (*vicarius generalis in spiritualibus*). Pośrednie stanowisko między wikariuszem generalnym a notariuszem, czy kilku notariuszami, zajmował w kurii kanclerz biskupi (*cancellarius*), właściwy kierownik kancelarii, mało znany powszechnemu prawu Kościoła. Ponieważ w diecezji wrocławskiej funkcje wikariuszów generalnych były najczęściej łączone z urzędem oficjałów generalnych<sup>303</sup>, dlatego biskupi powoływali na miejsce tych pierwszych urzędnika wyposażonego w równoważną władzę, zwanego audytorem (*auditor*) lub sędzią generalnym (*iudex curiae generalis*), podobnie nieznanego prawodawstwu ogólnemu. Początkowo audytor był naczelnym sędzią w kurii, lecz od XVI w. podlegały mu również sprawy administracyjne, a po wycofaniu w XVII stuleciu z dworu biskupiego urzędu marszałka, stał się zwierzchnikiem całej kurii biskupa, zadwornej i nadwornej. Obok audytora w wydziale sądowym kurii biskupiej byli czynni dwaj lub trzej sędziowie asesorzy (*iudices assessores, audiuncti*), notariusz, oskarżyciel publiczny z ramienia Kościoła, zwany instygatorem (*instigator*), albo fiskalem lub fiskusem (*fiscalis*)<sup>304</sup>, oraz obrońca węzła małżeńskiego (*defensor*)<sup>305</sup>.

W sprawach sądownictwa patrymonialnego wójci i sołtysi stanowili instancję zwykłą, sądy starościńskie (biskupie) były dla nich instancją wyższą i wreszcie wydział sądowy kurii biskupiej był dla pierwszych najwyższą a dla drugich wyższą. Instancją apelacyjną dla wszystkich sądów działających na terenie diecezji wrocławskiej był początkowo sąd metropolity, a od XVII w. przeważnie nuncjatura w Polsce. Zdarzały się także wypadki apelacji zanoszonej wprost do Rzymu<sup>306</sup>.

Oba urzędy rozbudowanej kurii biskupiej, nadworny i zadworny, funkcjonowały przy pomocy zorganizowanej w sposób wyższy kancelarii (*cancellaria*), najważniejszej w diecezji, która w ciągu kilku

Zarys dziejów notariatu w Polsce. Warszawa 1927. — S. Mikucki: Początki notariatu publicznego w Polsce. *Prz. hist.* T. 34: 1937 s. 10—26.

<sup>302</sup> St. Chodyński: Konsystorze. — ABKP: akta 1—66 (w ADWł). — Archiwum Konsystorza Generalnego Wrocławskiego (cyt. AKGWł): akta dział. (w ADWł).

<sup>303</sup> Por. niżej — o oficjałach.

<sup>304</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Instygator czyli raczej fiskalis. W: *Encyklopedia kośc.* VIII 212—214. — W dzisiejszym prawie kościelnym zwie się on promotorem sprawiedliwości — promotor iustitiae (Codex IC can. 1586—1590. — Bączkowiec: Prawo kanon. T. 3 s. 31—32).

<sup>305</sup> [Ks. M. Nowodworski] N.: Obrońca małżeństwa, defensor matrimonii. W: *Encyklopedia kośc.* XVI 617—618. — W obecnym prawodawstwie kanonicznym nazywa się on obrońcą węzła wyższych święceń i węzła małżeńskiego — defensor vinculi (Codex IC i Bączkowiec: Prawo kanon., jw.).

<sup>306</sup> Wyczawski: Wprowadzenie s. 46—59. — ABKP: akta 1—66 (w ADWł). — AKGWł: akta dział. (w ADWł).

stuleci wytworzyła dużą ilość dokumentów i akt, składających się potem na złożony zespół archiwum biskupów kujawskich i pomorskich <sup>307</sup>.

Kancelaria nadworna urzędowała wspólnie dla obu wydziałów — dworskiego i gospodarczego. Wydział dworski był tu właściwie wchłonięty przez gospodarczy i figurował jako część tego drugiego. Kancelaria majątkowa biskupstwa była prowadzona na wszystkich szczeblach organizacji gospodarczej, a zwłaszcza przez starostów i ekonoma generalnego. Akta jej składają się przeważnie z ksiąg zapisujących dochody i wydatki gospodarki biskupiej (*calculus, regestrum, liber perceptarum et expensarum*). Rachunki takie zachowały się od początku w. XVI <sup>308</sup>. Natomiast bogate rewizje czyli inwentarze dóbr biskupstwa, ocalałe od r. 1534 <sup>309</sup>, powstały przeważnie w czasie opróżnienia stolicy biskupiej (*sede vacante*) <sup>310</sup>.

Na czele kancelarii zadwornej bardziej nas interesującej, stał z początku, jak już wyżej powiedziano, notariusz, od przełomu XV/XVI w. kanclerz, a od połowy XVII stulecia (od biskupa Mikołaja W. Gnięwosza) audytor. Jego naczelne kierownictwo nad wspomnianą kancelarią najlepiej wykazują akta działalności biskupa Józefa Rybińskiego <sup>311</sup>. Audytorzy z czasów pontyfikatu Antoniego S. Dembowskiego i Antoniego K. Ostrowskiego: Cyprian K. Wolicki <sup>312</sup> i Maciej Garnysz <sup>313</sup> pozostawili nawet oddzielnie akta swojej działalności.

Prawo kościelne polecało biskupom dobierać na urzędy kurialne ludzi odpowiednich <sup>314</sup> oraz utrzymywać w porządku i karności swoją kurie <sup>315</sup>. Jakkolwiek w myśl tegoż prawa biskupi obowiązkowo powinni posiadać kanclerzy <sup>316</sup>, nie wszyscy ich mieli, zadawałając się audytorem, notariuszami, z których jeden był do spraw administracyjnych, drugi — sądowych, oraz pisarzami. Kapelan biskupi był z reguły notariuszem albo go zastępował.

<sup>307</sup> Ks. St. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Włocławku 1945—1958 (cyt. Librowski: Archiwum-II). Włocławek 1958 s. 27 (Odb. z *Kron. Diec. włocł.* T. 41—42: 1958—1959). — Tenże: Źródła do zabytk. s. 214—216. — Tenże: Źródła do dziejów s. 80—84. — ABKP: dobra, akta dział. i wiz. (w ADW). — O kancelarii biskupów kujawskich i pomorskich przygotował obszerną monografię pt. Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów dr A. Tomczak (Toruń).

<sup>308</sup> Monum. Wład. XII 72—81.

<sup>309</sup> Zob. przyp. 229 i 272.

<sup>310</sup> Por. niżej — o kapitule katedralnej i wikariuszu kapitulnym.

<sup>311</sup> ABKP: akta 52: Acta curialia — — Josephi Rybiński episcopi — — auditoriatu — — Adalberti Leszczyc Skarszewski — — ab a. 1777 ad a. 1779 — —; 57: Acta curialia — — Josephi Rybiński episcopi — — ab a. 1794 ad martium a. 1796 sub auditoriatu — — [Ignatii] Czyżewski — —.

<sup>312</sup> ABKP: akta 45 (w ADW).

<sup>313</sup> Tamże, vol. 45, 49.

<sup>314</sup> Zbiór Zórawskiego, I 268.

<sup>315</sup> Zbiór Wężyka s. 72.

<sup>316</sup> Tamże.

Kancelaria zadworna prowadziła biskupowi wszystkie trzy rodzaje spraw: kościelne (administracyjne i sądowe), polityczno-dyplomatyczne i prywatne. Akta obejmujące działalność kościelną biskupów nosiły w ciągu długich dziejów diecezji rozmaite nazwy. Od XV do XVII w. nazywały się *acta episcopi* N. albo *acta episcopalia*, w pierwszej połowie XVIII w. — *acta curiae episcopalis*, na przełomie w. XVIII i XIX — *acta curialia*<sup>317</sup> lub *acta postcurialia*<sup>318</sup> *episcopi* N. W ciągu w. XV i XVI w aktach biskupich spotyka się więcej spraw sądowych, w następnych zaś — administracyjnych. Akta działalności politycznej i prywatnej (korespondencja) były prowadzone przeważnie w innych księgach i w małej tylko części ocalały. Kanclerz biskupi pod koniec trwania okresu kujawskiego i pomorskiego diecezji zwał się *regens cancellariae postcurialis episcopalis*<sup>319</sup>, co wypowiedano w języku ojczystym przez rejent kancelarii zadwornej biskupa.

Ponieważ biskupi kujawscy i pomorscy, jak inni, nie rezydowali stale we Włocławku, ale, ze względu na potrzeby natury kościelnej (wizytacje, synody diecezjalne i prowincjalne), gospodarczej i politycznej (sejmy, sejmiki, zjazdy, trybunały), przebywali w różnych miejscach diecezji a nawet poza jej granicami<sup>320</sup>, przeto ich kuria, w całości lub częściowo, była urzędem ruchomym. Przy takim stanie rzeczy kancelaria biskupia posiadała przy sobie bieżące akta urzędowania, wystawiając i przyjmując dokumenty. Kancelaria kurialna używała pieczęci biskupich lub własnych, które były przystosowane do godła poszczególnych ordynariuszów<sup>321</sup>.

<sup>317</sup> Zob. przyp. 311. — Podobny tytuł noszą akta dział. bpa F. Malczewskiego, 1815—1819 (ABKP: akta 64 — w ADWł).

<sup>318</sup> Statuty kap. włocł. s. 284 nr 8 (r. 1781).

<sup>319</sup> Np. Ignatius Czyżewski UJD, canonicus Crusviciensis, n[otarius] A[postolicus], Cancellariae Post-Curialis suae Illustrissimae Excellentiae regens (podpis pod: Articuli in imminente visitatione generali ecclesiarum..., wydanymi przez bpa J. Rybińskiego w Warszawie w r. 1779). — *Schem. Dioec. Wlad.-Cal.* R. 1834 s. 63. — W późniejszych schematyzmach używa się spolszczonej nazwy rejent.

<sup>320</sup> Najczęstszym miejscem pobytu tutejszych biskupów był Włocławek i Wolbórz, a następnie, idąc od północy ku południu: Gdańsk, Szkoty pod Gdańskiem, Maćkowy, Miłobądz, Subkowy, Opalenie, Komórk, Kaszczorek, Ciecchocin, Raciążek, Chełmce, Łaznów, Niesułków, Smardzewice i Grabica; natomiast poza granicami diecezji: Kraków, Piórków pod Opatowem, Piotrków Trybunalski, Falenty pod Warszawą i sama Warszawa (Koresp. Zebrzydowskiego. — *Kujot: O majątkach.* — [Ks. St. Chodyński]: Zamki, pałace i rezydencje biskupów włocławskich. W: *Monum. Wlad.* XXIV 66—97. — St. Chodyński: Włocławska diec. s. 68—72. — Koresp. Rozrażewskiego. — W. Tomicka: Pałac biskupów kujawskich w Wolborzu. (Maszynopis w posiadaniu autorki — Warszawa). — ABKP: dobra (inwentarze i rachunki); akta 1—66 — w ADWł).

<sup>321</sup> Zob. przyp. 279.

## b. URZĘDY ISTNIEJĄCE POZA REZYDENCJĄ BISKUPIĄ

Szczegółową administracją diecezji, zarówno w dziedzinie duchowej, jak i materialnej, za wyjątkiem dóbr stołu biskupiego, zajmowały się urzędy, na których czele stali archidiaconi, oficjałowie, sufragani, dziekani i proboszczowie. Jedni spośród nich sięgali swoją władzą i działaniem na całą diecezję (archidiacon kruszwicki w XII w., oficjał włocławski w pewnych okresach czasu, sufragan włocławski do połowy XVIII stulecia), drudzy na oznaczoną jej część (archidiaconi od końca XII w., oficjałowie, sufragani od XVIII w.), inni na mniejszy jeszcze okręg (dziekani), wreszcie pozostali (proboszczowie) — na drobne tylko podziały biskupstwa.

## a. Archidiaconi

Najdawniejszymi i jedynymi przez blisko półtora wieku spośród wyższych pomocników biskupów byli archidiaconi (*archidiaconi*)<sup>322</sup> — początkowo, jak to było w poprzedniej fazie diecezji, jeden (kruszwicki), a od końca XII w. trzech: włocławski czyli stołeczny (*maior*)<sup>323</sup> oraz okręgowi — kruszwicki i pomorski<sup>324</sup>. Archidiacon kruszwicki nie urzędował w l. ok. 1200—1233<sup>325</sup>.

W ciągu długich dziejów tego okresu diecezji włocławskiej władza archidiaconów w całym Kościele podlegała zmianom jakościowym oraz ilościowym. Ponadto pod pierwszym względem zmieniała się ona dwukrotnie, powodując trzy jej chronologiczne etapy. W XII stuleciu władza archidiacona była określona przez biskupa (*potestas mandata*)<sup>326</sup>. Od początku w XIII do połowy XVI archidiaconi posiadali władzę zwyczajną, przywiązaną przez powszechne prawo kościelne do ich urzędu (*potestas propria, ordinaria*)<sup>327</sup>. Wreszcie odtąd aż do końca opisywanej diecezji archidiaconi ponownie musieli się zadowolić władzą zleconą, określoną im przez biskupów<sup>328</sup>. W ostatnim wypadku nie była to

<sup>322</sup> Zbiór Weżyka s. 47—56. — Zbiór Żórawskiego, I 137—147. — [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Archidiacon (cyt. Sotkiewicz: Archidiacon). W: *Encyklopedia kośc.* I 367—369. — [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Archidiacon (z prawa prowinc.). Tamże s. 369—373. — Abraham: Organizacja Kośc. s. 187—189. — Silnicki: Organizacja archid. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 24—26.

<sup>323</sup> Nazwa „maior”, nadana archidiaconowi włocławskiemu, występuje tylko w bulli papieskiej z r. 1500 (Zob. przyp. 360).

<sup>324</sup> Ks. J. Fijałek: O Archidiaconach i urzędnikach biskupich w archidiaconacie pomorskim diecezji włocławskiej w XII—XV wieku (cyt. Fijałek: O archid. pomor.). *Rocz-i TNTor.* R. 6: 1899 s. 125—172. — Librowski: Kapituła włocł. s. 35—36, 74—75, 93—96, 102. — Zob. przyp. 60, 126, 127, 129, 373 i 374.

<sup>325</sup> Zob. przyp. 76.

<sup>326</sup> Zachorowski: Sądy s. 18—19, 57, 67. — Zob. przyp. 60 i 128.

<sup>327</sup> Zachorowski: Sądy s. 19, 67. — Silnicki: Organizacja archid. s. 70—89, 151—156. — Szymański: Z dziejów wizyt. s. 274 i przyp. 4.

<sup>328</sup> Zachorowski: Sądy s. 74, 81.

jedynie władza delegowana (*potestas delegata*), jak nieściśle informuje J. Szymański<sup>329</sup>, albowiem wyływała z piastowania stałego urzędu archidiakońskiego, nie zaś z doraźnej tylko delegacji biskupiej np. do zwizytowania danego kościoła, dekanatu, archidiakonatu. Władzę delegowaną otrzymywali wizytatorzy delegowani.

W pierwszym okresie zlecona archidiakonowi władza była dość obszerna i odnosiła się do dziedziny administracyjnej, w skład której wchodziły m. in. sprawy gospodarcze i wizytacyjne, oraz sądowniczej. Archidiakon był wtenczas głównym pomocnikiem biskupa<sup>330</sup>.

Powodem przyznania przez prawo kościelne archidiakonom większej i własnej na swoim terenie władzy było powstanie w ciągu XII i XIII w. znacznej liczby parafii, a jeszcze bardziej oddalanie się biskupów od duszpasterstwa do spraw gospodarczych i politycznych<sup>331</sup>. Władza ta rozciągnęła się teraz na wszystkie trzy dziedziny zarządu diecezją: ustawodawczą, administracyjną i sądowniczą. Nowi archidiakoni (okręgowi) prawdopodobnie nie otrzymali już udziału w zarządzie dóbr diecezjalnych, który biskupi zastrzegli dla siebie i swoich ekonomów. Wyniesieniem swoim nie cieszyli się jednak archidiakoni więcej aniżeli jedno stulecie. Biskupi bowiem zaczęli wyrażać niezadowolanie z powodu nadużywania przez nich otrzymanych uprawnień — w szczególności, że w stosunku do podwładnego duchowieństwa szafują zbyt karami<sup>332</sup>, chociaż z drugiej strony pobbóżają konkubinariuszom, ujmowani przez nich datkami<sup>333</sup>, najczęściej zaś, że w czasie spełniania obowiązków wizytacyjnych domagają się od proboszczów wygórowanego wynagrodzenia (prokuracji)<sup>334</sup>. Z tych i innych przyczyn poczęto stopniowo ograniczać władzę archidiakonów. W drugiej połowie XIII w. powołano do życia, jako przeciwwagę archidiakonów, oficjałów (wikariuszów generalnych), oddając im większość odjętej tamtym władzy administracyjno-sądowniczej<sup>335</sup>. W ciągu XIV i XV stulecia synody prowincjalne stale umniejszały uprawnienia archidiakonów, pozwalając im sędzić tylko sprawy mniejszej wagi<sup>336</sup>. Synod prowincjalny piotrkowski z r. 1527 odebrał im resztę władzy administracyjno-sądow-

<sup>329</sup> Szymański: Z dziejów wizyt. s. 274.

<sup>330</sup> Zachorowski: Sądy s. 18—19, 57, 67.

<sup>331</sup> Tamże s. 57—58, 67.

<sup>332</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 3. c. 4, s. 211 c. 7. — Starod. prawa pomn. I s. 344 § 2, s. 409 § 7. — Kodeks Wkp. I s. 131 nr 150; III s. 61 § 7.

<sup>333</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 211 c. 7. — Starod. prawa pomn. I s. 409 § 7. — Kodeks Wkp. III s. 61 § 7. — Statuta synod. Wład. s. 7.

<sup>334</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 3 c. 4, s. 47 c. 28, s. 67 c. 8, s. 201—202 c. 21, s. 211 c. 7. — Starod. prawa pomn. I s. 344 § 2, s. 355—356 § 22, s. 362 § 12, s. 404 § 21, s. 409 § 7. — Kodeks Wkp. I s. 131 nr 150, s. 239 nr 274, s. 374 § 8; II s. 397 nr 1061; III s. 61 § 7. — Statuta synod. Wład. s. 7.

<sup>335</sup> Zob. przyp. 132 i 133.

<sup>336</sup> Zachorowski: Sądy s. 67, 75.



niczej nad duchowieństwem i wiernymi<sup>337</sup>, pozostawiając tylko niektóre drobniejsze, związane z duszpasterstwem, jak troskę o kandydatów do stanu duchownego oraz wykształcenie i doksztalcenie kleru, a także wizytacje<sup>338</sup>. Sprecyzował to i potwierdził sobór trydencki, odmawiając archidiakonom władzy sądenia spraw małżeńskich, karnych<sup>339</sup> i odnoszących się do konkubinariuszów<sup>340</sup>, a polecając im jedynie donieść o wiadomych wypadkach ordynariuszowi lub jego konsystorzom. Dekretu tego trzymało się aż do początku XIX stulecia kościelne prawo polskie, a więc także diecezjalne wrocławskie<sup>341</sup>.

W związku z powyższym przesadne są interpretacje czy informacje niektórych historyków i prawników o „rywalizacji i konkurencji” archidiakonów z biskupami o tym, że „stali się groźni i niebezpieczni dla władzy biskupiej” i wreszcie o „walce biskupów z archidiakonami”<sup>342</sup>. Spostrzeżenia te, znacznie zresztą osłabione, mogą się odnosić tylko do czasu ustanowienia oficjałów, odkąd to, jak wyżej wspomniano, władza archidiakonów ustawicznie malała. Tak źle nie było! Biskupi zawsze mieli władzę nad archidiakonami. To przecież byli ich archidiakoni, ich poddani, których mogli kontrolować, usuwać a nawet karać<sup>343</sup>. Tym bardziej nie jest prawdziwe inne stwierdzenie, że „urząd archidiakonów był dożywotnim i nieodwołalnym”, a wskutek tego jeszcze bardziej niewygodnym dla biskupów<sup>344</sup>. Zobaczmy bowiem, że archidiakoni diecezji kujawskiej i pomorskiej, zarówno z inicjatywy biskupów, jak i z własnej, często się zmieniali, awansując na wyższe miejsca prałackie, a nawet na biskupstwa, lub schodząc do niższych, ale spokojniejszych stall kanonickich<sup>345</sup>.

W miarę jak od drugiej połowy XVI stulecia biskupi wracali do

<sup>337</sup> Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w w. XVI. Zebrał B. Ulanowski (cyt. Materiały ustawod. synod.). W: *Arch. Komis. Prawn.* T. 1. Kraków 1895 s. 370 nr 11.

<sup>338</sup> „Modus inquirendi super statu ecclesiae generalis” z pierwszej połowy XV stulecia. Podał i objaśnił B. Ulanowski (cyt. *Modus inquirendi*). W: *Arch. Komis. Hist.* T. 5. Kraków 1889 s. 199 przyp. 1. *Script. rerum Pol.* T. 13. — Librowski: *Kapituła włocł.* s. 75, 94.

<sup>339</sup> *Conc. Trident.* s. 201—203 (sess. XXIV c. 20).

<sup>340</sup> Tamże s. 237—239 (sess. XXV c. 14).

<sup>341</sup> Zbiór Żórawskiego, I 143—144. — *Statuta synod. Wład.* s. 9.

<sup>342</sup> Sotkiewicz: *Archidiakon* s. 368. — Zachorowski: *Sądy* s. 21—22. — J. Szymański: *Uwagi o organizacji archidiakonatu polskiego. Roczn. i teol.-kanon.* T. 6: 1959 [druk.:] 1960 z. 3 s. 47—50. — Tenże: *Z dziejów wizyt.* s. 274 i przyp. 5. — Por. niżej — o oficjałach.

<sup>343</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 98—100 c. 40. — *Starod. prawa pomn.* I s. 372 § 37. — *Kodeks Wkp.* I s. 434—435 nr 487. — Zob. przyp. 332—334. — Podane i inne jeszcze statuty synodalne zwracając się do biskupów w sprawie archidiakonów, używają słów: „vestri archidiaconi”. — Zachorowski: *Sądy* s. 21—22.

<sup>344</sup> [Bp A. Sotkiewicz] A. S.: *Oficjał* (cyt. Sotkiewicz: *Oficjał*). W: *Encyklopedia kośc.* XVII 137.

<sup>345</sup> Wykazujemy to szczegółowo poniżej, w samym opracowaniu. — Zob. przyp. 372—374.

rezydencji, władza archidiakonów jeszcze bardziej malała. W ciągu ostatniego, najdłuższego okresu w dziejach archidiakonatu w Polsce i diecezji (1527/1563—1818/1821) prerogatywy archidiakonów przechodziły stopniowo na ordynariuszów i dziekanów (wiejskich), dawnych ich pomocników<sup>346</sup>.

Archidiakoni w Polsce byli nie tylko urzędnikami biskupów, jak to miało miejsce w krajach niemieckich<sup>347</sup>, ale również zasiadali w kapitułach, jak praktykowano w innych państwach zachodnich, np. we Francji<sup>348</sup>. Biorąc pod uwagę jedno i drugie, wypadnie stwierdzić, że archidiakoni polscy, w ich liczbie także diecezji kujawskiej i pomorskiej, byli więcej urzędnikami biskupimi i diecezjalnymi aniżeli kapituł<sup>349</sup>. Dla biskupów i diecezji archidiakoni mieli zawsze wielkie znaczenie, zarówno wtedy, kiedy posiadali szerokie uprawnienia, jak wówczas, gdy ich władzę ograniczono bez mała do samych wizytacji. Dlatego tylko oni spośród wszystkich członków kapituł byli nazywani przez ustawodawstwo kościelne „oczami biskupów” (*oculi episcoporum*)<sup>350</sup>.

Archidiakoni wrocławski i pomorski zasiadali wśród prałatów kapituły katedralnej, pierwszy na trzecim a drugi — od początku XV w. na siódmym miejscu<sup>351</sup>. Do końca XIV stulecia archidiakon pomorski był tylko kanonikiem wrocławskim lub kruszwickim, względnie posiadał obie wspomniane prebendy<sup>352</sup>. Ostatnią z będących wówczas godności kapituły przyznano mu dlatego, że wszedł do grona prałatów najpóźniej; ponadto, jako zajmujący się Pomorzem, dalszy był dla kapituły wrocławskiej. W obszernym archidiakonacie pomorskim nie było kolegiaty a przy niej kapituły, do której należałby tamtejszy archidiakon. Ordynariusze wrocławscy może celowo, by kapituła kolegiacka nie stała się kiedyś katedralną a prowincja pomorska osobną diecezją, nie starali się o erygowanie kolegiaty w Gdańsku, największym mieście biskupstwa. Zabiegi krzyżackie, o których była mowa, ażeby z Pomorza utworzyć samodzielną diecezję, mogły ich ugruntować w tym posta-

<sup>346</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 95.

<sup>347</sup> Zachorowski (Rozwój kapituł s. 192—200) potraktował archidiakonów wyjątkowo jak urzędników biskupich, diecezjalnych.

<sup>348</sup> T. Silnicki: Wpływy francuskie na polski Kościół w XI—XIII w. *Prz. teol. R.* 7: 1926 s. 49—69. (Odb. Lwów 1926 ss. 23). — Tenże: Organizacja archid. s. 31—39.

<sup>349</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 74—75.

<sup>350</sup> Conc. Trident. s. 191 (sess. XXIV c. 12). — Zbiór Wężyka s. 47, 54. — Materiały ustawod. synod. s. 458 nr 8. — Dawniejsze przekazy źródłowe podaje T. Silnicki (Organizacja archid. s. 4 przyp. 2).

<sup>351</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 25—27.

<sup>352</sup> Vet. monum. Pol. I 262, 263, 265, 272. — Monum. Pol. Vat. I 248, 250, 253, 267. — Zob. przyp. 372—374.

nowieniu. Archidiacon kruszwicki należał do miejscowej kapituły św. Piotra i Pawła, zaszczycony również trzecim miejscem pośród prałatów<sup>353</sup>.

Wybór archidiaconów od początku należał do biskupów. Korporacje kapitulne wyrażały na to jedynie ogólną zgodę, jak w stosunku do innych swoich członków<sup>354</sup>. Udział kapituł w doborze archidiaconów został wzmocniony przez powszechne prawo Kościoła w chwili najstosowniejszej dla diecezji polskich — w okresie nierezidencyj biskupów i niemal w przeddzień wybuchu reformacji. Bullą *Etsi ex debito pastoralis officii* rozporządził w r. 1513 papież Leon X, aby biskupi na stanowiska archidiaconów przedstawiali kapitułom po dwóch kandydatów, z których one powinny wybrać godniejszego. Wybranych przez kapituły biskupi następnie mianowali, czyli udzielali im instytucji kanonicznej, a kapituły z kolei instalowały<sup>355</sup>. Przed objęciem swojego urzędu archidiaconi składali przysięgę, umieszczoną w statutach obydwu kapituł<sup>356</sup>. Ponieważ obowiązki archidiaconów, szczególnie dydaktyczne i wizytacyjne, wymagały od nich większego, aniżeli od innych prałatów i kanoników, przygotowania umysłowego, dokument papieski nakazywał wybierać na te stanowiska doktorów, względnie licencjatów lub magistrów prawa albo teologii<sup>357</sup>. Wymagania kwalifikacyjne w stosunku do archidiaconów powtórzył w r. 1563 sobór trydencki<sup>358</sup>. Kapituła włocławska, zdaje się, wyprzedziła pod tym względem wszystkie inne. W związku bowiem ze zwalczaniem w tej diecezji husytyzmu, za drugim jego nawrotem na przełomie XV/XVI stulecia<sup>359</sup>, biskup Krzesław z Kurozwęk, jednocześnie kanclerz państwa, wystarał się w r. 1500, u papieża Aleksandra VI, o ten zaszczytny, choć wiążący, przywilej dla obu archidiaconów katedralnych (włocławskiego i pomorskiego)<sup>360</sup>. Rozporządzeń tych trzymało się potem prawo krajowe<sup>361</sup> i diecezjalne<sup>362</sup>

<sup>353</sup> Statuty kap. kruszw. s. 262. — AKKr. I, 1—4. — Zob. przyp. 374.

<sup>354</sup> Zachorowski: Rozwój kapituł s. 94—130. — Librowski. Kapituła włocł. s. 28—39. — Por. niżej — o kapitułach.

<sup>355</sup> Bulla drukowana kilka razy, ostatnio w: Zbiór Węzyka s. 48—54. — Librowski. Kapituła włocł. s. 35—36. — Przebieg wyboru i nominacji archidiaconów jest bogato udokumentowany w źródłach archiwalnych (ABKP: akta 1—66 — w ADWł. — AKWł: og. 12—13; akta dział. — w ADWł. — AKKr. I, 1—4).

<sup>356</sup> Statuty kap. włocł. s. 5—6 nr 1b, s. 87 nr 1b. — Statuty kap. kruszw. s. 282 nr 1, s. 306—307 nr 1.

<sup>357</sup> Zob. przyp. 355.

<sup>358</sup> Conc. Trident. s. 191 (sess. XXIV c. 12).

<sup>359</sup> Monum. Wład. IV. — St. Karwowski: Husytyzm na Kujawach. Poznań 1914 (Odb. z Prz. wielkop.). — J. Macek: Husyci na Pomorzu i w Wielkopolsce. [Warszawa] 1953 s. 66—82, 159—179. — E. Maleczyńska: Ruch husycki w Czechach i w Polsce. [Warszawa] 1959 s. 520.

<sup>360</sup> Privilegium archidiaconatum ecclesiae Wladislaviensis, quod non nisi doctores ad illam assumi debent vel magistri (ADWł: D—460). — Ks. St. Chodyński odczytał błędnie rok wystawienia bulli, mianowicie jako 1514 (Monum. Wład. XIV s. 10 nr 39; XXV s. 51 nr 460 i Statuty kap. włocł. s. 89 przyp. 1).

<sup>361</sup> Zbiór Węzyka s. 47—48. — Zbiór Żórawskiego, I 137—138.

<sup>362</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 35—36. — Zob. przyp. 355.

aż do początku XIX w. Zdarzało się jednak, iż mianowani archidiakoni nie posiadali stopni naukowych i dopiero, osiągnąwszy wspomniane urzędy, odbywali lub kończyli wymagane studia. W oparciu o powyższe kapituła katedralna wybierała archidiakonów włocławskiego i pomorskiego a kolegiacka — kruszwickiego<sup>363</sup>. Ta ostatnia skorzystała po raz pierwszy z wiadomego przywileju w r. 1535<sup>364</sup>.

Prawo kościelne nakazywało archidiakonom rezydencję przy katedrach, kolegiatach, względnie w swoim archidiakonacie, co odnosiło się w tutejszej diecezji do archidiakona pomorskiego, przebywającego częściej we wsi Warzno albo Wardzin, wchodzącej do uposażenia jego prebendy, oraz określało ich obowiązki<sup>365</sup>. Ponieważ dotyczą one głównie wizytacji, powiemy o nich w następnym rozdziale. Tam też będzie mowa o związanym z wizytacjami uposażeniu archidiakonów.

Archidiakoni prowadzili własną kancelarię, która wytwarzała akta, odnoszące się do wizytacji kościołów, a przed w. XVI również do wykonywanych przez nich na terenie diecezji funkcji administracyjno-sądowych<sup>366</sup>. Oprócz protokołów wizytacyjnych, które od początku byli obowiązani przekazywać biskupom, co przypominał im sobór trydencki<sup>367</sup> i powtórzyło za nim ustawodawstwo polskie<sup>368</sup>, archidiakoni musieli posiadać jeszcze jakieś inne akta, np. nie przekazane wizytacje roczne, duplikaty wizytacji generalnych, zapiski dotyczące duchowieństwa i kościołów. O tym świadczy wizytacja generalna kancelarii i akt wszystkich trzech archidiakonów diecezji, przeprowadzona w r. 1548 (z polecenia biskupa Andrzeja Zebrzydowskiego) przez Jana Wyszeckiego, oficjała i wikariusza generalnego włocławskiego, oraz kanonika Stanisława Szczawińskiego<sup>369</sup>. Kancelarie te były niewielkie, prowadzone przy pomocy najwyżej jednego notariusza<sup>370</sup>, a nieraz osobiście przez archidiakonów. Akta kancelarii archidiakońskich, jak już wspomniano, przechodziły ustawicznie do kancelarii biskupiej. Archidiakoni używali własnych pieczęci o motywach mających za podstawę herb rodzinny<sup>371</sup>.

<sup>363</sup> Tamże. Zob. przyp. 373—374.

<sup>364</sup> ABKP: akta 3 k. 20v—21: „Libera electio archidiaconi Crusviciensis” (w ADWł).

<sup>365</sup> Zbiór Weżyka s. 47—48. — Zbiór Zórawskiego, I 139.

<sup>366</sup> Por. w rozdziale następnym, o obowiązkach wizytacyjnych archidiakonów. — O. Wyczawski (Wprowadzenie s. 65) przyznając, że archidiakoni wytwarzali akta, odmawia im jednak prowadzenia własnych kancelarii.

<sup>367</sup> Conc. Trident. s. 184 (sess. XXIV c. 3).

<sup>368</sup> Zbiór Zórawskiego, I 146—147.

<sup>369</sup> AKGWł: formul. 1 k. 44—v (w ADWł).

<sup>370</sup> Zbiór Zórawskiego, I 140—141.

<sup>371</sup> Akta wizytacyjne i okólniki archidiakonów diecezji kuj. i pomor. (w ADWł, ADCh, AAGn i AKKr).

Krótkie dane o archidiaconach pomorskich (do XV w.) podał ks. J. Fijałek<sup>372</sup>; żywoty wszystkich archidiaconów włocławskich i pomorskich opracował ks. St. Chodyński<sup>373</sup>; materiał do biografii archidiaconów kruszwickich zebrał ks. A. Fiutak<sup>374</sup>.

### β. Oficjałowie i wikariusze generalni

Nie tyle w celu obalenia nadmiernej władzy archidiaconów, ile dla przyczyn pozytywnych, mianowicie dla usprawnienia administracji kościelnej przez odciążenie wspomnianych z nadmiernych obowiązków, wprowadziło (z polecenia papieskiego) ustawodawstwo prowincji gnieźnieńskiej w drugiej połowie XIII stulecia nowy rodzaj wyższych urzędników kościelnych, mianowicie oficjałów i wikariuszów generalnych biskupów dla spraw duchownych (*officialis et vicarius spiritualis episcopi, vicarius in spiritualibus*), oddając im w zastępstwie ordynariuszów władzę administracyjną i sędowniczą<sup>375</sup>. Podobnie jak w większości diecezji, również w kujawskiej i pomorskiej obie funkcje sprawowała zazwyczaj jedna osoba — oficjał generalny (*generalis*) lub foralny, okręgowy (*foralis, foraneus*). Spośród oficjałów tutejszej diecezji jako pierwszy (r. 1289) występuje w źródłach oficjał gdański, imieniem Piotr, przeor klasztoru benedyktynów w Świętym Wojciechu<sup>376</sup>. Urzędowali przeto na terenie opisywanej diecezji oficjałowie: od XIII w. generalny włocławski oraz gdański, względnie gdański i pomorski, który w pewnych okresach czasu bywał także foralnym, od połowy XVI w. okręgowy bydgoski, działający w l. 1765—1818 w Świeciu i wreszcie w l. 1772—1793 oficjał generalny tczewski (pomorski)<sup>377</sup>.

Oficjałowie diecezjalni oraz podwładni im funkcjonariusze stanowili urzędy, zwane za rzymskimi konsystorzami. Swoją władzę wykonywali oni w kuriach czyli gmachach, nazywanych od ich urzędów również konsystorzami<sup>378</sup>. Organizacja konsystorska, skupiająca w jed-

<sup>372</sup> Zob. przyp. 324.

<sup>373</sup> Prałaci i kanonicy włocławscy (cyt. St. Chodyński: Prałaci włocł.). Rps (ss. 872) ukończony we Włocławku w r. 1904, przechowywany w ADWł.

<sup>374</sup> Prałaci i kanonicy kruszwicki (cyt. Fiutak: Prałaci kruszw.). Maszynopis (ss. 133) wykonany w Popowie Kościelnym w r. 1938, przechowywany w brulionie w ADWł. Praca niewykończona; brak niektórych stron.

<sup>375</sup> Zbiór Wężyka s. 69—70. — Zbiór Żórawskiego, I 210—221. — Sotkiewicz: Oficjał. — Ks. W. Jaskulski: Wikariusz generalny czyli oficjał. *Prz. kośc.* R. 14: 1892 s. 390—401. — Vetulani: Początki oficj. — Tenze: Die Einführung. — Tenze: Prawne stanowisko oficjałów biskupich w Polsce w XV stuleciu. W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*. T. 1. Kraków 1938 s. 471—491. — Wyczański: Wprowadzenie s. 32—35. — Zob. przyp. 132—133.

<sup>376</sup> Fijałek: O archid. pomor. s. 145—146, 154.

<sup>377</sup> Zob. przyp. 134—139.

<sup>378</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Konsystorz biskupi. W: *Encyklopedia kośc.* XI 136—137. — St. Chodyński: Konsystorze.

nym ręką administrację i sąd, przetrwała w diecezjach polskich aż do r. 1918, kiedy to na podstawie ogłoszonego *Kodeksu Prawa Kanonicznego* została podzielona na kurie biskupią czyli diecezjalną (administracja) i sąd biskupi czyli kościelny<sup>379</sup>. Konsystorz wrocławski mieścił się w rezydencji biskupiej, rzadko przez ordynariuszów zamieszkiwanej; konsystorz gdański i pomorski nie miał stałej siedziby i urzędował w miejscu, w którym zamieszkiwał oficjał, a więc, biorąc chronologicznie, w klasztorze a potem w parafii Św. Wojciech, na plebanii parafii św. Katarzyny w Gdańsku, w dworze biskupim w Subkowach, przy Kaplicy Królewskiej w Gdańsku, w Starogardzie; konsystorze bydgoski i świecki oraz tczewski urzędowały przy miejscowych prepozyturach parafialnych<sup>380</sup>. Oficjałowie diecezji wrocławskiej nie mieli stałych beneficjów, przywiązanych do ich urzędu, ale utrzymywali się z uposażenia płynącego z innych swoich stanowisk, np. kanonii, probostw.

Oficjałów i wikariuszów generalnych, będących nie pod względem honoru ale piastowanej władzy najważniejszymi urzędnikami w diecezji<sup>381</sup>, biskupi mogli dobierać sobie bez żadnych przeszkód. Był to wielki przywilej dla ordynariuszów. Oficjałów wrocławskich brali biskupi przeważnie z grona prałatów i kanoników kapituły katedralnej, a gdańskich, bydgoskich, świeckich i tczewskich — najczęściej spośród tamtejszych proboszczów (prepozytów), jednocześnie dziekanów wiejskich<sup>382</sup>. Oficjał mógł być w każdej chwili odwołany przez biskupa, a już zawsze kończył się jego urząd ze śmiercią lub przejściem jego mocodawcy do innej diecezji. Za to władza oficjała stanowiła jedno forum z biskupim, w następstwie czego nie było od jego wyroku odwołania do biskupa ale do wyższej instancji<sup>383</sup>.

Władzę oficjałów określały po większej części statuty synodów prowincjalnych<sup>384</sup> i diecezjalnych<sup>385</sup>. W zasadzie dotyczyła ona spraw administracyjnych oraz sądowych mniejszej wagi, tak spornych, jak i karnych. Sprawy większego znaczenia mogli oficjałowie załatwiać wyłącznie za specjalnym upoważnieniem (*de speciali mandato*) biskupa<sup>386</sup>. Większy lub mniejszy zakres władzy oficjałów, nie określało prawo ko-

<sup>379</sup> Codex IC can. 363—390, 1572—1593.

<sup>380</sup> Fijałek · O archid. pomor. (s. 153—158: Oficjałowie i wikariusze generalni pomorscy). — Czaplewski: Wykaz oficj. — St. Chodyński: Konsystorze. — Akta dział. konsystorzy diecezji kuj. i pomor. (w ADWł i ADCh).

<sup>381</sup> Po ostatecznym rozdzieleniu urzędów wikariusza generalnego i oficjała, tylko pierwszemu przysługuje precedencja przed wszystkim duchowieństwem diecezji oraz przywileje protonotariusza tytularnego (Codex IC can. 370).

<sup>382</sup> Zob. przyp. 380 oraz 373—374.

<sup>383</sup> Zob. przyp. 375. — Codex IC can. 1573.

<sup>384</sup> Zbiór Węzyka s. 69—70. — Zbiór Zórawskiego, I 210—221.

<sup>385</sup> Statuta synod. Wład. s. 284, 291 (wg indeksu pod hasłem: Officialis i Vicarius).

<sup>386</sup> Zbiór Zórawskiego, I 211—212. — Por. przyp. 375 i 380.

ścielne ale wola biskupa, wyrażona w dokumencie nominacyjnym, zwanym *authenticum officialatus* np. *Vladislaviensis in persona* N.<sup>387</sup> Oficjałowie generalni mieli rozleglejszą władzę i zależeli tylko od biskupów, względnie administratorów diecezji i wikariuszów kapitulnych, a foralni mniejszą, podlegając ponadto tym pierwszym.

Do uprawnień i obowiązków oficjałów należały: rezydencja, rządzenie i sądzenie w imieniu biskupa, staranie o należyłą ilość i stan urzędników konsystorza<sup>388</sup>, wreszcie przestrzeganie dni urzędowania oraz taksy za liczne prace i posługi<sup>389</sup>. W terenie zaś powinni oficjałowie, wspólnie z dziekanami, czuwać nad stanem moralnym duchowieństwa oraz pilnować, czy posiada ono brewiarze i odmawia je według rubryceli diecezjalnej<sup>390</sup>. Obszerne i wyczerpujące zarządzenia dla konsystorzy diecezji kujawskiej i pomorskiej wydał w r. 1778 biskup Józef Rybiński<sup>391</sup>.

Odbywanie wizytacji kościołów i parafii nie należało z urzędu do obowiązków oficjałów, niemniej jednak biskupi używali ich czasem jako wizytatorów delegowanych.

Oficjałowie prowadzili własne kancelarie, w których załatwiali sprawy leżące w ich kompetencji<sup>392</sup>. Na czele konsystorza stał oficjał. Pomagali mu urzędnicy, znani z kancelarii biskupiej: dwaj lub trzej sędziowie asesorzy, notariusz, często publiczny, który prowadził akta i odpowiadał za nie, instygator, obrońca wężia małżeńskiego i pisarz. Nie było tu audytora, gdyż jego funkcje wykonywał sam oficjał, jednocześnie wikariusz generalny, ani kanclerza, którego zastępował notariusz. Dopiero na początku w. XIX, i to tylko w konsystorzu włocławskim (kujawskim), pojawił się kanclerz<sup>393</sup>. W r. 1813 nosił on nazwę *regens cancellariae consistorii*, a od r. 1824 — *cancellarius consistorii*<sup>394</sup>. Po r. 1918 kanclerz został w kurii diecezjalnej a w sądzie kościelnym, mającym mniej spraw do załatwienia, kancelarię prowadzi oficjał przy pomocy notariusza<sup>395</sup>. Kiedy oficjał oddalał się z konsystorza, zastępował go wiceoficjał, zwany wtenczas surogatem (*iudex surrogatus*). W konsystorzach generalnych bywało nieraz po dwóch surogatów. Początkowo surogaci urzędowali tylko w czasie nieobecności oficjałów, atoli w XVIII

<sup>387</sup> Nominacje te zachowały się licznie (w odpisach) w aktach dział. biskupów oraz oficjałów diecezji kuj. i pomor. (w ADWł i ADCh).

<sup>388</sup> Statuta synod. Wład. s. 120.

<sup>389</sup> Zbiór Węzyka s. 214—217.

<sup>390</sup> Statuta synod. Wład. s. 194. — ABKP: akta 1 k. 1 (w ADWł).

<sup>391</sup> *Estreicher* XXVI 506. — *Subera*: Kośc. dział. Rybińskiego s. 128—134. — ABKP: akta 50 s. 128—145 (w ADWł).

<sup>392</sup> *St. Chodyński*: Konsystorze. — *Wyczawski*: Wprowadzenie s. 60—65.

<sup>393</sup> Nie zauwazyli tego ks. *St. Chodyński* i o. *Wyczawski*, jw.

<sup>394</sup> *Schem. Dioec. Cuj.-Pomer.* R. 1813. — *Schem. Dioec. Vlad.-Cal.* R. 1824 s. 62.

<sup>395</sup> *Codex IC can.* 372, 1585.

i XIX stuleciu byli wyznaczeni już na stałe<sup>396</sup>. Jeżeli dzisiaj urzędników kurii i sądu mianuje biskup, to wtedy ustanawiał ich oficjał. Zarówno oficjałowie, jak też podlegli im urzędnicy konsystorscy, składali przy obejmowaniu swoich funkcji, przynajmniej od XVI w., wyznanie wiary katolickiej<sup>397</sup>.

Kancelaria konsystorza generalnego, szczególnie wrocławskiego, była obok biskupiej drugą wyżej zorganizowaną na terenie diecezji. Załatwiała ona więcej spraw, odnoszących się do administracji i sądownictwa diecezjalnego, aniżeli sama kuria biskupia. Pochodziło to stąd, że konsystorze urzędowały w stałych miejscach, łatwiejszy był do nich przystęp i podlegały im sprawy drobniejsze a tym samym liczniejsze. W następstwie tego wytwarzały one większą ilość akt aniżeli tamta<sup>398</sup>. Kancelarie konsystorzy okręgowych były pod każdym względem szczuplejsze. Urzędowali w nich z reguły tylko oficjał i notariusz, rzadziej zaś instygator, pisarz i surogat<sup>399</sup>. Kancelarie konsystorskie posiadały własne pieczęcie, składające się z odpowiedniego napisu i herbu każdorazowego ordynariusza<sup>400</sup>. Akta powstałe w kancelariach oficjałów tworzą grupę większych lub mniejszych archiwalnych zespołów konsystorskich.

Konsystorzom diecezji kujawskiej i pomorskiej poświęcił osobną pracę ks. St. Chodyński<sup>401</sup>. Pewne dane o najstarszych (do XV w.) oficjałach gdańskich i pomorskich podał ks. J. Fijałek<sup>402</sup>. Żywoty tychże oficjałów z l. 1467—1824 opracował ks. P. Czaplewski<sup>403</sup>.

### γ. Sufragani

Od połowy XIV w. mieli biskupi kujawscy i pomorscy także trzeciego rodzaju zastępców, mianowicie do funkcji płynących z władzy kapłańskiej czyli święceń. Dziś nazywa się ich przeważnie biskupami pomocniczymi (*episcopi auxiliares*), dawniej natomiast mówiono na nich sufragani (*suffraganei*). Pozostając tutaj na usługach nie zawsze rezydujących ordynariuszów, wspomniani biskupi posiadali swoje tytularne diecezje *in partibus infidelium* (w Azji lub Afryce). Stąd zwali się również tytularnymi (*episcopi titulares*). Nie mieli oni prawa do następstwa po ordynariuszu

<sup>396</sup> Schem. Dioec. Cuj.-Pomer. z przełomu XVIII/XIX w. — Akta dział. konsystorzy diec. kuj. i pomor. (w ADWi i ADCh).

<sup>397</sup> Zbiór Zórawskiego, I 13—14.

<sup>398</sup> St. Chodyński: Konsystorze. — Wyczaewski: Wprowadzenie s. 60—63. — Librowski: Archiwum-II s. 27. — Tenże: Źródła do zabytk. s. 216—217. — Tenże: Źródła do dziejów s. 84—85. — Akta dział. konsystorzy włocł. i gdańsk. (w ADWi i ADCh).

<sup>399</sup> Wyczaewski: Wprowadzenie s. 63—65. — Zob. przyp. 396.

<sup>400</sup> Zbiór Zórawskiego, I 211. — St. Chodyński: Konsystorze s. 114—115.

<sup>401</sup> Konsystorze w diecezji kujawsko-pomorskiej. — Por. przyp. 107.

<sup>402</sup> O archidiaconach pomorskich i urzędnikach biskupich w archidiaconacie pomorskim diecezji wrocławskiej w XII—XV wieku. — Por. przyp. 324.

<sup>403</sup> Wykaz oficjałów gdańskich i pomorskich. — Por. przyp. 135.



i tracili swój urząd z ustaniem jego władzy<sup>404</sup>. Sufragani włocławscy, przeznaczeni aż do r. 1765 dla całej diecezji, nosili różne tytuły, najczęściej biskupów margaryteńskich. Długi szereg znanych sufraganów włocławskich od Stefana (r. 1347) do Feliksa Ł. Lewińskiego (r. 1818) można podzielić na: 1) wędrownych, czyli spełniających funkcję w różnych diecezjach, rekrutujących się z zakonników (XIV w.), 2) pochodzących również z zakonników, atoli pozostających na służbie tutejszej diecezji (XV w.) oraz 3) wywodzących się z kleru diecezjalnego i wchodzących w skład miejscowej kapituły katedralnej (od XVI w.)<sup>405</sup>.

Czynności sufragana, rezydującego przy katedrze, jeżeli nie był on jednocześnie np. oficjałem albo archidiaconem, sprowadzały się do odprawiania pontyfikaliów w katedrze oraz kościołach i klasztorach diecezji, udzielania niższych i wyższych święceń kapłańskich, poświęcania zakonnic, rzeczy liturgicznych, dzwonów<sup>406</sup>.

Biskupów sufraganów dobierali sobie ordynariusze a zatwierdzali i prekonizowali papież<sup>407</sup>. Biskupi woleli sufraganów zakonników, jako mniej kosztownych, bardziej uległych i nie konkurujących z nimi pod względem władzy. Biskup Krzesław z Kurozwęk próbował w l. 1500—1502 związać na stałe sufraganię włocławską ze stanowiskiem opata cystersów w Koronowie<sup>408</sup>. Pod wpływem ustawodawstwa kościelno-państwowego XV i XVI stulecia, które zabroniło nadawać wyższych godności duchownych synom nieszlacheckim<sup>409</sup>, jak również na życzenie kapituły katedralnej, pragnącej mieć w swym gronie przedstawiciela obdarzonego sakrą biskupią, ordynariusze zdecydowali się (od r. 1515) wybierać sufragana spośród miejscowych prałatów i kanoników. Jedynie ci biskupi, którzy bywali z kapitułą w chłodnych stosunkach, jak Mikołaj Gniewosz (1642—1652), dobierali sobie sufraganów spoza jej grona<sup>410</sup>. Jeżeli sufragan nie piastował żadnego urzędu w kapitule, związanego z prałaturą, bywał tylko kanonikiem<sup>411</sup>. Sufragani składali przysięgę,

<sup>404</sup> Zbiór Węzyka s. 218—219. — Zbiór Żórawskiego, I 210. — [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Biskup in partibus infidelium. W. *Encyklopedia kośc.* II 372—374. — Tenze: Biskup sufragan. Tamże s. 374—375. — Tenze: Chorepiscopi. Tamże, III 284—285. — Ks. St. Chodyński: Sufrag. włocł. — Ks. P. Czaplowski: Tytułarny episkopat w Polsce średniowiecznej (cyt. Czaplowski. Tyt. episkopat). *Rocz-ni TPN Pozn.* R. 40: 1913 s. 91—161. R. 43: 1915 s. 67—163. — Codex IC can. 350—355. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 23.

<sup>405</sup> Fijałek: O archid. pomor. — St. Chodyński: Sufrag. włocł. — Czaplowski: Tyt. episkopat. — Szostkiewicz. Katalog bisk.

<sup>406</sup> St. Chodyński: Sufrag. włocł. s. 24—29.

<sup>407</sup> Tamże s. 12—14. — Kumor: Katalog mikrofilm. s. 134—136.

<sup>408</sup> Monum. Wład. XIV s. 9 nr 33, s. 17 nr 104; XXV s. 7 nr 25. — St. Chodyński: Sufrag. włocł. s. 12—13, 93—98.

<sup>409</sup> Zob. niżej — przy kapitule katedralnej.

<sup>410</sup> St. Chodyński: Sufrag. włocł. s. 55—61.

<sup>411</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 97—98.

zarówno przed przyjęciem święceń biskupich, jak i objęciem kanonii względnie prałatury <sup>412</sup>.

W ciągu XVI w. biskupi utworzyli beneficjum sufragańskie, składające się, oprócz kanonii katedralnej a czasem także kruszwickiej św. Piotra i Pawła, również z prepozytur parafialnych, naprzód w Kowalu a potem w Fordonie, oraz ze wsi Dóbrzc i Lubomin na Kujawach <sup>413</sup>. W porównaniu z uposażeniem ordynariuszów, a nawet niektórych prałatów, utrzymanie sufragana okazało się skromne. Ponadto prałaci, nie zwyczajając na biskupią godność sufraganów, mało ich honorowali, domagając się, ażeby i oni spełniali tygodniowe obowiązki kanoniczne (hebdomady) <sup>414</sup>. W obronie przeto biskupów pomocniczych, nie tylko wrocławskich, miejscowy sufragan Waclaw Paprocki wydał (Cracoviae 1642) broszurę *Apologeticon honestatis episcoporum titularium seu suffraganeorum* <sup>415</sup>.

Na skutek starań biskupa Antoniego K. Ostrowskiego opisywana diecezja otrzymała w r. 1765 drugiego sufragana, przeznaczonego dla Pomorza. Miało to m. in. zapobiec grożącemu od XIV w. podziałowi diecezji (na kujawską i pomorską), do czego zresztą i tak doszło w l. 1818/1821 <sup>416</sup>. Stanowisko to trwało tylko do r. 1799. Sufragani pomorscy mieszkali w Gdańsku <sup>417</sup>.

Biskupi sufragani pełnili swój urząd najczęściej do śmierci. Na 43 znanych sufraganów wrocławskich oraz 3 pomorskich <sup>418</sup> tylko 3 wrocławskich <sup>419</sup> i 1 pomorski <sup>420</sup> zostało ordynariuszami w innych diecezjach. Miejscowej diecezji nie otrzymał żaden. Podobnie jak oficjałowie, również sufragani nie byli z urzędu wizytatorami kościołów i parafii. Atoli biskupi zlecali im je niekiedy, szczególnie wizytacje generalne katedry, kolegiat i klasztorów.

Także biskupi sufragani posiadali własne, jakkolwiek szczupłe zakresem, kancelarie <sup>421</sup>. Wytworzyły one przede wszystkim akta ich działalności, składające się na niewielkie zespoły archiwalne sufraganów wrocławskich i sufraganów pomorskich <sup>422</sup>. Niektórzy sufragani mieli

<sup>412</sup> Zob. przyp. 283 i 356.

<sup>413</sup> St. Chodyński: Sufrag. włocł. s. 17—21.

<sup>414</sup> Tamże s. 21—22. — Librowski: Kapituła włocł. s. 97—98.

<sup>415</sup> Estreicher XXIV 85. — Ks. St. Chodyński (Sufrag. włocł. s. 52) podaje Warszawę jako miejsce wydania dziełka.

<sup>416</sup> Ta sama obawa niepokoiła biskupów innych rozległych diecezji: gnieźnieńskiej, krakowskiej, poznańskiej (ks. T. Długosz: Projekt utworzenia w Polsce nowych biskupstw przed r. 1631. *Collect. theol.* A. 12: 1931 s. 101. — Szymański: Z dziejów wizyt. s. 274 przyp. 7).

<sup>417</sup> St. Chodyński: Sufrag. włocł. s. 85—92.

<sup>418</sup> Szostkiewicz: Katalog bisk. s. 217.

<sup>419</sup> Jan Dziaduski — od r. 1542 bp kamieniecki, a następnie chełmski i przemyski; Franciszek Antoni Kobielski — od r. 1736 bp kamieniecki, a potem łucki; Feliks Łukasz Lewiński — od r. 1818 bp podlaski.

<sup>420</sup> Maciej Grzegorz Garnysz — od r. 1781 bp chełmski.

<sup>421</sup> O. Wyczawski (Wprowadzenie) nie omawia kancelarii sufraganów.

<sup>422</sup> Obydwa szczytkowe zespoły akt przechowują się w ADWŁ.

sekretarzy, innym prowadzili akta ich kapelani, wreszcie byli i tacy, którzy je sami spisywali. Sufragani posiadali własne pieczęcie, utworzone z elementów kościelnych i rodowych<sup>423</sup>. Biskupom sufraganom tutejszej diecezji poświęcił osobną pracę ks. St. Chodyński<sup>424</sup>.

#### δ. Dziekani

Dziekani (*decani*), w odróżnieniu od dziekanów miejskich czyli prałatów-dziekanów katedr i kolegiat, nazywani także dziekanami wiejskimi (*rurales*) albo foralnymi (*forales, foranei*), stali po diecezjach od drugiej połowy XIII w. na czele okręgów dekanalnych<sup>425</sup>.

Jak dekanaty stanowiły mniejsze już okręgi i jednocześnie urzędy diecezjalne, tak samo dziekani należeli do niższych funkcjonariuszy biskupich. Podlegali oni przeto nie tylko biskupom ale również ich wyższym urzędnikom: archidiakonom i oficjałom oraz przez nich bywali wizytowani. Z tego więc względu nie byłoby dla nich miejsca przy omawianiu zarządu diecezji. Z drugiej jednak strony sami dziekani byli w pewnym względzie przełożonymi jeszcze niższego od siebie duchowieństwa — proboszczów oraz ich pomocników i współpracowników. Jako tacy wykonywali dziekani nad klerem parafialnym w swoich dekanatach jurysdykcję, w której zawierały się również wizytacje. I z tego właśnie powodu trzeba tutaj mówić o dziekanach<sup>426</sup>.

W ciągu XV i pierwszej połowy XVI w. stanowisko dziekanów uległo w całej Polsce deprecjacji. Ograniczono ich władzę na rzecz archidiaconów, a jeszcze bardziej oficjałów, oraz zmniejszono liczbę. Dopiero w okresie postępującej w kraju reformacji episkopat uprzytomnił sobie rolę dziekanów w terenie i odrodził instytucję dziekanatu<sup>427</sup>. Synod prowincjalny warszawski z r. 1561 polecił biskupom wskrzesić dekanaty upadłe, ożywić istniejące a nawet potworzyć nowe<sup>428</sup>. W diecezji wrocławskiej odrodził dekanaty i podniósł powagę dziekanów biskup Hieronim Rozrażewski (1581—1600)<sup>429</sup>. Po r. 1620 ustaliła się w tejże diecezji liczba 20—21 dekanatów i dziekanów<sup>430</sup>. Z pomocników archidiaconów

<sup>423</sup> Dokumenty i akta dział. biskupów sufraganów włocł. i pomor. — Akta wizytacyjne diecezji kuj. i pomor. (w ADWł, ADCh, AAGn i AKKr).

<sup>424</sup> Biskupi sufragani wrocławscy [i pomorscy]. Por. przyp. 95.

<sup>425</sup> Zob. przyp. 140 i 146.

<sup>426</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Dziekan wiejski. W: *Encyklopedia kośc.* IV 452—454. — Tenże: Archiprezbiter. Tamże, I 373—375. — [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: [Dziekani w Polsce]. Tamże, IV s. 454—464. — [Ks. H. Przewdzicki] X. H. P.: Dziekani w Polsce. W: *Podr. encyklop. kośc.* IX/X 265—267. — Wyczański: Wprowadzenie s. 26—27. — Przybyłko: Urząd dziek.

<sup>427</sup> Przybyłko: Urząd dziek. s. 131—137.

<sup>428</sup> Zbiór Weżyka s. 56—57. — Zbiór Zórawskiego. I 148.

<sup>429</sup> Monum. Wład. I 20—26. — Statuta synod. Wład. s. 92: „Quoniam oblivio dccanorum memoriam delevit, ea est revocanda”, 93, 94, 124—125, 147—148.

<sup>430</sup> Zob. przyp. 156—159.

(XIII—XVI w.) stali się dziekani (XVI—XIX w.) częściowymi sukcesorami władzy swoich zwierzchników, a w końcu nawet ich przeżyli<sup>431</sup>.

Z tego powodu, że dziekani byli na służbie biskupów i archidiaconów, wybierać ich miały obie zainteresowane strony<sup>432</sup>. Jednakże w praktyce dziekanów powoływali sami biskupi i większy wpływ na ich wybór, aniżeli archidiaconi, zyskali z czasem oficjałowie. Z reguły wyznaczano dziekanów pojedynczo, gdy opróżniało się odpowiednie stanowisko, a tylko niekiedy mianowano ich razem większą ilość. Tak w r. 1585 kilka wakujących urzędów dziekańskich w archidiaconacie pomorskim obsadził biskup Hieronim Rozrażewski<sup>433</sup>, a w r. 1628 zmienił wielu dziekanów biskup Andrzej Lipski<sup>434</sup>. W celu podniesienia kwalifikacji dziekanów, zamianowanych poddawali egzaminowi archidiaconi, pouczając ich o obowiązkach otrzymywanego urzędu<sup>435</sup>. Temu zadaniu częściowo służyły również zebrania dziekanów, odbywane, głównie dla potrzeb administracyjnych, już to w całej diecezji, już archidiaconatami względnie oficjałatami<sup>436</sup>. Jak wszyscy beneficjaci duchowni, także dziekani byli obowiązani złożyć przy obejmowaniu urzędu wyznanie wiary<sup>437</sup> oraz przysięgę na należyte wypełnianie swoich obowiązków<sup>438</sup>. Dziekani powinni też posiadać u siebie dokument swej nominacji<sup>439</sup>. Pominąwszy nieduszpasterskie stanowiska niektórych dziekanów — rzadziej prałatury a częściej kanonie, zwłaszcza honorowe kolegiat, dziekani byli zawsze również proboszczami. Posiadali przeto parafie, przeważnie w siedzibach dekanatów, a więc po miastach, rzadziej po wsiach, które w ostatnim wypadku były z reguły większymi i przynoszącymi więcej dochodu.

Obowiązki dziekanów były liczne, tak z prawa powszechnego jak i krajowego<sup>440</sup>. W diecezji kujawskiej i pomorskiej precyzowali je jeszcze po wiele razy biskupi a także synody<sup>441</sup>. Ważniejsze rozporządzenia dotyczące urzędu dziekańskiego wydali biskupi: Hieronim Rozrażewski w r. 1586<sup>442</sup>, Wawrzyniec Gembicki w r. 1615<sup>443</sup>, Andrzej Lipski w r. 1628<sup>444</sup> oraz Józef Rybiński w r. 1778<sup>445</sup>. Obowiązki te były ważne,

<sup>431</sup> Por. wyżej — o archidiaconach i przyp. 346.

<sup>432</sup> Zbiór Żórawskiego, I 148.

<sup>433</sup> Statuta synod. Wład. s. 92.

<sup>434</sup> Tamże s. 188.

<sup>435</sup> Tamże s. 142.

<sup>436</sup> Zbiór Żórawskiego, I 189.

<sup>437</sup> Tamże s. 13.

<sup>438</sup> Tamże s. 151. — Statuta synod. Wład. s. 189, 213.

<sup>439</sup> Zbiór Żórawskiego, I 172.

<sup>440</sup> Zbiór Wężyka s. 56—57. — Zbiór Żórawskiego, I 147—198. — Statuta synod. Wład. s. 276 (wg indeksu pod hasłem: Decani rurales sive archipresbyteri).

<sup>441</sup> Statuta synod. Wład. s. 66, 105—106, 133, 166, 176, 188, 200, 213, 238.

<sup>442</sup> Tamże s. 105—106.

<sup>443</sup> ABKP: akta 17 s. 674—681 (w ADWl).

<sup>444</sup> Statuta synod. Wład. s. 189—190.

<sup>445</sup> Estreicher XXVI 506. — Subera: Kośc. dział. Rybińskiego s. 142—156. — ABKP: akta 50 s. 155—169 (w ADWl). — Zob. przyp. 391.

a nawet zaszczytne, atoli z reguły niewdzięczne. Jako pośrednicy pomiędzy biskupem i jego wyższymi urzędami a kolegami-duszpasterzami musieli dziekani postępować roztropnie, by zadowolić obydwie strony. Nie zawsze im się to udawało. Z powodu tych trudności musiano niekiedy sankcjami prawnymi przymuszać proboszczów do przyjęcia proponowanego urzędu dziekańskiego <sup>446</sup>.

W szczegółach byli więc dziekani obowiązani znać dobrze swój dekanat <sup>447</sup>, a zwłaszcza podwładne duchowieństwo <sup>448</sup>, drogą częstego obcowania z nim, a nie tylko przez odbywane wizytacje <sup>449</sup>. Do należytej znajomości duchowieństwa i parafii służyły, obok innych środków <sup>450</sup>, przede wszystkim kongregacje dekanalne <sup>451</sup>, nazywane także synodami dekanalnymi, zwoływane kwartalnie, w odstępach półrocznych a przynajmniej raz do roku <sup>452</sup>. Na kongregacjach dziekani powinni dokształcać kapłanów, radzić o wspólnych sprawach duszpasterskich, oraz sprawdzać, czy duchowieństwo posiada statuty synodalne i wciela je w życie <sup>453</sup>. Prawo kościelne, zarówno krajowe jak i diecezjalne, szeroko objaśniało sposób odbywania zebrań dekanalnych <sup>454</sup>. Mniejsze sprawy, związane z karnością i moralnością duchowieństwa, winni dziekani załatwiać we własnym zakresie, a o większych donieść swojemu konsystorzowi <sup>455</sup>. Władze kościelne dokładnie określały listę spraw sobie zastrzeżonych <sup>456</sup>. Oprócz tego dziekani mieli obowiązek co roku informować biskupa o stanie swojego dekanatu <sup>457</sup>. Do dalszych powinności dziekanów należało przesyłanie duchowieństwu rozporządzeń biskupa, archidiakonów i oficjałów <sup>458</sup>, wprowadzanie proboszczów na beneficja <sup>459</sup>, spowiadanie duchowieństwa dekanatu względnie czuwanie, aby ono przystępowało do sakramentu pokuty <sup>460</sup>, pilnowanie, czy wszystkie kościoły dekanatu posiadają oleje św. a kapłani rubrycelę diecezjalną <sup>461</sup>. Do obowiązków dziekańskich wchodziło też zachęcanie duchowieństwa do uiszczania

<sup>446</sup> Zbiór Żórawskiego, I 151.

<sup>447</sup> Tamże s. 152.

<sup>448</sup> Tamże s. 161. — Zob. przyp. 442.

<sup>449</sup> Zbiór Żórawskiego, I 161.

<sup>450</sup> Tamże s. 164.

<sup>451</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Kongregacje dekanalne. W: *Encyklopedia kośc.* X 623—635. — Ks. St. Wysocki: O kongregacjach dziekanalnych w dawnej Polsce. Studium z prawa kościelnego polskiego. Lwów 1906. — Zob. przyp. 445.

<sup>452</sup> Zbiór Wezyka s. 56—57, [566—569]. — Zbiór Żórawskiego, I 152—155. — Statuta synod. Wład. s. 274 (wg indeksu pod hasłem: Congregaciones). — Zob. przyp. 442 i 445.

<sup>453</sup> Zbiór Żórawskiego, I 46—47

<sup>454</sup> Tamże s. 172—195. — Zob. przyp. 445.

<sup>455</sup> Zbiór Żórawskiego, I 162, 164, 171.

<sup>456</sup> Tamże s. 163.

<sup>457</sup> Tamże s. 169. — Zob. przyp. 441.

<sup>458</sup> Zbiór Żórawskiego, I 165.

<sup>459</sup> Tamże s. 166.

<sup>460</sup> Tamże s. 170—171.

<sup>461</sup> Tamże s. 170. — Zob. przyp. 390.

opłat na rzecz Kościoła i państwa<sup>462</sup> oraz powściąganie w parafiach żebractwa i kwesty (zakonników)<sup>463</sup>. W ogóle dziekani powinni być czujni na wszystkie sprawy powierzone ich dozorowi<sup>464</sup>. Szczególnie ważną powinnością diekana było nawiedzanie chorych kapłanów oraz dopilnowanie, aby zawczasu spisali testament i uporządkowali sprawy beneficjalne, zwłaszcza przez sporządzenie inwentarza rzeczy kościelnych. O śmierci konfratra diekan powinien był czempredziej powiadomić konsystorz<sup>465</sup>.

Obowiązki duszpasterskie diekanów, wypływające z posiadanych przez nich parafii, zostaną przedstawione przy omawianiu urzędu proboszcza, a wizytacyjne — w następnym rozdziale.

Urzędy diekańskie również posiadały własne kancelarie<sup>466</sup>, których ślady w tutejszej diecezji widać od drugiej połowy w. XVI<sup>467</sup>, chociaż akta diekańskie zachowały się dopiero od r. 1701<sup>468</sup>. Kancelarie te posługiwały się przez długi czas pieczęciami parafialnymi poszczególnych diekanów, dopiero w końcu XVIII w. (za biskupa Józefa Rybińskiego 1777—1806) wykonano wszystkim urządowi diekańskiem podobne pieczęcie, z wyobrażeniem patrona diecezji — św. Józefa<sup>469</sup>.

#### ε. Proboszczowie

Proboszczowie (*parochi*)<sup>470</sup>, plebani (*plebani*), nazywani początkowo rektorami (*rectores*) kościołów, stali na czele najmniejszej komórki diecezjalnej — parafii. Stanowili oni najniższy szczebel w zarządzie diecezjalnym, podległy biskupowi oraz wszystkim wymienionym jego urządowi. W diecezji kujawskiej i pomorskiej istnieli od początku, a potem liczba ich wzrastała równomiernie do powstawania nowych parafii<sup>471</sup>.

Gdyby się brało pod uwagę jedynie władzę proboszczów w diecezji.

<sup>462</sup> Zbiór Żórawskiego, I 171.

<sup>463</sup> Tamże s. 172.

<sup>464</sup> Tamże s. 169. — Zob. przyp. 426 i 440.

<sup>465</sup> Zbiór Żórawskiego, I 167, 168; II 193 nn.

<sup>466</sup> O. Wyczawski (Wprowadzenie s. 65) niestłusznie odmawia diekanom prowadzenia kancelarii aż do XIX w.

<sup>467</sup> Statuta synod. Wład. s. 276 (wg indeksu pod hasłem: Decani rurales sive archipresbyteri). — Ks. St. Librowski: Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji włocławskiej w latach 1960—1962 (I. Arch. Bibliot. kośc. T. 5: 1962 s. 347—359. II. Tamże. T. 6: 1963 s. 269—278. Cyt. Librowski: Rejestracja arch.). T. 5 s. 347—348, 356. — Tenże Źródła do zabytk. s. 220. — Tenże Źródła do dziejów s. 89.

<sup>468</sup> Tamże. — Librowski. Archiwum-II s. 27.

<sup>469</sup> Zob. przyp. 467—468.

<sup>470</sup> [Bp M. Nowodworski] N.: Proboszcz. W: *Encyklopedia kośc.* XXI 319—327. — [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Proboszcz z prawa prowincjalnego. Tamże s. 327—371. — Ks. St. Wysocki: De parochia quaestiones selectae, Leopoli 1904. — [Ks. K. Niemira] X. K. N.: Proboszcz. W: *Podr. encyklop. kośc.* XXXI/XXXII 425—427.

<sup>471</sup> Por. wyżej — o parafiach.

zdaje się, nie można by na tym miejscu o nich mówić, albowiem ich znaczenie w ogólnym zarządzie biskupstwa było minimalne. Podobnie nie uprawniałoby nas do tego odbywanie przez proboszczów tzw. wizytacji parafii<sup>472</sup>, w skład której m. in. wchodziły kolęda<sup>473</sup>, odwiedzanie chorych oraz kontrola szkół i przytułków parafialnych<sup>474</sup>, ponieważ wymienione czynności były przejawami funkcji duszpasterskich a nie wizytacji pojmowanych w zwykłym rozumieniu, czyli dokonywanych w parafiach przez władzę zwierzchnią. W tym bowiem znaczeniu jedynie proboszcz nie przeprowadzał wizytacji, a na odwrót — sam był wizytowany przez większość wymienionych urzędników. Jeżeli więc zajmujemy się tu urzędem proboszcza, jego uprawnieniami i obowiązkami, to nie tyle ze względu na przysługującą mu jurysdykcję, ile dla lepszego poznania właściwych wizytacji. Właśnie proboszcz, jego warsztat pracy — parafia, sama praca — duszpasterstwo, ze wspomnianymi „wizytacjami” parafian, oraz jego utrzymanie były głównym przedmiotem wizytacji rozumianych w opisywanym tu znaczeniu.

Pomijając nieliczne wypadki ingerencji papieskiej, proboszczów mianowali biskupi. Jeżeli dana parafia nie była patronatu biskupiego, czyli nie znajdowała się w dobrach biskupstwa, ordynariusz diecezji mianował proboszczem kandydata, albo jednego z kandydatów, wystawionych przez kolatora (duchownego lub świeckiego)<sup>475</sup>. Jakkolwiek według prawa kościelnego parafia mogła mieć tylko jednego proboszcza, to przecież niektóre bogate placówki duszpasterskie, np. Kościelec i Piotrków Kujawski, miały ich w pierwszej połowie XIV w. więcej — pierwsza aż czterech a druga dwóch<sup>476</sup>. Przed objęciem swojego beneficjum duszpasterskiego proboszcz był obowiązany złożyć wyznanie wiary katolickiej<sup>477</sup>.

Rozliczne i określone w szczegółach przez kościelne prawo powszechne<sup>478</sup>, krajowe<sup>479</sup> i diecezjalne<sup>480</sup> uprawnienia a zwłaszcza obowiązki proboszczów odnosiły się do sześciu dziedzin: parafii, kościoła,

<sup>472</sup> Prawo kościelne dokładnie przepisywało sposób odbywania wizytacji duszpasterskich przez proboszczów (Zbiór Weżyka s. [555-558]. — Zbiór Zórawskiego, I 294. — Statuta synod. Wład. s. 146, 191, 202, 284).

<sup>473</sup> [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Kolęda lub koienda. W: *Encyklopedia Kośc.* X 499—512. — Ks. P. Kałwa: Powstanie i rozwój polskiej kolędy jako daniny kościelnej. Studium prawno-historyczne. Lwów 1933. *Arch. Tow. Nauk. we Lwowie.* Dział 2. T. 12. Z. 1.

<sup>474</sup> Zbiór Weżyka s. 260. — Zbiór Zórawskiego, III 74—75.

<sup>475</sup> Zob. przyp. 161.

<sup>476</sup> *Veř. monum. Pol.* I 268, 269. — *Monum. Pol. Vat.* I 258, 261, 275, 276.

<sup>477</sup> Zbiór Zórawskiego, I 13—14.

<sup>478</sup> *Conc. Trident.* s. 532 (wg indeksu pod hasłem: Parochiae, Parochi).

<sup>479</sup> Zbiór Weżyka s. 132—149, 183—185. — Zbiór Zórawskiego, I 290—315; II 78—124, 235—237.

<sup>480</sup> Statuta synod. Wład. s. 284, 285, 287 (wg indeksu pod hasłem: Parochi, Plebani, Rector ecclesiae). — *Estreicher* XXVI 506. — *Subera*: Kośc. dział. Rybińskiego s. 156—166. — *ABKP*: akta 50 s. 169—196. — Zob. przyp. 391 i 445.

instytucji przykościelnych, beneficjum parafialnego, wiernych (duszpasterstwa) oraz siebie samego i współpracowników. W następstwie tego wszystkie wizytacje, które miały na celu głównie skontrolowanie jak najszerzej pojętej pracy duszpasterzy, dzielą się (widocznie lub ukrycie) w swoich instrukcjach, protokołach i dekretach reformacyjnych na podobne sześć części.

Co dotyczy parafii, ustawodawstwo kościelne wymagało, aby proboszcz znał jej granice i respektował je przy spełnianiu funkcji duszpasterskich<sup>481</sup>. Na pierwszym miejscu proboszcz miał się troszczyć o należyty stan kościoła parafialnego oraz innych kościołów i kaplic, poddanych jego jurysdykcji<sup>482</sup>, a także stale pomnażać ich wystrój wewnętrzny<sup>483</sup>. Do obowiązków proboszcza należało również staranie o wskrzeszenie wygasłych pobożnych fundacji, tak w samym kościele parafialnym, jak i poza nim<sup>484</sup>. Do proboszcza także należał zarząd miejscowym cmentarzem grzebalnym<sup>485</sup>. Ponieważ Kościół założył oraz przez długie wieki prowadził szkolnictwo<sup>486</sup> i szpitalnictwo parafialne<sup>487</sup>, bezpośrednio troska o budynki, fundusze, funkcjonowanie i stan, zarówno szkół<sup>488</sup>, jak i szpitali<sup>489</sup>, spoczywała na barkach proboszczów. Oni też byli obowiązani odpowiednio zarządzać beneficjami parafialnymi, nie uszczuplać ich, odzyskać utracone dobra, dbać o zabudowania kościelne<sup>490</sup>. W zarządzie materialnym kościoła i beneficjum pomagali proboszczowi przedstawiciele

<sup>481</sup> Zbiór Zórawskiego, II 237.

<sup>482</sup> Zbiór Weżyka s. [561—563]. — Zbiór Zórawskiego, I 312.

<sup>483</sup> Zbiór Zórawskiego, I 311.

<sup>484</sup> Tamże s. 306.

<sup>485</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Cmentarz. W: *Encyklopedia Kośc.* III 421—423. — [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Cmentarze w Polsce. Tamże s. 423—437.

<sup>486</sup> J. Łukasiewicz: Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794. T. 1—3. Poznań 1849—1851. — A. Karbowski: Szkoły parafialne w Polsce w XII—XIV w. Kraków 1896. *Rozpr. Akad. Umiej. Wydz. Filolog.* Ser. 2. T. 10. — Tenże: Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich. T. 1—3. Petersburg—Lwów—Kraków 1898—1903—1924. — [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Szkoły w Polsce. W: *Encyklopedia kośc.* XXVII 592—613. — T. Wierzbowski: Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773—1794. Kraków 1921. *Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Komisja do Badań Dziejów Wychowania i Szkolnictwa w Polsce.* Ser. 1. *Prace Monograficzne z Dziejów Wychow. i Szkoln. w Polsce.* Nr 1. — St. Kot: Historia wychowania. Wyd. 2. T. 1—2. Lwów 1934. — Ł. Kurdybacha: Dzieje oświaty kościelnej do końca XVIII wieku. [Warszawa] 1949. — Wyczaewski: Wprowadzenie s. 31—32. — Akta wizytacyjne diecezji kuj. i pomor., iw.

<sup>487</sup> Szpital. W: *Encyklopedia kośc.* XXVIII 1—5. — [Ks. Ł. Janczak] Ks. Ł. J., [ks. A. Zaremba] Ks. A. Z.: Szpitale w Polsce. Tamże s. 5—68. — Wyczaewski: Wprowadzenie s. 30. — Akta wizytacyjne, iw.

<sup>488</sup> Zbiór Weżyka s. 259—266. — Zbiór Zórawskiego, III 74—80. — Statuta synod. Wład. s. 73, 169, 238.

<sup>489</sup> Zbiór Weżyka s. 98—99, 557—558. — Zbiór Zórawskiego, I 297.

<sup>490</sup> Zbiór Weżyka s. [561—563]. — Zbiór Zórawskiego, I 312. — Statuta synod. Wład. s. 114.



parafian, tzw. wityrkusi lub prowizorzy (*vitrici, aeditui, provisores*)<sup>491</sup>, przekształceni w XIX stuleciu w dozór kościelny<sup>492</sup> a w XX — w radę parafialną<sup>493</sup>, którzy mieli obowiązek składać mu corocznie sprawozdania ze swojej działalności<sup>494</sup>.

Najwięcej przepisów odnosiło się do duszpasterstwa. Żeby wypełnić obowiązki w tej dziedzinie, proboszczowie powinni byli rezydować<sup>495</sup>, z czego nie zawsze wywiązywali się beneficjaci większych parafii. Następnie mieli obowiązek znać swoich parafian<sup>496</sup>, nauczać ich prawd wiary<sup>497</sup>, głosić im słowo Boże<sup>498</sup>, odprawiać msze św. i nabożeństwa<sup>499</sup>, udzielać sakramentów św.<sup>500</sup> Proboszcz był obowiązany pomagać biednym<sup>501</sup>, jednać zwaśnionych<sup>502</sup>, baczyć na gorszycieli i podejrzanych o herezję<sup>503</sup>, nie zezwalać na wytwarzanie napojów alkoholowych w pobliżu kościoła, ani sam tego czynić<sup>504</sup>, doglądać chorych<sup>505</sup>, nawet własnymi środkami udawać się do nich z posługą kapłańską<sup>506</sup>, być obecnym przy konających<sup>507</sup>. Do powinności proboszcza należała troska o należytą ilość, stan i pracę oraz wynagrodzenie służby kościelnej<sup>508</sup>, szczególnie bardzo potrzebnych w duszpasterstwie organistów<sup>509</sup>. Proboszczowie większych parafii byli obowiązani do wystarania się na własną rękę o wikariusza, dla którego powinni uzyskać jurysdykcję ze swojego konsystorza, a potem utrzymywać go<sup>510</sup>. Niezależnie od tego duszpasterze sąsiadujących parafii, zwłaszcza położonych w jednym dekanacie, powinni sobie wzajemnie pomagać, szczególnie podczas okresowych i okolicznościowych spowiedzi<sup>511</sup>. Do tej grupy obowiązków proboszczowskich

<sup>491</sup> Ks. S. Sołtyśzewski: Geneza instytucji wityrkusów w polskim ustawodawstwie synodalnym, *Prawo kanon.* R. 2: 1959 nr 1/2 s. 425—438. — Akta wizytacyjne, jw.

<sup>492</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Dozór kościelny. W: *Encyklopedia kośc.* IV 334—335. — Ks. K. Dębiński: Dozory kościelne rzymsko-katolickie w Królestwie Polskim. Wyd. 2. Warszawa 1913. *Biblioteka Dzieł Chrześcijańskich.* Z. 145.

<sup>493</sup> Bp K. M. [Radomski]: Statut Rad Parafialnych [w diecezji wrocławskiej]. Wrocław 1947 (Odb. z *Kron. Diec. włocł.* R. 41: 1947).

<sup>494</sup> Zbiór Weżyka s. 235—236. — Zbiór Zórawskiego, I 313.

<sup>495</sup> Zbiór Weżyka s. 141—145. — Zbiór Zórawskiego, II 113—120. — Statuta synod. Wład. s. 288 (wg indeksu pod hasłem: Residentia).

<sup>496</sup> Zbiór Zórawskiego, I 290.

<sup>497</sup> Tamże s. 293.

<sup>498</sup> Tamże s. 292.

<sup>499</sup> Tamże s. 302.

<sup>500</sup> Tamże s. 290—291.

<sup>501</sup> Tamże, I 296; II 236. — Zob. przyp. 487 i 489.

<sup>502</sup> Zbiór Zórawskiego, I 300.

<sup>503</sup> Tamże s. 299, 300.

<sup>504</sup> Tamże s. 305—306. — Statuta synod. Wład. s. 237.

<sup>505</sup> Zbiór Zórawskiego, I 297.

<sup>506</sup> Tamże s. 308.

<sup>507</sup> Tamże s. 299.

<sup>508</sup> Tamże s. 313. — Statuta synod. Wład. s. 58, 66, 169, 237.

<sup>509</sup> Zbiór Zórawskiego, I 314.

<sup>510</sup> Tamże s. 307, 308—309.

<sup>511</sup> Tamże s. 301.

można by zaliczyć również troskę o budzenie na terenie parafii powołań kapłańskich<sup>512</sup>. W ogóle do proboszcza należał naczelny zarząd nad duszpasterstwem w parafii. W tym względzie powinni byli słuchać go wikariusze, a także uzgadniać z nim duszpasterstwo we własnych kościołach i kaplicach inni beneficjaci oraz połowiczni duszpasterze: prepozyci szpitalni, mansjonarze — urzędujący w jakiejś kaplicy przy prepozyturze parafialnej, kapelani kaplic dworskich i ołtarzyści po większych kościołach<sup>513</sup>.

Posiadając tak szeroką władzę (duszpasterską) wobec parafii i parafian, proboszcz miał jednocześnie obowiązki względem samego siebie oraz innych kapłanów. Powinien więc przede wszystkim dbać o doskonalenie się wewnętrzne, praktykować częstą spowiedź, najlepiej u dziekana lub księdza wyznaczonego do tego przez władzę kościelną<sup>514</sup>, pomnażać swoją wiedzę, zwłaszcza duszpasterską. W tym właśnie celu prawo kanoniczne przepisywało mu odpowiednie książki, w które miał się zaopatrzyć<sup>515</sup>. Tak dla własnego ustrzeżenia siebie, jak też pouczenia parafian, każdy proboszcz powinien posiadać indeks książek przez Kościół zakazanych<sup>516</sup>. Jak biskup dla kapłanów i diecezjan, tak proboszcz miał być *forma gregis* dla parafian<sup>517</sup>. Względem innych kapłanów proboszcz powinien postępować po bratersku a do przełożonych, a więc biskupów, archidiaconów, oficjałów i dziekanów, odnosić się z należytą czcią i posłuszeństwem<sup>518</sup>.

Proboszczowie wyjątkowo wcześnie, bo już w XIII w., prowadzili własne kancelarie, zwane parafialnymi<sup>519</sup>. Posługiwali się w nich pieczęciami własnego urzędu, na których widniał napis administrowanej parafii i wyobrażenie tytułu kościoła<sup>520</sup>. Akta wytworzone w kancelariach parafialnych zachowały się od XVI w.<sup>521</sup>

Kancelaria parafialna, mająca charakter inwentarzewo-statystyczny, posiada wyjątkowe znaczenie dla opisywanego zagadnienia wizytacji. Nie wchodząc w sprawy archiwów parafialnych, o których, z racji porządkowania przekazów wizytacyjnych, będzie mowa poniżej, wymienimy tu

<sup>512</sup> Statuta synod. Wład. s. 177. — Zob. przyp. 338.

<sup>513</sup> Zbiór Żórawskiego, I 348—349.

<sup>514</sup> Tamże s. 302.

<sup>515</sup> Zbiór Węzyka s. 86—87. — Zbiór Żórawskiego, I 293. — Statuta synod. Wład. s. 107, 148, 159, 170, 183, 226.

<sup>516</sup> Zbiór Żórawskiego, III 90.

<sup>517</sup> Zob. przyp. 249.

<sup>518</sup> Zbiór Żórawskiego, I 349.

<sup>519</sup> O. Wyczawski (Wprowadzenie s. 65) przyznaje proboszczom prowadzenie kancelarii dopiero od ostatniej ćwierci XVI w.

<sup>520</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 13 nr 3. — Zbiór Żórawskiego, I 306. — Najstarsze z zachowanych pieczęci parafialnych tutejszej diecezji pochodzą z w XVII i XVIII (w ADWi i na miejscu).

<sup>521</sup> Librowski: Archiwum-II s. 27. — Tenże: Rejestracja arch. s. 347, 356. — Tenże: Źródła do zabytk. s. 221. — Tenże: Źródła od dziejów s. 89.

grupy akt, które prawo kościelne, ogólne i diecezjalne, polecało duszpasterzom prowadzić. Zatem proboszczowie powinni wpisywać w księgę rozporządzenia władz duchownych<sup>522</sup>, sporządzić inwentarz rzeczy kościelnych i beneficjalnych oraz uzupełniać go<sup>523</sup>; spisać własność swoją i domowników, aby był widoczny rozdział pomiędzy nią a majątkiem parafii<sup>524</sup>, prowadzić rachunki domowników i wydatki beneficjum proboszczowskiego<sup>525</sup> oraz wymagać od prowizorów kościoła sprawozdań z ich działalności<sup>526</sup>; następnie powinni oni posiadać wykazy: gorszycieli, konkubiniarzy, bezdomnych, heretyków, apostatów itp. oraz corocznie wysyłać je konsystorzom i kurii biskupiej<sup>527</sup>; proboszczowie byli ponadto obowiązani prowadzić księgi metrykalne: ochrzczonych<sup>528</sup>, zaślubionych<sup>529</sup> i zmarłych<sup>530</sup>, dorosłych — zdolnych do spowiedzi wielkanocnej<sup>531</sup> oraz księgę stanu dusz w parafii i corocznie, w czasie odbywania kołedy, ją uzupełniać<sup>532</sup>; wreszcie powinni oni prowadzić spisy mszy wieczystych, odprawianych w kościele parafialnym<sup>533</sup>, jak również zapiski (kronikę), dotyczące parafii i parafian<sup>534</sup>.

#### c. SYNOD DIECEZJALNY

Do organów zarządzających diecezją należał również w pewnej mierze synod, który można określić jako zebranie kleru diecezjalnego, zwołane przez miejscowego ordynariusza, celem omówienia potrzeb duchowieństwa i wiernych<sup>535</sup>. Jednym z głównych i stałych zadań synodów diecezjalnych było przystosowywanie zarządzeń powszechnego i prowincjonalnego prawa Kościoła do warunków miejscowych<sup>536</sup>.

Synody diecezjalne były znane w życiu Kościoła powszechnego od

<sup>522</sup> Zbiór Żórawskiego, I 305.

<sup>523</sup> Tamże, I 309, 311; II 160, 523.

<sup>524</sup> Tamże, I 311.

<sup>525</sup> Zbiór Węzyka s. 165—166.

<sup>526</sup> Tamże s. 235. — Zbiór Żórawskiego, I 313.

<sup>527</sup> Zbiór Żórawskiego, I 300; III 46—47, 125. — Statuta synod. Wład. s. 142.

<sup>528</sup> Zbiór Żórawskiego, II 441. — Akta wizytacyjne z drugiej połowy w. XVI, jw.

<sup>529</sup> Zbiór Żórawskiego, III 21. — Akta wizytacyjne, jw.

<sup>530</sup> Zbiór Żórawskiego, I 304. — Akta wizytacyjne z drugiej połowy XVI i z XVII w., jw.

<sup>531</sup> Zbiór Żórawskiego, II 394.

<sup>532</sup> Tamże, I 303—304. — Statuta synod. Wład. s. 191, 202.

<sup>533</sup> Zbiór Żórawskiego, II 368—369.

<sup>534</sup> Tamże, I 304.

<sup>535</sup> Bączkowiec: Prawo kanon. T. 1 s. 522.

<sup>536</sup> Pap. Benedictus XIV: De synodo dioeciesana (cyt. Benedykt XIV: De synodo). Ferrariae 1753. — [Ks. A. Fajęcki] X. A. F.: Synod diecezjalny. W: *Podr. encyklop. kośc. XXXVII/XXXVIII* 305—308. — Tenże: Synod prowincjonalny. Tamże s. 308—310. — Codex IC can. 356—362. — Bączkowiec: Prawo kanon. T. 1 s. 522—525.

w. IV<sup>537</sup>, w Polsce prawdopodobnie od XII stulecia<sup>538</sup>, a w diecezji włocławskiej najpóźniej od r. 1227<sup>539</sup>.

Na mocy postanowienia synodu prowincjonalnego kaliskiego z r. 1406<sup>540</sup>, ponawianego przez następne synody krajowe<sup>541</sup>, oraz powszechnego prawa kościelnego<sup>542</sup>, synody diecezjalne w Polsce miały się odbywać corocznie, za wyjątkiem tego roku, w którym powinien obradować synod metropolitalny, wypadający co trzy lata. Od r. 1589 rozluźniono praktykę zwoływania częstych synodów, wyznaczając diecezjalnym co trzy lata, a prowincjalnym co sześć<sup>543</sup>. Mimo to, w żadnej diecezji nie odbywały się one regularnie, a w kujawskiej i pomorskiej od r. 1641 zupełnie ustały<sup>544</sup>.

Ks. Z. Chodyński, który *ex professo* zajmował się synodami tutejszej diecezji, naliczył ich 46<sup>545</sup>. Ślady synodów nieznanymi wspomnianemu, napotkane przy pisaniu tej pracy, zostaną zasygnalizowane na swoim miejscu.

Spśród synodów jedne dotyczyły całej diecezji i obradowały przeważnie we Włocławku, inne były zwołane dla poszczególnych części biskupstwa — Kujaw i Pomorza, czy nawet, co zdarzało się rzadko, dla pojedynczych dekanatów<sup>546</sup>. Synody przewidziane dla diecezji kujawskiej odbywano najczęściej we Włocławku i Raciążku, a dla pomorskiej — w Gdańsku i Subkowach. We Włocławku miejscem synodu była katedra, natomiast w pozostałych miejscowościach — tamtejsze kościoły prepo-

<sup>537</sup> Bączkiewicz: Prawo kanon. T. 1 s. 522. — Zob. przyp. 536.

<sup>538</sup> Gromnicki: Synody prowincj. — [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Synody Kościoła polskiego. W: *Encyklopedia kośc.* XXVII 394—419. — Ks. A. Karkowski: Synody Kościoła katolickiego w Polsce. W: *Podr. encyklop. kośc.* XXXVII/XXXVIII 310—327. — Ks. M. Morawski: Synod prowincjonalny prowincji gnieźnieńskiej w dawnej Polsce (cyt. Morawski: Synod prowincj.). Włocławek 1935 (Odb. z *Aten. kapł.* T. 35—36: 1935). — Tenże: Synod diecezjalny w dawnej Polsce (cyt. Morawski: Synod diec.). Włocławek 1937 (Odb. z *Aten. kapł.* T. 39: 1937).

<sup>539</sup> Pommerell. Ub. nr 36.

<sup>540</sup> *Antiqu. const.* Gnezn. s. 220—221 c. 1. — *Starod. prawa pomn.* I s. 415—416 § 1.

<sup>541</sup> Statuty M. Trąby s. 30—31. — *Zbiór Wężyka* s. 77—78, 355—356. — *Zbiór Zórawskiego*, I 244—246, 252—253.

<sup>542</sup> *Conc. Trident.* s. 182—183 (sess. XXIV c. 2). — *Dawniejsze rozporządzenia* podano na s. 182, przyp. 2—4.

<sup>543</sup> Morawski: Synod. diec. s. 7—8. — Tenże: Synod. prowincj. s. 17. — Obecnie synody diecezjalne powinny się odbywać co 10 lat (*Codex IC can.* 356 § 1), atoli nie wszędzie są w tych terminach odprawiane.

<sup>544</sup> Statuta synod. Wład. s. XXXVI, 222—223. — Ks. St. Librowski: Sprawa rzekomych synodów diecezji włocławskiej po 1641 roku (cyt. Librowski: Sprawa synodów). *Arch. Bibliot. kośc.* T. 2: 1961 z. 1/2 s. 345—352.

<sup>545</sup> Statuta synod. Wład. s. XVII—XXXVII. — Zob. nadto — ks. T. Długosz: *Rękopis statutów synodalnych włocławskich z 1612 roku* (cyt. T. Długosz: *Rękopis stat. włocł.*). *Collect. theol.* A. 12: 1931 s. 254—255.

<sup>546</sup> Np. w r. 1537 i 1551 dla dekanatu kruszwickiego (Statuta synod. Wład. s. XXV, XXVII).

zytualne, parafialne a nawet zakonne<sup>547</sup>. Do połowy w. XVI prawdopodobnie odbywały się w tej diecezji także synody dla poszczególnych archidiaconatów, zwolowane powagą samych archidiaconów<sup>548</sup>.

Zwołanie synodu, przewodniczenie na nim i zamknięcie go należało do biskupa, który też był i pozostał jedynym jego prawodawcą<sup>549</sup>. Zdarzało się jednak, że biskupi, zajęci innymi sprawami, zlecali prowadzenie synodu komu innemu. Tak np. w r. 1418 z ramienia biskupa Jana, zw. Kropidło, przewodniczył na synodzie włocławskim sufragan Waclaw Sporer<sup>550</sup> a w r. 1585, z polecenia biskupa Hieronima Rozrażewskiego, wikariusz generalny oraz oficjał gdański i pomorski Mikołaj Miloniusz<sup>551</sup>.

Uczestnikami synodu byli: biskup, sufragan, opaci, wikariusze generalni i oficjałowie, prałaci i kanonicy kapituły katedralnej i kolegiackich, prepozyci zakonni, dziekani oraz delegaci duchowieństwa parafialnego, po jednym z każdego dekanatu<sup>552</sup>. Na synody partykularne, zwłaszcza pomorskie, proszono nieraz proboszczów oraz niższych przełożonych zakonnych (przeorów, gwardianów, superiorów)<sup>553</sup>. Wzywano też na nie względnie przywożono, celem osądzenia, znaczniejszych przestępców przeciw wierze i obyczajom, tak duchownych jak i świeckich<sup>554</sup>.

Synod z reguły wybierał urzędników, z których jedni pełnili obowiązki zaraz na tymże synodzie a inni po jego zakończeniu. Do pierwszych należeli: promotor synodu, który kierował (nie przewodniczył) obradami, notariusz, kaznodzieja, lektor i ekonom. Drudzy, liczniejsi i często ważniejsi od tamtych, sprawowali powierzone im obowiązku do następnego synodu a nawet dłużej. Byli to: sędziowie i egzaminatorzy synodalni<sup>555</sup>, taksatorzy beneficjów kościelnych, kolektorzy świętopietrza i pomocy materialnej dla państwa<sup>556</sup>.

Na treść obrad synodalnych składał się duży wachlarz spraw ustawodawczych, administracyjnych i sądowych, jakie biskup zamierzał tu przeprowadzić. Do nich to należały: ogłoszenie w diecezji nowych kanonów,

<sup>547</sup> Tamże s. XVII—XXXVII, 1—223.

<sup>548</sup> Tamże s. 87, 270—271 (wg indeksu pod hasłem: Archidiaconatus Pomeraniae). — Bardziej były one znane na przełomie XIV/XV w. w diecezji płockiej (B. Ulanowski: O pracach przygotowawczych do historii prawa kanonicznego w Polsce. Kraków 1887 s. 44. — Zachorowski: Sądy s. 60 przyp. 2).

<sup>549</sup> Zbiór Zórawskiego, I 43—44. — Codex IC can. 357 § 1, 362.

<sup>550</sup> Statuta synod. Wład. s. 11.

<sup>551</sup> Tamże s. 87.

<sup>552</sup> Statuta synod. Wład. — Morawski: Synod. dec. s. 18—25.

<sup>553</sup> Statuta synod. Wład s. 87, 197.

<sup>554</sup> Zob. poniżej — w samym opracowaniu.

<sup>555</sup> Synodalni sędziowie. W: *Encyklopedia kośc.* XXVII 392—393. — [Ks. A. Karkowski] X. A. K.: Egzaminatorzy synodalni i prosynodalni. W: *Podr. encyklop. kośc.* IX/X 337. — Od r. 1641 biskupi tutejszej diecezji mianowali (za radą kapituły katedralnej) sędziów i egzaminatorów poza synodem, czyli prosynodalnych (Codex IC can. 386, 1574).

<sup>556</sup> Morawski: Synod dec. s. 27—28.

postanowionych przez sobory powszechne i synody metropolitalne<sup>557</sup>, wydanie nowych praw we własnym zakresie. szczególnie związanych z karnością, kultem i duszpasterstwem, potrzeby seminarium duchownego, sprawy, które miały być poruszone na najbliższym synodzie prowincjalnym, sejmie, sejmiku (województw kujawskich i stanów pruskich), trybunale koronny<sup>558</sup>.

Z synodem najczęściej łączyły się wizytacje kościołów i parafii, które właśnie powinny być przeprowadzone przed każdorazowym jego zwołaniem<sup>559</sup>. Na synodach to mianowano wizytatorów delegowanych i świadków synodalnych (wizytacyjnych), wykańczano i wręczano wizytatorom instrukcje wizytacyjne, odbierano od nich sprawozdania z lustracji parafii, karano ważniejsze przestępstwa wykryte w czasie wizytacji. Zagadnienie to będzie omówione szerzej w następnym rozdziale, a szczegółowo na odpowiednich miejscach samej pracy.

Jakkolwiek uczestnikom synodu, poza biskupem, przysługiwał tylko głos doradczy<sup>560</sup>, to przecież sam fakt odbywania takich zebrań wnosił do scentralizowanego zarządu diecezji pewien czynnik samorządu i demokracji. Atoli, z powodu pewnej nieregularności odbywania synodów, jak bardziej jeszcze — ich zaniku, samorząd ten okazał się nietrwały. Po r. 1641 instytucję synodów tutejszej diecezji zastępowały częściowo posiedzenia generalne kapituły katedralnej<sup>561</sup>.

Synod nie posiadał własnej kancelarii a w następstwie tego również swojego archiwum. Treść obrad przygotowywała najczęściej kancelaria biskupia, rzadziej konsystorska. Kanclerz, względnie notariusz biskupi bywał zwykle wybierany na sekretarza synodu i on potem wpisywał jego uchwały do akt działalności biskupów<sup>562</sup>. Poczynając od Macieja Drzewickiego (r. 1517), biskupi zazwyczaj publikowali statuty swoich synodów<sup>563</sup>.

Pierwszy większy zbiór synodów opisywanej diecezji wyszedł w r. 1756 staraniem biskupa Antoniego S. Dembowskiego<sup>564</sup>. W r. 1890 ukazał się pełny zbiór tychże w opracowaniu ks. Z. Chodyńskiego († 1887)<sup>565</sup>.

<sup>557</sup> Zbiór Żórawskiego, I 43, 44, 49, 264.

<sup>558</sup> Morawski: Synod diec. s. 40—45.

<sup>559</sup> Zob. przyp. 540—542.

<sup>560</sup> Codex IC can. 362.

<sup>561</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 101. — Zob. niżej — o kapitule katedralnej.

<sup>562</sup> W ADWł akta synodów diecezjalnych mieszczą się w zespole biskupim (ABKP: akta dział. i varia) a nie kapituły katedralnej, jak to przypuszcza odnośnie ogółu diecezji polskich o. Wyczański (Wprowadzenie s. 104).

<sup>563</sup> Statuta synod. Wład. s. XXIV—XXXVIII.

<sup>564</sup> Statuta episcopatus Cujaviensis. Varsoviae 1756. — Jeszcze w r. 1754 bp Dembowski zamierzał dać zbiorowi tytuł: Synodicum Vladislaviensis dioecesis (Statuta synod. Wład. s. I. — [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Dembowski Antoni Sebastian. W: *Encyklopedia kośc.* IV 143. — Librowski: Sprawa synodów s. 351). — OO. Bar i Zmarz (Bibliogr. prawa kanon. T. 1 s. 82 nr 602)

## d. ADMINISTRATOR DIECEZJI

Zwykłymi zastępcami biskupów w sprawach administracyjnych i sądowniczych diecezji byli wikariusze generalni i oficjałowie, skupiający najczęściej obie władze w jednym ręku<sup>566</sup>. Biskupi kujawscy i pomorscy przeważnie zadowalali się ich zastępstwem także w czasie dłuższej swej nieobecności w diecezji. Niektórzy jednak mianowali w takich wypadkach administratorów generalnych diecezji (*administrator episcopatus generalis*), którym zlecali większość swojej władzy, zachowując sobie jedynie najważniejsze prerogatywy. Administratorom tym, jak ordynariuszom, podlegały wtedy konsystorze i wszystkie inne urzędy w diecezji<sup>567</sup>.

Nie znamy zapewne wszystkich administratorów diecezji ustanowionych przez biskupów i urzędujących w czasie ich pontyfikatu, szczególnie z wieków średnich. Takim administratorem, z nazwą komisarza (*commissarius*), był ok. 1412—1417 r. (za powtórnych rządów biskupa Jana Kropidły, który w tym czasie, w sporze z Krzyżakami o dobra i dochody diecezji na Pomorzu, szukał osobiście pomocy u papieża pizańskiego Jana XXIII, króla rzymskiego Zygmunta Luksemburczyka i soboru w Konstancji<sup>568</sup>) dziekan kruszwicki i kanonik gnieźnieński Sędziwoj z Dobieszowic<sup>569</sup>. W l. 1649—1650 zarządzał diecezją kanonik włocławski i pułtuski Samuel Czosnowski, mianowany przez biskupa Mikołaja W. Gniewosza, który wyruszył do Rzymu, aby reprezentować króla Jana Kazimierza na uroczystościach wielkiego jubileuszu, oraz wypełnić swoje obowiązki *ad limina Apostolorum*<sup>570</sup>. W l. 1781—1784, w czasie podróży

---

przypuszczają błędnie za Estreicherem (XV 132 i XXX 149), jakoby to były akta jakiegoś synodu diecezji plockiej. Tymczasem Dembowski przeszedł z Płocka do Włocławka w r. 1753.

<sup>565</sup> Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae. — Por. przyp. 10.

<sup>566</sup> Por. wyżej — o oficjałach.

<sup>567</sup> W dawnej Polsce administratorem diecezji nazywano niewłaściwie również wikariusza kapitulnego, o którym będzie mowa niżej, przy kapitule katedralnej. Nie należy jednak mieszać obu urzędów ([Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Administrator diecezji. W: *Encyklopedia kośc.* I 42—43). — O. Wyczawski (Wprowadzenie) nie omawia tego typu administratora diecezji, ani też jego kancelarii i archiwum.

<sup>568</sup> Ks. A. Liedtke: Walka księcia Jana opolskiego „Kropidły” z Krzyżakami w obronie majątkowych praw diecezji włocławskiej (cyt. Liedtke: Walka Kropidły). Toruń 1932 s. 41—73. *Rocz-i TNTor.* [T.] 38.

<sup>569</sup> Exhortatio visitationis synodalis z diecezji włocławskiej z wieku XIV. Wyd. W. Abraham (cyt. Exhortatio visit.). W: *Arch. Komis. Hist.* T. 5. Kraków 1389 s. 230. *Script. rerum Pol.* T. 13. — Statuta synod. Wład. s. 10. — Ks. Korytkowski (Pralaci gnieźn. III 476), ks. Fiutak (Pralaci kruszw. s. 103) i ks. Liedtke (Walka Kropidły s. 125) nie nazywają go administratorem. Ostatni ponadto mianuje go dziekanem włocławskim zamiast kruszwickim. — Zob. w samym opracowaniu — pod pontyfikatem bpa Kropidły.

<sup>570</sup> ABKP: akta 23 (w ADW1). — Zob. przyp. 264.

biskupa Józefa Rybińskiego po Europie Zachodniej, rządcą diecezji był audytor kurii biskupiej i archidiacon pomorski Wojciech Skarszewski<sup>571</sup>.

Administratorzy diecezji posiadali własną, krótkotrwałą kancelarię, którą prowadzili urzędnicy przydzieleni im z kurii biskupiej lub dobrani przez nich skądinąd. Administratorzy, jak archidiaconi i suffragani, używali własnej pieczęci, a nie przystosowanej do godła aktualnego biskupa, jak oficjałowie<sup>572</sup>. Kancelaria Czosnowskiego i Skarszewskiego wytworzyła po jednym tomie akt, które należy włączyć do zespołu biskupiego<sup>573</sup>.

#### e. KOADIUTOR

Niektórzy starsi wiekiem ordynariusze kujawscy i pomorscy otrzymywali do pomocy biskupów koadiutorów z prawem następstwa (*coadiutor cum iure successionis*)<sup>574</sup>. W ciągu długich dziejów omawianej diecezji napotkaliśmy tylko trzech takich pomocników biskupich. Pierwszym z nich był prepozyt kruszewicki i kanonik włocławski Jan Pella z Niewiesza, wybrany na to stanowisko, wbrew woli biskupa Jana Kropidły, przez kapitułę katedralną w r. 1418, który jednak nie uzyskał zatwierdzenia papieskiego<sup>575</sup>. W l. 1758—1762 przy biskupie Antonim S. Dembowskim był koadiutorem biskup inflancki Antoni K. Ostrowski, nie rezydujący w swej diecezji<sup>576</sup>. Wreszcie w l. 1773—1777 to samo stanowisko przy Ostrowskim sprawował biskup tytularny erywański Józef Rybiński<sup>577</sup>.

Pella nie otrzymał sakry biskupiej, nie został dopuszczony przez Kropidłę do udziału w rządach i diecezję objął po nim w r. 1421 nie z tytułu następstwa ale na skutek nominacji królewskiej<sup>578</sup>. Ostrowski, zanim został koadiutorem, nie tylko posiadał już święcenia biskupie, ale był nadto ordynariuszem innej diecezji. W r. 1760 został przez Dembowskiego dopuszczony do rządów, które rozpoczął od przeprowadzenia wzorowych wizytacji kościołów i majątków biskupstwa. Po śmierci wspomnianego

<sup>571</sup> ABKP: akta 51 s. 446—448; 52 (w ADWl). — St. Chodyński: Prałaci włocł. s. 642.

<sup>572</sup> Dokumenty wystawione przez W. Skarszewskiego (w ADWl).

<sup>573</sup> ABKP: akta 23; 52 (w ADWl).

<sup>574</sup> [Ks. F. Gawroński] X. F. G.: Koadiutor (cyt. Gawroński: Koadiutor). W: *Encyklopedia kośc.* X 484—488. — Codex IC can. 350—355. — Bączkiewicz: Prawo kanon. T. 1 s. 520—522. — O. Wyczawski (Wprowadzenie) nie omawia urzędu koadiutora, ani też jego kancelarii i archiwum.

<sup>575</sup> Bieszk: Walka o przynal. s. 30—31. — Liedtke: Walka Kropidły s. 114, 118. — Zygotopisarze bpa Pelli (zob. przyp. 578) nie wiedzą o jego (nie-doszłej) koadiutorii.

<sup>576</sup> Koceniak: Bp Dembowski s. 104—108. — Zob. przyp. 579 i 582.

<sup>577</sup> Subera: Bp Rybiński s. 331—332. — Zob. przyp. 580 i 582.

<sup>578</sup> Długosz: Vitae ep. Pol. s. 200—201. — Damałowicz: Vitae Vlad. ep. s. 287—293. — Fijałek: Ustalenie chronol. s. 47—52.



objął też diecezję wrocławską<sup>579</sup>. Rybiński przyjął sakrę dopiero w rok po otrzymaniu nominacji na koadiutorię i za wrocławskiego pontyfikatu Ostrowskiego w rządach prawie nie brał udziału<sup>580</sup>.

Biskupi-koadiutorzy, zwłaszcza Ostrowski, także prowadzili własne kancelarie, kierowane przez notariusza lub kapelana. Posługiwali się w nich, jak administratorzy diecezji, własną pieczęcią, składającą się z elementów rodzinnych i kościelnych, wyrażających ich nowy urząd<sup>581</sup>. Akta działalności koadiutorów (Ostrowskiego i Rybińskiego) weszły potem jako *priora* do ich archiwum z czasów ordynariatu i należą do zespołu biskupów kujawskich i pomorskich<sup>582</sup>.

## 2° KAPITUŁA KATEDRALNA

Jak ogół kapituł katedralnych (*capitulum cathedrale, ecclesiae cathedralis*)<sup>583</sup>, również wrocławska, istniejąca od połowy w. XII<sup>584</sup>, była uważana, w pewnym znaczeniu, przez prawo kościelne za *współordynariusza* diecezji<sup>585</sup>. Tworząc z dobranego duchowieństwa kapitułę katedralną, powszechne prawo Kościoła zamierzało z jednej strony ograniczyć władzę biskupa — jedynego zarządcy diecezji, a z drugiej uzupełnić braki w administracji kościelnej, spowodowane jego nierezycjencją<sup>586</sup>. Uprawnieniom jurysdykcyjnym kapituły nie przeszkadzała jej ogólna zależność od ordynariusza<sup>587</sup>.

Za życia biskupa udzielała mu kapituła rady (*consilium*) w zarządzie diecezją, wyrażała zgodę (*consensus*) na niektóre jego posunięcia (np. nominacja pewnych urzędników, osadzenie zakonu w diecezji, alienacja i dzierżawa dóbr stołowych biskupstwa, wydawanie ważniejszych dokumentów)<sup>588</sup> a nawet, co zdarzało się rzadko, upominała go i karciała<sup>589</sup>. Z grona kapituły katedralnej wybierali zwykle biskupi najważniejszych urzędników diecezji: archidiaconów, wikariuszów i oficjałów

<sup>579</sup> Zob. w rozdziałach następnych, zwłaszcza w II, oraz w samym opracowaniu. — pod pontyfikatem bpa Dembowskiego.

<sup>580</sup> Zob. niżej oraz w opracowaniu — pod pontyfikatem bpa Ostrowskiego.

<sup>581</sup> Dokumenty wystawione przez bpa koadiutora Ostrowskiego (w ADWl).

<sup>582</sup> ABKP: akta 46, 48, 50. — Akta wizytacji przeprowadzonych przez bpa koadiutora Ostrowskiego w l. 1760—1763 (w ADWl, ADCh i AAGn).

<sup>583</sup> Sotkiewicz: Kapituła. W: *Encyklopedia kośc.* IX 519—536. — [Ks. Z. Chełmicki] Ch.: Kapituła. *Podr. encyklop. kośc.* XIX/XX 306—308. — Zachorowski: *Rozwój kapituł.*

<sup>584</sup> Librowski: Kapituła wrocław. s. 11—13.

<sup>585</sup> Zbiór Weżyka s. 99—103. — Zbiór Żórawskiego, I 242: „De officio ordinarii, hoc est archiepiscopi et episcopi ac capituli”, 280—290. — Codex IC can. 391—422. — Bączkiewicz: *Prawo kanon.* T. 1 s. 540—562. — Zob. przyp. 204.

<sup>586</sup> Librowski: Kapituła wrocław. s. 91. — Por. wyżej — o biskupie.

<sup>587</sup> Librowski: Kapituła wrocław. s. 91—92.

<sup>588</sup> Zbiór Żórawskiego, I 282. — Librowski: Kapituła wrocław. s. 89—90.

<sup>589</sup> Zbiór Weżyka s. 101. — Zbiór Żórawskiego, I 280. — Monum. Wład. XIX 14—15. — Librowski: Kapituła wrocław. s. 91.

generalnych, sufraganów<sup>590</sup>. Na synodach diecezjalnych występowała kapituła *in corpore*, choćby w rzeczywistości nie wszyscy prałaci i kanonicy byli tam obecni. Kiedy zaś praktyka synodalna na tutejszym terenie zanikła, posiedzenia generalne kapituły, na których m. in. dyskutowała ona nad postulatami przysyłanymi jej przez biskupów (*postulata, puncta Reverendissimi*) w najważniejszych sprawach diecezji i na nie odpowiadała, zastępowały po części brak tychże synodów<sup>591</sup>. Kapituła czuwała nad całością dóbr biskupstwa, wizytowała je co trzy lata<sup>592</sup>, odbierała przysięgę od starostów zamków i majątków biskupich<sup>593</sup>, ponadto zaś niektórzy prałaci i kanonicy bywali naczelnymi ekonomami tych posiadłości<sup>594</sup>.

W czasie niemożności wykonywania rządów przez biskupa (*sedes impedita*)<sup>595</sup>, albo opróżnienia stolicy biskupiej (*sedes vacans*)<sup>596</sup>, na skutek jego śmierci lub przejścia do innej diecezji<sup>597</sup>, kapituła ujmowała rządy bezpośrednio w swoje ręce, wybierając spośród siebie wikariusza kapitulnego, nazywanego wtedy w Polsce mniej właściwie administratorem, posiadającego władzę zarówno *in spiritualibus*, jak też *in temporalibus*<sup>598</sup>. Sposób obioru wspomnianego wikariusza po wielokroć regulowało kościelne prawo powszechne<sup>599</sup>, prowincjalne<sup>600</sup> i diecezjalne<sup>601</sup>. Powołany wika-

<sup>590</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 93—97. — Por. wyżej — o archidiakonach, oficjalach i sufraganach.

<sup>591</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 98—101. — Por. wyżej — o synodzie diecezjalnym.

<sup>592</sup> Zbiór Weżyka s. 100. — Zbiór Żórawskiego, I 281—282. — ABKP: dobra — inwentarze (w ADW). Por. wyżej — o biskupie.

<sup>593</sup> Zbiór Weżyka s. 359—360. — Statuty kap. włocł. s. 73—74 nr 63, s. 87—88 nr 1c.

<sup>594</sup> Zbiór Weżyka s. 53, 100, 359. — Por. wyżej — o biskupie.

<sup>595</sup> *Sedes impedita*. W: *Encyklopedia kośc.* XXIV 595—596. — Codex IC can. 429. — Bączkowiec: Prawo kanon. T. 1 s. 564—565. — W ciągu dziejów diecezji kujawskiej i pomorskiej kilku jej biskupów nie mogło objąć powierzonych sobie rządów: w r. 1383 — Teodoryk (Fijałek: Ustalenie chronol. s. 25—28), w r. 1449 Mikołaj Lasocki (Tamże s. 56—62), w r. 1807 Franciszek Malczewski (ADW: Koresp. Malczewskiego z kapitułą włocł.).

<sup>596</sup> Conc. Trident. s. 196—197 (sess. XXIV c. 16). — Zbiór Weżyka s. 33—47. — Zbiór Żórawskiego, I 290. — Statuty kap. włocł. s. 45—47 nr 40, s. 105 nr 25. — Codex IC can. 430—431. — Bączkowiec: Prawo kanon. T. 1 s. 565—566.

<sup>597</sup> Zob. przyp. 266.

<sup>598</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Administrator diecezji (z prawa prowinc.). W *Encyklopedia kośc.* I 43—48. — Ks. Ruralis [pseud.]: Prawa kapituły. Wikariusz kapitulny (administrator). *Prz. kośc.* R. 12: 1890 s. 437—444. — Codex IC can. 432—444. — Bączkowiec: Prawo kanon. T. 1 s. 567—571. — O. Wyczawski, mówiąc o administratorze diecezji (Wprowadzenie s. 22—23), rozumie go w znaczeniu wikariusza kapitulnego. — Zob. przyp. 567.

<sup>599</sup> Conc. Trident. s. 196—197 (sess. XXIV c. 16). — Dzisiejsze prawo powszechne, podobnie jak trydenckie, poleca kapitule katedralnej wybrać wikariusza kapitulnego w ciągu 8 dni od śmierci biskupa (Codex IC can. 432).

<sup>600</sup> Zbiór Weżyka s. 33—47. — Zbiór Żórawskiego, I 67—70. — Monum. Wład. XIV s. 54 nr 488; XXV s. 64 nr 571.

<sup>601</sup> Statuty kap. włocł. s. 203—210.

riusz kapitulny zatwierdzał dotychczasowych oficjałów lub mianował nowych, podobnie niższych funkcjonariuszy kościelnych, majątkami zaś biskupstwa zarządzał przez delegatów kapituły<sup>602</sup>. W czasie trwania okresu kujawsko-pomorskiego opisywana diecezja miała wielu wikariuszów kapitulnych. Najdłużej urząd ten sprawował sufragan Feliks Ł. Lewiński (1807—1815)<sup>603</sup>. Rola kapituły nie kończyła się jednak na tym. Do niej należał jeszcze wybór nowego biskupa, początkowo (XIII—XIV w.) w wolnej elekcji, a potem (XV—XVIII w.) kandydata królewskiego, następnie zaś wprowadzenie w rządy prekonizowanego przez papieża elekta czy nominata. Nowemu biskupowi przekazywał wikariusz kapitulny cały zarząd diecezji<sup>604</sup>.

Zarówno za życia ordynariusza, jak też w czasie wakansu stolicy biskupiej, kapituła katedralna występowała jeszcze w imieniu diecezji w ogólnopolskim życiu kościelnym i państwowym<sup>605</sup>, wysyłając swoich przedstawicieli, zazwyczaj po dwóch, na synody prowincjalne<sup>606</sup>, trybunały koronne<sup>607</sup> i sejmiki kujawskie w Radziejowie<sup>608</sup>. Po soborze trydenckim (1545—1563), który skłonił biskupów przynajmniej do względnej rezydencji i osobistego zajęcia się sprawami diecezji, od kiedy też uposażenie prałatów i kanoników zaczęło się wyraźnie umniejszać, rola kapituły katedralnej w stosunku do ordynariuszów ustawicznie malała<sup>609</sup>.

Oprócz diecezjalnego pola działania, posiadała kapituła również obszerne własne, odnoszące się do niej samej, niższego duchowieństwa katedralnego, duszpasterstwa i nabożeństw w katedrze oraz różnych instytucji przykatedralnych.

Kapituła była oddzielną korporacją, składającą się z 8 prałatów<sup>610</sup> i 18 kanoników rzeczywistych czyli gremialnych<sup>611</sup>. Do kapituły wcho-

<sup>602</sup> Tamże s. 45—47 nr 40, s. 105 nr 25. — Librowski: Kapituła włocł. s. 101—102. — Por. wyżej — o biskupie.

<sup>603</sup> *Schem. Dioec. Cuj.-Pomer.* R. 1807—1815. — ABKP: akta 62, 63 (w ADWl).

<sup>604</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 103. — Zob. przyp. 598—601.

<sup>605</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 150—156.

<sup>606</sup> Zbiór Weżyka s. 78, 80—81. — Morawski: Synod prowincj. s. 58—63.

<sup>607</sup> Ks. St. Chodyński: Trybunałiści z kapituły włocławskiej (cyt. St. Chodyński: Trybunałiści). Włocławek 1911.

<sup>608</sup> Dzieje ziemi kuj. T. 1—5.

<sup>609</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 92—93.

<sup>610</sup> Prałatura w kapitulach (katedralnej i kolegiackich) zwie się także godnością lub personatem [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Godność (dignitas). W: *Encyklopedia kośc.* VI 343—345). — Na przestrzeni l. 1593—1803 kolejność prałatur w tutejszej kapitule katedralnej była następująca: prepozytura, dziekania, archidiaconia włocławska, scholasteria, kustodia, kantoria, archidiaconia pomorska i kancelariat (Statuty kap. włocł. s. 93—94 nr 6. — Librowski: Kapituła włocł. s. 24—28). — Zob. przyp. 626.

<sup>611</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Kanonicy. W: *Encyklopedia kośc.* IX 447—450. — [Ks. Z. Chełmiński] Ch.: Kanonicy. W: *Podr. encyklop. kośc.* XIX/XX 241—242. — Oto prebendy kanonickie (praebendae, canonicatus) kapituły włocławskiej, utworzone przypuszczalnie w połowie XIII w., według porządku, w jakim występują w aktach dział. kapituły i w księgach wizytacyjnych katedry (w dzi-

dziło się przez nominację biskupią, ograniczoną w ciągu znacznych okresów czasu przez prowizje papieskie. Patronat nad prepozyturą i dwiema kanoniami sprawowali panujący, trzymając je przeważnie dla swoich sekretarzy. Sama zaś kapituła miała udział w nominacji archidiaconów a, poza tym, instalowała wszystkich prałatów i kanoników<sup>612</sup>. Od czasu bulli *Cunctis orbis ecclesiis*, wydanej przez papieża Marcina V w r. 1421<sup>613</sup>, modyfikowanej kilkakrotnie w XV i XVI w. przez ustawodawstwo kościelno-państwowe, znanej w dziejach Kościoła polskiego i tutejszej diecezji pn. *Statutum de plebeis non recipiendis*<sup>614</sup>, aż do r. 1822 do kapituły przyjmowano przeważnie synów szlacheckich, dopuszczając ze stanu mieszczańskiego i chłopskiego zaledwie od 4 do 5. Dla ogólnego zaś pożytku wymagano od tych ostatnich posiadania stopnia naukowego z teologii, prawa lub medycyny. Z tego powodu, zarówno kanonie, jak też posiadających je, zwano *gradualnymi (graduales)*<sup>615</sup>. Obejmujący prałatury i kanonie składali w myśl statutów kapituły przysięgę kanoniczną<sup>616</sup>.

Najważniejszymi uprawnieniami prałatów i kanoników był udział i głos w zebraniach, zwanych także kapitułami, stalla w chórze katedralnym i uposażenie<sup>617</sup>. Majątek kapituły dzielił się na wspólny<sup>618</sup> oraz przywiązany do poszczególnych prebend prałackich i kanonicznych. Prebendy te, mimo podjętych prób (w l. 1410—1419 przez biskupa Jana Kropidłę i w r. 1522 przez biskupa Macieja Drzewickiego) w kierunku ich zrównania, pozostały w zasadzie nierówne<sup>619</sup>. Posiadając znaczne dobra ziemskie, rozmieszczone na Kujawach i Pomorzu, kapituła, już to przez swojego prokuratora, już przez poszczególnych użytkowników, sprawowała w nich także jurysdykcję świecką i sądownictwo patrymonialne<sup>620</sup>.

Do głównych obowiązków członków kapituły należały: uczestnictwo w zebraniach, wspólny brewiarz i msza (konwentualna) oraz rezydencja

---

siejszym ich brzmieniu): Sędzin, Humlin, Szatki, Ustronie, Popowiczki, Łopatki, Bądkowo, Jaranowo, Brzezie, Koszanowo, Witowo, Osłonki, Smogorzewo, Dobrzejewice, Kowal, Lubanie, Kurów i Stare Miasto (Brześć). Miejscowości te znajdują się przeważnie w pow. wrocławskim, a następnie w radziejowskim, aleksandrowskim i lipnoskim (Librowski: Kapituła włocł. s. 44—45).

<sup>612</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 28—38.

<sup>613</sup> Statuty kap. włocł. s. 39—91.

<sup>614</sup> Zbiór Weżyka s. 149—165. — Vol. legum I 302—303. — Statuty kap. włocł. s. 47—48 nr 41, s. 65—67 nr 57, s. 89—91 nr 2.

<sup>615</sup> Ks. St. Chodyński: *Analecta medico-historica*. Zbiór wiadomości dziejów medycyny dotyczących (cyt. St. Chodyński: *Analecta med.*). Wrocław 1912. — Librowski: Kapituła włocł. s. 31—34.

<sup>616</sup> Statuty kap. włocł. s. 5—6 nr 1b, s. 87 nr 1b.

<sup>617</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 39—40.

<sup>618</sup> Tamże s. 80—84.

<sup>619</sup> Tamże s. 45—48.

<sup>620</sup> Tamże s. 84—88.

przy katedrze, z powodu kumulacji beneficjów częściowo tylko wypełniana<sup>621</sup>. Z wymienionych praw nie korzystali i do powinności nie byli obowiązani nieliczni w dziejach kapituły katedralnej kanonicy honorowi<sup>622</sup> oraz częściej pojawiający się ekspektanci czyli tzw. koadiutorzy prałatów i kanoników<sup>623</sup>.

Będąc korporacją, kapituła odbywała zebrania: tygodniowe we czwartki i dwa generalne w roku — na Trzech Króli i Wniebowzięcie N. Marii P. (kiedy to w katedrze przypadał doroczny odpust)<sup>624</sup>. Posiadała też kapituła statuty, złożone z własnych uchwał, zachowanych od początku XV w., dwóch redakcji właściwych statutów (z r. 1500 i 1599), oraz dekretów powizytacyjnych wydanych w l. 1593—1781 przez biskupów<sup>625</sup>. Jako instytucja dobrze zorganizowana miała kapituła swoich urzędników. Głównymi urzędami w kapitule były poszczególne prałatury a urzędnikami prałaci<sup>626</sup>.

Obszerne pole działania otwierało się dla kapituły w katedrze, której była gospodarzem<sup>627</sup>. Tu naprzód sprawowała zarząd nad kilku kolegiami niższego duchowieństwa katedralnego, powstałymi w ciągu XIV—XVI w.<sup>628</sup>; swoimi zastępcami — wikariuszami, urzędującymi w całej świątyni<sup>629</sup>, oraz pomocnikami: penitencjarzami<sup>630</sup>, mansjonarzami<sup>631</sup> i psalterzystami<sup>632</sup>, przywiązany do poszczególnych

<sup>621</sup> Zbiór Zórawskiego, II 113—124. — Librowski: Kapituła włocł. s. 55—57.

<sup>622</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: Kanonicy honorowi. W: *Encyklopedia kośc.* IX 450—451.

<sup>623</sup> [Ks. M. Nowodworski] N.: Ekspektatywa. Tamże, V 200—201. — Gawroński: Koadiutor. Tamże, X 484—488.

<sup>624</sup> Librowski Kapituła włocł. s. 61—66.

<sup>625</sup> Statuty kap. włocł. — Zob. przyp. 284. — Librowski. Kapituła włocł. s. 66—69.

<sup>626</sup> Librowski: Kapituła włocł. 71—79. — Obowiązki biskupa oraz prałatów i kanoników przedstawiało plastycznie siedemnastowieczne malowidło, istniejące do r. 1856 na sklepieniu północnej (kanonickiej) zakrystii katedry (M. Richalski: *Quadriga sacerdotum. Vilnae 1707 c. 2.* — Zbiór Zórawskiego, I 284—285. — Korytkowski: Prałaci gnieźn. I 22 przyp. 1. — St. Chodyński: *Bazylika. Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 13: 1919 s. 276 przyp.\*\* — Librowski: Kapituła włocł. s. 78. — Tenże: *Katedra włocł.* s. 143).

<sup>627</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 106—108.

<sup>628</sup> Tamże s. 108—115, 126—127. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 42—44.

<sup>629</sup> Ks. St. Chodyński: Wikariusze katedry włocławskiej (*Collegium vicariorum*). (Cyt. St. Chodyński: Wikariusze). Włocławek 1912. — Librowski: Kapituła włocł. s. 108—111. — Z reguły każdy prałat czy kanonik był obowiązany posiadać przy katedrze wikariusza (Librowski: Kapituła włocł. s. 109). Wikariusze z tego powodu nazywali się nieraz szumnie wiceprałatami i wicekanonikami (St. Chodyński: Wikariusze s. 5).

<sup>630</sup> St. Chodyński: Wikariusze s. 231—233. — Librowski: Kapituła włocł. s. 126—127.

<sup>631</sup> Ks. St. Chodyński: *Organy, śpiew i muzyka w kościele katedralnym włocławskim. Szkic historyczny* (cyt. St. Chodyński: *Organy*). Włocławek 1902 s. 134—138. — Librowski: Kapituła włocł. s. 111—112.

<sup>632</sup> St. Chodyński: *Organy* s. 138—145. — Librowski: Kapituła włocł. s. 112—114.

kaplic, oraz ołtarzystami<sup>633</sup>. Członkowie wymienionych kolegów, jak również nie zrzeszeni ołtarzyści, byli w katedrze samodzielnymi beneficjatami. Stanowiska ich zwały się jednak *beneficia simplicia*, albowiem obowiązki duszpasterskie, które pełnili, sprawowali w imieniu kapituły a nie własnym. Wiele wysiłków wkładała kapituła, przy pomocy wspomnianego duchowieństwa, w duszpasterstwo katedralne<sup>634</sup>, zasłużyła się zaś szczególnie, na przestrzeni kilku stuleci, jako obrończelka miejscowych zwyczajów liturgicznych wobec unifikacyjnych nakazów, przychodzących z Rzymu<sup>635</sup>.

Z powodu swego znaczenia i zasług kapituła katedralna cieszyła się szacunkiem i powagą nie tylko u duchowieństwa diecezjalnego, od którego wyróżniała się tytułaturą, strojem (mantolet, mucet), posiadaniem własnego herbu i pieczęci (z wyobrażeniem Wniebowzięcia N. Marii P.)<sup>636</sup>, ale również na arenie ogólnopolskiej<sup>637</sup>. Na początku swojego istnienia, jako młodsza, korzystała ona wiele z doświadczeń kapituły metropoliitalnej gnieźnieńskiej<sup>638</sup> i kruszwickiej św. Piotra, swej macierzy<sup>639</sup>, w latach zaś późniejszych sama była wzorem dla tej ostatniej, jak również dla dwóch pozostałych kapituł kolegiackich tutejszej diecezji<sup>640</sup>. Dla Włocławka i diecezji zasłużyła się omawiana kapituła przez założenie i prowadzenie szkoły katedralnej<sup>641</sup> oraz szpitala św. Witalisa<sup>642</sup>. Największą jednak sławę i wdzięczność, nie tylko w kraju lecz i poza nim, pozyskała ona przez stworzenie oraz dochowanie swojego archiwum (Archiwum Kapituły Włocławskiej<sup>643</sup>) i biblioteki (Biblioteka Kapituły Włocławskiej<sup>644</sup>), jak również z powodu opieki, którą w myśl prawa

<sup>633</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 114—115.

<sup>634</sup> Tamże s. 115—128. — W opisywanym okresie katedra nie była kościołem parafialnym. Została nim dopiero w r. 1947 (*Kron. Diec. włocł.* R. 41: 1947 s. 27—29).

<sup>635</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 128—133.

<sup>636</sup> Piekosiński: Pieczęcie s. 84 nr 101 fig. 78. — Morawski: Monogr. Włocławka s. 250—251. — Librowski: Kapituła włocł. s. 136—137.

<sup>637</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 133—140, 150—158.

<sup>638</sup> Tamże s. 162 (wg indeksu pod hasłem: Gniezno — kapituła).

<sup>639</sup> Tamże s. 13—15.

<sup>640</sup> Statuty kap. kruszw. — AKKr: I, 1—4. — Por. niżej — o kapitułach kolegiackich.

<sup>641</sup> A. Karbowski: Szkoła katedralna kuławska w wiekach średnich (cyt. Karbowski: Szkoła). *Kwart. hist.* R. 12: 1898 s. 763—777. — Ks. St. Chodyński: Szkoła katedralna włocławska. Szkic historyczny (cyt. St. Chodyński: Szkoła). — Tenze: Organy s. 119—126. — Morawski: Monogr. Włocławka s. 308—312. — Librowski: Kapituła włocł. s. 140—141.

<sup>642</sup> Pamiątka 600-lecia kościoła seminaryjskiego św. Witalisa we Włocławku. 1330—1930. Oprac. J. Przybysz i in. Włocławek 1930. — Morawski: Monogr. Włocławka s. 328—331. — Librowski: Kapituła włocł. s. 141—142.

<sup>643</sup> Monum. Wład. XIV, XXIV, XXV. — Ks. St. Librowski: Archiwum Diecezji Włocławskiej (cyt. Librowski: Archiwum—I). *Zap. TNTor* T. 13: 1947 s. 85—88. — Librowski: Kapituła włocł. s. 142—147. — AKWł: pomoce 1—12 (w ADWł). — O pomocach inwentaryzacyjnych Archiwum, Biblioteki i Skarbcza Katedry i Kapituły Włocławskiej ukaże się oddzielne opracowanie.

<sup>644</sup> St. Chodyński: Organy s. 43—76. — Morawski: Monogr. Włocławka s. 242—245. — Chodyński—Librowski: Biblioteka. — Librowski:

ogólnego<sup>645</sup>, roztaczała nad archiwum diecezjalnym (biskupim i konsystorza wrocławskiego)<sup>646</sup>.

Kapituła wrocławska, niemal od początku swojego istnienia, prowadziła własną, wyżej zorganizowaną kancelarię<sup>647</sup>, trzecią w diecezji pod względem ważności, wytwarzając w niej oraz otrzymując z innych urzędów kościelnych i świeckich dużą ilość dokumentów i akt, z których z czasem powstał bogaty zespół archiwalny<sup>648</sup>.

W ciągu całego średniowiecza (XII—XV w.) sprawami kancelarii zajmował się stojący na czele kapituły prałat-prepozyt, który przewodniczył zebraniom oraz zarządzał wspólnym majątkiem korporacji. Od drugiej połowy w. XIV, kiedy to, na skutek pojawienia się w kancelariach polskich, obok dokumentów, ksiąg wpisów, kancelaria kapituły znacznie się rozrosła, prepozytowi przydano w tym względzie pomocników w osobach sekretarza czyli notariusza oraz prokuratora i wiceprokuratora spraw gospodarczych<sup>649</sup>. Sekretarz pochodził spoza kapituły, był wikariuszem katedralnym a czasem także notariuszem publicznym<sup>650</sup>. Notariusz zawiadywał kancelarią ogólną i zewnętrzną oraz prowadził księgi wpisów i czynności kapituły, wypełnione przeważnie sprawozdaniami z posiedzeń prałatów i kanoników. Obok prepozyta, a na wypadek jego nieobecności przewodniczącego zebrania, kładł także notariusz swój podpis pod protokołem posiedzenia. Z dwóch pieczęci kapitulnych sekretarz używał przy swoich czynnościach większej<sup>651</sup>. Z tego powodu, że notariusz był dopuszczony do wielu tajemnic organizacji, nie będąc nawet jej członkiem, składał przysięgę na zachowanie sekretu i wierności kapitule<sup>652</sup>. Obaj prokuratorzy byli z grona kapituły. Zrazu pod nadzorem prepozyta, a później niezależnie, zarządzali oni wspólnym majątkiem instytucji. Zajęcia na ogół w ten sposób układano, że ważniejszy z nich zajmował się sprawami administracji dóbr a młodszy notował obecność prałatów i kanoników przy katedrze, na zebraniach i nabożeństwach

Kapituła włocł. s. 147—149. — Do całości przyp. 641—644 — ABKP: wiz. katedry (w ADWł).

<sup>645</sup> Zbiór Węzyka s. 165—166. — Zbiór Zórawskiego, I 288—289.

<sup>646</sup> W r. 1947 Archiwum Kapituły Wrocławskiej (przechowujące) zostało przemianowane na Archiwum Diecezjalne we Wrocławku (Librowski Archiwum—II s. 4—5. — Bp A. Pawłowski: Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Wrocławku (cyt. Statut ADWł). *Kron. Diec. włocł.* T. 43: 1960 s. 383—391). — Zob. przyp. 643.

<sup>647</sup> Wyczawski: Wprowadzenie s. 66—69. — Por. wyżej — o kancelarii biskupiej i konsystorzy

<sup>648</sup> Librowski: Archiwum—II s. 27 — Tenże: Źródła do zabytk. s. 217—219. — Tenże: Źródła do dziejów s. 85—86. — AKWł (w ADWł).

<sup>649</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 72—73, 75—77.

<sup>650</sup> Ks. St. Chodyński: Notariusze kapituły wrocławskiej (cyt. St. Chodyński: Notariusze). *Kwart. teol.* R. 5: 1906 z. 3/4 s. 280—303. — Tenże: Wikariusze.

<sup>651</sup> Statuty kap. włocł. s. 10—11 nr 5, s. 94—95 nr 7, s. 98 nr 10. — Librowski: Kapituła włocł. s. 77.

<sup>652</sup> Statuty kap. włocł. s. 88 nr 1e.

(stąd wzięła się druga jego nazwa — punktator) oraz regulował przypadające za to dystrybucje. W następstwie tego prokurator prowadził dział akt gospodarczo-skarbowych kapituły a punktator grupę rachunków chórowo-buchalteryjnych. Obaj używali mniejszej pieczęci kapitulnej<sup>653</sup>.

Za przykładem innych katedr<sup>654</sup>, a nawet kolegiat<sup>655</sup>, biskup Hieronim Rozrażewski powołał do życia w r. 1593 w kapitule wrocławskiej stanowisko kanclerza (*cancellaria, cancellarius*)<sup>656</sup>, oddając mu w posiadanie ostatnią czyli ósmą stałą prałacką<sup>657</sup>. Nowy prałat objął po prepozycie ogólny zarząd nad kancelarią oraz narastającym obok niej archiwum wytworzonym i przechowującym kapituły. Zlecono mu także pieczę nad biblioteką kapituły, którą pełnili dotąd delegaci wybierani co roku spośród prałatów i kanoników<sup>658</sup>. Opieka nad trzecim pokrewnym zbiorem katedry — skarbcem, stanowiącym pewien rodzaj ówczesnego muzeum kościelnego, oraz złączoną z nim zakrystią należała nie do kanclerza ale kustosza, w praktyce zaś do jego wikariusza — wicekustosza<sup>659</sup> i wybieranych przez kapitułę kanoników-rewizorów, zwanych skarbcowymi<sup>660</sup>. Wicekustosz, któremu powierzono tak poważne funkcje, również składał przysięgę, iż należycie i sumiennie będzie wypełniał swoje obowiązki<sup>661</sup>. Od tego czasu notariusz podlegał kanclerzowi, który prezentował go kapitule na wicekanclerza w kolegium wikaryjskim. Wkrótce jednak okazało się, że kancelariat został wprowadzony do kapituły nie tyle dla istotnej potrzeby, ile w celu podniesienia jej powagi przez posiadanie urzędu podobnego do kancelarii biskupiej<sup>662</sup>. Stąd też, obok prałata-kantora, kancelariat stał się najszybciej wyłącznie tytułem, a ciężące na nim obowiązki kancelaryjne wypełniali po dawnemu nota-

<sup>653</sup> Tamże s. 20—22 nr 14, s. 94—85 nr 7, s. 95—96 nr 8. — Librowski: Kapituła włocł. s. 75—76.

<sup>654</sup> Gnieźnieńskiej, lwowskiej, poznańskiej, wrocławskiej (Statuty kap. włocł. s. 341—342 — wg indeksu pod hasłem: Cancellaria, Cancellarius). Kapituła gnieźnieńska posiadała prałata-kanclerza od r. 1331 (Kodeks Wkp. II nr 1116. — Korytkowski: Prałaci gnieźn. I 43), wrocławska — ok. r. 1226 (Wyczański: Wprowadzenie s. 68).

<sup>655</sup> Tak np. obie kapituły kruszwickie, o których zaraz będzie mowa, posiadały urząd kanclerski wcześniej aniżeli kapituła katedralna we Włocławku; może dlatego, że same przedtem były katedralnymi; oto bowiem w sąsiedniej archidiecezji gnieźnieńskiej żadna z 12 kolegiat nie miała stanowiska prałata-kanclerza (Statuty kapituł kolegiackich dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej. Wyd. ks. St. Librowski. Wstęp ogólny; Kapituły kolegiackie dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej (cyt. Statuty kap. kol. gnieźn.). Lublin 1959. Odb. z *Arch. Bibliot. kośc.* T. 1: 1959 z. 1); atoli posiadały je ważniejsze kapituły kolegiackie diecezji krakowskiej (Szymański: Kapituła woń. s. 48 przyp. 6).

<sup>656</sup> Monum. Wład. VII 16—17. — Statuty kap. włocł. s. 230—231 nr 15.

<sup>657</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 24—27, 77—78.

<sup>658</sup> Statuty kap. włocł. s. 43—44 nr 38, s. 96—98 nr 9.

<sup>659</sup> Tamże s. 42—43 nr 37, s. 99 nr 14.

<sup>660</sup> Zbiór Węzyka s. 166. — Zob. przyp. 658.

<sup>661</sup> Statuty kap. włocł. s. 88 nr 1d.

<sup>662</sup> Por. wyżej — o biskupie (urzędy zadworne).



riusz z prokuratorem i punktorem, natomiast inwentaryzacyjne w archiwum, bibliotece, skarbcu i zakrystii — wspomniani komisarze kapituły. W r. 1803, z okazji redukcji prałatur do liczby 4 a kanonii do 8, biskup Józef Rybiński zniósł także urząd kanclerza, wskutek czego notariusz stał się urzędnikiem samodzielnym<sup>663</sup>. Nieco dłuższy wywód, dotyczący niniejszej kancelarii, jest usprawiedliwiony zasługami kapituły dla wspomnianych zbiorów diecezjalnych.

Także wikariusz kapitulny posiadał własną kancelarię<sup>664</sup>, prowadzoną przez notariusza poprzedniego biskupa, względnie własnego sekretarza czy kapelana. Wikariusz kapitulny, jak administrator diecezji i koadiutor, posługiwał się własną pieczęcią, wykonaną z elementów rodowych i kościelnych<sup>665</sup>. Ponieważ wspomniani wikariusze zazwyczaj krótko pozostawali na swoim urzędzie, wytworzyli niewielką ilość akt. Zostały one pomieszczone ze szczątkowymi archiwami biskupów sufraganów, których kapituła najczęściej na to stanowisko wybierała<sup>666</sup>. Nieciągłym aktom wikariuszów nie przyznajemy miana odrębnego zespołu, ale jako wytworzone przez widomych rządców diecezji w czasie wakansów biskupstwa, włączamy je do archiwum wytworzonego biskupów kujawskich i pomorskich<sup>667</sup>.

Podobnie kolegia niższego duchowieństwa katedralnego, będące samoistnymi korporacjami (własne statuty, najczęściej wspólny stół, zebrania na wzór kapituły) posiadały swoje kancelarie i wytworzyły większe (wikariusze) lub mniejsze (mansjonarze, psalterzyści) archiwa<sup>668</sup>. Na czele wikariuszów stał dziekan, będący jednocześnie wicediekanem katedry<sup>669</sup>; kancelarię jednak prowadził wybrany przez wikariuszów notariusz kolegium<sup>670</sup>, posługujący się przy urzędowych czynnościach pieczęcią wikaryjską<sup>671</sup>. Kolegiom mansjonarzy i psalterzystów przewodzili seniorzy, którzy też prowadzili ich kancelarie<sup>672</sup>.

Kapituła katedralna doczekała się wzorowego wydania swoich statutów<sup>673</sup>, a ponadto, wraz z podległymi sobie kolegiami, posiada szereg

<sup>663</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 24, 28, 78.

<sup>664</sup> O. Wyczawski (Wprowadzenie s. 22—23) nie mówi o kancelarii wikariusza kapitulnego, przedstawionego przez siebie pod nazwą administratora diecezji.

<sup>665</sup> Dokumenty wystawione przez wikariuszów kapitulnych (w ADWl).

<sup>666</sup> Por. wyżej — o sufraganach.

<sup>667</sup> ABKP: akta 19, 26, 40, 62, 63. — Por. wyżej — o biskupach.

<sup>668</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 108—115. — Tenże: Źródła do dziejów s. 87. — O. Wyczawski (Wprowadzenie s. 70) informując, że wspomniane instytucje „utrzymywały księgi... i gromadziły własne archiwum”, jednocześnie odmawia im prowadzenia własnych kancelarii, które jedyne mogły te akta wytworzyć lub z innych kancelarii otrzymać.

<sup>669</sup> St. Chodyński: Wikariusze s. 25—27, 204—207.

<sup>670</sup> Tamże s. 31—32.

<sup>671</sup> Tamże s. 24—25.

<sup>672</sup> Zob. przyp. 631—632.

<sup>673</sup> Statuty kap. włocł. — Por. przyp. 284.

większych i mniejszych opracowań, zarówno ogłoszonych drukiem, jak i pozostających w rękopisie <sup>674</sup>.

#### KAPITUŁY KOLEGIACKIE

W zasadzie nie mamy pełnego prawa, ażeby na tym miejscu omawiać kapituły kolegiackie <sup>675</sup>, które przecież nie brały istotnego udziału w rządach diecezji. Niemniej jednak, jak okaże się poniżej, każda z trzech kapituł kolegiackich diecezji kujawskiej i pomorskiej posiada pewne, większe lub mniejsze dane, dla których nie tylko można, ale trzeba tu o niej wspomnieć. Wydaje się także, iż ogólne informacje o kolegiatach oraz ich kapitułach nie przynoszą uszczerbku powyższemu opisowi o podstawowych władzach i urzędnikach diecezji, ale go nawet uzupełniają.

##### a. Kapituła św. Wita w Kruszwicy

Kolegiata św. Wita na zamku, a właściwie obok zamku, w Kruszwicy była przypuszczalnie pierwszą katedrą tejże diecezji <sup>676</sup>. W następstwie tego tamtejsza kapituła, obok biskupa, brała czynny udział w rządzie diecezją <sup>677</sup>. Po przeniesieniu na przełomie XI/XII stulecia ośrodka diecezji stąd do leżącego po wschodniej stronie Gopła pobenedyktynskiego kościoła św. Piotra, katedra św. Wita stała się kolegiatą a jej kapituła katedralna — kolegiacką <sup>678</sup>. Kiedy zaś na początku XV w. drewniany kościół św. Wita począł się chylić ku upadkowi, biskup Jan Szafraniec, za zgodą Władysława Jagiełły, przeniósł w r. 1428 kolegiatę z Kruszwicy do kościoła parafialnego N. Marii P. w (Starej) Nieszawie. Tu jednak kapituła niedługo zabawiła, gdyż w r. 1431 Nieszawa, prawdopodobnie z nową kolegiatą, została spalona przez Krzyżaków <sup>679</sup>. Po nieudanej

<sup>674</sup> W tym wypadku opracowania wymieniamy alfabetycznie, naprzód wedle autorów, a potem tytułów: St. Chodyński: *Analecta med.* (por. przyp. 615). — Tenże: *Bazylika* (por. przyp. 74). — Tenże: *Liturgia* (por. przyp. 96). — Tenże: *Notariusze* (por. przyp. 650). — Tenże: *Organy* (por. przyp. 631). — Tenże: *Prałaci włocł.* (por. przyp. 373). — Tenże: *Sufrag. włocł.* (por. przyp. 95). — Tenże: *Szkoła* (por. przyp. 641). — Tenże: *Trybunaliści* (por. przyp. 607). — Tenże: *Wikariusze* (por. przyp. 629). — Chodyński—Librowski. *Biblioteka* (por. przyp. 290). — Karbowski: *Szkoła* (por. przyp. 641). — Librowski: *Archiwum—I* (por. przyp. 643). — Tenże: *Archiwum—II* (por. przyp. 307). — Tenże: *Kapituła włocł.* (por. przyp. 14). — Tenże: *Katedra włocł.* (por. przyp. 74).

<sup>675</sup> [Ks. A. Sotkiewicz] X. A. S.: *Kolegiata W: Encyklopedia kośc.* X 516—518. — Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 39—42. — Zob. przyp. 583, 585, 610, 611, 622, 623.

<sup>676</sup> *Monum. Pol.* II 340 (Kron. Wincentego); 503 (Kron. Boguchwała). — *Rzeczniczki: Vitae praesul. Pol. T. 2 s. 2.* — Górski: *Topogr. Kruszwicy* s. 37, 42. — Zob. przyp. 36.

<sup>677</sup> Zob. przyp. 201.

<sup>678</sup> Por. wyżej — o diecezji kruszwickiej oraz przyp. 21, 34 i 36.

<sup>679</sup> Długosz: *Hist. Pol.* IV 365, 457. — Górski: *Topogr. Kruszwicy*

translacji do Nieszawy, biskup Jakub z Sienna wyjednał w r. 1466 u Kazimierza Jagiellończyka pozwolenie na zainstalowanie kolegiaty św. Wita przy kościele prepozyturalnym św. Stanisława w Brześciu Kujawskim i okolicznych kaplicach zamkowych<sup>680</sup>.

Organizacja kapituły św. Wita, jednej z najstarszych w Polsce, jak również jej kolegium wikariuszów<sup>681</sup>, jest bardzo mało znana. Odnośnie składu kapituły można by sugerować podwójną hipotezę. Według pierwszej, wielce prawdopodobnej, owe siedem prebend kolegiaty św. Wita, występujących na przestrzeni XIV—XVI stulecia (Dziewa, Starczewo i Wierzbie, związane z kaplicą zamkową św. Wincentego, św. Klemensa w mieście, Tymień z kościołem św. Gotarda i Heleny, leżącym po wschodniej stronie Gopła, św. Katarzyny w Cykowie, na terenie parafii Polanowice, oraz koncelariat)<sup>682</sup>, były kiedyś prałaturami (prepozytura, dziekania, archidiaconia dawnego typu, scholasteria, kustodia, kantoria i kancelaria). Natomiast kanonie kolegiaty prawdopodobnie zanikły przed w. XIV, głównie z powodu wygaśnięcia ich uposażenia, w następstwie erekcji w tymże mieście kapituły katedralnej św. Piotra. Według drugiej opinii kancelaria, która wystąpiła w tej kapitule może jako najpierwsza w Polsce<sup>683</sup>, byłaby w niej jedyną prałaturą, istniejącą tu zamiast prepozytury czy dziekanii, gdy zaś inne prebendy zostawałyby kanoniami. Ponieważ jednak skądinąd wiadomo<sup>684</sup>, iż kanclerz nie stał na czele żadnej kapituły w Polsce, a ponadto w przytoczonych dokumentach występuje on na ostatnim miejscu, podtrzymujemy pierwszą opinię.

Szczegółów dotyczących uprawnień i obowiązków kapituły św. Wita nie usiłujemy odtwarzać. Były one podobne do istniejących w innych kapitułach kolegiackich, pozbawionych większego wpływu na zarząd diecezji<sup>685</sup>.

Przeniesienie kapituły do Brześcia z nieznanых bliżej przyczyn nie zostało zrealizowane. Z tego powodu, że w Kruszwicy była w tym czasie

s. 41—42. — Była to Stara Nieszawa, jedyna za czasów Jagiellów (AKWi: kop. 1 k. 102v, 173 — w ADWi). Błędnie więc informują [ks. Z. i St. Chodyńscy] (Nieszawa. W: *Schem. Dioec. Vlad.-Cal.* R. 1875 s. 19—20), [B. Chlebowski] Br. Ch. (Nieszawa. W: *Słownik geogr.* VII 123) i W. Chmielewski (W pięćsetną rocznicę wzniesienia kościoła farnego w Nieszawie. [Włocławek 1928] s. 8), jakoby przeniesienie dotyczyło kolegiaty św. Piotra i nastąpiło do dzisiejszej czyli Nowej Nieszawy.

<sup>680</sup> Długosz: *Vitae ep. Pol.* s. 181. — AKWi: kop. 1 k. 102—103, 172v—173v (w ADWi).

<sup>681</sup> Kodeks Wkp. V nr 157.

<sup>682</sup> *Vet. monum. Pol.* I 264, 266—267, 268. — *Monum. Pol. Vat.* I 251, 255—256 259, 273, 275. — *Monum. Wład.* XI 51—53. — Górski: *Topogr. Kruszwicy* s. 41, 43—46. — *Statuty kap. kruszw.* s. 253—254, 267—268. — AKWi: kop. 1 k. 102—103, 172v—173v (w ADWi).

<sup>683</sup> Zob. przyp. 655.

<sup>684</sup> Zachorowski: *Rozwój kapituł.* — Wyczański: *Wprowadzenie* s. 35—42.

<sup>685</sup> Zob. przyp. 675.

druga, ważniejsza kolegiata, biskupi XVI stulecia poczęli się liczyć z wygaśnięciem opisywanej. W następstwie tego bp Maciej Drzewicki wcielił w r. 1524 kancelariat św. Wita do kapituły kruszwickiej św. Piotra, nie mającej jeszcze takiej godności, wyznaczając mu jednocześnie ostatnie (siódme) miejsce między prałatami<sup>686</sup>. W l. 1578—1582 włączył biskup Stanisław Karnkowski, za zgodą króla Stefana Batorego, resztę prebend omawianej kolegiaty, zwanych wtedy zamkowymi, razem z parafią w Brześciu, do uposażenia kapituły katedralnej we Włocławku<sup>687</sup>. O te prebendy kapituła św. Piotra i Pawła, uważająca się za spadkobierczynią kapituły św. Wita, będzie prowadzić w ciągu XVI—XIX w., z połowicznym skutkiem, długoletnie spory z kapitułą włocławską<sup>688</sup>.

Kapitulę św. Wita poświęciliśmy celowo więcej miejsca<sup>689</sup>, albowiem była ona pierwszą w tej diecezji, a ponadto dzieje jej są prawie nieznanne<sup>690</sup>. Skłoniła nas do tego również prałatura kancelarska, tak wcześniej tu istniejąca. Właśnie z powodu istnienia w naszej kapitule tego urzędu, tym bardziej trzeba założyć prowadzenie przez nią jakiejś kancelarii<sup>691</sup>, przynajmniej kancelarii odbiorcy. Kancelaria ta byłaby jednocześnie najstarszą na terenie diecezji kujawskiej i pomorskiej. Z akt wytworzonych i pozyskanych przez nią, niestety, nic się nie zachowało. Z tego powodu nie znamy również pieczęci kapituły św. Wita.

#### b. Kapituła św. Piotra i Pawła w Kruszwicy

Kapituła św. Piotra, od r. 1559 nazywana św. Piotra i Pawła<sup>692</sup>, była katedralną — początkowo w diecezji kruszwickiej, a następnie w kujawskiej i pomorskiej — prawdopodobnie od końca XI<sup>693</sup> do połowy XII w., kiedy to katedrę z Kruszwicy przeniesiono do Włocławka<sup>694</sup>. Jednakże, mimo utraty tytułu katedralnej, kapituła kruszwicka aż do w. XIV była traktowana przez biskupów na równi z włocławską, biorąc

<sup>686</sup> ABKP: akta 2 k. 168—168v (w ADWł). — AKKr: I, 1 k. 16—16v.

<sup>687</sup> Monum. Wład. XVI 104. — Librowski: Kapituła włocł. s. 81—82. — Statuty kap. kruszw. s. 267—268.

<sup>688</sup> AKKr: I, 2 k. 258v, 352; 3 k. 161v, 169v, 182, 191v; 4 k. 10—10v, 125v—126v, 128v, 148v—149.

<sup>689</sup> W niedalekiej przyszłości ukaże się publikacja pt. Źródła do dziejów kolegiaty św. Wita w Kruszwicy.

<sup>690</sup> Wygaśła w końcu XVI w. i zapomniana kolegiatę i kapitułę św. Wita przypominał nauce historycznej K. Górski (Topogr. Kruszwicy s. 41—46), nie rozporządzający jednak wszystkimi zachowanymi źródłami. Zob. przyp. 679 i 688.

<sup>691</sup> Wyczański: Wprowadzenie s. 69—70. — Zob. przyp. 683.

<sup>692</sup> AKKr: I, 1 k. 89v. — Wyraźniej zaznaczono to w aktach wizytacji kolegiaty z r. 1597 (AAGn: E-1 k. 110v).

<sup>693</sup> Zob. przyp. 36 i 49.

<sup>694</sup> Zob. przyp. 50, 53 i 70—74.

obok tamtej, czynny udział w zarządzie diecezji<sup>695</sup>. Pamięć i świadomość, że kolegiata św. Piotra i Pawła była kiedyś katedrą, utrzymała się w środowisku kruszwickim bez przerwy aż po dzień dzisiejszy<sup>696</sup>. Z dawnych czasów katedralnych kapituła kruszwicka zatrzymała znaczny majątek, oddzielony ostatecznie w l. 1250—1252 od biskupiego i katedry włocławskiej<sup>697</sup>. Na znak, że nie była ona zwykłą kapitułą, nosiła tytuł *insignis*<sup>698</sup> oraz posiadała pełną liczbę — siedmiu prałatów<sup>699</sup> i 17 kanoników<sup>700</sup>. Kapituła św. Piotra miała też czasem kanoników honorowych, częściej jednak, za przykładem kapituł katedralnych, byli w niej koadiutorzy prałatur i kanonii. Prałaturę kanclerza posiadała ona wcześniej aniżeli kapituła we Włocławku<sup>701</sup>. Spośród wszystkich kolegiat polskich do kolegiaty św. Piotra i Pawła w Kruszwicy można jedynie przyrównać archikolegiatę łączycką, nawiązującą samym tytułem do swej katedralnej przeszłości<sup>702</sup>.

Kapituła św. Piotra korzystała zapewne z początku z doświadczenia kapituły św. Wita, następnie sama była wzorem dla włocławskiej, dopóki, jako zwykła kolegiacka (od XV w.), nie musiała jej naśladować<sup>703</sup>. Za wzorem tej ostatniej dokonała kapituła kruszwicka dwukrotnie redakcji swych statutów. Pierwszą zatwierdził w r. 1516 biskup Maciej Drzewicki a drugą w l. 1670—1673 biskup Florian K. Czartoryski<sup>704</sup>. Czyniąc zadość wymaganiom prawa prowincjalnego<sup>705</sup> i własnych statutów<sup>706</sup>, odbywała wspomniana kapituła do XVII w. jedno zebranie generalne (na św. Pio-

<sup>695</sup> Codex Pol. II/1—2. — Statuta synod. Wład. s. V. — Librowski. Kapituła włocł. s. 13—15. — Statuty kap. kruszw. s. 264—265.

<sup>696</sup> Długosz: Vitae ep. Pol. s. 180, 185. — Statuty kap. kruszw. s. 260. — AKKr. I, 1—4.

<sup>697</sup> Codex Pol. II/2 nr 445. — Dokum. kuj. s. 76—80. nr 13.

<sup>698</sup> Schem. Dioec. Cuj.-Pomer z przeł. XVIII/XIX w. — Statuty kap. kruszw. s. 275. — AKKr. I, 1—4, IX, 2 k. 1.

<sup>699</sup> Prepozyt, dziekan, archidiacon kruszwicki, scholastyk, kustosz, kantor, kanclerz (Schem. Dioec. Cuj.-Pomer., jw. — Monum. Wład. XI 48—49; XVI 33—35; XVII 104. — Statuty kap. kruszw. s. 262. — AKKr. I, 1—4; IX, 1—2). — Zob. przyp. 610 i 626.

<sup>700</sup> Prebendy kanonickie kapituły — według kolejności, w jakiej występują w źródłach, były (w brzmieniu obecnym) następujące: Piaski, Backorce, Piecki, Sławęcín, Morzyce, Głębokie, Sławsk Wielki, Gżyce, Roźniaty, Kretków, Poświętne, Papros, Biskupice, Broniewo, Sadług, Gębice, Modlibórz. Wszystkie znajdowały się niedaleko Kruszwicy, przeważnie w pow. inowrocławskim i radzieńskim. (Schem., w. — Monum. Wład. XI 49—51; XVI 35—38; XVII 104. — Statuty kap. kruszw. s. 263. — AKKr. I, 1—4; IX, 1—2). Zob. przyp. 611.

<sup>701</sup> Zob. przyp. 655.

<sup>702</sup> Schem. Archidioec. Gnesn. z przełomu XVIII/XIX w. — M. Walicki: Kolegiata w Tumie pod Łęczycą. Łódź 1938. — Statuty kap. kol. gnieźn. — St. Kętrzyński: Polska X—XI wieku (s. 289—351). O zaginionej metropolii czasów Bolesława Chrobrego). — Zob. przyp. 29.

<sup>703</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 13—16. — Por. wyżej — o kapitułach: katedralnej i św. Wita.

<sup>704</sup> Statuty kap. kruszw. — Zob. przyp. 27.

<sup>705</sup> Zbiór Węzyka s. 141—142. — Zbiór Żórawskiego, I 282—283.

<sup>706</sup> Statuty kap. kruszw. s. 262, 307 nr 2. — AKKr. I, 1—2.

tra i Pawła — doroczny odpust w kolegiacie), a potem dwa (w terminie wymienionym i na Narodzenie N. Marii P.). Posiedzenia tygodniowe do w. XVII bywały rzadko, później zaś w każdy piątek <sup>707</sup>. Jako korporacja posiadała kapituła swoich urzędników, spośród których najczynniejszymi byli prałat-kustosz, zajmujący się duszpasterstwem i prokurator, czuwający nad sprawami gospodarczymi instytucji <sup>708</sup>.

Prałatury i kanonie kruszwickie osiągało się przez nominację biskupią, naruszaną dość często prowizjami i rezerwatami papieskimi <sup>709</sup>. Pierwsza prałatura — prepozytura, jak w kapitule włocławskiej, była patronatu monarszego <sup>710</sup>. Nowi prałaci i kanonicy, jak wszędzie, składali przysięgę kanoniczną <sup>711</sup> i byli uroczystie instalowani <sup>712</sup>.

Nie tyle w celu podkreślenia więzi genetycznej, łączącej oba główne ośrodki diecezjalne, ile przede wszystkim z powodu umniejszania się dochodów poszczególnych prebend kapitulnych, poczynając od XIV w., prałaci włocławscy posiadali zazwyczaj kanonie kruszwickie a prałaci kruszwicy kanonie włocławskie <sup>713</sup>. Kiedy zaś, z biegiem czasu, w następstwie dalszego kurczenia się uposażenia duchowieństwa jak również utrudnionego dojścia do Kruszwicy, z powodu okalających ją mokradeł, rezydencja prałatów i kanoników kolegiaty św. Piotra i Pawła bardzo osłabła <sup>714</sup>, biskup Stanisław Karnkowski, za zgodą obu wspomnianych kapituł, postanowił na synodzie diecezjalnym w r. 1579 znieść kolegiatę i kapitułę kruszwicką, wcielając jej uposażenie do beneficjów katedralnych we Włocławku <sup>715</sup>. Radykalne to posunięcie nie otrzymało przecież aprobaty papieskiej <sup>716</sup> i następnych biskupów, a zwłaszcza działającej pod przymusem kapituły kruszwickiej.

Poza wspomnianym, okresowym udziałem w rządach diecezji, posiadaniem i wybieraniem archidiakona <sup>717</sup>, uczestniczeniem w synodach diecezjalnych <sup>718</sup>, tytułem, strojem (rokieta i mantolet) <sup>719</sup>, kapituła kruszwicka nie wiele więcej miała uprawnień od poszczególnych proboszczów i prepozytów parafialnych. Jak wymienieni, zajmowała się również dusz-

<sup>707</sup> Statuty kap. kruszw. s. 308 nr 4. — AKKr: I, 2—4.

<sup>708</sup> Statuty kap. kruszw. — AKKr: I, 1—4; działy akt III—VII.

<sup>709</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 34—37.

<sup>710</sup> Tamże s. 35. — Statuty kap. kruszw. s. 262.

<sup>711</sup> Statuty kap. kruszw. s. 282 nr 1, s. 306—307 nr 1.

<sup>712</sup> AKKr: I, 1—4; II, 1.

<sup>713</sup> Vet. monum. Pol. I 263—267. — Monum. Pol. Vat. I 249—256, 270—274. — AKWł: og. 12, 13; akta dział. (w ADWł). — AKKr: I, 1—4; II, 1. — Akta wizyt. katedry i kolegiaty (w ADWł, AAGn, AKKr).

<sup>714</sup> Zbiór Żórawskiego, II 120—122. — Wyczański: Wprowadzenie s. 39—42. — AKKr: I, 1.

<sup>715</sup> Dekret miał wejść w życie po śmierci poszczególnych prałatów i kanoników (Statuta synod. Włocł. s. 84—85).

<sup>716</sup> Monum. Pol. Vat. IV nr 179.

<sup>717</sup> Zob. przyp. 355, 363 i 364.

<sup>718</sup> Zob. przyp. 552.

<sup>719</sup> Statuty kap. kruszw. s. 275. — AKKr: IX, 1 k. 9.

pasterstwem, jedynie lepiej zorganizowanym aniżeli w parafiach a nawet prepozyturach. Z powodu małej rezydencji prałatów i kanoników, główny ciężar obowiązków duszpasterskich spoczywał na kustosz, kaznodziei i wikariuszach, którzy tworzyli, jedyne w kolegiacie, kolegium, dochodzące nieraz do 12 członków<sup>720</sup>. Czy wikariusze kruszwiccy posiadali swoje statuty, nie wiadomo. Na czoło zagadnień duszpasterskich omawianej kapituły, jak może żadnej w Kraju, wybija się wielka troska o konserwację i wystrój wewnętrzny starożytnej kolegiaty<sup>721</sup>. Godzien pochwały jest także jej wysiłek, zmierzający do gromadzenia oraz zachowania zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i skarbcza, a także ciągle ich spisywanie<sup>722</sup>.

Kapituła kruszwicka św. Piotra i Pawła prowadziła własną kancelarię, która wytworzyła znaczny zespół archiwalny dokumentów i akt<sup>723</sup>. Kancelaria ta posiadała pieczęć z wyobrażeniem św. patronów kolegiaty i kapituły oraz z odpowiednim napisem<sup>724</sup>. Na jej czele stał kanclerz, istniejący w kapitule od r. 1524<sup>725</sup>. Do niego należała również troska o archiwum i bibliotekę kapituły. Niestety, z powodu jego nierezydencji, wspomnianą kancelarią, jak w większości kapituł, zajmował się sekretarz kapituły, będący równocześnie wicekustoszem w kolegium wikariuszy a niekiedy nawet penitencjarzem kolegiaty<sup>726</sup>. Akta gospodarcze kapituły prowadził prokurator a niemal corocznej inwentaryzacji zawartości archiwum, biblioteki i skarbcza dokonywali wybrani przez kapitułę z jej grona rewizorzy<sup>727</sup>. O kancelarii wikariuszów kruszwickich nie można niczego powiedzieć, albowiem nie zachowały się po niej żadne ślady.

Statuty kapituły św. Piotra i Pawła w opracowaniu W. Abrahama wydał J. Sawicki<sup>728</sup>; katalog tamtejszych prałatów i kanoników przygotowywał ks. A. Fiutak<sup>729</sup>.

<sup>720</sup> Statuty kap. kruszw. s. 263. — AKKr: I, 1—4.

<sup>721</sup> Statuty kap. kruszw. s. 284, 309 nr 6 i 7. — Librowski: Źródła do dziejów s. 86. — AKKr: I, 1—4.

<sup>722</sup> AKKr: I, 1—4. — Autor przygotowuje wydawnictwo pt. Źródła do dziejów archiwów, bibliotek i skarbców kościelnych w diecezji włocławskiej.

<sup>723</sup> Wyczawski: Wprowadzenie s. 69—70. — Librowski: Źródła do zabytk. s. 217—219. — Tenże: Źródła do dziejów s. 85—86. — AKKr: działy I—IX.

<sup>724</sup> Piekosiński: Pieczęcie s. 50 nr 38 fig. 30, s. 83 nr 99 fig. 76. — Statuty kap. kruszw. s. 263.

<sup>725</sup> Zob. przyp. 686.

<sup>726</sup> AKWi: kop. 6 k. 189v—192 (w ADWi). — AKKr: I, 3 k. 78—81v.

<sup>727</sup> AKKr: I, 1—4; działy akt III—VII.

<sup>728</sup> Statuty kapituły w Kruszwicy. *Pol. sacra*. R. 8: 1956 z. 3/4 s. 251—315. — Por. przyp. 27. — Nie jest to pełny zbiór statutów tejże kapituły. Można by go uzupełnić pewnymi dokumentami erekcyjnymi dotyczącymi wspomnianej instytucji, jak również licznymi jej uchwałami o charakterze prawnym, oraz dekretami powizytacyjnymi biskupów kujawskich i pomorskich, znajdującymi się w ADWi i AKKr.

<sup>729</sup> Prałaci i kanonicy kruszwiccy. — Por. przyp. 374.

## c. Kapituła wolborska

Spośród kapitul kolegiackich diecezji kujawskiej i pomorskiej kapituła wolborska posiada najmniej danych, aby ją uwzględnić na tym miejscu. Nie biorąc bowiem jako całość udziału w zarządzie diecezji (choć niektórzy jej prałaci i kanonicy, znajdując się blisko osoby biskupa, nierzadko bywali na wysokich urządach diecezjalnych, jak również przeprowadzali wizytacje), kapituła wolborska wypełniała jedynie, przy pomocy podległego sobie duchowieństwa, ciężące na niej obowiązki korporacyjno-duszpasterskie<sup>730</sup>. Jeżeli jednak przedstawiamy tutaj jej dzieje, podobnie jak po części obu kruszwickich, to w dużej mierze ze względu na wizytacje, opisujące kolegiatę z tamtejszym duszpasterstwem, szpitalem, szkołą oraz bliskimi naszymu zagadnieniu zbiorami kulturalnymi — archiwum, biblioteką i skarbcem, jak wreszcie dla dostarczenia obrazu wszystkich trzech kapitul diecezji.

Kasztelanię wolborską odziedziczyli biskupi kujawscy i pomorscy po kruszwickich, przyznana tym ostatnim za panowania Władysława Hermana, pod koniec XI w.<sup>731</sup> W samym Wolborzu urządzili sobie biskupi wrocławscy główną rezydencję<sup>732</sup>. Miasto Wolbórz, wraz z rozległą okolicą, dopiero w r. 1764 przeszło z archidiecezji gnieźnieńskiej do diecezji wrocławskiej<sup>733</sup>. Między in. dla przysporzenia powagi dworowi biskupów kujawskich i pomorskich podniósł w r. 1538 arcybiskup Jan Latański tamtejszy kościół parafialny św. Mikołaja do godności prepozytury. Jego następca, Piotr Gamrat przekształcił w r. 1544 prepozyturę parafialną w kolegiatę, a mansjonarzy w kolegium wikariuszów. Wszystkie fundacje i erekcje związane z nową kolegiatą, prałaturami, kanoniami zatwierdził w r. 1546 papież Paweł III<sup>734</sup>. Wspomniana kapituła, razem z kolegium wikaryjskim, uległa kasacji w r. 1819<sup>735</sup>.

Jako powstała w zasięgu jurysdykcji duchownej archidiecezji, ale zarazem w dobrach biskupstwa kujawskiego, kapituła kolegiacka w Wolborzu podlegała wpływom organizacyjnym katedr gnieźnieńskiej i wrocławskiej. Można to zauważyć z zachowanych częściowo wspólnych statutów kapituły i wikariuszów, ułożonych wkrótce po erekcji przez pierw-

<sup>730</sup> Wyczański: Wprowadzenie s. 39—42.

<sup>731</sup> Codex Pol. II/1 nr 1. — Arnold: Władztwo. — Por. przyp. 81, 124 i wyżej — o biskupie.

<sup>732</sup> Zob. przyp. 320. — Wyczerpującą bibliografię zagadnienia podają Statuty kap. kol. gnieźn. s. 8 przyp. 24 i s. 10 przyp. 34.

<sup>733</sup> Zob. przyp. 124.

<sup>734</sup> Statuty kap. kol. gnieźn. s. 8 przyp. 24, s. 10, 12. — Jeszcze w r. 1910 był w AKWi (Monum. Wład. XXIV s. 125 nr 13) dokument książkowy lub rps pt. Erectio collegiatae Wolborensis, który zaginął w czasie wojny 1939—1945. Jego odpisy zachowały się w AKWi: kop. 3 k. 667—674, 4 k. 253—266v oraz w ABKP: akta 18 k. 84v—92 (wszystkie w ADWi).

<sup>735</sup> Statuty kap. kol. gnieźn. s. 19.



szego prepozyta kapituły Stanisława Dąbrowskiego († 1575)<sup>736</sup>. Ze wszystkich kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej, fundacji kościelno-prywatnej — wólberska posiadała największą liczbę (5) prałatów<sup>737</sup> oraz 4 kanoników<sup>738</sup>.

Kapituła wólberska, jak ogół kapituł kolegiackich<sup>739</sup>, posiadała własną kancelarię, w której wytworzyła zespół akt tejże nazwy<sup>740</sup>. Przy swoich urzędowych czynnościach kapituła ta posługiwała się własną pieczęcią z wyobrażeniem św. Mikołaja i dostosowanym napisem<sup>741</sup>. O kancelarii wikariuszów wólberskich, z braku odpowiednich źródeł, trudno cokolwiek powiedzieć.

\*

Pierwszy rozdział wstępu, charakteru prawnohistorycznego, organizacyjnego, zakończymy wyliczeniem biskupów kujawskich i pomorskich, głównych przedstawicieli urzędu diecezjalnego przeprowadzającego wizytacje kościołów i parafii oraz wytwarzającego akta wizytacyjne. Oto ich poczet<sup>742</sup>, z podaną w nawiasach chronologią rządów w diecezji: Świdger czyli Rudger (1133), Werner (1148), Onold czyli Onolf albo Wunelf (1161, 1180), Stefan (1187, 1198), Ogierz (1207, 1212), Barto (1215, 1220), Michał (1222—1252), Wolimir (1253—1275), Albierz (1275—1283), Wisław (1284—1300), Gerward (1300—1323), Maciej z Gołańczy (1323—1364), Zbylut z Gołańczy (1364—1383), Teodoryk, elekt kapituły (1383—1384), Jan, książę opolski, zwany Kropidło (1384—1389), Henryk, książę legnicki (1389—1398), Mikołaj z Kurowa (1399—1402), Jan, książę opolski, powtórnie (1402—1421), Jan Pella z Niewiesza (1421—1428), Jan Szafraniec (1428—1433), Władysław z Oporowa (1434—1449), Mikołaj Lasocki, nominat papieski (1449—1450), Jan z Gruszczyc (1450—1463), Jan (syn) Lutka z Brzezia (1463—1464), Jakub z Sienna (1464—1473), Zbigniew (junior) z Oleśnicy (1473—1481), Andrzej z Oporowa (1481—1483), Piotr z Bnina (1483—1494), Krzesław z Kurozwęk (1494—

<sup>736</sup> AKWł: kop. 3 k. 663—664: „Statuta sive constitutiones Collegii ecclesiae Wolboriensis”. — Opracowanie całości statutów do druku jest w przygotowaniu (Statuty kap. kol. gnieźn. s. 23).

<sup>737</sup> Prepozyt, dziekan, scholastyk, kustosz i kantor (*Schem. Dioec. Cuj.-Pomer.* z przeł. XVIII/XIX w. — Statuty kap. kol. gnieźn. s. 15. — Odpisy dokum. erekcyjnych — jak w przyp. 734. — Zob. przyp. 610 i 699.

<sup>738</sup> Na podstawie wymienionych źródeł nie można dokładnie ustalić nazw prebend kanonickich. Wyliczały je zapewne niezachowane akta wizytacyjne tamtejszej kolegiaty i kapituły.

<sup>739</sup> Wyczański: Wprowadzenie s. 69—70. — Librowski: Źródła do zabytk. s. 217—219. — Tenże: Źródła do dziejów s. 85—86.

<sup>740</sup> Jego szczątki przechowują się w ADWł.

<sup>741</sup> Archiwum Kapituły Wólberskiej (cyt. AKW) — w ADWł.

<sup>742</sup> Imiona i nazwiska biskupów wyliczają ich żywotopisarze (Długosz, Damałowicz, Rzepnicki i in. — por. przyp. 9 i 15); chronologię ich ustalili ks. Fijałek (por. przyp. 12), za którym powtórzył ją ks. St. Chodyński (Włocławska diec. s. 60—65) oraz *Schem. Diec. włocł.*

1503), Wincenty z Przeręba (1503—1513), Maciej z Drzewicy (1513—1531), Jan z Karnkowa (1531—1538), Łukasz z Górki (1538—1542), Mikołaj Dzierzgowski<sup>743</sup> (1543—1546), Andrzej Zebrzydowski (1546—1551), Jan Drohojowski albo Drojowski (1551—1557), Jakub Uchański (1557, 1561—1562), Mikołaj Wolski (1562—1567), Stanisław Karnkowski (1567—1581), Hieronim Rozrażewski (1581—1600), Jan Tarnowski (1600—1603), Piotr Tylicki (1604—1607), Wojciech Baranowski (1607—1608), Maciej Pstrokoński (1608—1609), Wawrzyniec Gembicki (1609—1615), Paweł Wołucki (1616—1622), Andrzej Lipski (1623—1631), Maciej Łubieński (1631—1641), Mikołaj Wojciech Gniewosz (1642—1654), Florian Kazimierz Czartoryski (1654—1674), Jan Gembicki (1674—1675), Stanisław Sarnowski (1677—1680), Bonawentura Madaliński (1681—1691), Stanisław Kazimierz Dąbski (1691—1699), Stanisław Szembek (1700—1706), Felicjan Konstanty Szaniawski (1706—1720), Krzysztof Antoni Szembek (1720—1739), Adam Stanisław Grabowski (1739—1741), Walenty Aleksander Czapski (1741—1751), Antoni Sebastian Dembowski (1752—1763), Antoni Kazimierz Ostrowski (1763—1777), Józef Rybiński (1777—1806), Franciszek Malczewski (1807, 1815—1819).

Według wymienionych pontyfikatów będziemy omawiać wizytacje kościołów i parafii.

## II. DZIEJE GRUPY AKT WIZYTACYJNYCH

### 1. WIZYTACJE W ROZWOJU HISTORYCZNYM

Do uprawnień i obowiązków biskupów należało m. in. przeprowadzanie wizytacji (*visitatio*) kościelnych. Wizytacji biskupiej, względnie upoważnionych do tego wizytatorów podlegały osoby (duchowieństwo i wierni), instytucje i rzeczy (beneficjalne, duszpasterskie, oświatowo-społeczne)<sup>744</sup>. Wizytowali przeto biskupi oraz inni wizytatorzy katedrę z jej kapitułą i niższym duchowieństwem<sup>745</sup>, skarbcem<sup>746</sup>,

<sup>743</sup> Dopiero od M. Dzierzgowskiego biskupi kujawscy i pomorscy podpisywali się nazwiskiem w dzisiejszym, podanym powyżej, brzmieniu (Dokumenty i akta biskupów w ADWł, ADCh i AKKr).

<sup>744</sup> Wyczański: Wprowadzenie s. 79—83, 144—148. — Zob. przyp. 1 i 745—762. — Instrukcje, akta i dekryty wizytacyjne ciecezczi kuł. i pomor. (w ADWł, ADCh, AACn i AKKr).

<sup>745</sup> Conc. Trident. s. 38 (sess. VI c. 4), s. 228 (sess. XXV c. 6). — Zbiór Weżyka s. 75.

<sup>746</sup> Pierwszy obszerny inwentarz skarbcza katedry włocławskiej został wykonany z okazji wizytacji teże, przeprowadzonej w r. 1516 przez bpa Macieja z Drzewicy (Monum. Wład. X 19—34).

<sup>747</sup> Wykazy dokumentów i rękopisów Archiwum Kapituły Włocławskiej sporządzone z okazji wizytacji katedry w l. 1593—1816. Zapiski dokonywane wtenczas na dokumentach (in dorso).

archiwum<sup>747</sup> i biblioteką<sup>748</sup>; tak samo kolegiaty<sup>749</sup>, urzędy dziekańskie i samych dziekanów<sup>750</sup>, parafie, także prowadzone przez zakonników, z kościołami, duchowieństwem i wiernymi<sup>751</sup>; kaplice<sup>752</sup>, cmentarze<sup>753</sup>, dozór kościelny (witrykusów)<sup>754</sup>, bractwa religijne<sup>755</sup>, klasztory żeńskie<sup>756</sup>, męskie zaś tylko za pozwoleniem papieskim a czasem nawet królewskim<sup>757</sup>; seminaria duchowne<sup>758</sup>, szkoły: katedralną, kolegiackie i parafialne<sup>759</sup>; szpitale miejskie i parafialne<sup>760</sup>; księgarnie, w celu wyszukania książek zakazanych przez Kościół<sup>761</sup>; także zaocznie, za pośrednictwem informacji innych osób, świątynie innowiercze i synagogi oraz innowierców i żydów<sup>762</sup>.

Dobrze przeprowadzone wizytacje dawały biskupom możliwość bezpośredniego lub pośredniego zetknięcia się z duchowieństwem i wiernymi, co z kolei umożliwiało poprawę zarządu diecezją przez wydanie nowych przepisów, będących w ścisłym związku z aktualnymi potrzebami diecezji. Wynikiem wizytacji było sporządzenie protokołu oraz wydanie dla zainteresowanej instytucji dekretu reformacyjnego, zmierzającego z reguły do poprawy znalezionej stanu rzeczy.

Wizytacje, stanowiące swojego rodzaju kontrolę duszpasterską, były znane w Kościele powszechnym od czasów najdawniejszych, niemal apostoelskich i w jego dziewiętnastowiecznej historii miały różne

<sup>748</sup> Zbiór Węzyka s. 365. — Zbiór Zórawskiego, III 73. — Inwentarze rękopisów i druków Biblioteki Kapituły Włocławskiej wykonane z okazji wizytacji katedry w l. 1593—1816.

<sup>749</sup> Zbiór Węzyka s. 98. — Zob. przyp. 745—748.

<sup>750</sup> Wizytację dziekanów (osoba dziekana, notariusz dekanatu i kancelaria dziekańska) oraz dekanatów, jako oddzielnych jednostek administracyjnych, zamierzył w r. 1777 bp A. K. Ostrowski a przeprowadził w l. 1779—1783 bp J. Rybiński.

<sup>751</sup> Conc. Trident. s. 183—185 (sess. XXIV c. 3), s. 215 (sess. XXV c. 11). — Zbiór Węzyka s. 72, 98. — Zbiór Zórawskiego, I s. 285—263. — Statuta synod. Wład. s. 146, 191, 202.

<sup>752</sup> Zbiór Zórawskiego, II 376—380.

<sup>753</sup> Instrukcje, akta i dekryty wizytacyjne, jak przyp. 744.

<sup>754</sup> Zbiór Węzyka s. 235. — Zob. przyp. 753.

<sup>755</sup> Zbiór Zórawskiego, II 338. — Zob. przyp. 753.

<sup>756</sup> Zbiór Zórawskiego, II 308. — Zob. przyp. 753.

<sup>757</sup> Biskupi kujawscy i pomorscy często w ciągu XVI i XVII w. takie pozwolenia otrzymywali (Monum. Wład. VII—VIII; XIX 15—22. — Statuta synod. Wład. s. 104. — Monum. Pol. Vat. VII 747—749 nr 12: „Mos Patriae de iurisdictione ordinariorum in monasteria Cisterciensium”. — Ostatni z przytoczonych dokumentów otrzymał nuncjusz A. Bolognetti od bpa H. Rozrażewskiego (ABKP: akta 7 k. 296—297). Nie wiedział o tym wydawca korespondencji wspomnianego nuncjusza E. Kuntze, który ponadto zamieścił przekaz źródłowy pod r. 1584 zamiast 1585.

<sup>758</sup> Conc. Trident. s. 165 (sess. XXIII c. 18). — Documenta Sem. — St. Chod y ń s k i : Seminarium. — Zob. przyp. 753.

<sup>759</sup> Zbiór Zórawskiego, III 74—75, 82. — Statuta synod. Wład. s. 283. — Zob. przyp. 753.

<sup>760</sup> Zob. przyp. 753.

<sup>761</sup> Zbiór Węzyka s. 89—90, 273—274. — Wizytacje przeprowadzone za rządów bpa J. Rybińskiego w l. 1779—1783.

<sup>762</sup> Zbiór Zórawskiego, III 124—125. — Zob. przyp. 753.

przepisy, formę, przebieg i częstotliwość <sup>763</sup>. Znane więc były dobrze, o czym nie wszyscy historycy pomijają, przed reformistycznym sobórem trydenckim (1545—1563). W dziedzinie wizytacji kościołów i parafii wspominany sobór przeprowadził tylko tę, co prawda wielką i zbawienną, reformę, iż przypomniał biskupom, że to oni, a nie archidiaconi czy inni wizytatorzy, byli i są odpowiedzialni za wizytacje, nakazując jednocześnie przeprowadzanie ich co roku, najrzadziej co dwa lata <sup>764</sup>; po wtóre, że odjął wizytacjom związane z nimi przez całe średniowiecze kompetencje sądownicze (sądy wizytacyjne) <sup>765</sup>, przywracając im dawny — administracyjny i duszpasterski charakter, a sądownictwo przekazując kuriom biskupim, konsystorzom i synodom <sup>766</sup>.

Podobnie w Polsce wizytacje kościołów odbywały się od początku, od ugruntowania w niej chrześcijaństwa <sup>767</sup>. Świadczą o tym m. in. archidiaconi, zastępcy biskupów do spraw wizytacji, istniejący w diecezjach od w. XI po jednym, a od końca XII w niektórych biskupstwach nawet po kilku <sup>768</sup>. Od r. 1207 źródła historyczne podają wiadomości o stałych wizytacjach odbywanych w całej metropolii gnieźnieńskiej <sup>769</sup>. W ciągu XIII i XIV w. wizytacje kościołów i parafii w Polsce były tak znane i częste, że nie tylko się ugruntowały, ale nawet spowszedniały, zarówno wizytującym, jak i wizytowanym. Poczynając bowiem od synodu prowincjalnego, odbytego (pod przewodnictwem arcybiskupa Pełki) w Sieradzu w r. 1233 <sup>770</sup>, synody legackie i metropolitalne tego czasu (wrocławski legata Jakuba z r. 1248 <sup>771</sup>, wrocławski legata Gwidona z r. 1267 <sup>772</sup>, budapeszteński legata Filipa z r. 1279 <sup>773</sup>, łęczycki arcybiskupa Jakuba Świnki z r. 1285 <sup>774</sup>, uniejowski arcybiskupa Janisława z r. 1326 <sup>775</sup> i ka-

<sup>763</sup> Zob. przyp. 1.

<sup>764</sup> Conc. Trident. s. 182—185 (sess. XXIV c. 2—3), s. 516 (wg indeksu pod hasłami: *Visitationum...* i *Visitari...*).

<sup>765</sup> Zachorowski: *Sądy* s. 59—65. — Por. wyżej — o archidiaconach.

<sup>766</sup> Zachorowski: *Sądy* s. 79—81. — Por. wyżej — o biskupie, oficjalech i synodzie diecezjalnym.

<sup>767</sup> Zachorowski: *Sądy* s. 54—59.

<sup>768</sup> Abraham: *Organizacja Kośc.* s. 187—189. — Silnicki: *Organizacja archid.*

<sup>769</sup> Kodeks Wkp. I nr 45, gdzie również podano poprzed. wydanie dokum.

<sup>770</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 3 c. 4. — *Starod. prawa pomn.* I s. 344 § 2. — *Kodeks Wkp.* I s. 131.

<sup>771</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 42 c. 21, s. 43 c. 22, s. 47 c. 28. — *Starod. prawa pomn.* I s. 352 § 11, s. 353 § 13, s. 355—356 § 22. — *Kodeks Wkp.* I s. 236, 237, 239.

<sup>772</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 58—59 c. 1, s. 67 c. 8. — *Starod. prawa pomn.* I s. 362 § 12. — *Kodeks Wkp.* I s. 371 nr 1, s. 374 nr 8.

<sup>773</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 98—100 c. 40. — *Starod. prawa pomn.* I s. 372 § 37. — *Kodeks Wkp.* I s. 434—435.

<sup>774</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 169 c. 7, s. 170 c. 11, s. 178—179 c. 37, s. 179 c. 40. — *Starod. prawa pomn.* I s. 384 § 7 i 12. — *Kodeks Wkp.* I s. 511, 514.

<sup>775</sup> *Antiqu. const. Gnezn.* s. 201—202 c. 21. — *Starod. prawa pomn.* I s. 404 § 21. — *Kodeks Wkp.* II s. 297.

liski arcybiskupa Jarosława ze Skotnik z r. 1357<sup>776</sup>) w większym lub mniejszym stopniu reformują wizytacje, przypominają wizytatorom (biskupom, archidiakonom, wizytatorom delegowanym i dziekanom) o ich obowiązkach, określają zalety archidiakonów, walczą z ich nadużyciami: z zaniedbywaniem wizytacji, z nadużywaniem kompetencji przez jednych, lub z karygodną pobłażliwością przez drugich, z interesownością materialną itp.<sup>777</sup>

Na początku XV w. krajowe ustawodawstwo kościelne (synod kaliski arcybiskupa Mikołaja z Kurowa w r. 1406<sup>778</sup> a za nim wieluńsko-kaliski arcybiskupa Mikołaja Trąby w r. 1420<sup>779</sup>), widząc w częstych wizytacjach najlepszy środek przeciw rozszerzającym się herezjom, wtedy husytom<sup>780</sup>, określiło częstotliwość przeprowadzania ich na przyszłość. Postanowiło bowiem, że odtąd arcybiskup gnieźnieński powinien zwoływać synod prowincjonalny co trzy lata a biskupi, w ich liczbie także on sam, synody diecezjalne co roku, za wyjątkiem tego lata, w którym będzie się odbywał metropolitalny. Przed każdym zaś synodem, corocznie, mają być przeprowadzone w poszczególnych archidiakonatach wizytacje parafii<sup>781</sup>. Rozporządzenia te przypominały biskupom i archidiakonom późniejsze (XVI—XVIII w.) synody prowincjalne i diecezjalne, w tym wypadku włocławskie, oparte już na ustawodawstwie trydenckim<sup>782</sup>.

Z w i ą z a n i e w i z y t a c j i z s y n o d a m i, na których biskupi, przy współudziale elity duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, wydawali nowe ustawy i sądzili sprawy<sup>783</sup>, o tyle dla tychże było wygodne, iż mogli na nich rozstrzygnąć większe spory i wykroczenia (np. przeciwko wierze, celibatowi), wykryte przez wizytatorów a przekraczające kompetencje doraźnych ich sądów wizytacyjnych<sup>784</sup>. Atoli synod był nie tylko sankcją na winnych wizytowanych, lecz także biczem na samych wizytatorów, najczęściej archidiakonów, którzy zaniedbali wizytacji albo przeprowadzili ją w sposób niewystarczający. Jeżeli zatem w okresie średniowiecza, a nawet do XVII w., odbył się za rządów któregoś biskupa synod diecezjalny, można z dużym prawdopodobieństwem przypuścić, że poprzedziły go wizytacje<sup>785</sup>.

<sup>776</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 211 c. 7. — Starod. prawa pomn. I s. 409 § 7. — Kodeks Wkp. III s. 61 nr 7.

<sup>777</sup> Por. o archidiakonach.

<sup>778</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 220—221 c. 1. — Starod. prawa pomn. I s. 415—416 § 1.

<sup>779</sup> Starod. prawa pomn. IV s. 196—198. — Statuty M. Trąby s. 30—33.

<sup>780</sup> Starod. prawa pomn. IV s. 241 (septimum). — Statuty M. Trąby s. 96 (septimum).

<sup>781</sup> Starod. prawa pomn. IV s. 195. — Statuty M. Trąby s. 28—29.

<sup>782</sup> Zbiór Weżyka s. 72, 355—356. — Zbiór Zórawskiego, I 244, 252, 258. — Statuta synod. Wład. s. 22. — Zob. przyp. 764.

<sup>783</sup> Por. wyżej — o synodzie diecezjalnym.

<sup>784</sup> Por. niżej — o sposobie odbywania wizytacji.

<sup>785</sup> Praktyka synodów prowincjonalnych i diecezjalnych w Polsce przedrozbio-

W pierwszej połowie XVI w. praktyka wizytacyjna w Polsce, podobnie jak za granicą, nie tylko p o d u p a d ła ale nawet uległa znacznej d e g e n e r a c j i. Na zaniedbywanie wizytacji nie tylko przez biskupów, ale także archidiaconów, na chciwość tych ostatnich i wyręczanie się zastępcami narzekają kolejno synody prowincjalne: piotrkowski (arcy-biskupa Jana Łaskiego) w r. 1510<sup>786</sup>, piotrkowski (arcyb. Macieja Drzewickiego) w r. 1532<sup>787</sup>, piotrkowski (arcyb. Piotra Gamrata) w r. 1542<sup>788</sup>, łowicki (nuncjusza Alojzego Lippomano i arcyb. Mikołaja Dzierzgowskiego) w r. 1556<sup>789</sup>, oraz warszawski (arcyb. Jana Przerębskiego) w r. 1561<sup>790</sup>. Ostatnie wołania pochodziły już z okresu długoletnich obrad soboru trydenckiego.

Najbardziej alarmujące wieści dochodziły z obszernej diecezji krakowskiej. Synod diecezjalny, odbyty w r. 1547 w Wiślicy, stwierdzał, że niektórzy archidiaconi tak nierzetelnie podchodzą do wizytacji, iż odsprzedają je innym dla zarobku<sup>791</sup>; kapituła katedralna krakowska donosiła w r. 1554 uczestnikom synodu prowincjalnego (arcyb. Mikołaja Dzierzgowskiego) w Piotrkowie, że na tamtejszym terenie wizytacje albo zupełnie się nie odbywają, albo tak są przeprowadzane, iż przynoszą więcej zła niż dobrego<sup>792</sup>.

W diecezji kujawskiej i pomorskiej, wchodzącej w skład metropolii gnieźnieńskiej, także odbywały się wizytacje kościołów od początku, to jest od XII w. Do wspomnianej reformy trydenckiej przeprowadzono ich, w związku z synodami ogólnodiecezjalnymi względnie częściowymi, dużo, daleko więcej aniżeli po wspomnianym terminie<sup>793</sup>. W pierwszej połowie XVI w. nie ustały one tutaj a upadek ich spostrzega się dopiero w samym środku i. niespodzianie, w trzecim ćwierćwieczu tego stulecia, kiedy to w innych diecezjach już się odrodziły<sup>794</sup>.

Z protokołów i dekretów reformacyjnych przedtrydenckich wizytacji

---

rowej była bardzo ożywiona (Por. wyżej — o synodzie diecezjalnym, zwłaszcza przyp. 536, 538 i 544). Najwięcej odbyło się ich w XIII w., a dużo w XIV, XV i drugiej połowie XVI (W. Abraham: *Studia krytyczne do dziejów średnio-wiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła polskiego*. Kraków 1917 s. 12. *Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce*. Nr 5. — Ks. P. Kałwa: *Rys historyczny prowincjonalnego ustawodawstwa synodalnego w Polsce przedrozbiorowej*. W: *Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji X. Biskupa Mariana Leona Fulmana*. Cz. 1. *Wydziały Kościelne*. Lublin 1939 s. 126—155. *Tow. Nauk. KUL*. T. 30).

<sup>786</sup> Zbiór Żórawskiego, I 139. — Materiały ustawod. synod. s. 348.

<sup>787</sup> Materiały ustawod. synod. s. 333.

<sup>788</sup> Tamże s. 399—400 nr 35.

<sup>789</sup> Tamże s. 434.

<sup>790</sup> Zbiór Weżyka s. 72. — Zbiór Żórawskiego, I 258.

<sup>791</sup> Materiały ustawod. synod. s. 412.

<sup>792</sup> Tamże s. 419, 423. — Por. o archidiaconach.

<sup>793</sup> Statuta synod. Wład. s. 7, 15, 22, 27, 33.

<sup>794</sup> Szczególnie liczne były wizytacje za rządów biskupów Wincentego z Przerębą (1503—1513) i Macieja z Drzewicy (1513—1531).

diecezji włocławskiej zachowały się tylko późne urywki, z XV oraz pierwszej połowy XVI w.<sup>795</sup> Atoli śladów tychże wizytacji, dowodów na ich przeprowadzanie w średniowieczu, zachowało się niespodzianie dużo. Przede wszystkim diecezja kujawska i pomorska, jak żadna inna w Polsce, posiada aż 5 instrukcji wizytacyjnych z okresu od XIII do XV w.<sup>796</sup>

Wspomniane d o w o d y na przeprowadzanie wizytacji w tym okresie, tak w omawianej diecezji, jak w pozostałych, są następujące: z XII w. nie zachowały się inne, jak tylko istnienie kościołów i parafii, które trzeba było wizytować<sup>797</sup>, oraz archidiaconów, powołanych na pierwszym miejscu do wizytowania tychże<sup>798</sup>; o wizytacjach w XIII stuleciu, oprócz dowodów podanych, informują synody prowincjalne<sup>799</sup> i diecezjalne włocławskie<sup>800</sup>, z którymi wiązano praktykę wizytacyjną, oraz pierwsze zachowane przepisy o sposobie przeprowadzania wizytacji<sup>801</sup>; źródła XIV w. nie przechowały nowych postaci dowodów wizytacyjnych, ale za to pomnażają dotychczasowe; stulecie XV przekazało nam ponadto, w rękopisach archiwalnych (formularze kancelaryjne, kopiarze dokumentów, akta działalności biskupów, konsystorzcy i kapituł), pewną ilość nominacji archidiaconów oraz okrucy sprawozdań wizytacyjnych i dekretów reformacyjnych<sup>802</sup>; wreszcie archiwalia pierwszej połowy XVI w. dostarczają nie tylko dowodów na przeprowadzane wówczas wizytacje, ale też mieszczą w sobie dość liczne części składowe (formalne i treściowe) tychże, przedstawione dokładnie dla całego procesu wizytacyjnego (do XIX w.) poniżej, głównie w rozdziale VI.

Pod ożywczym tchnieniem uchwał ostatniego roku soboru trydenckiego poczęto w całym Kościele przeprowadzać wizytacje w sposób bardziej odpowiadający zmienionym warunkom religijno-społecznym i w regularniejszych odstępach czasu. Równocześnie z przodującymi pod tym względem diecezjami włoskimi i niemieckimi (archidiecezja mediolańska — r. 1566<sup>803</sup>, diecezja bergamska — r. 1565<sup>804</sup>, nieco później

<sup>795</sup> ABKP: akta 1—4; varia 1. — AKGWl: formul. 1 (wszystkie w ADWl).

<sup>796</sup> Por. niżej — o sposobie przeprowadzania wizytacji.

<sup>797</sup> Por. wyżej — o parafiach, zwłaszcza przyp. 160—162.

<sup>798</sup> Por. wyżej — o archidiaconach, szczególnie przyp. 202 i 322—325.

<sup>799</sup> Zob. przyp. 770—774 i 785.

<sup>800</sup> Por. wyżej — o synodzie diecezjalnym, zwłaszcza przyp. 539.

<sup>801</sup> Por. przyp. 799 i niżej — o sposobie odbywania wizytacji.

<sup>802</sup> Por. niżej — o formularzach i źródłach wizytacji. — Dokumentację podaną w przypisach 785, 793 i 797—802 wzbogacą źródła zawarte w drugim zeszyście opracowania.

<sup>803</sup> Przepisy wizytacyjne dla biskupów prowincji mediolańskiej podał synod odbyty pod przewodnictwem św. Karola Boromeusza w Mediolanie w r. 1566 (Constitutiones et decreta condita in provinciali synodo Mediolanensi. Ed. P. Galesini. Mediolani [1566] s. 89—95).

<sup>804</sup> Gli atti della visita apostolica di s. Carlo Borromeo a Bergamo. Ed. card. A. G. Roncalli. Vol. 1—5. Bergamo 1936—1952.

diecezje prowincji Umbria<sup>805</sup>, archidiecezja kolońska — r. 1569<sup>806</sup>) rozpoczęły także biskupi polscy osobiście oraz przez archidiaconów i wizytatorów delegowanych wizytacje swoich parafii licznie zachowane do naszych czasów. Jako pierwsze idą tu diecezje: krakowska (wizytacje biskupa Filipa Padniewskiego z l. 1565—1570)<sup>807</sup> i warmińska (wizytacje kardynała Stanisława Hozjusza i biskupa Marcina Kromera z l. 1565—1572)<sup>808</sup>, za którymi dopiero na trzecim miejscu postępuje kujawska i pomorska (wizytacje biskupa Stanisława Karnkowskiego z l. 1575—1578)<sup>809</sup>. Nie wiadomo, dlaczego gorliwy biskup Karnkowski nie rozpoczął wcześniej wizytacji diecezji. Czy stanęły mu na przeszkodzie liczne zajęcia polityczne i kościelne na arenie diecezjalnej oraz krajowej<sup>810</sup>, czy też oczekiwanie na przyjęcie przez episkopat polski uchwał trydenckich, co właśnie głównie z jego inicjatywy nastąpiło w r. 1577, na synodzie prowincjalnym w Piotrkowie?<sup>811</sup>

Idąc za poleceniem wspomnianego soboru<sup>812</sup> oraz wydanych w oparciu o niego rozporządzeń krajowych<sup>813</sup>, biskupi i archidiaconi mieli nadal corocznie przeprowadzać wizytacje kościołów, przed każdym synodem diecezjalnym, w XVI w. również jeszcze co roku przepisywanym. W praktyce jednakże, zarówno synody diecezjalne, jak też wizytacje biskupie i archidiakańskie kościołów, odbywano już od początku XVI stulecia co trzy lata a później jeszcze rzadziej<sup>814</sup>.

Wizytacje kościołów i parafii, przeprowadzane corocznie w całej Polsce już w ciągu XIII i XIV w.<sup>815</sup> przez dziekanów, w następnym

<sup>805</sup> Dokładnie z l. 1572—1584 (Convegno per la storia ecclesiastica dell'Umbria. *Archiva Ecclesiae*. A. 2: 1959 s. 15).

<sup>806</sup> Die Visitationsprotokolle der ersten nachtridentinischen Visitation im Erzstift Köln unter Salentin von Isenburg im Jahre 1569. Hrsg. A. Franzen. Münster 1960. *Reformationsgeschichtliche Studien und Texte*. H. 85.

<sup>807</sup> Glemma: Wizytacje s. 57—80, 92—96.

<sup>808</sup> Ks. T. Glemma: O archiwach warmińskich we Fromborku. *Archeion*. [T.] 9: 1931 s. 24.

<sup>809</sup> W r. 1575 wizytował Karnkowski kolegiatę i kapitułę kruszwicką (Monum. Wład. XVI 33—38. — Statuty kap. kruszw. s. 295—296); w r. 1577 — katedrę i kapitułę włocławską (Monum. Wład. XVI); w l. 1577—1578 — kościoły parafialne (Monum. Wład. XVII, XIX 28—40).

<sup>810</sup> Damalewicz: Vitae Wład. ep. s. 402—410. — [Ks. St. Chodyński] X. S. Ch.: Karnkowski Stanisław. W: *Encyklopedia Kośc.* X 54—68. — Korytkowski: Arcybiskupi gnieźn. III 419—436. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 2 s. 53, 242, 256, 495, 496. Cz. 3 s. 14. — Umiński: Hist. Kośc. T. 2 s. 165, 169, 174, 211.

<sup>811</sup> Constitutiones synodorum metropolitanae ecclesiae Gnesnensis provincialis... usque ad annum Domini 1578. Studio et opera... Stanisłai Karnkowski... episcopi Wladislawiensis et Pomeraniae collectae... correctae et in unum volumen redactae. Cracoviae... 1579. — Umiński: Hist. Kośc. T. 2 s. 168—169.

<sup>812</sup> Zob. przyp. 764.

<sup>813</sup> Zob. przyp. 782.

<sup>814</sup> Zbiór Węzyka s. 55. — Zbiór Żórawskiego, I 139—140. — Morawski: Synod diec. s. 6—8. — Dla porównania można podać, że dzisiejsze prawo kościelne przepisuje biskupom wizytowanie parafii co 5 lat (Codex IC can. 343 § 1).

<sup>815</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 179 c. 40, s. 211 c. 7. — Starod. prawa pomn. I s. 409 § 7. — Kodeks Wkp. I s. 514; III s. 61 nr 7.



okresie bardzo podupadły<sup>816</sup>, odradzając się z wolna od drugiej połowy w. XVI<sup>817</sup>, a na dobre na początku XVIII stulecia<sup>818</sup>.

W epoce potrydenckiej na terenie diecezji kujawskiej i pomorskiej często przeprowadzano wizytacje. Nie przeszkodziło temu ustanie synodów diecezjalnych po r. 1641<sup>819</sup>. Biskupi, mając teraz większe poczucie swojego obowiązku, nawet bez sankcji synodalnej pilnowali, ażeby ta zbawienna kontrola wewnętrzna, wypróbowana w Kościele od wieków, nie ustała. Najliczniejsze wizytacje pochodzą z czasu rządów biskupów: Hieronima Rozrażewskiego (koniec XVI w.) oraz Antoniego K. Ostrowskiego i Józefa Rybińskiego (druga połowa XVIII w.). Wizytacje tego ostatniego górują nad wszystkimi objętością, dokładnością, szerokim wachlarzem zainteresowań oraz zastosowaniem wykresów tabelarycznych w dekanatach i parafiach<sup>820</sup>.

## 2. WIZYTATORZY I RODZAJE WIZYTACJI

### 1° WIZYTATORZY

Wśród wizytatorów kościołów i parafii można wyróżnić zwyczajnych (*ordinarii*), których władza wizytowania wyływała z piastowanego urzędu (*ex officio*), czyli z samego prawa (*de iure*), jako to: w znaczeniu ścisłym — biskupa w całej diecezji<sup>821</sup>, lub w pojęciu szerszym — archidiaconów we własnych archidiaconatach<sup>822</sup> i dziekanów w ich dekanatach<sup>823</sup>, oraz nadzwyczajnych czyli delegowanych przez ordynariusza (*extraordinarii*) do przeprowadzenia poszczególnych wizytacji spośród sufraganów, oficjałów, prałatów, kanoników, proboszczów czy innych duchownych, nie wyłączając samych archidiaconów i dziekanów<sup>824</sup>.

Biskupi byli zawsze, od początku do dziś, jedynymi wizytatorami kościołów i parafii położonych na terenie swojej diecezji<sup>825</sup>. Jednakże prawo kościelne, biorąc pod uwagę rozległość wielu diecezji, wśród nich

<sup>816</sup> Przybyłko: Urząd dziek. s. 131—137. — Por. wyżej — o dziekanach.

<sup>817</sup> Zbiór Zórawskiego, I 155—161, 195—198.

<sup>818</sup> Tamże. ABKP: wiz. dziek. (w ADWł).

<sup>819</sup> Statuta synod. Wład. s. 222. — Librowski: Sprawa synodów.

<sup>820</sup> Librowski: Źródła do zabytk. s. 215. — Tenże Źródła do dziejów s. 82. — Szczegółowe dane uwidocznia się niżej, w samym opracowaniu.

<sup>821</sup> Conc. Trident. s. 130—131 (sess. XXI c. 8), s. 146 (sess. XXII c. 8), s. 183—185 (sess. XXIV c. 3). — Zbiór Weżyka s. 72, 75, 92. — Zbiór Zórawskiego, I 258—263. — Statuta synod. Wład. s. 278 i 291 (wg indeksu pod hasłami: *Episcopus* i *Visitatio*). — Codex IC can. 346—349.

<sup>822</sup> Zbiór Weżyka s. 54—55. — Zbiór Zórawskiego, I 139—147. — Statuta synod. Wład. s. 271 i 291 (wg indeksu pod hasłami: *Archidiaconi*, *Archidiaconus* i *Visitatio*).

<sup>823</sup> Zbiór Zórawskiego, I 155—161, 195—198. — Statuta synod. Wład. s. 276 i 291 (wg indeksu pod hasłami: *Decani rurales* i *Visitatio*). — Codex IC can. 447 § 2.

<sup>824</sup> Statuta synod. Wład. s. 291 (wg indeksu pod hasłami: *Visitatio*, *Visitatores*). — Obfita dokumentację zagadnienia podaje samo opracowanie, zwłaszcza w wizytacjach potrydenckich.

<sup>825</sup> Zob. przyp. 821.

prawie wszystkich polskich, jak również liczne obowiązki biskupów, przydało im do pomocy archidiaconów, a potem także innych wizytatorów<sup>825</sup>. Dopuszczając przeto do wizytacji kapłanów, ustawodawstwo kanoniczne, tak przedtrydenckie<sup>827</sup>, jak również potrydenckie<sup>828</sup>, domagało się przecież od ordynariuszów osobistego wizytowania a nawet uzupełniania braków wspomnianych wizytatorów<sup>829</sup>. Wizytacje mieli oni przeprowadzać co roku, szczególnie zaś kościołów bardziej zaniedbanych. Gdyby jednak tego, ze względu na wielki obszar biskupstwa, nie udało się im przeprowadzić, powinni zlustrować przynajmniej większą jego część, tak aby cała diecezja mogła być w ciągu dwóch lat zwizytowana<sup>830</sup>.

Archidiaconi diecezji kujawskiej i pomorskiej, jak wszędzie, od XII do XVI w. byli nie tylko wizytatorami kościołów i parafii, położonych w ich archidiaconatach, ale również posiadali w większym lub mniejszym stopniu prerogatywy administracyjne i sędownicze. Od wspomnianego czasu, ostatecznie zaś od soboru trydenckiego, przy archidiaconach pozostawiono zasadniczo tylko wizytacje i to do ważniejszych z nich, tzw. generalnych, musieli oni, jak inni wizytatorzy, otrzymywać upoważnienie od biskupa<sup>831</sup>.

Przypuszczalnie od w. XII, a na pewno od r. 1406, archidiaconi byli obowiązani odbywać wizytacje co roku, przed każdym synodem diecezjalnym<sup>832</sup>. Od w. XVI prawo kościelne zezwoliło na wizytacje rzadsze, przeprowadzane co trzy lata, chociaż niektórzy archidiaconi wizytowali po dawnemu częściej, co dwa lata a nawet co roku<sup>833</sup>.

Ustawodawstwo kościelne, powszechnie<sup>834</sup> i krajowe<sup>835</sup>, domagało się, ażeby archidiaconi osobiście odprawiali wizytacje oraz zwalczało przeciwną praktykę. Spotkawszy się jednak z oporem archidiaconów, pogodziło się z zastępowaniem przez tychże zastrzegając, aby to odbywało się za zgodą biskupa i żeby zastępcy byli odpowiedni<sup>836</sup>. Stąd zastępcy archidiaconów przy wizytacjach (kanonicy, dziekani a nawet proboszczowie),

<sup>826</sup> Por. o archidiaconach oraz przyp. 822 i 824.

<sup>827</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 42 c. 21, s. 67 c. 8. — Starod. prawa pomn. I s. 352 § 11, s. 362 § 12; IV s. 196—198. — Kodeks Wkp. I s. 236, s. 374 nr 8. — Materiały ustawod. synod. s. 383. — Statuty M. Trąby s. 30—33.

<sup>828</sup> Zob. przyp. 821.

<sup>829</sup> Nawet gdyby archidiaconi i wizytatorzy delegowani okazywali przy wizytowaniu spodziewaną gorliwość, wizytacje ich, jako przeprowadzane tylko przez kapłanów, nie mogły mieć tej powagi, co biskupie. Stąd dzisiaj wizytacje generalne parafii odbywają tylko biskupi.

<sup>830</sup> Conc. Trident. s. 183—185 (sess. XXIV c. 3). — Zbiór Wężyka s. 72. — Zbiór Żórawskiego, I 258. — Zob. przyp. 814.

<sup>831</sup> Por. wyżej — o archidiaconach.

<sup>832</sup> Zob. przyp. 769—776, a zwłaszcza 778.

<sup>833</sup> Zob. przyp. 814.

<sup>834</sup> Conc. Trident. s. 183—185 (sess. XXIV c. 3), gdzie podano również wcześniejsze przepisy w tej kwestii

<sup>835</sup> Zbiór Żórawskiego, I 140. — Zob. przyp. 770—776 i 786—790.

<sup>836</sup> Zbiór Żórawskiego, I 140.

delegowani przez nich samych, znani byli naszej praktyce wizytacyjnej już od połowy XIII w.<sup>837</sup> Wydaje się ponadto, że archidiaconi zastępowali się często na własną rękę, nie pytając o to biskupa.

Archidiaconi mieli przeprowadzać wizytacje według instrukcji przepisanej przez ordynariusza, a gdyby ją sami ułożyli, powinna być zatwierdzona przez niego<sup>838</sup>. W czasie dokonywania wizytacji archidiaconi powinni mieć ze sobą notariusza czyli sekretarza wizytacji<sup>839</sup>.

Synody diecezji kujawskiej i pomorskiej przepisywały archidiakonom także różne drobniejsze zadania, które mieli w czasie wizytacji wykonać. W myśl powyższych byli oni obowiązani: przejrzeć i ewentualnie poprawić agendy (rytuały)<sup>840</sup>, zmusić kapłanów nieposiadających rubrycel diecezjalnych do zaopatrzenia się w nie<sup>841</sup>, zwrócić uwagę, czy chrzcielnice po kościołach znajdują się w porządku<sup>842</sup>, skontrolować statuty bractw religijnych<sup>843</sup>, zbadać, czy dziekani uczynili zadość nakazom biskupim i konsystorskim<sup>844</sup>, przeegzaminować dziekanów<sup>845</sup>, proboszczów i komendarzy<sup>846</sup> w rzeczach dotyczących ich obowiązków, przywieźć z kancelarii dziekańskich do biskupa względnie konsystorza akta kongregacji dekanalnych<sup>847</sup>.

Po odebraniu archidiakonom przez ustawodawstwo kościelne XVI w. władzy administracyjno-sądowniczej, nie mogli oni więcej, na podobieństwo innych wizytatorów, sądzić i karać przestępstw wykrytych w czasie wizytacji, ale powinni dokładnie je zbadać i donieść o nich biskupowi i konsystorzom<sup>848</sup>.

Jednym z głównych zarzutów, wysuwanych przez biskupów, kapituły a zwłaszcza duchowieństwo parafialne, pod adresem archidiaconów było zdzierstwo, jakiego dopuszczali się niektórzy z nich, może nawet wielu, w czasie odbywania wizytacji kościołów i parafii<sup>849</sup>. W oparciu o prawo Kościoła powszechnego<sup>850</sup>, wzbogacone miejscowym doświadczeniem, pol-

<sup>837</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 58—59 c. 1, s. 67 c. 8, s. 169 c. 7, s. 170 c. 11. — Starod. prawa pomn. I s. 362 § 12, s. 384 § 7 i 12. — Kodeks Wkp. I s. 371 nr 1, s. 374 nr 8, s. 511. — Zob. przyp. 781. — Zachorowski: Sądy s. 22.

<sup>838</sup> Zbiór Zórawskiego, I 141—143, 195—198. — Statuta synod. Wład. s. 155, 175. — Por. niżej — o sposobie odbywania wizytacji.

<sup>839</sup> Zbiór Zórawskiego, I 140—141.

<sup>840</sup> Statuta synod. Wład. s. 19.

<sup>841</sup> Tamże s. 194.

<sup>842</sup> Tamże s. 59.

<sup>843</sup> Tamże s. 78. — Zob. przyp. 220.

<sup>844</sup> Statuta synod. Wład. s. 132.

<sup>845</sup> Tamże s. 142.

<sup>846</sup> Tamże s. 142, 175, 190. — Zob. przyp. 338.

<sup>847</sup> Statuta synod. Wład. s. 188.

<sup>848</sup> Zbiór Zórawskiego, I 143—144. — Por. wyżej — o archidiaconach i przyp. 337—341.

<sup>849</sup> Por. wyżej — o archidiaconach oraz przyp. 334 i 786—792.

<sup>850</sup> Mowa tu o soborach laterańskim III (r. 1179) i IV (r. 1215), na których potępiono nadużycia materialne archidiaconów w czasie wizytacji (Liber III tit. 49 c. 6, 23).

skie synody prowincjalne w średniowieczu, poczynając od sieradzkiego z r. 1233<sup>851</sup>, w przedmiocie wizytacji zaznaczają, iż archidiaconom przysługuje wynagrodzenie tylko z parafii przez nich zwizytowanych, i to w stopniu umiarkowanym. Ponieważ umiar ten musiał u niektórych przekroczyć granice przyzwoitości, synod wrocławski legata Jakuba z r. 1248 był zmuszony zastrzec, żeby archidiaconi nie wracali z wizytacji objuczeni w więcej aniżeli siedem zaprzęgów<sup>852</sup>. Powtórzył to za wspomnianym synod odbyty we Wrocławiu w r. 1267 przez kardynała Gwidona<sup>853</sup>, a po nim jeszcze inne.

Materialistyczne nastawienie archidiaconów o tyle dałoby się usprawiedliwić, że ich uposażenie w kapitule wrocławskiej (archidiaconi wrocławski i pomorski) i kruszwickiej (archidiacon kruszwicki) było skromniejsze nie tylko od innych prebend prałackich ale również wielu kanonickich<sup>854</sup>. Przy tworzeniu, w połowie XIII w. (najpóźniej w l. 1250—1252)<sup>855</sup>, prebend we wspomnianych instytucjach biskup Michał i obie kapituły archidiaconom właśnie najmniej przyznali, uważając, że wizytacje przynoszą im dodatkowy dochód.

W miarę jak od XVI stulecia, z powodu umniejszania się uposażenia

<sup>851</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 3 c. 4. — Starod. prawa pomn. I s. 344 § 2. — Kodeks Wkp. I s. 131.

<sup>852</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 47 c. 28. — Starod. prawa pomn. I s. 355—356 § 22. — Kodeks Wkp. I s. 239. — Zob. przyp. 850.

<sup>853</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 58—59 c. 1, s. 67 c. 8. — Starod. prawa pomn. I s. 362 § 12. — Kodeks Wkp. I s. 371 nr 1, s. 374 nr 8.

<sup>854</sup> Vet. Monum. Pol. I 262, 263, 265. — Monum. Pol. Vat. I 248, 250, 253, 269—270, 271, 272—273, 279, 280. — Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta. Ed. B. Ulanowski (Vol. 1: Acta capitulorum Gneznensis. Poznaniensis et Vladislaviensis (1408—1530). Cracoviae 1894. Vol. 2: Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesium [!] Gneznensis et Poznaniensis (1403—1530). Cracoviae 1902. Vol. 3. Pars 1: Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesium Plocensis, Vladislaviensis et Gneznensis (1422—1533). Kraków 1908. Monum. m. aevi hist. T. 13, 16, 18. Cyt. Acta capit. iudic.). Vol. 1 s. 234—235 nr 1156. — Według taksacji beneficjów diecezjalnych z XV i XVI w. główne uposażenie archidiacona wrocławskiego pochodziło z użytkowania dworu w Smółsku, pow. wrocławski, zwanego od swego posiadacza Jardzyakonsthwo [Archidiaconoństwo] (Monum. Wład. XI 7. — Librowski: Kapituła włocł. s. 43); archidiacona kruszwickiego — z dziesięciny we wsi Nowogród, w pow. Gołub-Dobrzyń (Monum. Wład. XI 49, XVI 34), przynoszącej ok. 10 grzywien rocznego dochodu; archidiacona pomorskiego — wieś Warzno albo Wardzyn, w pow. Wejherowo, oraz pensja 10 grzywien z parafii Osiecz, dziś Osice w pow. gdańskim (Monum. Wład. XI 7. — Librowski: Kapituła włocł. s. 44). — Ogólny dochód archidiacona wrocławskiego wynosił w l. 1325—1327 siedem grzywien rocznie, a w r. 1443 — sześć grzywien (Librowski: Kapituła s. 43). — Wszyscy trzej posiadali z reguły jeszcze kanonie: wrocławski i pomorski — w kolegiacie św. Piotra i Pawła w Kruszwyce, a kruszwicki w katedrze wrocławskiej, przynoszące nawet więcej dochodu, aniżeli same archidiaconie. Po zrównaniu w katedrze wrocławskiej w XV i XVI stuleciu uposażeń prałackich i kanonickich, pensja roczna archidiaconów wrocławskiego i pomorskiego, jak innych prałatów, wynosiła po 20 grzywien (Librowski: Kapituła włocł. s. 45). Dochody archidiaconów wliczają w ciągu XVI—XVIII w. wizytacje katedry i kolegiaty kruszwickiej (w ADWł; AAGn i AKKr).

<sup>855</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 41, Zob. przyp. 697.

duchowieństwa, jak bardziej jeszcze dokonanej reformy trydenckiej, kler coraz więcej odrywał się od spraw materialnych, ustawodawstwo prowincjalne polskie i diecezjalne wrocławskie zabroniło archidiakonom (a także innym wizytatorom) pobierania czegokolwiek w czasie wizytacji, za wyjątkiem odpowiedniego utrzymania. A mimo wszystko przypuszczając, że i tak coś z nich wyniosą, odmówiło ono im poza tym udziału w dystrybucjach chórowych (katedry i kolegiaty) na czas odbywania wizytacji<sup>856</sup>, przyznawanej innym prałatom i kanonikom, pracującym dla kapituły w terenie<sup>857</sup>.

Po zakończeniu wizytacji archidiakoni, jak inni wizytatorzy, byli obowiązani w ciągu od jednego do czterech miesięcy doręczyć biskupowi spisane, czy lepiej jeszcze oprawione, sprawozdania wizytacyjne<sup>858</sup>.

Dziedzicani, poza uprawnieniami administracyjnymi oraz jurysdykcyjnymi<sup>859</sup>, posiadali także w podległym sobie okręgu prawo i obowiązek wizytacji kościołów i kaplic, beneficjów duszpasterskich, duchowieństwa i wiernych.

Na terenie metropolii gnieźnieńskiej, w skład której wchodziła także diecezja wrocławska, dziekani przeprowadzali swoje wizytacje już w końcu XIII w.<sup>860</sup> W stuleciu XIV<sup>861</sup> i pierwszej połowie XV<sup>862</sup> wizytacje dziekańskie były tu w pełni ugruntowane. Atoli z upadkiem znaczenia dziekanów na przełomie XV i XVI w. ustały również ich wizytacje<sup>863</sup>. Po przywróceniu im władzy przez sobór trydencki (1545—1563) w całym Kościele<sup>864</sup>, a synod prowincjalny warszawski 1561 r. w Polsce<sup>865</sup>, dziekani odzyskali prawo do wizytacji, wykonywując je dotąd<sup>866</sup>.

Jako jeden z pierwszych w Kraju przywrócił wizytacje dziekańskie w diecezji kujawskiej i pomorskiej biskup Hieronim Rozrażewski (1581—1600), polecając im na razie załatwianie spraw doraźnych i szczegółowych jak: dokonanie odpisów przywilejów kościołów parafialnych<sup>867</sup>, albo przyjęcie ich z rąk tych proboszczów, którzy sami to uczynią<sup>868</sup>, sporządzenie inwentarzy rzeczy kościołów i beneficjów parafialnych<sup>869</sup>, dostarczenie do kurii biskupiej lub kancelarii konsystorza wykazów

<sup>856</sup> Zbiór Żórawskiego, I 144—146.

<sup>857</sup> Librowski. Kapituła wrocł. s. 48.

<sup>858</sup> Zob. przyp. 834. — Zbiór Żorawskiego, I 146—147.

<sup>859</sup> Por. wyżej — o dziekanach.

<sup>860</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 179 c. 40. — Kodeks Wkp. I s. 514.

<sup>861</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 211 c. 7. — Starod. prawa pomn. I s. 409 § 7. — Kodeks Wkp. III s. 61 nr 7.

<sup>862</sup> Starod. prawa pomn. IV s. 195. — Statuty M. Trąby s. 28—29.

<sup>863</sup> Zob. przyp. 816.

<sup>864</sup> Zob. przyp. 834.

<sup>865</sup> Zbiór Węzyka s. 56—57. — Zbiór Żórawskiego, I 148.

<sup>866</sup> Zbiór Żórawskiego, I 155—161. — Codex IC can. 447 § 2.

<sup>867</sup> Statuta synod. Wład. s. 102, 137.

<sup>868</sup> Tamże s. 125, 146.

<sup>869</sup> Tamże s. 106, 131, 183. — Zob. przyp. 523.

szpitali parafialnych<sup>870</sup> oraz sprawdzenie rachunkowości powyższych<sup>871</sup>. Na przestrzeni od XVII do XIX stulecia wizytacje dziekańskie odbywały się już regularnie i sprawnie, zajmując miejsce rocznych (zwykłych) wizytacji archidiakonów, którzy, na podobieństwo wizytatorów delegowanych, pozostawiali tylko do wizytacji generalnych<sup>872</sup>.

Na mocy konstytucji metropolitalnych gnieźnieńskich oraz diecezjalnych dziekani byli obowiązani przeprowadzać wizytacje podległych sobie kościołów co roku<sup>873</sup>, a parafie znajdujące się w trudniejszych warunkach duszpasterskich częściej<sup>874</sup>. Instrukcję wizytacyjną otrzymywali dziekani od biskupa względnie jego oficjałów<sup>875</sup>. Dziekanom w czasie przeprowadzania wizytacji również przysługiwało prawo posiadania własnego notariusza, z czego jednakże nie wszyscy korzystali, protokołując osobiście. Instytucja urzędowych notariuszów dekanatu powstała w diecezjach naszych dopiero w XVIII stuleciu<sup>876</sup>. Także dziekanom, poza stosownym utrzymaniem, nie wolno było niczego pobierać od proboszczów z racji odprowadzania wizytacji<sup>877</sup>, tym bardziej że trwały one krócej aniżeli dokonywane przez wyższych wizytatorów. Z przeprowadzonej wizytacji winni byli dziekani przesłać pisemne sprawozdanie biskupowi, bądź to osobiście, bądź za pośrednictwem zwierzchniego konsystorza<sup>878</sup>.

Poza odprowadzaniem własnych wizytacji, dziekani byli czynni także przy wizytacjach przeprowadzanych przez wizytatorów wyższych: biskupów, archidiakonów i wizytatorów delegowanych. Wydaje się nawet, że była to ich pierwsza czynność w dziedzinie wizytacji, którą spełniali, zanim sami otrzymali prawo wizytowania, jak również w okresie, kiedy to uprawnienie w wielkim stopniu zostało im zawieszona (XV—XVI w.). Towarzyszyli więc wspomnianym w czasie ich wizytacji<sup>879</sup>, bywali powoływani na świadków synodalnych<sup>880</sup> i wreszcie pilnowali, czy dekrety

<sup>870</sup> Statuta synod. Wład. s. 146.

<sup>871</sup> Tamże s. 130.

<sup>872</sup> Librowski · Kapituła włocł. s. 95. — ABKP: wiz. dziek. (w ADWł). — J. Szymański (Z dziejów wizyt. s. 289—290) nieściśle podaje, jakoby dziekani przejmowali po archidiakonach całość władzy oraz wszystkie wizytacje.

<sup>873</sup> Zbiór Zórawskiego, I 155.

<sup>874</sup> Tamże. — Według dzisiejszego prawa kościelnego (Codex IC can. 447 § 2) dziekan powinien wizytować podległe mu parafie w oznaczonym przez biskupa czasie. W tutejszej diecezji czynią to dziekani raz lub dwa razy w roku.

<sup>875</sup> Zbiór Zórawskiego, I 157—160, 195—198. — Statuta synod. Wład. s. 105—106.

<sup>876</sup> Zbiór Zórawskiego, I 198.

<sup>877</sup> Tamże, I 156.

<sup>878</sup> Zob. przyp. 834. — Zbiór Zórawskiego, I 160.

<sup>879</sup> Zbiór Zórawskiego, I 50, 166. — Statuta synod. Wład. s. 105, 188. — Obecnie dziekani również towarzyszą biskupom wizytującym ich dekanat (Codex IC can. 343 § 2)

<sup>880</sup> Zbiór Zórawskiego, I 149. — Statuta synod. Wład. s. 189, 214.

reformacyjne, wydane przez wymienionych na poprzedniej wizytacji, zostały wprowadzone w czyn przez duchowieństwo dekanatu <sup>881</sup>.

Wizytatorzy delegowani przez biskupów lub synody (*visitatores delegati, commissarii, nuntii synodales*) byli znani praktyce wizytacyjnej w Polsce przynajmniej od XIV w. Nie są to zastępcy archidiaconów, o których wyżej wspomiano, subdelegowani do wizytacji przez nich samych, ale wizytatorzy równi archidiaconom, mianowani do tych czynności z powodu niewywiązywania się wspomnianych ze swoich obowiązków <sup>882</sup>. Instytucja wizytatorów-komisarzy ustaliła się na dobre od w. XVI, szczególnie zaś po soborze trydenckim, który ją potwierdził w całym Kościele. Wizytator delegowany musiał posiadać od biskupa upoważnienie, nominację do każdorazowej wizytacji <sup>883</sup>. Posługiwanie się coraz częściej przez biskupów przy wizytowaniu kościołów i parafii komisarzami jeszcze bardziej obniżyło powagę archidiaconów. Stąd np. biskup Antoni K. Ostrowski (1763—1777), pomijający archidiaconów przy przeprowadzaniu wizytacji generalnych, tylko na pociechę dowodził im, że tak nie jest <sup>884</sup>.

Szczegółowsze oświetlenie władzy i funkcji wymienionych grup wizytatorów zostanie podane poniżej, przy omawianiu rodzajów wizytacji, które właśnie i ze względu na nich otrzymują jeden ze swoich podziałów. Zakończy je informacja o wizytacjach diecezji kujawskiej i pomorskiej, przeprowadzonych przez arcybiskupa-metropolitę gnieźnieńskiego.

## 2° RODZAJE WIZYTACJI

Wiele było rodzajów wizytacji kościołów i parafii, a to w zależności od ich przedmiotu, terenu poddanego wizytacjom, wizytatorów, charakteru i powagi wizytacji lub specjalnych celów, w jakich je przeprowadzano. Rodzaje wizytacji i nazwiska wizytatorów podawano zazwyczaj w tytułach rękopisów wizytacyjnych.

I tak ze względu na przedmiot poddany wizytacji, na ich treść, rozróżniano wizytacje rzeczowe czyli zewnętrzne (*visitatio realis, exterior, externa*) i osobowe albo wewnętrzne (*visitatio personalis, interior, interna*). Pierwsze obejmowały ogół wizytowanych zagadnień:

<sup>881</sup> Zob. przyp. 879. — ABKP: wiz. (w ADWł). — Dzisiaj na dziekanach także ciąży to zadanie (Codex IC can. 447 § 1 2°).

<sup>882</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 201—202 c. 21, s. 211 c. 7. — Starod. prawa pomn. I s. 404 § 21, s. 409 § 7. — Kodeks Wkp. II s. 397; III s. 61 nr 7. — Exhortatio visit. (Arch. Komis. Hist. V 219—229). AKGWł: formul. I k. 38v (w ADWł. — Por. niżej — o sposobie odbywania wizytacji).

<sup>883</sup> Zob. przyp. 834. — Oryginały dokumentów nominacyjnych prawie nie doszły do naszych czasów; atoli ich odpisy mieszczą się licznie na przestrzeni XVII—XIX stulecia w aktach dział. biskupów i księgach wizytacyjnych (w ADWł, ADCh, AAGn i AKKr).

<sup>884</sup> ABKP: wiz. d. sygn. 84 s. II (w ADWł).

kościół, instytucje przykościelne, beneficjum, parafię i parafian oraz duszpasterstwo, natomiast drugie — samo tylko duchowieństwo. W diecezji kujawskiej i pomorskiej, w porównaniu z taką diecezją krakowską<sup>885</sup>, mało spotyka się śladów przeprowadzania odrębnych wizytacji personalnych<sup>886</sup>. Kontrolę osobową traktowano tu przeważnie łącznie z wizytacjami rzeczowymi. Akta wizytacji wewnętrznych prawie też do nas nie doszły. Stało się tak może dlatego, że znajdowały się osobno, a po wtóre, iż jako niepotrzebne po zejściu opisywanych z tego świata a nawet, z powodu poruszania przewinień *contra sextum*, kłopotliwe, celowo zostały później wybrakowane.

Z punktu widzenia zasięgu terytorialnego, który wizytacja obejmowała, były wizytacje całej diecezji, archidiaconatu, urzędu dziekańskiego, dekanatu, parafii, katedry, kolegiaty, kościoła, klasztoru, kaplicy, beneficjum parafialnego lub uposażenia zakonnego, szkoły, szpitala, przytułku itp.

Dalej, ze względu na osoby wizytatorów, były wizytacje biskupie, archidiakańskie, komisaryczne czyli przeprowadzane przez wizytatorów delegowanych i dziekańskie.

Biskup mógł na terenie swej diecezji wizytować wszystkich i wszystko, co nie było wyjęte (*exemptio*), np. zakony męskie, spod jego władzy. Przed soborem trydenckim ordynariusz mógł wizytować zakonników wyjętych jedynie na podstawie specjalnego pozwolenia papieskiego. Po tym czasie mógł odbywać wizytację opactwa i klasztoru także na podstawie prawa powszechnego, mianowicie ilekroć stwierdził, że zanikła tam reguła, oraz wtenczas, gdy w danym miejscu było wprawdzie wszystko w porządku, lecz on, mimo to, z pewnych względów zwrócił się do przełożonych zakonnych o przeprowadzenie tam wizytacji, do której jednak w ciągu pół roku nie przyszło<sup>887</sup>. Przy wizytacji opactw i klasztorów biskupi uważali przeważnie na karność, przywileje i majątek zakonny.

Podobnie katedrę i kolegiatę<sup>888</sup> z ich kapitułami mogli wizytować tylko ordynariusze, którzy też powinni czynić to dość często, co kilka

<sup>885</sup> G l e m m a : Wizytacje s. 46—47, 57.

<sup>886</sup> Processus contra testes sinodales. Wyd. W. Abraham. Arch. Komis Hist. T. 5. Kraków 1889 s. 230 nr 2. Script. rerum Pol. T. 13. — Statuta synod. Wład s. XXXVI. — ABKP: akta 51 s. 309—310; wiz. d. sygn. 73 s. 173 (w ADWł).

<sup>887</sup> Conc. Trident. s. 130—131 (sess. XXI c. 8), s. 228—230 (sess. XXV c. 6). — Zbiór Węzyka s. 59. — Modus inquirendi (Arch. Komis. Hist. V) s. 199 przyp. 2. — Zob. przyp. 757.

<sup>888</sup> Kiedy w niniejszej pracy mówi się „katedra” lub „kolegiata” bez dalszych określeń, ma się na myśli katedrę wrocławską albo kolegiatę św. Piotra (i Pawła) w Kruszwicy. Dalej, przez wizytację katedry i kolegiaty rozumie się zazwyczaj wizytację całkowitą, zarówno zewnętrzną jak i wewnętrzną.



lat<sup>889</sup>. Gorliwsi biskupi wrocławscy rozpoczynali zwykle wizytację diecezji właśnie od katedry i kolegiat. Biskupi dłużej rządzący wizytowali je po dwa razy, na początku i pod koniec swojego pontyfikatu<sup>890</sup>. Archidiaconi po soborze trydenckim a wizytatorzy delegowani stale, jako upoważnieni do wizytowania wyłącznie dekanatów i parafii, mogli wizytować katedrę i kapituły, lecz w nich tylko kler niższy, oraz klasztory męskie jedynie na specjalne zlecenie biskupa (*de speciali mandato*)<sup>891</sup>. W czasie, gdy archidiaconi posiadali w diecezji władzę zwyczajną (w. XII—XVI), przeprowadzali powyższe wizytacje również bez takiego zezwolenia<sup>892</sup>.

W ciągu XV i XVI stulecia kolegiata kruszwicka, potrzebująca większej reformy, częściej była wizytowana aniżeli katedra<sup>893</sup>. Tę ostatnią biskupi może i dlatego rzadziej wizytowali, iż przebywali często blisko niej, uczestnicząc w nabożeństwach, święcąc kleryków a zwłaszcza biorąc udział w posiedzeniach generalnych kapituły katedralnej<sup>894</sup>.

Najważniejszy wszakże był podział wizytacji ze względu na ich charakter, znaczenie i powagę. Z tego punktu widzenia dzieliły się one na generalne (*generalis*)<sup>895</sup> i zwykłe.

Charakter „generalnej” nadawał wizycie nie tyle wielki teren, przez nią objęty, ile powaga z jaką ją przeprowadzano, cele, które miała osiągnąć, a przede wszystkim specjalne nakazanie jej przez biskupa. Generalnymi więc były prawie wszystkie wizytacje przeprowadzane osobiście przez biskupów ordynariuszy<sup>896</sup>, jak również dokonane na ich specjalne zlecenie przez archidiaconów i wizytatorów delegowanych,

<sup>889</sup> Conc. Trident. s. 38 (sess. VI c. 4), s. 228—230 (sess. XXV c. 6). — Zbiór Węzyka s. 75.

<sup>890</sup> Bp Maciej z Drzewicy w l. 1516 i 1526—1527, bp H. Rozrazewski w r. 1584 i l. 1593—1597, bp J. Rybiński w r. 1780 i 1799.

<sup>891</sup> Zdarzało się to nie rzadko. Poszczególne wypadki przedstawia poniżej samo opracowanie wizytacji.

<sup>892</sup> Np. archidiacon wrocławski Paweł z Łyczek wizytował katedrę w r. 1487 (Statuta synod. Wład. s. 22); tego samego dokonał w r. 1577, wspólnie z bpem St. Karnkowskim, archidiacon włocł. Józef Konarzewski (Monum. Wład. XVI 33).

<sup>893</sup> Np. w r. 1507 wizytował ją bp Wincenty z Przeręba (ABKP: akta 1 k. 230—230v — w ADW); w r. 1516 bp M. z Drzewicy (Statuty kap. kruszw. s. 279); w r. 1526 tenże biskup (AKKr: IX, 2 k. 19v); w r. 1575 bp St. Karnkowski (Statuty kap. kruszw. s. 295); za rządów bpa H. Rozrazewskiego — w r. 1584 kan. Jan Gałczyński (E-1 k. 37/326 — w AAGn) oraz w r. 1597 archid. kruszw. Maciej Dąbrowski i kantor kruszw. Kasper Chronovius (Statuty kap. kruszw. s. 296, 301. — E-1 k. 106/241 i 121/256 — w AAGn). — Por. wyżej — o kapitule kruszwickiej i przyp. 890.

<sup>894</sup> St. Chodyński: Liturgika. *Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 1: 1907 s. 113—116, 146—153. — Librowski: Kapituła włocł. s. 101 i 168 (wg indeksu pod hasłem. nabożeństwa w katedrze wrocławskiej).

<sup>895</sup> J. Szymański (Z dziejów wizyt. s. 283) wyrażenie „*visitatio generalis*” — wizytacja generalna, główna, zasadnicza, ważniejsza niż inne — tłumaczy nieodpowiednio jako „wizytacja ogólna”.

<sup>896</sup> Podobnie obecnie — wszystkie wizytacje przeprowadzone przez biskupów (ordynariuszów i sufraganów) są generalnymi (Codex IC can. 343—346).

nawet wtenczas, gdy obejmowały małe terytoria czy tylko poszczególne kościoły parafialne i klasztory. Charakter generalny wizytacji był podkreślany zwykle w ich instrukcjach, sprawozdaniach i dekretach. Wizytacje generalne pociągały też za sobą wydawanie przez biskupów lub, za ich pozwoleniem, przez wizytatorów dla skontrolowanych instytucji tzw. dekretów powizytacyjnych czyli reformacyjnych.

Po soborze trydenckim, który czyniąc biskupów wyłącznie odpowiedzialnymi za przeprowadzanie wizytacji<sup>897</sup>, czego przestrzegało za nim kościelne prawo prowincjalne i diecezjalne<sup>898</sup>, tym samym ostatecznie podporządkowywał im archidiaconów, przekształcając przez to prawie całkowicie ich dotychczasową władzę zwyczajną w zleconą, ci ostatni, na równi z innymi wizytatorami, musieli otrzymywać od ordynariusza diecezji do odbycia każdorazowej wizytacji generalnej odrębną nominację. Nie potrzebowali natomiast w dalszym ciągu upoważnień do przeprowadzania wizytacji zwykłych, płynących z urzędu archidiaconońskiego, chyba że się zaniedbywali, a wtedy biskup im przypominał o spełnieniu obowiązku, a nawet karmił<sup>899</sup>.

Sprowadzenie archidiaconów do roli wizytatorów delegowanych w wizytacjach pierwszej klasy, jakimi były generalne, jakkolwiek z jednej strony uczyniło ich bardziej użytecznymi, to przecie z drugiej powodowało w XVII i XVIII stuleciu, nie tylko w diecezji kujawskiej i pomorskiej, powolne opuszczanie przez nich wizytacji zwykłych, do odbywania których byli obowiązani jeszcze na początku XVI w. corocznie a pod koniec tego stulecia co trzy lata<sup>900</sup>.

Wizytacje zwykłe, czyli początkowo roczne a potem trzechletnie,

<sup>897</sup> Zob. przyp. 834.

<sup>898</sup> Zbiór Węzyka s. 72, 75, 92. — Zbiór Żórawskiego, I 258. — Zob. przyp. 782 i 821.

<sup>899</sup> Ks. Sotkiewicz (Archidiacon s. 369), ks. Glemma (Wizytacje s. 54), ks. Librowski (Kapituła włocł. s. 94—95), o. Wyczawski (Wprowadzenie s. 24, z czego jednak wycofuje się na s. 145), J. Szymański (Z dziejów wizyt. s. 274), St. Litak (Akta wizyt. s. 44) podawali nieściśle, jakoby archidiaconi po wspomnianym soborze musieli otrzymywać od biskupa upoważnienie do przeprowadzenia każdej wizytacji. Tak nie było. Sobór, mówiąc o upoważnieniach dla archidiaconów, miał na myśli wizytacje generalne, jakie odbywali wizytatorzy generalni. Natomiast do zwykłych wizytacji archidiaconońskich, tak jak dziekani do swoich zwykłych, rocznych, archidiaconi nadeł upoważnień nie potrzebowali. Te powinni w dalszym ciągu odbywać na mocy sprawowanego urzędu. Inaczej byłoby w gorszym położeniu aniżeli dziekani, którzy takie uprawnienia posiadali. Naszą opinię całkowicie potwierdzają biskupi oraz synody diecezji kujawskiej i pomorskiej upominający i ganiący tych archidiaconów, którzy zaniedbywali przeprowadzić przed synodem zwyczajnych swoich wizytacji (Statuta synod. Wład. s. 93 i 104 (r. 1586), 132 (r. 1589), 155 (r. 1607). — Koresp. Rozrażewskiego. T. 2 nr 917 (r. 1586), 1115 (r. 1594). — Librowski: Bp Rozrażewski s. 128). Ten podwójny charakter wizytacji spełnianych przez archidiaconów powinna była wykazać praca J. Szymańskiego, zajmująca się ex professo dziejami wizytacji archidiaconońskich (Por. przyp. 11 w przedmowie).

<sup>900</sup> Zob. przyp. 832—833. — Proces zanikania zwykłych wizytacji archidiaconońskich będziemy śledzić poniżej, we właściwym opracowaniu.

archidiakonów dlatego zanikły, że w tym czasie zaczęli znowu prowadzić swoje zwykłe, również roczne, wizytacje dziekanami, którzy i pod tym względem weszli na miejsce archidiakonów<sup>901</sup>.

Podział wizytacji na generalne i zwykłe znany był w omawianej diecezji od czasu pojawienia się archidiakonów w XII w. Odtąd generalnymi były wizytacje przeprowadzane przez biskupów i wizytatorów delegowanych. Natomiast wizytacje przedtrydenckie archidiakonów, jak również ich zastępców, nie dzieliły się na zwykłe i generalne, były one zawsze jednakowe, po prostu archidiakańskie (*visitatio archidiaconalis*). Podział wizytacji na generalne i zwykłe ustalili się na dobre po soborze trydenckim, po którym biskupi zaczęli więcej się oddawać tym obowiązkom. W ciągu w. XVII, a bardziej jeszcze XVIII, wizytacje generalne przeszły w większej części na wizytatorów delegowanych. Doszło nawet do tego, że np. biskup Józef Rybiński wizytacje generalne obszernego archidiakonatu pomorskiego zlecił w l. 1779—1782 samym tylko wizytatorom delegowanym.

W przeciwieństwie do generalnych, zwykłymi były sporadyczne wizytacje biskupów, dokonywane np. z okazji przejazdów lub odwiedzin dóbr stołowych biskupstwa, normalne wizytacje archidiakańskie, rzadko do nas dochowane, oraz roczne wizytacje dziekańskie (dekanalne, dekanatu — *visitatio decanalis*).

Nieco podobne do generalnych były wizytacje, które można nazwać specjalnymi, nadzwyczajnymi albo okolicznościowymi. Mogły one dotyczyć całej diecezji, poszczególnych dekanatów lub nawet pojedynczych instytucji. Przeprowadzali je, na wyraźne zarządzenie biskupa, archidiakoni, wizytatorzy delegowani i dziekani. Wizytacje specjalne, przeprowadzane przez archidiakonów i delegatów, nie zajmowały się kościołami i parafiami pod względem duszpasterskim ale inwentarzami kościelnymi i beneficjalnymi (i dlatego są bardzo bliskie niezaliczanym przez nas do wizytacji księgom beneficjów i taksacji majątków kościelnych z XV i XVI w.), duchowieństwem, szpitalami, obrazami słynącymi łaskami itp. Są to zatem wizytacje częściowe.

Wizytacje specjalne dziekańskie, różne od ich zwykłych czyli rocznych<sup>902</sup>, nakazywane również rozporządzeniem biskupim, mogły być albo przedwizytacyjne czyli dostarczające materiałów do wizytacji generalnych diecezji, albo powizytacyjne czyli weryfikacyjne, to jest badające, czy dekry reformacyjne z poprzedniej wizytacji generalnej zostały w czyn wprowadzone, lub po trzecie — wizytacje dekanatu, odbyte po dłuższej przerwie. Jakkolwiek nie były one generalnymi, to jed-

<sup>901</sup> Por. wyżej — o dziekanach i przyp. 872.

<sup>902</sup> Obecnie dziekani wykonują tylko jeden rodzaj wizytacji, mianowicie wizytacje zwykłe czyli roczne. — Zob. przyp. 874.

nak zbliżały się do nich pod tym względem, że ich wykonawcy mogli nieraz, za pozwoleniem biskupa, wydawać dekrety reformacyjne oraz przyjmować od duszpasterzy dezyderaty kierowane pod adresem biskupa i konsystorza. Wizytacje nadzwyczajne dziekańskie były przeprowadzone już za rządów biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1581—1600), zachowały się natomiast z czasu pontyfikatów Krzysztofa A. Szembeka (1720—1739), Antoniego K. Ostrowskiego (1763—1777) a szczególnie Józefa Rybińskiego (1777—1806).

Z punktu widzenia chronologicznego wizytacje można by podzielić na przedtrydenckie i potrydenckie. Pod tym względem różnią się one nie tylko czasem, ale przede wszystkim metodą przeprowadzania. Wizytacje przedtrydenckie były połączone z sądownictwem, natomiast potrydenckie posiadały prawie wyłącznie charakter duszpasterski<sup>903</sup>. W następstwie tego pierwsze są proste, drugie bardziej rozbudowane; jednocześnie przedtrydenckie — to wizytacje, których akta zaginęły, podczas gdy dokumentacja wizytacji potrydenckich zachowała się w dużej mierze w archiwach i bibliotekach.

Powyższe podziały dokładnie się uwidoczniają w samej treści opracowania.

Wizytacje odbywane przez biskupa oraz jego zastępców były kontrolą duszpasterzy i duszpasterstwa przez nadrzędne czynniki miejscowe. Z tego powodu można by je wszystkie nazwać wewnętrznymi albo zwyczajnymi. Atoli w średniowieczu były znane jeszcze nadzwyczajne wizytacje diecezji, przeprowadzane z zewnątrz, przez metropolitę, w naszym wypadku przez arcybiskupa gnieźnieńskiego<sup>904</sup>. Praktyka wizytacji arcybiskupiej była z dawna znana powszechnemu prawu Kościoła a jej warunki określił w r. 1245 papież Innocenty IV<sup>905</sup>. Wizytacje takie miały być dopełniane stale, a nie tylko w czasie nadzwyczajnego położenia diecezji sufragalnej.

Z wizytacją metropolitalną na ziemiach polskich spotykamy się po raz pierwszy w r. 1218, w odniesieniu do diecezji płockiej<sup>906</sup>. W r. 1248, na synodzie prowincjalnym odbytym we Wrocławiu, legat papieski Jakub zobowiązał arcybiskupa gnieźnieńskiego Pełkę do corocznej wizytacji swoich biskupów sufragalnych oraz ich diecezji<sup>907</sup>. Trudno sobie wyobra-

<sup>903</sup> Por. przyp. 764—766 i niżej — o sposobie przeprowadzania wizytacji. — O wizytacjach przedtrydenckich traktuje drugi zeszyt niniejszego tomu, natomiast o potrydenckich — zeszyty następne.

<sup>904</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Arcybiskup gnieźnieński (jego prawa). W: *Encyklopedia kośc.* I 385—394. — Ks. J. Nowacki: De archiepiscopi Gnesnensis dignitate ac praerogativa primatiali. *Collect. theol.* A. 18: 1937 s. 610—700.

<sup>905</sup> Liber Sextus, III, 20 c. 1.

<sup>906</sup> Vet. monum. Pol. I nr 17.

<sup>907</sup> Antiqu. const. Gnezn. s. 43 c. 22. — Starod. prawa pomn. I s. 353 § 13. — Kodeks Wkp. I s. 237.

zić, aby arcybiskupi gnieźnieńscy, mający do wizytowania własną katedrę, 12 kolegiat<sup>908</sup> i około 900 kościołów parafialnych<sup>909</sup>, mogli bez przerwy czynić zadość wspomnianemu nakazowi. Wszakże w r. 1333 wizytował biskupa krakowskiego Jana Grota i jego diecezję arcybiskup Janisław<sup>910</sup>. Polecenie wizytacji metropolitalnej powtarzało ustawodawstwo kościelne powszechne i prowincjalne jeszcze w pierwszej połowie XVI w.<sup>911</sup> Wizytacje arcybiskupie diecezji polskich musiały się przeciw od czasu do czasu odbywać, skoro zachowała się nawet z pierwszej połowy XV w. instrukcja, podająca sposób ich przeprowadzania<sup>912</sup>. Miejscowe źródła nie posiadają jednak żadnych informacji o wykonywaniu wizytacji metropolitalnych na tutejszym terenie. Ewentualne sprawozdania z tych wizytacji najprawdopodobniej były sporządzane na gruncie gnieźnieńskim, lecz trudno będzie natrafić na ich ślady, skoro akta działalności tamtejszych arcybiskupów prawie w całości zostały zniszczone<sup>913</sup>. Wizytacje diecezji przez metropolitów zawiesił w r. 1563 sobór trydencki, dopuszczając je tylko na wyraźne polecenie synodu prowincjalnego, a więc przede wszystkim ogółu biskupów danej prowincji kościelnej<sup>914</sup>.

### 3. SPOSÓB PRZEPROWADZANIA WIZYTACJI

Wizytacje odbywano według pewnych przepisów liturgicznych i prawnych, z dawna zaprowadzonych ale podlegających ustawicznemu rozwojowi. Przepisy te oraz wypływające z nich czynności, które w niniejszej pracy nazywać będziemy poprzednikami i następnikami, względnie genezą i epilogiem wizytacji, poprzedzały działalność wizytatorów lub następowały po niej. W diecezji kujawskiej i pomorskiej rozwinęły się one szczególnie w ciągu w. XVII i XVIII, a najlepiej można je śledzić w księgach wizytacyjnych z czasu rządów biskupów Antoniego K. Ostrowskiego i Józefa Rybińskiego. Elementy liturgiczno-prawne nie występują jednakowo licznie w wizytacjach. W jednych jest ich dużo, w drugich mało, wreszcie w innych zupełnie są niewidoczne; nie znaczy to jednak, że w tych ostatnich w ogóle nie miały zastosowania.

<sup>908</sup> Statuty kap. kol. gnieźn.

<sup>909</sup> Polkowski. Gnieźnieńskie arcyb. s. 215.

<sup>910</sup> Gromnicki. Synody prowincj. s. 280.

<sup>911</sup> Zbiór Zórawskiego, I 246.

<sup>912</sup> Modus inquirendi. — Por. przyp. 338 i niżej — o sposobie odbywania wizytacji.

<sup>913</sup> Ks. W. Kwiatkowski: Archiwum prymasów Polski od XV wieku. *Aten. kapł.* R. 39: 1947 t. 46 s. 297—301. — Tenże: Zachowane odpisy dokumentów i akt archiwum prymasów Polski. *Tamże.* R. 40: 1948 t. 48 s. 384—387. — Ks. H. Rybus: Kilka uwag o zniszczonych aktach arcybiskupów gnieźnieńskich i o nieznanym życiorysie Piotra Gamrata. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 2: 1961 z. 1/2 s. 303—316. — Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich. *Wyd. ks. H. Rybus (cyt. Regesty akt arcyb. gnieźn.). Arch. Bibliot. kośc.* T. 3: 1961 z. 1/2 s. 111—404.

<sup>914</sup> Zob. przyp. 834.

Najważniejszymi elementami owych przepisów były: zapowiedź wizytacji, wydanie instrukcji wizytacyjnej oraz nominacja wizytatora. Dla ilustracji podajemy cztery schematy sposobu przeprowadzania wizytacji — dwa na wizytacje generalne i dwa na dziekańskie, z idealnie występującymi elementami poprzedników i następników wizytacyjnych. Składniki te zostały uszeregowane według chronologicznego pojawiania się ich w procesie wizytacyjnym. W celu uzyskania jaśniejszego wykładu wyrażamy to nie tabelarycznie ale w formie opisowej.

1° Wizytacje generalne przeprowadzane przez biskupa ordynariusza posiadały mało elementów formalnych, albowiem biskup ani nie potrzebował upoważnienia do odbycia wizytacji, ani też nie musiał po przeprowadzeniu jej do nikogo się odnosić. Stąd w jego wizytacjach widać tylko cztery następujące człony wspomnianego procesu:

- 1) biskup zapowiadał wizytację oraz oznaczał jej zakres i termin;
- 2) on też ogłaszał artykuły wizytacyjne a niekiedy także liturgiczny sposób odprawiania wizytacji;
- 3) po tym następowała wizytacja, której zakończeniem było:
- 4) wydanie dekretu reformacyjnego zwizytowanej instytucji.

2° Wizytacje generalne przeprowadzane przez archidiaconów i wizytatorów delegowanych były pod względem formalnym bardzo rozbudowane:

- 1) najpierw biskup zapowiadał wizytację, określając jej teren i ewentualnie czas rozpoczęcia;
- 1a) po upływie pewnego czasu oficjałowie (ale tylko w XVIII w.) przypominali dziekanom i proboszczom o nadchodzącej wizytacji, nakazując im przygotować się do niej osobiście, kościoły i wiernych;
- 1b) nieco później jeszcze dziekani (też w XVIII stuleciu) przypominali kondekanalnym o wizytacji i przygotowaniach do niej, aktualizując problem;
- 2) mniej więcej równocześnie z zapowiedzią wizytacji biskup mianował wizytatora lub wizytatorów;
- 2a) jednocześnie, co było rzadkim wypadkiem (Hieronim Rozrazewski w r. 1582), biskup osobnym listem, skierowanym do duchowieństwa danego terytorium, podkreślał powagę wizytatora i nakazywał dla niego posłuch;
- 3) prawie razem z ogłoszeniem wizytacji i nominacją wizytatorów biskup, sam lub przy pomocy swojej kurii, odpowiedniego konsystorza albo wizytatora, wydawał artykuły wizytacyjne;
- 3a) bywało jednak, że za jego pozwoleniem, sposób wizytowania układał wizytator przy pomocy swojego, nieraz doświadczonego, notariusza;

- 4) wizytator, otrzymawszy nominację, wydawał po pewnym czasie odezwę do zainteresowanego duchowieństwa i wiernych, donosząc im o wizytacji, o swym urzędzie i zadaniu;
- 4a) nieco później, a bywało to czasem w XVIII w., dziekan wizytowanego dekanatu od siebie przypominał duchowieństwu tę odezwę; pisma wizytatora i oficjała wychodziły mniej więcej w jednym czasie; podobnie późniejsze listy dziekana, wypływające z dwóch źródeł;
- 5) po tych, skomplikowanych czasem ogłoszeniach, następowała wizytacja, spisanie protokołu i wydanie dekretu reformacyjnego;
- 6) na koniec wizytator doręczał księgę wizyt biskupowi lub najbliższemu konsystorzowi, meldując niekiedy o wykonaniu zadania;
- 6a) jeżeli nie wizytator ale biskup wydawał dekret powizytacyjny, wystawienie go miało miejsce dopiero teraz;
- 6b) niektórzy biskupi, np. Józef Rybiński, pragnęli, aby wizytacje z czasu ich pontyfikatu miały jednakowy, staranny wygląd zewnętrzny i dlatego sprawozdania różnych wizytatorów polecali przepisywać we własnej kancelarii.

Tak wyglądałby przebieg najbardziej rozbudowanej wizytacji, gdyby wszystkie elementy prawne znalazły w niej zastosowanie. Najwięcej, jak powiedziano, było tych formalności w XVIII stuleciu, kiedy to w przeprowadzaniu wizytacji współdziałały czasem dwa czynniki diecezjalne: wizytacyjny i administracyjny. Współdziałanie to, jak z jednej strony może świadczyć o dużej synchronizacji poczynań biskupów, tak z drugiej znowu dowodzi wielkiego spowszednienia wizytacji, skoro aż tyle trzeba było zarządzeń i zabiegów, żeby przeprowadzić jedną, skądinąd doskonałą, wizytację. Głównymi przyczynami upadku powagi wizytacji, nawet generalnych, była ich częstotliwość, obowiązek dostarczenia przez wizytowanych materiałów do ułożenia sprawozdań oraz najbardziej — że w większości nie były one przeprowadzane przez samych biskupów ale przez ich zastępców.

3° W przeprowadzaniu wizytacji dziekańskiej specjalnej można by wyliczyć następujące etapy:

- 1) naprzód biskup polecał dziekanom odbyć wizytację dekanatu;
- 2) następnie przepisywał, nie koniecznie sam, sposób jej wykonania;
- 3) dalej dziekani, drogą kurendy (*via cursoria*), donosili o tym podwładnemu duchowieństwu, dodając od siebie pewne szczegóły;
- 4) potem następowała wizytacja i spisywanie jej protokołu;
- 5) z kolei dziekan odsyłał akta wizytacyjne do biskupa lub częściej jeszcze do swojego konsystorza; przy tej okazji załączano czasem meldunki o wykonaniu powierzonego zadania;

6) jeżeli po tego rodzaju wizytacjach były wystawiane dekrety reformacyjne, czynił to przeważnie sam biskup, rzadziej zaś, za jego pozwoleniem, jak to miało miejsce w r. 1786, wygotowywali je dziekani. 4° Z wyjątkiem wizytacja dziekańska była pod względem wykonania najprostsza:

- 1) naprzód dziekan powiadamiał kurendą kondekanalnych w wizytacji, kolejności odwiedzin i terminach;
- 2) następnie przeprowadzał wizytację, spisując osobiście jej protokół;
- 3) wizytacje te nie posiadały dekretów reformacyjnych.

Spośród wszystkich poprzedników i następników wizytacyjnych najbardziej zasługują na szersze potraktowanie, z powodu swej dawności i ważności, przepisy czyli kwestionariusze przeprowadzania wizytacji. W kościele powszechnym były one znane od dawna, w Polsce zaś przynajmniej od XIII w.<sup>915</sup> W ciągu kilku stuleci (XII—XIX) nosiły one w naszym kraju różne, bliskoznaczne nazwy, tytuły i nagłówki: *articuli*<sup>916</sup>, *exhortatio*, *formularie*, *instructio*, *interrogationes*, *interrogatoria*, *modus*, *ordo*, *puncta*, *ratio... visitationis*.

Pod względem chronologicznym instrukcje wizytacyjne można podzielić na dwie grupy: dawniejsze, sprzed soboru trydenckiego, związane, jak całość wizytacji, z synodami i sądami, oraz późniejsze, charakteru administracyjnego, niezależne od nich. Z punktu formalnego średniowieczne przepisy wizytacyjne były ponadto podwójne. Jedne z nich układano dla archidiaconów oraz innych wizytatorów (*nuntii synodales*)<sup>917</sup>, drugie zaś dla wspólnego użytku wizytatorów i świadków wizytacyjnych czyli synodalnych (*testes synodales*, *syndici*)<sup>918</sup>, to jest kilku osób, przeważnie zaprzysiężonych, powoływanych z grona duchowieństwa, zwykle dziekanów<sup>919</sup> i świeckich. Pierwsze pouczały wizytatorów o sposobie odbywania wizytacji i sporządzaniu z nich sprawozdań, drugie natomiast, związane z aktualnymi potrzebami diecezji, a nawet całego kraju, określały przedmiot i zakres wizytacji. Według nich wizytatorzy wypytywali wspomnianych świadków o stan kościoła i beneficjum parafialnego, o życie duchowieństwa i wiernych. Ważniejszym i częściej zachodzącym był ten drugi rodzaj instrukcji.

Za pomocą tych przepisów, stanowiących skrócone podręczniki wizytacji, prawo kościelne usuwało dowolność oraz indywidualizm wizyta-

<sup>915</sup> W pracy K. Małczyńskiego (O formularzach w Polsce XIII wieku. *Rocz. Zakł. Nar. Ossol.* T. 3: 1948 s. 187—230) niczego o kwestionariuszach wizytacyjnych nie znaleziono.

<sup>916</sup> Wyliczamy je alfabetycznie; jak występowały one chronologicznie — okaże się niżej, w samym opracowaniu.

<sup>917</sup> Statuta synod. Wład. s. 26. — Zob. przyp. 922.

<sup>918</sup> Statuta synod. Wład. s. 26, 189, 214. — Synodalni świadkowie. W: *Encyklopedia kośc.* XXVII 193. — Zob. przyp. 922.

<sup>919</sup> Zob. przyp. 880.



torów, powodujący nieraz opuszczenia i błędy. Na podstawie owych instruktarzy możemy dziś wnioskować nie tylko o poprawności przeprowadzania danych wizytacji, ale również, z braku protokołów i dekretów wizytacyjnych, zastępczo śledzić ówczesne życie rozmaitych instytucji kościelnych<sup>920</sup>.

Jak z samych pojęć wynika synody diecezjalne były nie tylko miejscem układania czy zatwierdzania wspomnianych formularzy, ale także delegowania wizytatorów oraz wybierania świadków. A chociaż w późniejszym okresie (XIV—XVI w.) wspomnianych świadków powoływali, po przybyciu do danej parafii, przeważnie sami wizytatorzy, to przecież pierwsza ich nazwa — synodalni, powstała (XII—XIII w.) z racji wybierania ich na synodach, zachowała się dla nich na stałe<sup>921</sup>.

Z siedmiu opublikowanych dotąd polskich instrukcji wizytacyjnych z pytaniami dla świadków synodalnych, pochodzących sprzed zakończenia soboru trydenckiego, sześć dotyczy wizytacji diecezjalnych, przeprowadzanych przez miejscowego ordynariusza lub jego zastępców<sup>922</sup> a jedna

<sup>920</sup> T. Silnicki: Ordo visitationis z początku XV wieku (cyt. Silnicki. Ordo visitationis). W: *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*. T. 2. Lwów 1925 s. (465—477) 465. — Przedruk w zbiorze tegoż: *Z dziejów Kościoła w Polsce*. Warszawa 1960 s. (483—499) 483. — Przy cytowaniu tego artykułu strony przedruku podajemy w nawiasie.

<sup>921</sup> Zob. przyp. 922—927.

<sup>922</sup> Instrukcje te wymieniamy według chronologicznego porządku ich powstania.

1° Codex epistolaris saeculi decimi quinti... Coll. A. Sokołowski, J. Szujski. [T. 1]. Cracoviae 1876 (s. 350—351: Formularz pytań dla świadków synodalnych). *Monum. m. aevi hist.* T. 2. — Instrukcja ta została wydana z rękopisu nr 348 Biblioteki Jagiellońskiej, znajdującego się do r. 1801 w Bibliotece Kapituły Włocławskiej i uważana jest za diecezjalną włocławską. Wydawcy nie określili daty jej powstania. B. Ulanowski wyraził w r. 1889 opinię (*Modus inquirendi* s. 200), że pochodzi ona z pierwszej połowy w. XIV; atoli w r. 1925 T. Silnicki (*Ordo visitationis* s. 466 (484)) wypowiedział się za cofnięciem czasu zredagowania jej do w. XIII.

2° Exhortatio visitationis synodalis z diecezji włocławskiej z wieku XIV. Wyd. W. Abraham. *Arch. Komus. Hist.* T. 5. Kraków 1889 s. 219—229. *Script. rerum Pol.* T. 13. — Instrukcja została opublikowana z tego samego rękopisu. — Por. przyp. 569.

3° J. Sawicki: *Analecta z rękopisów bibliotek warszawskich. Prawo kanon.* R. 3; 1960 nr 1/2 (s. 317—323 nr 3: Forma inquisitionis in visitatione archidiaconi in parrochiis). — Formularz ten jest odmianą poprzedniej instrukcji, pochodząca z przełomu XIV/XV w. i przeznaczoną dla diecezji poznańskiej.

4° Instrukcja wizytacyjna, pochodząca z początku XV w. a używana z pewnymi zmianami w całej metropolii gnieźnieńskiej, była kilka razy ogłaszana drukiem:

a) Najpierw, z rękopisu nr 1555 Biblioteki Uniwersyteckiej w Królewcu, wywodzącego się ze środowiska poznańskiego, ogłosił ją w wyjątkach J. Caro (*Liber cancellariae Stanislai Ciołek*. Bd 2. Wien 1879 s. 248. *Archiv f. österreichische Geschichts-Forschung*. Bd 52).

b) Następnie, z rękopisu nr 172 Biblioteki Kapituły Włocławskiej, wydał ją pt. Instrukcja dla wizytatorów synodalnych w prowincji gnieźnieńskiej — Ordo subscriptus per dominos visitatores seu nuncios sinodales B. Ulanowski (*Arch. Komus. Hist.* T. 5. Kraków 1889 s. 29—32).

c) Dalej, z tegoż rękopisu, ogłosił ją w Statuta synodalia dioecesis Wladislawiensis et Pomeraniae (Varsaviae 1890) ks. Z. Chodyński (s. 26—27: Ordo subscriptus per dominos visitatores seu nuncios synodales).

przez metropolitę<sup>923</sup>. Z owych sześciu dwie najstarsze wywodzą się właśnie z diecezji kujawskiej i pomorskiej, a czwarta i metropolitalna również częściowo należą do wizytacji opisywanego biskupstwa. Poza wymienionymi podpisany odnalazł jeszcze dwa różne formularze wrocławskie z artykułami wizytacyjnymi z XV stulecia<sup>924</sup>, które zostaną wydrukowane w niniejszym opracowaniu.

Ostatnie pytania ułożone dla świadków synodalnych spotyka się w omawianej diecezji jeszcze w kilkanaście lat po zamknięciu wspomnianego soboru, mianowicie w r. 1577, z okazji wizytacji generalnej katedry wrocławskiej przeprowadzanej przez biskupa Stanisława Karnkowskiego<sup>925</sup>. Po wygaśnięciu obowiązków wizytacyjnych świadków synodalnych, sprawowali oni nadal drugą swoją pokrewną funkcję, którą było czuwanie w terenie nad wykonywaniem przez duchowieństwo postanowień synodów diecezjalnych<sup>926</sup>. I o tych już tylko zadaniach dziekanów wiejskich, ongiś również świadków wizytacyjnych, mówią statuty synodów wrocławskich z l. 1628 i 1634<sup>927</sup>.

Od czasów biskupa Hieronima Rozrażewskiego (r. 1532) formularze wizytacyjne przygotowywano już nie na synodach i nie dla świadków, ale w kurii biskupiej, a dla wizytacji dziekańskich czasem w kancelariach konsystorza, i jednocześnie na użytek samych tylko wizytatorów oraz kierownictwa wizytowanych instytucji. Niektórzy biskupi, jak Felicjan K. Szaniawski (1706—1720), zezwalali lub polecali układać instrukcje wizytatorom. Ta forma redagowania i to przeznaczenie artykułów wizytacyjnych przetrwały z niewielkimi zmianami do początku XIX w. a nawet do dzisiaj. Mylnie przeto informuje T. Silnicki, jakoby po soborze trydenckim nie układano już pytań wizytacyjnych<sup>928</sup>. Układano je i to częściej oraz dłuższe, aniżeli dawniej, tylko rzadko które z nich

d) Potem, znowu ze wspomnianego rękopisu królewieckiego, tym razem w całości, wydał ją B. Ulanowski (*Liber formularum ad ius Polonicum necnon canonicum spectantium in codice Regiomontano asservatarum*. *Arch. Komis. Prawn.* T. 1. Kraków 1895 (s. 253—256 nr 94. *Ordo subscriptus per dominos visitatores seu nuncios synodales*).

e) Wreszcie, w trzydzieści lat po ostatniej publikacji Ulanowskiego, w rozprawie pt. *Ordo visitationis* z początku XV wieku, poddał omawiany formularz krytycznemu rozbirowi i ocenie T. Silnicki. — Por. przyp. 920.

5° Ks. T. Głębka: *Wizytacje diecezji krakowskiej z lat 1510—1570*. *Nasza Przeszłość*. [T.] 1: 1946 (s. 87—88: *Forma wizytacji kapituły katedralnej krakowskiej z r. 1546*).

6° Jw (s. 88—92: *Forma wizytacji kościołów, kleru i świeckich, szpitali i klasztorów z r. 1546*).

<sup>923</sup> „*Modus inquirendi super statu ecclesiae generalis*” z pierwszej połowy XV stulecia. Podał i objaśnił B. Ulanowski. — Por. przyp. 338.

<sup>924</sup> ABKP: akta 1 k. 1—1v; varia 1 k. 113—114v (w ADWł).

<sup>925</sup> *Monum. Wład.* XVI 6—27, 33; XIX 22—25.

<sup>926</sup> *Benedykt XIV: De synodo lib. IV c. 3.* — Bączkowiec: *Prawo kanon.* T. 1 s. 525.

<sup>927</sup> *Statuta synod. Wład.* s. 189, 214.

<sup>928</sup> *Ordo visitationis* s. 476 (497—498).

zostały opublikowane. W redagowaniu instrukcji wizytacyjnych celowały kancelarie biskupów: Hieronima Rozrażewskiego, a zwłaszcza niezrównanego w wizytacjach Józefa Rybińskiego<sup>929</sup>.

Tak w średniowieczu, jak również w czasach nowożytnych, wizytatorzy przeprowadzający wizytacje trzymali się przepisanych artykułów. W ich postępowaniu jest tylko ta, poważna zresztą, różnica, że w pierwszym okresie dochodzili oni do poznania stanu rzeczy i sporządzania protokołu wizytacji głównie z zeznań świadków, w drugim natomiast korzystali z większej ilości źródeł, bo z własnej obserwacji, relacji i dowodów kancelaryjno-archiwalnych proboszcza oraz, rzadko już, z wypowiedzi osób trzecich. Owe przemiany w uzyskiwaniu wiadomości przez wizytatorów miały za przyczynę nie tylko uchwały trydenckie, ale także ugruntowujące się w społeczeństwach prądy humanizmu i tolerancji, które wpływały na ustawiczne łagodzenie prawa kościelnego w stosunku do występnych.

Nierzadko, zwłaszcza w średniowieczu, jedne diecezje brały instrukcje wizytacyjne od drugich, co było spowodowane nie tylko naśladownictwem, ale też podobnymi warunkami religijno-społecznymi tychże. Często jeden i ten sam sposób odbywania wizytacji był stosowany w całej metropolii gnieźnieńskiej a nawet poza jej granicami<sup>930</sup>. Istnieją także dowody, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Polsce biskupi przy ukła-

<sup>929</sup> Np. artykuły wizytacyjne, przepisane w r. 1779 przez bpa Rybińskiego na wizytację generalną diecezji, przedstawiają się następująco: nieliczbowane dla katedry wrocławskiej — wynoszą ok. 300 pozycji (ABKP: akta 51 s. 136—161 — w ADWł); dla kolegiaty kruszwickiej — 283 punkty (tamże s. 165—188); dla kolegiaty woborskiej — 268 punktów (tamże s. 195—217); artykuły dla wizytowania dziekanów liczą 35 pytań (tamże s. 12—17); dla kościołów parafialnych — 338 pytań (tamże s. 17—47). Artykuły przeznaczone dla wizytacji dziekanów i kościołów parafialnych były drukowane (Warszawa 1779), o czym nie wiedzą: Estreicher (XXVI 506), L. Finkel (Bibliografia historii polskiej. T. 2. Kraków 1906. Przedruk fotooffset. Warszawa 1955 s. 1843), Bar-Zmarz (Bibliogr. prawa kanon. T. 1 s. 272) i ks. Subera (Kośc. dział. Rybińskiego s. 170). Ostatni podaje nadto nieścieśle, że dla kolegiaty woborskiej były ułożone 283 punkty (tamże).

<sup>930</sup> Tak np. instrukcja „Exhortatio visitationis” z połowy XIV w. była używana, z pewnymi zmianami, nie tylko w diecezjach kujawskiej i pomorskiej oraz poznańskiej (por. przyp. 922 p. 2<sup>o</sup>—3<sup>o</sup>), ale również w graniczącej z tą pierwszą diecezji pomezkańskiej, wchodzącej w skład metropolii ryskiej (H. F. Jacobson: Geschichte der Quellen des katholischen Kirchenrechts der Provinzen Preussen und Posen mit Urkunden und Regesten. Königsberg 1837 s. (257)—(265). — Exhortatio visit. s. 222—223). — Podobnie „Ordo subscriptus” z początku XV stulecia był stosowany przynajmniej w trzech diecezjach: gnieźnieńskiej, poznańskiej i wrocławskiej (Silnicki: Ordo visitationis s. 475—476 (497). — Instrukcja wizytacyjna archidiecezji gnieźnieńskiej z r. 1628 była używana w wielu diecezjach polskich w ciągu XVII i XVIII w. (Zbiór Zórawskiego, I 195—198). — Artykuły wizytacyjne wrocławskie z r. 1779, odnoszące się do wizytacji dziekanów i parafii (por. przyp. 929), przeszczepił do diecezji chełmskiej i wydrukował w r. 1792 tamtejszy ordynariusz Wojciech Skarszewski, który przedtem, jako audytor bpa Rybińskiego, redagował je we Wrocławku. Nie dostrzegł tego St. Litak (Akta wizyt. s. 45 przyp. 19). — Nie jest wykluczone, że Skarszewski przejął do wspomnianej diecezji również inne rodzaje wiadomych formularzy wrocławskich.

daniu instrukcji posługiwali się wzorami obcymi, zwłaszcza kolońskimi<sup>931</sup>. Hieronim Rozrażewski, po odrodzeniu się praktyki wizytacyjnej w drugiej połowie XVI w., korzystał w tym względzie z diecezji włoskich, szczególnie zaś z mediolańskiej, rządzonej przez św. Karola Boromeusza, oraz z warmińskiej, kierowanej przez kardynała Stanisława Hozjusza i biskupa Marcina Kromera<sup>932</sup>.

W zależności od aktualnych potrzeb artykuły wizytacyjne podlegały stałym, większym lub mniejszym, zmianom w układzie i treści. Za wyjątkiem wizytacji najniższego rzędu czyli corocznych dziekańskich wszystkie inne były przeprowadzane według określonego sposobu prawnego. Jedne księgi wizytacyjne mają wspomniane artykuły (w odpisie) na początku, w drugich, obejmujących również odpowiedzi proboszczów na pytania wizytacyjne, występują one aż dwa razy, kiedy indziej, jak w generalnych pomorskich z czasów biskupów Antoniego K. Ostrowskiego i Józefa Rybińskiego nie ma ich wcale, wskutek czego trzeba ich się domyślać jedynie z tytułów i nagłówek protokołów wizytacyjnych, wreszcie w niektórych trudno nawet ich się dopatrzeć. Jeżeli wspomnianych kwestionariuszy nie ma w rękopisach wizytacyjnych, trzeba ich szukać w aktach biskupich (Rozrażewski, Rybiński) lub dziekańskich.

Po wprowadzeniu w życie przewidzianych przepisów liturgiczno-prawnych, szczególnie licznych poprzedników, następowała sama czynność wizytacyjna. W wizytacjach obejmujących większy teren, np. całą diecezję, archidiaconat czy dekanat, odbywała się ona, odwrotnie do praktyki dzisiejszej, z reguły topograficznie. Z biskupami jeździła zwykle większa świta, wśród której był miejscowy dziekan i notariusz wizytacji, z archidiaconem — dziekan lub ktoś inny w funkcji notariusza, z wizytatorem delegowanym sekretarz, z dziekanem, nie zawsze, notariusz danego dekanatu. Prawo kościelne czuwało, aby wizytatorzy nie przeciągali zbyt długo wizytacji i nie obciążali wizytowanych materialnie<sup>933</sup>. W następstwie tego wizytacja w większych parafiach trwała od dwóch do trzech dni a w mniejszych jeden dzień. Bywało i tak, że wizytatorzy przebiegali aż dwie parafie w ciągu dnia, szczególnie gdy zawiadywał nimi ten sam proboszcz<sup>934</sup>.

W wiekach średnich z wizytacjami łączyły się jak najściślej sądy, które wypadałoby nazwać raczej wizytacyjnymi aniżeli, jak to czyni St. Zachorowski, synodalnymi<sup>935</sup>. Za pierwszą nazwą prze-

<sup>931</sup> Exhortatio visit. s. 222. — Zachorowski: Sądy s. 12—14.

<sup>932</sup> Koresp. Rozrażewskiego. T. 1 nr 464. T. 2 nr 626, 731, 777.

<sup>933</sup> Conc. Trident. s. 183—185 (sess. XXIV c. 3). — Zbiór Żórawskiego, I 144—146, 156—157. — Codex IC can. 346.

<sup>934</sup> Przykłady ukaza się w następnych zeszytach opracowania.

<sup>935</sup> Zob. przyp. 247.

mawiałyby fakty, iż sądy te odbywały się nie w centrach diecezjalnych, jak synody, ale po parafiach, w czasie przeprowadzania tam wizytacji, a następnie, że właściwymi sądami synodalnymi były przecież sądy wykonywane na synodach<sup>936</sup>. Tymczasem wspomniany autor przyjął dla nich (za uczonymi niemieckimi, nie bez wpływu B. Ulanowskiego i W. Abrahama) nazwę send albo sądów synodalnych, a to dlatego, że, podobnie jak artykuły wizytacyjne, wizytatorzy oraz świadkowie, również one brały swoje natchnienie i początek z synodów diecezjalnych.

Sądy synodalne były rozpowszechnione w krajach niemieckich, gdzie przetrwały do początku XIX w. W Polsce większe zastosowanie miały tam, gdzie sięgały wpływy niemieckie, mianowicie na Śląsku i w diecezjach pruskich, poddanych w tym okresie metropolicie ryskiemu. We właściwej Polsce, a więc w diecezji kujawskiej, łącznie z archidiaconatem pomorskim, który jakkolwiek politycznie w l. 1309—1466 zależał od Krzyżaków, to jednak pod względem kościelnym zawsze podlegał biskupowi z Włocławka, zakres tych sądów był o wiele mniejszy i dotychczas, mimo pracy Zachorowskiego, niewystarczająco zbadany.

Przybywając zatem w owych czasach do parafii, wizytator wypytywał, według znanych nam już artykułów, świadków synodalnych (wizytacyjnych) o stan kościoła, beneficjum, duchowieństwa, duszpasterstwa, wiernych, szczególnie zaś na temat zachowywania statutów synodalnych i wprowadzenia w życie dekretu reformacyjnego z ostatniej wizytacji. Wykryte z dowodu świadków, a następnie zbadane przez siebie samego wykroczenia, zwłaszcza świeckich, by ich nie ciągnąć do stolicy biskupiej czy konsystorza, sądził od razu na miejscu a cięższe, przeważnie duchownych, często razem z oskarżonymi, stawiał przed synodem, względnie sądem biskupim lub konsystorskim<sup>937</sup>.

Zatem nie można oddzielać sądów wizytacyjnych od samych wizytacji, albowiem pierwsze tworzyły część drugich, nie istniały bez nich, stanowiły wtenczas zasadniczy sposób odbywania wizytacji. Sądy musiały mieć te same cele, co wizytacje, mianowicie utrzymanie karności wśród duchowieństwa i wiernych a także porządku w wykonywaniu duszpasterstwa i zarządzaniu dobrami kościelnymi, chociaż urzeczywistniały je nie drogą administracyjną, jak wizytacje od końca w. XV, ale sądową. Zachorowski wszakże, który czasem (s. 61, 79) sam to przyznaje, pomieszał w wizytacjach aspekt wizytacyjny i sądowniczy a jednocześnie wyodrębnił i emancypował ten drugi, jako coś samoistnego, z wizytacji. W następstwie tego zabrał wizytacjom cztery znane wtedy najstarsze

<sup>936</sup> Por. wyżej — o synodzie diecezjalnym.

<sup>937</sup> Monum. Wład. IV—V. — Por. wyżej: o biskupie, jego urządach zadwornych, archidiaconach i oficjalach.

kwestionariusze, wspólne obu zagadnieniom<sup>938</sup>, oddając je samym sądom. Stąd też prawie wszystko, co mówi wspomniany autor o sądach synodalnych, odnosi się do wizytacji. Nie mogło być inaczej, gdyż sendy w tym okresie były tak związane z wizytacjami jak część z całością, forma z materia. Wizytacje istniały przed sendami i przeżyły je<sup>939</sup>.

Będąc funkcją wizytacji kościołów i parafii, stanowiąc sposób ich odbywania, podupadły sądy razem z wizytacjami w pierwszej połowie XVI stulecia, atoli nie odrodziły się z nimi po soborze trydenckim. Wspomniany sobór oddzielił je od wizytacji, które odtąd przybrały li tylko duszpasterski charakter, natomiast dawne prerogatywy sądów wizytacyjnych przeszły na instancje pozawizytatorskie — początkowo jeszcze do właściwych sądów synodalnych, a potem stopniowo do dekretów reformacyjnych, podlegających wyższej administracji diecezjalnej, oraz częściowo do sądów biskupich i konsystorskich<sup>940</sup>.

Po zakończeniu wizytacji sporządzano z niej sprawozdanie. Protokoły wizytacyjne były różnej objętości: w średniowieczu zapewne bardzo krótkie, potem dłuższe, a w XVIII stuleciu rozrastały się niejednokrotnie do dużych rozmiarów. Spisywano je od razu na miejscu, lub częściej jeszcze, na podstawie poczynionych doraźnie notatek, wykonywano później na czysto w kancelariach wizytatorów lub w domach notariuszów. W ciągu XVII—XIX w., gdy wizytacje powszedniały i często stawały się szablonem, konsystorze biskupie albo wizytatorzy rozsyłali, przy pomocy dziekanów, zainteresowanym duszpasterzom kwestionariusze wizytacyjne, na które ci, zwykle *fracta pagina*, dawali odpowiedzi (*responsa*). Odpowiedzi te, podpisane przez głowę duchowną wizytowanej instytucji, czasem jeszcze przez innych kapłanów, kolatorów i kogoś z ówczesnej rady parafialnej (*vitrici*), następnie pieczętowane odbierał w czasie wizytacji wizytator, który je czytał, podpisywał i pieczętował. Niekiedy widoczny jest także podpis notariusza wizytacji. Rzadziej spotyka się podpis i pieczęć wizytatora w protokołach spisanych przez niego osobiście, albo przez notariusza wizytacji.

Po napisaniu sprawozdania z wizytacji, ogół wizytatorów, jak wyżej wspomniano, wręczał je ordynariuszowi diecezji, a w czasie jego nieobecności administratorowi, wikariuszowi generalnemu, względnie oficjałom. W kurii biskupiej, lub zastępczo w kancelarii konsystorskiej, protokoły

<sup>938</sup> Zob. przyp. 922 p. 1°—2°, 4°, przyp. 923.

<sup>939</sup> Silnicki: *Ordo visitationis* s. 476—477 (498—499). — Glemma: *Wizytacje* s. 44—45. — Ks. A. Petroni: *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*. Lublin 1961 s. 184. *TN KUL. Rozpr. Wydz. Teol.-Kanon.* [T.] 25. — Obszerniejsza polemika z tezami St. Zachorowskiego będzie przeprowadzona w monografii historycznoprawnej o wizytacjach.

<sup>940</sup> Statuta synod. Wład. — Zachorowski: *Sądy* s. 79—81. — St. Chodyński: *Konsystorze*. — Librowski: *Bp Rozrażewski* s. 126—160. — Szczegółowe dane okażą się w dalszych zeszytach niniejszego tomu.

wizytacyjne czytano i studiowano a głównym celem tego było wydanie zarządzeń powizytacyjnych, zwanych najczęściej dekreтами reformacyjnymi (*decretum reformationis*), uzdrawiających w większym lub mniejszym stopniu stosunki religijne w zlustrowanej instytucji kościelnej. Dekrety reformacyjne wystawiał najczęściej sam ordynariusz diecezji. Biskupi mniej oddani duszpasterstwu zezwalali na wystawienie dekretów wizytatorom, szczególnie generalnym, sobie zostawiając jedynie dekrety dla parafii zwiedzonych osobiście a przede wszystkim katedry i kolegiat z ich kapitułami. Dekrety reformacyjne doręczano przez konsystorze i urzędy dziekańskie zainteresowanym proboszczom, nakazując wprowadzenie ich w życie. Przy następnej wizytacji sprawdzano, czy poleceniu stało się zadość.

Nie zawsze biskup, czy jego zastępca w administracji diecezji, uznawał przeprowadzoną wizytację za dobrze i sumiennie wykonaną. Zdarzało się, że niektórzy wizytatorzy, odbywając wizytację zbyt prędko lub w czasie nieobecności kierownika instytucji, albo też nie trzymając się przepisanej instrukcji, nie odpowiedzieli zadaniu, jakie sobie postawił ordynariusz. W następstwie tego trzeba było jakąś wizytację, przynajmniej częściowo, powtórzyć, albo zarządzić rychlej następną<sup>941</sup>. Jednakże z drugiej strony można spotkać wiele wizytacji nie tylko dobrze, ale nawet wzorowo wykonanych.

Więcej zastrzeżeń, aniżeli do odpowiedniego przeprowadzenia wizytacji, mieli biskupi i wizytatorzy w stosunku do kierowników zwizytowanych instytucji o niewprowadzenie, zupełne lub częściowe, w życie dekretów reformacyjnych. Można o tym czytać w protokołach i dekretach wizytacji późniejszych.

Po opisanii sposobu odbywania wizytacji kościołów i parafii, będącego prawną stroną omawianego tematu, nasuwa się myśl przedstawienia także ich przebiegu, który znowu stanowi historyczny aspekt tychże wizytacji. Jednakże wstęp nie jest przeznaczony dla tego zagadnienia. Chronologiczny przebieg wizytacji będzie przeto przedmiotem, i to głównym, rozważań właściwego opracowania.

#### 4. PRZYNALEŻNOŚĆ ZESPOŁOWA AKT WIZYTACYJNYCH

Skoro, jak to wyżej powiedziano, na biskupie, z racji sprawowania przez niego naczelnej władzy w diecezji, ciążył obowiązek odbywania wizytacji, przeprowadzenie tychże, bez względu na to, czy sam tego dokonywał, czy za pośrednictwem innych, przypisywało się jemu. W następstwie tego również biskupowi *lato sensu* przyznajemy wytworzenie

<sup>941</sup> Monum. Wład. XV 5, XIX 110—126, XXI 3, XXII 157, XXIII 121.

ogółu akt wizytacyjnych, zarówno protokołów, jak dekretów reformacyjnych, chociaż w rzeczywistości znaczna ich większość powstała w kancelariach archidiakonów oraz innych wizytatorów. Z tego też powodu każdą wizytację przeprowadzoną, choćby nie osobiście, za rządów np. biskupa Rozrażewskiego możemy nazywać jego wizytacją.

Tak też, a nie inaczej, zawsze rozumiało tę sprawę prawo kościelne, zarówno powszechne<sup>942</sup>, jak krajowe<sup>943</sup> i diecezjalne wrocławskie<sup>944</sup>, nakazując wszystkim wizytatorom, nie wyłączając archidiakonów, przekazywanie protokołów z dokonanych wizytacji, bądź to osobiście, bądź za pośrednictwem najbliższego konsystorza, biskupowi. Oddając przeto produkt swej pracy z własnej sporadycznej i niezorganizowanej kancelarii do stałej i rozwiniętej kancelarii biskupiej, wizytatorzy, jak z jednej strony nie wytworzyli własnych archiwów<sup>945</sup>, tak z drugiej uprościli pracę badaczom. Jak bowiem biskupi, z powodu swojego stanowiska w diecezji, są uważani we wszystkich wypadkach za wizytatorów kościołów i parafii, tak też ich archiwum wytworzone powinno mieścić w sobie wszystkie akta wizytacyjne. Zasada ta dotyczy nie tylko kościołów parafialnych czy innych mniejszego znaczenia, ale także katedry i kolegiat<sup>946</sup>. Tylko dekrety reformacyjne należą do instytucji wizytowanych, ich kancelarii i archiwów, albowiem zostały do nich skierowane przez władzę diecezjalną jako dokumenty do odbiorców. Podobnie do nich należą odpisy wizytacji, jeżeli zostały im wygotowane jeszcze przez wizytatorów, czy później przez archiwum przechowujące akta wizytacyjne, lub nawet osobiście.

Pewną trudność w stosunku do wypowiedzianej wyżej zasady o biskupiej przynależności akt wizytacyjnych stanowią wizytacje dziekańskie. Pochodzi ona stąd, że, w przeciwieństwie do innych wizytatorów, dziekani prowadzili własne, stałe kancelarie oraz wytworzyli, zwłaszcza w XVIII i XIX w., znaczne archiwa dekanalne<sup>947</sup>.

<sup>942</sup> Zob. przyp. 834.

<sup>943</sup> Zbiór Żórawskiego, I 146—147, 160.

<sup>944</sup> Statuta synod. Wład. s. 27. — Monum. Wład. XXI 213. — ABKP: wiz., zwłaszcza d. sygn. 84 s. II (w ADWł).

<sup>945</sup> Wyczaŵski: Wprowadzenie s. 65. — Por. wyżej — o archidiakonach i wizytatorach.

<sup>946</sup> W ADWł wszystkie akta wizytacyjne, poza rocznymi dziekańskimi, wchodziły w skład zespołu biskupiego. W innych diecezjach akta te są często rozbite pomiędzy archiwum biskupie (konsystorskie, kurialne) i kapituły katedralnej. Powinny jednak być scalone w archiwach biskupich, albowiem do kapitulnych nie należą. (Ks. St. Librowski: Stan i potrzeby archiwów kościelnych oraz program pracy na najbliższy okres. Lublin 1959 s. 5, 13 (Odb. z Arch. Bibliot. kośc. T. 1 z. 1. — Tenże: Dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie reformy organizacji archiwów kościelnych w Polsce (cyt. Librowski: Osiągnięcia arch.). Arch. Bibliot. kośc. T. 3: 1961 z. 1/2 s. 4—5. — Tenże: Źródła do zabytk. s. 215. — Tenże: Źródła do dziejów s. 81).

<sup>947</sup> Por. wyżej — o dziekanach oraz ich kancelariach.



Jak wiadomo, dziekani odbywali podwójne wizytacje: zwykłe, coroczne i nadzwyczajne, specjalne. Otóż protokołów z wizytacji rocznych nie musieli oni oddawać do kancelarii biskupiej, względnie konsystorskich, dla doręczenia ich tej pierwszej. Przeprowadzanie wizytacji zwykłych wypływało z uprawnień i obowiązków urzędu dziekańskiego, a więc z powszechnego prawa Kościoła, dlatego też ich akta powinny zostawać w kancelariach dziekańskich, a następnie, z biegiem czasu, przejść do tychże archiwów. Nie żądano ich do centrali diecezjalnej również dlatego, że były mniej ważne. Z powodu braku kontroli w tym względzie, były one często bardzo pobieżnie i niestarannie prowadzone. Pozostawały przeto z reguły na prowincji, stanowiąc określoną grupę w zespole archiwum danego dekanatu. Jeżeli zaś dawniej wpłynęły w jakiś sposób do nadrzędnej dla nich kancelarii biskupiej, a potem do tegoż archiwum, należą obecnie do niego jako akta odbiorcy. Inaczej wypadaloby z nimi postąpić, gdyby dopiero dzisiaj zostały zwiezione do przechowującego archiwum diecezjalnego. Znalazłszy się w tym ostatnim, zostałyby jednak po dawnemu w swoich zespołach. Ponieważ ocalałe akta zwykłych wizytacji dziekańskich z okresu diecezji kujawskiej i pomorskiej już przed r. 1818 zostały wcielone do archiwum biskupiego, a ponadto są nieliczne, nie będziemy ich wycyfywać na poprzednie miejsce i narażać na rozbitcie historyczną grupę akt wizytacyjnych.

Natomiast akta wizytacji dziekańskich specjalnych, jako wyższego rzędu i większej wagi dla administracji diecezjalnej, przechodziły, zgodnie z omawianymi powyżej zarządzeniami, jak protokoły wizytacji odbywanych przez archidiaconów i wizytatorów delegowanych, od razu do kurii biskupiej.

Jak wyżej powiedziano, akta wizytacyjne całej diecezji znalazły się w kancelarii biskupiej. Jedne z nich były przez nią wytworzone a drugie, stanowiące większość, przekazane jej przez wizytatorów. Kuria biskupia zatrzymywała akta wizytacyjne przez dłuższy czas, dopóki były potrzebne aktualnej administracji diecezjalnej. Udostępniała je również archidiakonom i oficjałom, ażeby mogli wyciągnąć odpowiednie konsekwencje w terenie. Wypożyczali je także następnymi wizytatorzy, aby się na nich wzorować. W miarę jednak jak traciły one wartość praktyczną, bywały, w myśl prawa kościelnego — ogólnego i diecezjalnego<sup>948</sup>, razem z resztą akt archiwum wytworzonego biskupów, przekazywane pod opiekę kapituły katedralnej. Podobnie czynili ze swoimi aktami biskupi sufragani i oficjałowie wrocławscy. Stąd w Archiwum (przechowującym) Kapituły Wrocławskiej znajdowało się przez kilka stuleci aż do r. 1939 nie tylko jej własne archiwum, ale także trzy inne nadrzędne zespoły archiwalne

<sup>948</sup> Zob. przyp. 645.

tutejszej diecezji. Podobnie działo się w wielu innych diecezjach<sup>949</sup>. W r. 1946, na wniosek podpisanego, wspomniane archiwum zostało przemianowane na Archiwum Diecezjalne we Włocławku<sup>950</sup>.

Bywało i tak, że niektórzy biskupi, traktując swoje akta jako własność prywatną, nie przekazywali razem z nimi ksiąg wizytacyjnych kapitule, lub czynili to niechętnie. Z tego powodu wiele sprawozdań, głównie wizytacji przeprowadzonych osobiście przez biskupów, zaginęło.

Mimo to, że kapituła katedralna sprawowała opiekę nad wytworzonym archiwum biskupów, to jednak ostateczny jego zarząd należał do nich samych lub, za ich zezwoleniem, do konsystorza generalnego włocławskiego. Stąd np. w l. 1820—1824, kiedy to, po zaszytych na ziemiach polskich zmianach w organizacji państwowej i kościelnej, archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska oraz diecezje: chełmińska, kujawsko-kaliska i plocka dokonywały między sobą ekstradycji akt, przeważnie wizytacyjnych, sprawy te z miejscowej strony załatwiali biskupi Andrzej Wołłowicz i Józef S. Koźmian oraz konsystorze generalne kaliski i włocławski (kujawski), a nie kapituła katedralna<sup>951</sup>.

Na skutek tego, że wizytatorzy, poza biskupami i częściowo dziekanami, oddając produkt swej czynności kancelaryjnej do innego urzędu, nie wytworzyli własnych archiwów, rękopisy wizytacyjne nie stanowią osobnego zespołu akt ale dużą ich grupę, względnie dział, w archiwum biskupów kujawskich i pomorskich. Atoli, oprócz niej, archiwum wytworzone biskupów posiada jeszcze inne dwie, również ważne: akta uposażenia biskupstwa i diecezji oraz akta działalności biskupów. I podczas, gdy dwie ostatnie grupy archiwalne prawie w całości ocalały i przechowywują się (na miejscu) we Włocławku, to akta wizytacyjne, pomijając już zaginione, w następstwie różnych podziałów i ekstradycji, znajdują się obecnie w kilku archiwach przechowujących.

Na tym kończymy ogólny, historyczny opis o wizytacjach, pozostawiając szczegółowsze i archiwalne ich omówienie do następnych (III—V) rozdziałów.

---

<sup>949</sup> W niektórych znowu diecezjach zespoły akt biskupich były przechowywane w archiwach konsystorza generalnych i od nich zostały nazwane, razem z aktami własnymi konsystorza, archiwami konsystorskimi. Kiedy zaś w r. 1918, na mocy Kodeksu Prawa Kanonicznego, miejsce konsystorza generalnych zajęły kurie biskupie czyli diecezjalne, wspomniane archiwa konsystorskie (przechowujące) otrzymały nazwę kurialnych albo diecezjalnych (Librowski: Osiągnięcia arch. s. 5—6).

<sup>950</sup> Librowski: Archiwum-II s. 4—5. — Statut ADWł s. 383. — Por. niżej — o porządkowaniu wizytacji.

<sup>951</sup> Ks. St. Chodyński: Szczegół do historii Archiwum Diecezji Włocławskiej (cyt. St. Chodyński: Szczegół do Arch.). W: *Monum. Wład.* XXIV 98—124. — Librowski: Archiwum-II s. 18—19.

### III. CHARAKTERYSTYKA ARCHIWALNA AKT WIZYTACYJNYCH

#### 1. TYTUŁ GRUPY

Omawiana przez nas grupa akt nosiła początkowo tytuł wizytacje kościołów (*visitationes ecclesiarum*). Nazwa wizytacje kościołów i parafii (*visitationes ecclesiarum parochialium, paroeciarum*) jest późniejsza. Mówiąc ściśle, odpowiada ona wizytacjom przeprowadzonym dopiero w ostatnich czasach, kiedy to biskupi odwiedzają nie tylko kościół parafialny i plebanie, ale również kościoły pomocnicze i kaplice w terenie, a nawet poszczególne wsie i rodziny. Dawniej wizytator nie jeździł po wsiach parafii. Kościoły filialne i kaplice opisywał on zaocznie, na podstawie relacji proboszcza. Stąd też wizytacje do XVII w. włącznie mało posiadają materiałów dotyczących parafii w szerokim tego słowa znaczeniu. Dopiero wizytacje osiemnastowieczne, zwłaszcza z czasów biskupa Józefa Rybińskiego (1777—1806) i późniejsze wynagradzają poprzednie braki, obejmując swoim zasięgiem całokształt spraw parafialnych: kościoły parafialne, filialne, kaplice, beneficja kościelne, duszpasterzy, duszpasterstwo, szkoły, przytulki i klasztory żeńskie<sup>952</sup>.

Do grupy akt wizytacji kościołów i parafii nie zaliczamy opisów uposażenia i oszacowania dochodów beneficjów kościelnych czyli tzw. *liber beneficiorum* i *liber retaxationum*, *proventuum* omawianej diecezji (biskupstwa, kapituł, prepozytur, parafii, klasztorów oraz innych instytucji). Powstawały one w Polsce na przełomie w. XV i XVI, najczęściej w związku z płaceniem przez duchowieństwo daniny (*contributio, subsidium charitativum*) na potrzeby państwa<sup>953</sup>.

Trudno ustalić, czy diecezja włocławska naprawdę posiadała księgę uposażenia, na wzór trytomowej księgi diecezji krakowskiej, najobszerniejszej i najwartościowszej w Kraju, opracowanej w l. 1470—1480 przez J. Długosza<sup>954</sup>, napisanej przede wszystkim pod wpływem historycznych zainteresowań autora, czy dwutomowej arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, zredagowanej w l. 1511—1523 na polecenie prymasa Jana Łaskiego<sup>955</sup>, względnie jednotomowej, ale obszerniej, diecezji poznańskiej z r. 1510<sup>956</sup>.

<sup>952</sup> Por. wyżej — o wizytacjach i niżej — o treści akt wizytacyjnych.

<sup>953</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: *Liber beneficiorum* (cyt. Z. Chodyński: *Liber benef.*). W: *Encyklopedia kośc.* XII 185—188. — Wyczawski: *Wprowadzenie* s. 77—79, 143—144. — Zob. przyp. 233 oraz wstępy do publikacji wymienionych w przyp. 954—956.

<sup>954</sup> *Liber beneficiorum diocesis Cracoviensis*. T. 1—3. Cracoviae 1863—1864. W: *J. Długosz Opera omnia*. Cur. A. Przeddziecki. T. 7—9.

<sup>955</sup> Jana Łaskiego... *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*... Wyd. ks. J. Łukowski... *Uwagami*... oraz obszernym Łaskiego żywotem... ozdobił ks. J. Korytkowski (cyt. *Liber benef. gnieźn.*). T. 1—2. Gniezno 1880—1881.

<sup>956</sup> *Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510*. Wyd. ks. J. Nowacki. Poznań 1950. *Pozn. TPN. Wyd. Źródłowe Komis. Hist.* T. 10.

Atoli istnieją przesłanki, by móc sądzić, że opisywana diecezja już około r. 1400 miała skróconą księgę uposażenia, tzw. księgę oszacowania, retaksacji beneficjów pt. *Connotatio villarum, decimarum, censuum episcopi et capituli Wladislaviensis, nec non collegiatae Crusviensis, ac parochorum dioecesis Wladislaviensis*<sup>957</sup>. Prawdopodobnie w ciągu następnych lat XV w. wspomnianą księgę podzielono na dwie części, pierwszą zawierającą dochody biskupstwa, kapituł i parafii kujawskich, drugą — beneficjów pomorskich. Ta druga dostała się w nieznanym bliżej sposób w ręce Krzyżaków, którzy, jak wiemy, usiłowali w tym czasie utworzyć z archidjakońatu pomorskiego oddzielną diecezję. Może nawet zabrali wspomniany rękopis z Włocławka w r. 1431, w czasie napadu zbrojnego na Kujawy<sup>958</sup>. Niezupełnie sprawdzone informacje podają, że wymienione taksacje kościołów pomorskich istnieją dotąd w Getyndze (Niemiecka Republika Federalna), a dostały się tam poprzez Berlin z archiwum pokrzyżackiego w Królewcu<sup>959</sup>.

Przypuszczalnie na polecenie biskupa Macieja z Drzewicy przepisał i zaktualizował w l. 1526—1527 pierwszą część oszacowania notariusz publiczny Jakub (czy może Jan) Chojeński<sup>960</sup>. Przystosowanie to polegało na prawdopodobnym podaniu dochodów według obliczeń współczesnych i zamieszczeniu imion lub nazwisk aktualnych kolatorów i beneficjatorów. Zatem odpis ten nie jest zgodny z oryginałem, jak zapewnia na końcu kopista<sup>961</sup>. Oryginał, który nie doszedł do naszych czasów, był już w czasie przepisywania go przez Chojeńskiego stary, zbutwiały i nieczytelny<sup>962</sup>. Widocznie także z tego powodu księgę przepisywano.

Atoli również rękopis Chojeńskiego, względnie Drzewickiego, nie przechował się<sup>963</sup>. Posiadamy dopiero jego odpis, wykonany około r. 1580 przez Stanisława Ługowskiego, wikariusza i penitencjarza katedry włocławskiej, zmarłego na stanowisku kanonika kruszwickiego w r. 1620<sup>964</sup>,

<sup>957</sup> Monum. Wład. XI 10.

<sup>958</sup> Morawski: Monogr. Włocławka s. 388. — Hist. Polski. T. 1. Cz. 1 s. 590. — Zob. przyp. 1023—1024.

<sup>959</sup> Librowski: Kapituła włocł. s. 144. — Informacja uzyskana od doc. dra M. Biskupa (z Torunia).

<sup>960</sup> Monum. Wład. XI 10, 74; XVI 33; XVIII 89.

<sup>961</sup> Tamże, XI 74.

<sup>962</sup> Tamże.

<sup>963</sup> Zanim się zużył lub zginął, odpisano z niego część odnoszącą się do kolegiaty kruszwickiej, z nazwiskami beneficjatorów z l. 1526—1527, do akt tamtejszej kapituły pod r. 1576 (AKKr: I, 1 k. 129v—134). — Dane te wykorzystał również w protokole wizytacyjnym kolegiaty kruszwickiej z r. 1575 (1577) bp St. Karnkowski (Monum. Wład. XVI 33—38).

<sup>964</sup> ABKP: akta 18 k. 152v. — Fiutak: Prałaci kruszw. s. 65. — W całości rękopisu Ługowski nie zamieścił swojego nazwiska. Uczynił to natomiast na urywku, który odpisał dopiero ok. r. 1597 dla kapituły kruszwickiej (E-44 k. 2—14 — w AAGn): „Haec ex antiquis scriptis de verbo ad verbum hic annotata per ven. Stanislaum Lugowski, paenitentiarium Wladislaviensem” (Tamże k. 12). — Ostatnia część jego odpisu znana jest literaturze historycznej pod nazwą „Liber beneficiorum

który niczego w nim nie zmienił<sup>965</sup>. Omawianą tu ciągle pierwszą część retaksacji dopiero z odpisu Ługowskiego, sądząc że jest to rękopis Chojeńskiego, opublikował w r. 1891, pod nadanym przez siebie nagłówkiem — *Liber retaxationum dioeceseos Wladislaviensis*, ks. St. Chodyński<sup>966</sup>.

Niepełne retaksacje diecezji przejął w l. 1581—1582, nie bez trudu, biskup Hieronim Rozrażewski z rąk swojego poprzednika, wtedy już arcybiskupa gnieźnieńskiego, Stanisława Karnkowskiego<sup>967</sup>. Rozrażewski, który słyszał od starszego duchowieństwa włocławskiego, że oprócz tych był przy katedrze jeszcze właściwy *liber beneficiorum*, nie zadowolił się nimi. Z tego powodu w r. 1584 zarządził za nim poszukiwania po wszystkich parafiach własnej diecezji i w archiwach kapituł katedralnych Kraju. Ustalono, że księga uposażenia zaginęła w kancelarii biskupa Stanisława Karnkowskiego lub u jednego z miejscowych księży<sup>968</sup>.

Nie odnalazszy księgi, postanowił wspomniany biskup ją odtworzyć. Dlatego w czasie swojego długiego pontyfikatu bezustannie zbierał (osobiście, przez wizytatorów, dziekanów, proboszczów i innych beneficjantów) dokumenty erekcyjne i uposażeniowe kościołów i klasztorów. Uzyskany w ten sposób materiał mieści się w oddzielnej księdze, nazwanej przez późniejszych: *Variarum ecclesiarum dioecesis Cujaviensis et Pomeranae erectiones*<sup>969</sup>, oraz częściowo w obszernych aktach jego działalności i w księgach wizytacyjnych.

Bez względu na to, czy Rozrażewski odnalazł później księgę uposażenia diecezji, czy też polecił sporządzić nową, pod koniec jego rządów (r. 1597) taka istniała, gdyż on sam wtedy wydał z niej, jako „*ex Registro proventuum omnium beneficiorum dioecesis nostrae in Archivo Ecclesiae Cathedralis asservato*” odpis uposażenia prebendy zamkowej w Przedczu zainteresowanemu ołtarzyście czy prebendarzowi Szymonowi Święcic-

Kruświcki” (*Liber benef. gnieźn.* T. 1 s. VIII. Podano tam jednak nieścisłości, zarówno o samym fragmencie kruszwickim, jak i o całym *Liber beneficiorum Drzewickiego*). — Nieco wcześniej sporządził Ługowski podobny odpis dla katedry włocławskiej, który wszyto na początku I tomu akt tamtejszej kapituły (AKWi: akta 1 k. 2—6 — w ADWl). Fragment ten przedrukował ks. St. Chodyński (*Monum. Wlad. XI 6—9*) jako rzekomo pochodzący z r. 1435! (Tamże s. 4).

<sup>965</sup> Jest to rps o sygn. ABKP: dobra, inw. 1 (w ADWl). — Z odpisu Ługowskiego — nie wiadomo czy w całości, czy tylko z fragmentu znajdującego się w Kruszwicy — korzystali w r. 1597 przeprowadzający wizytację gen. kolegiaty i kapituły kruszwickiej tamtejsi: archidiakon Maciej Dąbrowski i kantor Kasper Chronovius, poszerzając go jednak oraz wpisując do swoich sprawozdań aktualne dochody i nazwiska beneficjantów (*Liber benef. gnieźn.* T. 1 s. VIII. — E-1 k. 106—135 — w AAGn). — Z przytoczonych uwag widać, że opisywana księga beneficjów, względnie retaksacji, diecezji kujawskiej i pomorskiej zrosła się najbardziej z tradycją kolegiaty kruszwickiej.

<sup>966</sup> *Monum. Wlad. XI*. — O. Wyczawski (Wprowadzenie s. 79) posiada mylnie: *Monum. Wlad. VI (1886)*.

<sup>967</sup> *Monum. Wlad. X 4—19*. — Koresp. Rozrażewskiego. T. 1 nr 438.

<sup>968</sup> Z. Chodyński: *Liber benef.* s. 187. — *Monum. Wlad. XVIII 14—16, XXII 157—158*.

<sup>969</sup> AKWi: kop. 6 (w ADWl).

kiemu<sup>970</sup>. Uzyskany odpis jest inny i szerszy aniżeli znajdujący się w znanym wolumnie biskupa Drzewickiego i wizytacjach Rozrazewskiego.

Kiedy jednakże i ta, bliżej nieznaną, księga uposażenia rychło z archiwum zaginęła, tradycja wrocławska XVII—XIX w. za *liber beneficiorum* uznawała zastępczo właśnie wizytacje kościołów i parafii z czasów biskupa Rozrazewskiego. W myśl tego kapituła katedralna czyniła z nich wypisy zainteresowanym swoimi prawami majątkowymi instytucjom kościelnym zaznaczając, że czerpie to z *liber beneficiorum* diecezji<sup>971</sup>. Przy ekstradycji archiwaliów w l. 1820—1822 konsystorz generalny wrocławski, nie wydawszy gnieźnieńskiemu części księgi oszacowania z l. 1526—1527, odnoszącej się do archidiaconatu kruszwickiego, przyłączonego w r. 1818 do archidiecezji, ale same wizytacje Rozrazewskiego, o tych ostatnich znowu dodawał: „że, jak akta wizyty arcybiskupa *de Lasco* w archidiecezji gnieźnieńskiej, tak wizyty biskupa Rozrazewskiego w diecezji wrocławskiej mają moc prawa i erekcyi”<sup>972</sup>. Wobec tego konsystorz generalny gnieźnieński wyjęte z dwóch woluminów Rozrazewskiego akta wizytacji parafii archidiaconatu kruszwickiego oprowił w jeden tom, dając na nim napis: *Liber Beneficiorum Rozdrazevianus* (na okładce) i *Lib. Benef. Rozdrazewski* (na grzbiecie)<sup>973</sup>.

Do dłuższego zatrzymania się nad przypuszczalną księgą uposażenia diecezji kujawskiej i pomorskiej skłoniła nas nie tylko jej ważność ale także zaginięcie, zdaje się, już na zawsze<sup>974</sup>.

Wspomniana wyżej decyzja o tyle nie była łatwa, że *liber retaxationum*, po odjęciu z niej ogólnej części, odnoszącej się do biskupstwa, nie różni się istotnie pod względem treści od wizytacji katedry, kolegiat, kościołów i klasztorów diecezji, zawierających w sobie większy lub mniejszy wachlarz spraw majątkowych. Co więcej, spotyka się nawet rękopisy, zaliczone przez nas do wizytacji, w których znajdują się prawie wyłącznie inwentarze kościelne i beneficjalne parafii, jak np. wizytacja archidiaconatu wrocławskiego z l. 1625—1626. Może właśnie z tego powodu niektóre dawne spisy akt archiwów kapituły wrocławskiej i kruszwickiej księgę oszacowania diecezji z czasów biskupa Macieja Drzewickiego zaliczyły właśnie do wizytacji kościołów<sup>975</sup>. Wobec tego,

<sup>970</sup> ABKP: akta 12 k. 371—371v (w ADWł).

<sup>971</sup> AKWł: kop. 6 k. 194—219 (w ADWł).

<sup>972</sup> AKGWł-II: akta dot. Arch. Diec. w l. 1820—1854 k. 58 (w ADWł). — Ks. St. Chodyński (Szczegół do Arch. s. 102) wypowiedź tę nieściśle przedrukował.

<sup>973</sup> E-1 (w AAGn).

<sup>974</sup> Zaginiony *liber beneficiorum* opisywanej diecezji, ale tylko odnośnie dóbr biskupstwa, zastępują w zupełności na przestrzeni l. 1534—1760 ich inwentarze, zachowane w ADWł.

<sup>975</sup> AKKr: IX, 2 k. 19v (r. 1780). — AKGWł-II: akta dot. Arch. Diec. k. 78 (r. 1824) — w ADWł. — Najwięcej podobieństwa do wizytacji kościołów i parafii posiada *Liber benef. gniezn.*, mający nawet „*Articuli super inventarium benefi-*

jakkolwiek z jednej strony, idąc za częścią tradycji, chciałoby się włączyć wymienioną księgę do wizytacji, wśród których byłaby najstarszą z zachowanych, to jednak z drugiej — trzeba ją dać do grupy akt tegoż (biskupiego) zespołu dotyczących dóbr diecezji, do podgrupy wizytacji czyli lustracji lub rewizji tychże, gdzie również będzie pierwszą chronologicznie pozycją. Na połączenie obu rodzajów ksiąg nie pozwala istotna różnica, jaka między nimi zachodzi, mianowicie różnica celu powstania. Wizytacje bowiem mają za cel poznać stan kościołów, parafii, beneficjów, duszpasterzy i duszpasterstwa oraz poprawić go, natomiast księgi uposażenia i oszacowania zadań duszpasterskich nie posiadały. Zadaniem *Liber beneficiorum* było przedstawienie dóbr wspomnianych instytucji dla potrzeb gospodarczych administracji kościelnej oraz w celu obrony, względnie rewindykacji tychże, natomiast *liber retaxationum* — ułatwienie sprawiedliwego i proporcjonalnego opodatkowania się na rzecz państwa, czy przedtem jeszcze państwa.

## 2. GRANICE CHRONOLOGICZNE I TERYTORIALNE WIZYTACJI

Część pierwsza niniejszego opracowania zajmuje się wizytacjami okresu kujawskiego i pomorskiego diecezji włocławskiej. Trwa on, jak już powiedziano, od około 1123 do 1818 r. Przed nim istniała faza kruszwicka diecezji włocławskiej, po nim dwie ostatnie fazy — kujawskokaliska (1818—1925) i właściwa włocławska (od r. 1926). Z tego powodu, że druga część pracy będzie poświęcona wizytacjom trzeciego i czwartego okresu, przeto, ażeby nie pominąć w całości dzieła również pierwszej — kruszwickiej fazy, to co będzie można na ten temat z owych czasów powiedzieć, znajduje się jako wprowadzenie do wizytacji diecezji kujawskiej i pomorskiej.

Granice terytorialne wizytacji diecezji kujawskiej i pomorskiej pokrywają się z jej obszarem. Obejmują więc Kujawy (dawne województwo brzesko-kujawskie oraz inowrocławskie, z częścią ziemi dobrzyńskiej) i większość Pomorza Gdańskiego (dawnego województwa pomorskiego). Posuwając się zatem od południa diecezji ku północy, wizytacjom podlegały dekanaty i parafie od Kowala, Przedcza i Brdowa włącznie, poprzez Izbicę, Radziejów, Brześć i Włocławek, Bobrowniki, Nieszawę, Gniewkowo, Inowrocław i Kruszwicę, a dalej — Bydgoszcz, Świecie, Nowe, Gniew, Starogard, Tczew i Gdańsk, Wejherowo, Kościerzynę, Puck, Lębork i Bytów. Archidiakonaty kujawskie (włocławski

---

ciorum...”, zamieszczone przed opisami poszczególnych archidiakonatów. Z tych oraz innych powodów zaliczono go z dawną do wizytacji archidiecezji. Ostatnio powtórzył to ks. W. Patykiewicz (Materiały do dziejów terenów diecezji częstochowskiej. Archidiakoniat wielkiński. *Częst. Wiad. diec.* R. 32: 1958 s. 78—79, 113).

i kruszwicki) były lepiej pod względem duszpasterskim obsługiwane aniżeli odległy od stolicy diecezji, obszerny archidiakoniat pomorski i dla nich też, jak się przekonamy, najwięcej pozostało wizytacji.

### 3. ROZMIARY GRUPY I PROCENTOWY STAN ZACHOWANIA AKT

Pomijając fakt, że nie wszystkie przeprowadzone w ciągu wieków wizytacje doczekały się protokołów, o czym świadczą choćby wolne miejsca, pozostawione w księgach na ich wpisanie, całą grupę akt wizytacyjnych, które wytworzono w czasie trwania diecezji kujawskiej i pomorskiej, można oszacować na około 10 mb (metrów bieżących) akt. Z tych ocalało w różnych miejscach ok. 5 mb, a więc połowa. W Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, gdzie znajdują się wizytacje katedry, archidiakonatu włocławskiego i niektóre z dwóch pozostałych archidiakonatów, jest ich ok. 2,5 mb; w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, przechowującym większość wizytacji archidiakonatu kruszwickiego — ok. 0,5 mb; w Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie, posiadającym większość wizytacji archidiakonatu pomorskiego — ok. 1 mb; wreszcie w Archiwum Kapituły w Kruszwicy — 0,05 mb. Nie wyliczamy tu trudnych do odnalezienia, drobnych odpisów wizytacji poszczególnych parafii, o których będzie poniżej mowa.

Zasób grupy akt wizytacyjnych u mniejszał się w ciągu stuleci najpierw z powodu zdarzającego się niedoreczenia ich przez wizytatorów (archidiakonów, dziekanów) biskupom lub konsystorzom. W daleko większej mierze zużywali i gubili wspomniane akta późniejsi wizytatorzy, którzy posługiwali się poprzednimi sprawozdaniami jako przewodnikami, informatorami, pomocami, brulionami, na których zapisywali swoje uwagi i zmiany, jakie zaszły w poszczególnych instytucjach od ostatniej wizytacji. Po przeprowadzeniu i zaprotokołowaniu wizytacji nowych, sprawozdania poprzednich wydawały się znowu dla niektórych niepotrzebne, stąd szły w niepamięć a nawet niszczały, tym bardziej, że nie uważano ich wtenczas, w takim stopniu jak dziś, za źródło historyczne godne zachowania. Ginęły dla historii, albowiem biskupi, traktując niejednokrotnie wizytacje jako własność prywatną, przekazywali je często rodzinom a nie kapitule katedralnej do archiwum. Niszczył je żąb czasu, transportacje przez swoich i obcych w czasie częstych w Kraju wojen (w r. 1629 — do Wolborza, w r. 1655 — do Gdańska, Częstochowy i Krakowa, w r. 1942 — do Poznania a nawet w głąb Niemiec)<sup>976</sup>. Do tego dochodziły: nie zawsze wystarczająca

<sup>976</sup> St. Chodyński: *Liturgika. Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 4: 1910 s. 111—118, 134—139. — Librowski: *Kapituła włocł.* s. 145. — Tenże: *Archiwum-I* s. 37. — Tenże: *Archiwum-II* s. 14.



opieka, niesumienni badacze, nieszanujący rękopisów w czasie korzystania z nich, szkodliwi zbieracze pamiątek przeszłości, zabieranie akt do domów prywatnych w niebezpiecznych czasach, kończące się najczęściej ich przywłaszczeniem lub przepadnięciem itp. Stąd o wielu zaginionych aktach wizytacyjnych wiadomo tylko z następnych wizytacji, z pomieszczonych zapisek w aktach biskupich i księgach metrykalnych. Najwięcej zaginęło wizytacji przeprowadzonych przez biskupów oraz rocznych dziekańskich.

Wreszcie na mocy układów rosyjsko-pruskich, wyływających z postanowień kongresu wiedeńskiego (r. 1815), konsystorz generalny wrocławski wydał (w myśl zasady przynależności terytorialnej akt) w l. 1820—1824 dużą ilość ksiąg wizytacyjnych do Gniezna, Pielplina, a nawet pozostającego, jak Wrocławek, w Królestwie Polskim Płocka<sup>977</sup>. Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że obie strony, to jest wrocławska i gnieźnieńska, która przejmowała akta przeznaczone także dla diecezji chełmińskiej, niechętnie spełniały to odgórne polecenie, ukrywając dokumenty i księgi oraz nie wydając drugiej wszystkiego. Diecezje zaś krakowska i poznańska, z których wtedy do kujawsko-kaliskiej przeszła pewna ilość parafii, żadnych akt Wrocławowi nie przekazały. Ponadto archiwaliów tych nie wydawano według dawnych podziałów diecezji na archidiakonaty i dekanaty, których trzymano się przy przeprowadzaniu wizytacji i redagowaniu sprawozdań, ale w myśl nowych, tak państwowych jak i uformowanych na ich podstawie kościelnych, wskutek czego nie tylko wypruwano pewne partie z rękopisów, ale nawet wydzierano (ks. Benedykt Cynka, notariusz konsystorza generalnego wrocławskiego) z przekazywanych Gnieznu ksiąg karty odnoszące się do parafii pozostałych w diecezji kujawsko-kaliskiej, czyli jak mówiono wtenczas „w Polsce”. Kart tych nie było potem gdzie dołożyć, więc albo wklejano je do pobliskich czasowo wizytacji tegoż okręgu, albo w ogóle zaginęły.

Szczegółowe losy ksiąg wizytacyjnych oraz miejsce ich obecnego przechowywania będą podane w treści niniejszej pracy, przy opisie poszczególnych jednostek archiwalnych.

Orientacja co do ilości ksiąg wizytacyjnych byłaby niepełna, gdybyśmy nie wspomnieli o aktach wizytacji przedtrydenckich. Utało się bowiem w nauce historycznej niesłuszne mniemanie, że wizytacje kościołów, podobnie jak księgi metrykalne, są dopiero tworem potrydenckim. Mniemanie to jest zupełnie błędne, albowiem, jak wyżej wspomniano, w średniowieczu odbywano wizytacje częściej aniżeli w czasach nowożytnych. Powstało ono prawdopodobnie dlatego, że protokoły

<sup>977</sup> AKGW-I-II: akta dot. Arch. Diec. k. 1—111 (w ADW). — Zob. przyp. 951.

wizytacji przedtrydenckich, nie tylko w tutejszej diecezji i w Polsce, ale także w całym Kościele, prawie nie zachowały się<sup>978</sup>.

Sprawozdania z wizytacji, początkowo może krótkie i niepoprawne, zawsze prowadzono. Omówiony *Ordo visitationis* z początku XV w. nie tylko nakazywał spisywać protokół wizytacyjny, ale również podawał wzór jego sporządzania<sup>979</sup>. Są ślady, że w tutejszej diecezji sprawozdania takie pisano<sup>980</sup>. W r. 1548 biskup Andrzej Zebrzydowski ustanowił nawet komisję do zrewidowania akt wizytacyjnych w kancelariach archidiaconów<sup>981</sup>. Notowanie w mszale lub brewiarzu jakiegось kościoła o przeprowadzeniu jego wizytacji, jak to czynił na Kujawach w r. 1545 wizytator delegowany kanonik wrocławski Stanisław Dąbrowski<sup>982</sup>, służyło, zdaje się, tylko zainteresowanej parafii, a nie władzy diecezjalnej, która wymagała odrębnego i całkowitego sprawozdania. Istniały więc w swoim czasie akta wizytacji przedtrydenckich, atoli, z wyliczonych wyżej przyczyn, nie doszły do naszych czasów. Wyjątkowo tylko wizytator nie sporządził sprawozdań, mianowicie z własnej lub swojego notariusza niedbałości oraz z braku kontroli ze strony biskupa. Można tu jeszcze zauważyć, że w tym czasie nadarzała się pewna pokusa do opuszczania protokołów wizytacyjnych. Mianowicie przy tak częstych wizytacjach, z powodu niewielkich zmian, jakie zachodziły pomiędzy jednym a drugim pobytem wizytatora w danej parafii, tenże naprawdę nie miał wiele do notowania. Inaczej wyglądała sprawa po soborze trydenckim. Wizytacje wtedy stawały się coraz rzadsze, zwłaszcza tzw. generalne, a więc opracowywano je szerzej.

Zagadnienie wytworzonego a potem zachowanego zasobu akt wizytacyjnych zakończymy uwagami o ich odpisach. Otóż od w. XIX w. każdej kancelarii parafialnej diecezji wrocławskiej znajduje się osobna księga wizyt biskupich i dziekańskich. Biskup wizytujący daną parafię wpisuje (przez swojego kapelana — notariusza) do wspomnianej księgi protokół z wizytacji, razem z odpowiednimi uwagami, pod którym składa swój podpis i pieczęć. Po odjeździe biskupa z parafii, miejscowy dziekan dokonuje z wiadomej księgi dwóch odpisów, uwierzytelnia je podpisem i pieczęcią urzędu dziekańskiego, a następnie jeden z nich zabiera do kancelarii dekanalnej a drugi przesyła do kurii diecezjal-

<sup>978</sup> Jeżeli nie uznamy za wizytacje kościołów Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej Jana Łaskiego, wówczas spośród diecezji polskich tylko krakowska posiada zachowane dłuższe urywki akt wizytacyjnych sprzed zakończenia soboru trydenckiego (G l e m m a : Wizytacje s. 43—57, 81—92).

<sup>979</sup> Zob. przyp. 920 i 922 p. 4° a-e.

<sup>980</sup> Acta capit. iudic. III/1 nr 778—779.

<sup>981</sup> AKGWł: form. 1 k. 44—44v (w ADWł).

<sup>982</sup> Monum. Wład. XXI 79. — Wizytacjom przedtrydenckim poświęcony jest drugi zeszyt niniejszego tomu.

nej. W obu kancelariach (archiwach bieżących) kopie te załącza się do akt wizytacji parafialnych.

Do początku w. XIX, to jest do końca istnienia fazy kujawskiej i pomorskiej diecezji, postępowanie w tej sprawie było odwrotne. Wizytator wpisywał protokoły wszystkich zlustrowanych przez siebie instytucji do jednej księgi, którą miał przy sobie, a po zakończeniu wizytacji przekazywał ją biskupowi lub najbliższemu z oficjałów. Instytucje, w których wizytacja była przeprowadzona, miały obowiązek posiadania jej odpisów, co widoczne jest po soborze trydenckim nie tylko w diecezji włocławskiej<sup>983</sup>.

Troska o pozyskanie odpisu spoczywała na rządcy instytucji. Odpisu, uwierzytelnionego przez wizytującego, dostarczał, prawdopodobnie za opłatą, sekretarz wizytacji, lub z braku tego, sam wizytator. Kiedy ktoś żądał odpisu z dawniejszej wizytacji, znajdującej się już w archiwum kapituły katedralnej, sporządzał go sekretarz tejże instytucji a podpisywał i pieczętował prałat prepozyt lub inny prałat, który przewodniczył danemu zebraniu.

Odpisy wizytacji, przechowywane w archiwach parafialnych i klasztornych (żeńskich), dzieliły nie zawsze wesołe losy tychże i po większej części zaginęły. W parafiach kujawskich niemal że ich nie widać a na Pomorzu czyli w dzisiejszej diecezji chełmińskiej można je było tu i ówdzie napotkać jeszcze w r. 1928<sup>984</sup>. Drobnych owych odpisów, których liczbę dzisiaj naprawdę trudno ustalić, tym bardziej, że są duplikatami, nie wliczono do zachowanego czy utraconego zasobu wizytacji. Podano je wszakże w treści pracy, przy odpowiednich jednostkach wizytacyjnych. Uwzględniono natomiast odpisy całych ksiąg wizytacyjnych. Są to niektóre wizytacje katedry, kolegiaty kruszwickiej i archidiaconatu pomorskiego, przeprowadzone za biskupów Hieronima Rozrażewskiego (1581—1600), Bonawentury Madalińskiego (1681—1691), Antoniego S. Dembowskiego (1752—1763), Antoniego K. Ostrowskiego (1763—1777) i Józefa Rybińskiego (1777—1806). Należały one do najlepszych, więc późniejsi biskupi, zainteresowane kapituły, wizytatorzy i oficjałowie gdańscy kazali je sobie kopiować dla wzorowania się, posiadania dowodów majątkowych czy innych potrzeb.

Z a c h o w a n e rękopisy wizytacyjne diecezji kujawskiej i pomorskiej to przeważnie czystopisy (indukty). Brulionów (protokołów) całkowitych jest tylko kilka, odpisów pełnych około 12. Wszystkich ksiąg wizytacyjnych zachowało się 103. Z tego w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku 72, w Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie 19,

<sup>983</sup> St. Chodyński: Konsystorze s. 119.

<sup>984</sup> Diecezja chełm. s. 349.

w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie 10 i w Archiwum Kapituły w Kruszwicy 2. Z trzech rękopisów przekazanych przez konsystorz wrocławski do Płocka dwa odzyskano a jeden zaginął. Wizytacje przeprowadzone przez dziekanów znajdują się tylko w archiwum we Wrocławku.

#### 4. STRUKTURA ARCHIWALNA WIZYTACJI

Akta wizytacyjne, będące w większości jednocześnie wizytacjami wewnętrznymi i zewnętrznymi, są w układzie do siebie podobne. Wizytatorzy oddawali zwykle plon swojej pracy w osobnym rękopisie lub oprawionej księdze. Każda wizytacja stanowiła wtenczas osobną jednostkę kancelaryjną. Dopiero kuria biskupia, konsystorz lub częściej jeszcze archiwisci kapituły niepotrzebnie połączyli, zwykle z okazji oprawy, niektóre rękopisy. W każdym takim rękopisie można wyróżnić dwie części składowe: protokoły wizytacyjne i dekrety powizytacyjne czyli reformacyjne. Tylko wizytacje dziekańskie zwykle nie miały dekretów. Jeżeli w innych wizytacjach, np. generalnych, nie ma dekretów, oznacza to, że były one osobno a potem zaginęły, albo też pewna ich część może się znajdować w aktach działalności biskupów. Z reguły pod każdą nazwą parafii idzie całość opisu, naprzód protokół wizytacji a po nim dekret. Tylko niewielka ilość rękopisów posiada w pierwszej swej części same protokoły a w drugiej dekrety. Parafie znajdujące się pod zarządem jednego lub sąsiedniego proboszcza (*parochiae, ecclesiae unitae*) oraz filie i kaplice miały zwykle dekret powizytacyjny przy parafii, w której rezydował duszpasterz. Była ona najczęściej parafią macierzystą (*matrix*) względem poprzednich. Zdarzało się to przeważnie na Pomorzu, a zwłaszcza w dekanatach bytowskim i lęborskim, w których parafie, z powodu niesprzyjających warunków religijno-politycznych, to powstawały, to znowu zanikały. Sprawozdania wizytacyjne notują aktualny lecz oparty na przeszłości stan kontrolowanej instytucji kościelnej, natomiast dekrety, podkreślając rzeczy dodatnie, nawołują jednocześnie do naprawy stwierdzonych braków, podając ku temu odpowiednie wskazania i środki.

Opisy wizytacyjne były zazwyczaj redagowane (przez wizytatorów albo ich notariuszy) w formie odpowiedzi na pytania, ściślejszej lub wolniejszej. Rzadziej, co zdarzało się w XVII—XIX w., rządcy wizytowanych instytucji podawali wizytatorom gotowe odpowiedzi na otrzymane przedtem artykuły. W takich wypadkach wizytator albo całkowicie przyjmował je za swoje, podpisując potem i pieczętując, albo tylko traktował jako materiał do własnej redakcji, którego po wykorzystaniu

najczęściej nie przechowywał. Jedynie w wizytacjach generalnych archidiaconatu pomorskiego z l. 1779—1782 (z czasów biskupa Józefa Rybińskiego) zachowano materiały dostarczone przez proboszczów, obszerniejsze aniżeli same czystopisy. W następstwie tego wspomniane księgi składają się z czterech nierównych części: 1) danych o wizytowanym dekanacie, 2) sprawozdań wizytacyjnych parafii dekanatu w czystopisie, 3) dekretów reformacyjnych tychże i 4) materiałów dostarczonych przez proboszczów (beneficjatorów)<sup>985</sup>.

Proboszczowie dwojako opracowali swój materiał. Jedni odpowiadali na pytania punkt po punkcie (sygn. G 69, G 72), drudzy dawali opis w sposób wolniejszy, z którego wizytator potem niemal dosłownie przejmował treść do swojego czystopisu (sygn. G 71). Z powodu dostarczania przez proboszczów materiałów a nieraz nawet gotowych opisów, niektóre księgi wizytacyjne z tych czasów są pisane wieloma rękami oraz na papierze różnej jakości i niejednakowego formatu.

#### 5. CHARAKTERYSTYKA TECHNICZNA I FIZYCZNY STAN ZACHOWANIA

Omawiane rękopisy wizytacyjne są formatu foliału: najwięcej średniego, potem mniejszego i najmniej większego. Dokładne ich wymiary (w centymetrach) będą podane poniżej, przy ich opisie zewnętrznym. Wszystkie są oprawione, mając wygląd kodeksów i ksiąg. Szczegóły oprawy zostaną również podane na właściwym miejscu. Stan zachowania ksiąg wizytacyjnych jest różny: bardzo dobry, dobry i zadawalający. W ciągu kilku stuleci znajdowały się one pod dobrą a przynajmniej wystarczającą opieką, otrzymując w archiwum oprawę, zabezpieczenie i konieczną konserwację. Stąd większych zniszczeń wśród nich nie widać. Niektóre tylko zostały częściowo uszkodzone przez insekty, czy rzadziej jeszcze przez pleśń. Stan ich, odbiegający od normalnego, tak na plus jak i minus, zaznaczono niżej, w opisie rękopisów. W każdym razie pilnych postulatów odnośnie prac technicznych i konserwacji w grupie akt wizytacyjnych nie ma.

#### 6. BRAKOWANIE, MIKROFILMOWANIE I BIBLIOGRAFIA WIZYTACJI

Grupa akt wizytacyjnych archiwum wytworzonego biskupów kujawskich i pomorskich, jedna z najcenniejszych i najbardziej przydatnych do wielu prac polihistorycznych, nigdy nie była brakowana.

<sup>985</sup> J. Szymański (Z dziejów wizyt.) wszystko, co zostało spisane w związku z wizytacjami, a więc: inwentarze podawane wizytatorom przez proboszczów, protokoły wizytacyjne i dekrety reformacyjne, nazywa nieprzejrzyście dokumentami. Także utarty w ciągu stuleci termin „dekrety” reformacyjne zastępuje bez potrzeby „aktami” reformacyjnymi.

Przeciwnie, zważywszy na powyżej opisane wielkie jej umniejszenie w ciągu dziejów, powinna ona być w przyszłości jeszcze bardziej chroniona i potomnym w całości przekazana.

Akta wizytacyjne opisywanej diecezji nie zostały dotąd, w żadnym z archiwów przechowujących je, w całości poddane mikrofilmowaniu. Jedynie pewne ich wyjątki doczekały się tego, a to głównie z inicjatywy kwerendzistów, szukających w nich materiałów do różnorodnych opracowań. Jest jednakże nadzieja, że w najbliższym czasie zostaną zmikrofilmowane przez Stację Mikrofilmową Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych i w ten sposób zabezpieczone przed zużyciem przez badaczy naukowych i ewentualnym zniszczeniem.

Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej często służyły historykom do różnych prac, zwłaszcza do monografii katedry, kolegiat, parafii, kościołów, kaplic, klasztorów, do biografii biskupów, prałatów i kanoników. Natomiast publikacji w charakterze źródeł historycznych doczekały się tylko wizytacje ostatniego ćwierćwiecza XVI w. (z czasu biskupów Stanisława Karnkowskiego i Hieronima Rozrażewskiego), atoli bez większości kościołów archidiaconatu kruszwickiego<sup>986</sup>, część wizytacji archidiaconatu pomorskiego z l. 1686—1687 (z czasu biskupa Bonawentury Madalińskiego)<sup>987</sup> oraz wizytacje kościołów miasta Bydgoszczy<sup>988</sup>. Szczegóły bibliograficzne o wykorzystanych i wydanych rękopisach wizytacyjnych będą podane w samym opracowaniu, przy opisie tychże.

#### IV. TREŚĆ AKT WIZYTACYJNYCH

Wizytacje kościelne stanowią zwarte, ciągle i bogate źródło historyczne dotyczące: 1) parafii, 2) kościoła parafialnego oraz innych świątyń na tymże terenie, 3) instytucji przykościelnych, 4) duchowieństwa i służby kościelnej, 5) duszpasterstwa i wiernych, 6) podstaw materialnych wymienionych<sup>989</sup>.

<sup>986</sup> *Visitatio ecclesiae cathedralis Wladislaviensis anno 1577 peracta*. [Ed. St. Chodyński]. *Monum. Wlad. XVI*. — [*Visitatio ecclesiae cathedralis Wladislaviensis a. 1584 expedita*. Ed. St. Chodyński]. Tamże, XVIII. — [*Visitaciones ecclesiarum, praesertim in archidiaconatu Wladislaviensi, a. 1577—1599 peractae*. Ed. St. Chodyński]. Tamże, XVII, XIX—XXIII. — *Visitatio archidiaconatus Pomeraniae... anno Domini 1597*. [Ed. St. Chodyński]. Tamże, XV. — *Visitaciones archidiaconatus Pomeraniae Hieronymo Rozrażewski, Wladislaviensi et Pomeraniae episcopo, factae [1582—1599]*. Cur. St. Kujot (cyt. *Visitaciones Pomer.*). Toruni 1897—1899. *Fontes TNTor.* [T.] 1—3.

<sup>987</sup> *Visitatio archidiaconatus Pomeraniae... anno 1686 et 1687 peracta*. [Ed. P. Panske]. Toruni 1907—1911. *Fontes TNTor.* [T.] 11—15 (s. 815—869: *Visitatio ecclesiarum in decanatu Bitoviensi* — *Leoburgensi consistentium*).

<sup>988</sup> *Documenta ecclesias civitatis Bidgostiensis (Bromberg) concernentia*. [Ed. E. Becker]. Berlin 1918.

<sup>989</sup> Litak: Akta wizyt. s. 45—58. — Zob. przyp. 744.

W szczegółach zawierają one obfite dane o kościele parafialnym, innych kościołach na terenie parafii (prepozyturalnych, filialnych, szpitalnych, klasztornych), często o samych klasztorach, zwłaszcza żeńskich, o kaplicach poza kościołem: publicznych, dworskich, pustelniach, świątyniach innowierczych, cmentarzu, krzyżach i figurach przydrożnych, szkołach parafialnych, szpitalach<sup>990</sup>, przytułkach, plebaniach, zabudowaniach gospodarskich.

Jeżeli chodzi o same kościoły, jest tam mowa o ołtarzach, kaplicach i związanych z nimi nabożeństwach oraz bractwach religijnych i świeckich, tabernakulum, relikwiach, obrazach, rzeźbach, argenterii, paramentach, chrzcielnicy, organach, księgach liturgicznych, słowem szczegółowo o całym wystroju świątyni, zakrystii, skarbcu, dzwonnicy, dzwonach.

Bogate zwłaszcza materiały historyczne zawierają w sobie wizytacje katedry i kolegiat. Są to wizytacje rzeczywiście pełne: świątyni, kapituły, niższego duchowieństwa — wikariuszów, penitencjarzy, mansonarzy, psalterzystów, ołtarzystów z ich uposażeniem i dowodami na nie, duszpasterstwa, szkoły i szpitala katedralnego dla świeckich, schroniska dla księży emerytów, seminarium duchownego, kapeli katedralnej czy kolegiackiej, archiwum, biblioteki i skarbcu<sup>991</sup>.

Większe znaczenie, aniżeli pozostałe, mają wizytacje przeprowadzone jednocześnie przez całą diecezję, albowiem odzwierciedlają przekrój współczesnego życia religijnego, społecznego i oświatowego, a także dokonane po długotrwałych wojnach i klęskach elementarnych. Do takich można zaliczyć wizytacje odbyte za rządów biskupa Hieronima Rozrażewskiego w końcu w. XVI, pierwsze obszerniejsze z zachowanych, uchodzące za nowy *liber beneficiorum* diecezji, za biskupa Bonawentury Madalińskiego u schyłku XVII stulecia, dające wgląd w rekatolicyzację odzyskanych (w r. 1637) powiatów bytowskiego i lęborskiego oraz w położenie Kraju po potopie szwedzkim (1655—1660), za Felicjana K. Szaniawskiego na początku w. XVIII, pokazujące zniszczenia w czasie wojny północnej (1700—1721), wreszcie za biskupów Antoniego K. Ostrowskiego i Józefa Rybińskiego z okresu rozbiorów Polski (1772—1795), najbardziej szczegółowe i dokładne. Wizytacje z czasu pontyfikatu Rybińskiego posiadają wiele materiałów dotyczących duszpasterstwa i życia sakramentalnego po parafiach,

<sup>990</sup> Tzw. szpitale parafialne lub miejskie można podzielić na dwie grupy. Do wyższej z nich należały szpitale lub większe przytułki (hospitale), mające własne kościoły (zazwyczaj prepozytury szpitalne) albo kaplice, a w następstwie tego również własny zarząd i duszpasterstwo. Do niższej należały zwykłe przytułki (xenodochium), znajdujące się przy kościołach parafialnych, zarządzane i obsługiwane przez proboszczów lub ich wikariuszy. — Wy c z a w s k i: Wprowadzenie s. 30.

<sup>991</sup> Zob. przyp. 722.

a także o archiwach, bibliotekach i skarbcach kościelnych. Wyróżniają się one przede wszystkim nową i obszerną metodą przeprowadzenia oraz zastosowaniem na szeroką skalę tabel statystycznych dekanatów, parafii i poszczególnych miejscowości<sup>992</sup>.

Jakkolwiek sprawozdania wizytacyjne, opisujące zasadniczo życie współczesne, stale nawiązują do przeszłości, to jednak mało zawierają w sobie odpisów dawniejszych dokumentów, zwłaszcza erekcyjnych: parafii, uposażeń, bractw, odpustów. Atoli główna bolączka i wada wizytacji polega na podobieństwie a nawet na powtarzaniu się ich treści. Pochodzi to stąd, że były one na ogół często przeprowadzane, wskutek czego w instytucjach poddanych ich kontroli na przestrzeni od jednej do drugiej wizytacji nie wiele się zmieniło. Poza tym wizytatorzy, nieraz ci sami, korzystali, czasem zbyt hojnie, a nawet niewolniczo, z poprzednich protokołów wizytacyjnych. Jaskrawy przykład takiej niesumienności okazał wizytator wyznaczony w r. 1649 przez biskupa Mikołaja W. Gniewosza do przeprowadzenia wizytacji archidiaconatu pomorskiego (prawdopodobnie kanonik chełmiński Jan Schmack (lub Szmak)<sup>993</sup>, który w dużej mierze odpisał lub sparafrazował wizytacje tychże parafii z czasów biskupa Hieronima Rozrażewskiego<sup>994</sup>. Wizytatorzy więc ponoszą za to główną winę. Artykuły wizytacyjne dostatecznie często zmieniano i przystosowywano do nowych warunków, gdyby przeto wizytatorzy dołożyli odpowiednich starań, różnica w opisach byłaby zawsze widoczna.

Mimo wszystko, wizytacje należą do tych źródeł archiwalnych, z których historycy najczęściej korzystają przy opracowywaniu wszelkich monografii lokalnych: miast, wsi, kościołów, kaplic i klasztorów, a następnie biografii duchowieństwa, organizacji kościelnej: archidiaconalnej, dekanalnej, parafialnej i klasztornej, duszpasterstwa i liturgii, oświaty i opieki społecznej, sztuki i zabytkoznawstwa, historii gospodarczej, geografii z kartografią, statystyki, socjologii i demografii, innowierstwa, instytucji kulturalnych: archiwów, bibliotek i skarbców (ówczesnych muzeów).

---

<sup>992</sup> Wspomniane tabele statystyczne będą w przyszłości opublikowane.

<sup>993</sup> ABKP: akta 22 k. 170—171, 183v—184 (w ADW). — Ks. A. Mańkowski (Fralaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów. Toruń 1928 s. 188—189. Odb. z *Rocz. TNTor.* R. 33—34: 1926—1927) nie zna działalności wizytacyjnej Schmaka w diecezji wrocławskiej.

<sup>994</sup> Ks. Kujot (we wstępie do: *Visitaciones Pomer.* s. XII—XIII) zbyt krytycznie wypowiedział się na temat jego pracy wizytatorskiej.



## V. METODA PORZĄDKOWANIA I INWENTARYZOWANIA WIZYTACJI

### 1. ODSZUKANIE ŹRÓDEŁ I AKT WIZYTACYJNYCH

Do napisania pracy archiwalno-źródłoznawczej o wizytacjach kościołów i parafii, rozszerzonej ponadto o wizytacje niezachowane i wielorakie źródła, odnoszące się do sposobu ich przeprowadzania oraz chronologicznego przebiegu, nie wystarczyło przewertowanie i przestudiowanie samych protokołów wizytacyjnych i dekretów reformacyjnych, podających, na szczęście, często wiadomości o wizytacjach poprzednich i zaginionych, ale trzeba było sięgnąć po potrzebne materiały do innych zespołów i grup akt, a także do źródeł drukowanych i opracowań.

Zwrócono się tedy na pierwszym miejscu do różnych archiwów wytworzonych w diecezji kujawskiej i pomorskiej, rozproszonych obecnie po wielu miejscach na terenie kilku biskupstw środkowo-północnej Polski. Są to zespoły archiwalne: biskupów, sufraganów, konsystorzy (oficjałów), dekanalne (dziekańskie), parafialne (proboszczów), kapituł oraz niższych kolegiów duchowieństwa katedry włocławskiej i kolegiat tejże diecezji<sup>995</sup>.

Archiwum biskupów kujawskich i pomorskich, do którego również należą nieliczne akta administratorów diecezji i koadiutorów biskupich<sup>996</sup>, powstało w rozwiniętej i złożonej (nadwornej i zadwornej) kancelarii biskupiej<sup>997</sup>. W ciągu stuleci wzrastało przez akta wytwarzane w kurii biskupiej (rękopisy archiwalne) oraz otrzymane przez nią z innych urzędów (dokumenty, częściowo księgi wizytacyjne). Przepuszczalnie od początku w. XIII, najpóźniej od r. 1238, archiwum biskupów mieściło się w katedrze, w Archiwum Kapituły Włocławskiej (przechowującym)<sup>998</sup>. Od r. 1947, razem z archiwum własnym wspom-

<sup>995</sup> [Ks. Z. Chodyński] X. Z. Ch.: Archiwa kościelne krajowe. W: *Encyklopedia kośc.* I 379—383. — *Catalogus omnium privilegiorum... Ecclesiae Cathedralis Wladislaviensis per venerabiles Andream Naramowski et Andream Witowski... conscriptus anno Domini 1578...* [Ed. St. Chodyński]. *Monum. Wład.* XIV. — *Index privilegiorum... in Archivo Capituli Wladislaviensis existentium, per F. A. Sienicki... conscriptus... anno Dni 1728 (cyt. Index priv. 1728)*. [Ed. St. Chodyński]. Tamże, XXV. — St. Chodyński: Szczegół do Arch. — [Tenże]: *Elenchus librorum, qui in Archivo Capituli Cathedralis Wladislaviensis reperiuntur* (cyt. St. Chodyński: *Elenchus libr.* 1910). W: *Monum. Wład.* XXIV 125—133. — Ks. A. Liedtke: *Archiwa kościelne na Pomorzu, ich stan i potrzeby* (cyt. Liedtke: *Archiwa kośc.*). *Zap. TNTor.* [T.] 11: 1938—1945 s. 122—123. — Librowski: *Archiwum-I*. — Tenże: *Kapituła włocł.* s. 142—147. — Tenże: *Archiwum-II*. — Tenże: *Rejestracja arch.* — Wyczawski: *Wprowadzenie*.

<sup>996</sup> Por. wyżej — o administratorze diecezji i koadiutorze oraz ich kancelariach.

<sup>997</sup> Por. wyżej — o biskupie i jego kancelarii.

<sup>998</sup> *Codex Pol.* II/1 s. 18. nr 23.

nianej kapituły, oraz z wielu innymi zespołami akt, znajduje się ono w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku<sup>999</sup>.

Zespół archiwalny biskupów składa się z mniej więcej 900 dokumentów pergaminowych i papierowych oraz z ok. 250 rękopisów, wynoszących w przybliżeniu 8 mb akt. Dawniej archiwum to posiadało dokumenty zaczynające się od r. 1148 (pierwsza bulla protekcyjna diecezji włocławskiej)<sup>1000</sup>, dzisiaj najstarszy pochodzi dopiero z r. 1228<sup>1001</sup>. Przynajmniej od r. 1398 posiadali biskupi włocławscy kopiarz dokumentów diecezji, katedry i kościołów<sup>1002</sup>. Później, na przestrzeni od XV do XVIII w., przybyło w kościelnych archiwach włocławskich jeszcze około 20 różnych kopiarzy<sup>1003</sup>. Prawdopodobnie już w połowie XIV w. wspomniani biskupi prowadzili akta własnej działalności: duchownej, gospodarczej, politycznej i prywatnej<sup>1004</sup>.

Zachowane rękopisy archiwalne biskupów dzielą się na trzy grupy, na ogół równe pod względem ilościowym i objętościowym: 1) akta uposażenia biskupstwa i kościołów (*acta bonorum episcopaliū ecclesiarumque concernentia*) od r. 1527, 2) akta działalności biskupów (*acta episcoporum, acta episcopalia*) od r. 1479<sup>1005</sup> i 3) wizytacje kościołów i parafii (*visitationes ecclesiarum, parochiarum*) od r. 1577.

W dziale akt gospodarczych, składającym się z rewizji czyli wizytacji albo lustracji dóbr, oraz rachunków przychodów i wydatków biskupstwa, prawie niczego do podjętego tematu nie znaleziono. Należało je jednak przejrzeć, albowiem w rewizjach majątków biskupich mogły się znaleźć wzmianki o wizytacji położonych tam kościołów, a taksacje beneficjów kościelnych, jak informowano wyżej, rodziły wątpliwości, czy nie zaliczyć ich do wizytacji parafii.

Z bogatych kiedyś i wszechstronnych akt działalności biskupów pozostały tylko odnoszące się do spraw ściśle diecezjalnych, a więc admi-

<sup>999</sup> Librowski: Archiwum-II s. 4—5, 7—8. — Statut ADWł s. 383—384.

<sup>1000</sup> Bullę z r. 1148 prawdopodobnie wypożyczył w r. 1784 z Archiwum Kapituły Włocławskiej bp A. Naruszewicz ([Ks. St. Chodyński]: List biskupa Naruszewicza do kapituły włocławskiej. *Prz. katol. R.* 39:1901 s. 789—791). Od Naruszewicza, być może poprzez Archiwum Stanisława Augusta Poniatowskiego, przeszła ona do Biblioteki Czartoryskich w Krakowie. Zasadnicze informacje o tym dokumencie podaje Budkowa (Repertorium nr 47).

<sup>1001</sup> Codex Pol. I nr 19.

<sup>1002</sup> Codex Pol. II/1 s. 348 nr 336.

<sup>1003</sup> Kopiarze te będą przedmiotem oddzielnej pracy

<sup>1004</sup> Starod. prawa pomn. I s. XII—XVI; IV s. 205. — St. Kutrzeba: Historia źródeł dawnego prawa polskiego (cyt. Kutrzeba: Historia źródeł). T. 2. Lwów 1926 s. 164. — St. Kętrzyński: Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich (cyt. St. Kętrzyński: Zarys nauki o dokum.). T. 1. Warszawa 1934 s. 401—407. — Por. pod pontyfikatami bpów Macieja i Zbyluta z Golańczy w drugim zeszycie niniejszego tomu.

<sup>1005</sup> Akta działalności biskupów poznańskich zachowały się od r. 1439, arcybiskupów gnieźnieńskich od r. 1440 (por. przyp. 913), biskupów płockich od r. 1448, biskupów krakowskich od r. 1466 (*Acta capit. iudic. II—III/1*. — Kutrzeba: Historia źródeł. T. 2 s. 164).

nistracyjno-sądowe i gospodarcze. Jednak nawet wśród nich są poważne luki, albowiem niektórzy biskupi zabierali je do innych diecezji lub przekazywali rodzinom, gdzie zaginęły. Natomiast akta natury publiczno-państwowej i prywatne, najczęściej oddzielnie od wymienionych prowadzone, zachowały się we Włocławku w znikomej tylko części. Po śmierci biskupów przechodziły zwykle do ich rodzin, skąd znowu dostały się do świeckich archiwów i bibliotek. Niektóre z nich zostały opublikowane <sup>1006</sup>.

Akta działalności biskupów przyniosły dużo materiałów do niniejszego opracowania. Dostarczyły one wielu odpisów nominacji wizytatorów: archidiakonatów, delegatów czyli komisarzy i dziekanów. Znaleziono w nich również znaczną ilość formularzy wizytacyjnych, a zwłaszcza kwestionariuszy. Akta biskupie podają także zmiany terytorialne diecezji w archidiakonatach, oficjałatach, dekanatach i parafiach, łączące się z wizytacjami. Są w nich następnie opisy podróży biskupów, niezadko wizytacyjnych, jak Hieronima Rozrażewskiego <sup>1007</sup>. Zawierają one wreszcie pewną ilość protokołów wizytacyjnych i dekretów reformacyjnych, które, niezależnie od posiadanych przez biskupów własnych ksiąg wizytacji, przeważnie zaginionych, również tam wpisywano.

O dziale akt wizytacyjnych zespołu biskupiego, stanowiących temat naszego opracowania, będzie mowa w dalszym ciągu niniejszego rozdziału.

Do archiwum biskupiego podobny jest zespół archiwalny biskupów sufraganów włocławskich, powstały w ich kancelarii <sup>1008</sup>, wypełniający jeden tylko dział, mianowicie akta ich działalności. Jest to zespół niewielki i szczątkowy, liczący zaledwie kilkanaście rękopisów, z których najstarszy zaczyna się z r. 1598. Z tego powodu, że działalność sufraganów dotyczyła przeważnie spraw wpływających z ich władzy święceń, akta te zawierają głównie wykazy osób bierzmowanych, święconych oraz pokonsekrowanych i poświęconych kościołów,

<sup>1006</sup> Z niewydanej korespondencji biskupów ADWł posiada tylko okruchy odnoszące się do M. Lubieńskiego (1631—1641) i J. Gembickiego (1674—1675) — z jego czasów przedwłocławskich. — Trzej inni biskupi posiadają korespondencję wydaną drukiem: *Illustrium virorum Epistolae... Opera... Stanislai Carnovii, episcopi Wladislaviensis et Pomeraniae in lucem editae. Cracoviae 1578.* (Przedruk w r. 1589 przy: M. Kromer: *Polonia* (por. przyp. 15) oraz w: *Ioannis Długossi seu Longini Historiae Polonicae tomus secundus. Lipsiae 1712 s. 1633—1856.* Tłum. na jęz. pol. (ks. A. F. Sobalski) pt. *Listy znakomitych mężów wieku XVI.* W roku 1578 zebrane w trzy księgi przez biskupa Stanisława Karnkowskiego. *Kwart. teol. R. 2—5: 1903—1906.* Dalszą koresp. Karnkowskiego (z l. 1567—1581) zawiera rps nr 311 Bibl. Czart. (w Muzeum Narod. w Krakowie). — Koresp. Zebrzydowskiego (por. przyp. 91). — Koresp. Rozrażewskiego (por. przyp. 259).

<sup>1007</sup> Ks. P. Czaplowski: *Biskupa Rozrażewskiego itineraria czyli rozkład podróży wizytacyjnych po Pomorzu.* Zap. TNTor. T. 3: 1914—1916 s. 106—122, 142—162.

<sup>1008</sup> Por. wyżej — o sufraganach oraz ich kancelariach.

klasztorów, ołtarzy i kaplic. Są one ważne dla ujęcia dziejów duszpasterstwa i biografii duchowieństwa diecezjalnego, natomiast odnośnie zagadnienia wizytacji niewiele wnoszą. Jedyne wykazy kościołów i kaplic da się spożytkować przy wyliczaniu zmian terytorialnych w diecezji, wchodzących w skład wstępów szczegółowych do wizytacji.

Zespół archiwalny sufraganów jest ważniejszy dla naszego tematu z tego względu, że najczęściej zawiera także akta działalności wikariuszów kapitulnych, nazywanych w omawianym okresie administratorami diecezji<sup>1009</sup>. Pomieszczenie akt dwóch oddzielnych urzędów oraz ich kancelarii pochodzi stąd, że kapituła katedralna na stanowisko wikariuszów kapitulnych wybierała właśnie najczęściej sufraganów. Ci ostatni przeto wpisywali akta krótkotrwałej swojej administracji w księgę obejmującą długoletnią zazwyczaj ich działalność sufragańską. A chociaż akta działalności wikariuszów kapitulnych, jako czasowych ordynariuszów, powinny być dołączone do zespołu biskupiego, to przecież nie można oddzielić ich od akt sufraganów. Tylko więc akta tych wikariuszów kapitulnych, którzy nie byli sufraganami, znajdują się w zespole archiwalnym biskupów. W aktach administratorów, mających szerszy zakres niż sufragańskie, a zatem bardziej jeszcze zbliżony do akt biskupich, więcej znajdujemy źródeł wizytacyjnych. Przede wszystkim są tam nominacje dziekanów, którzy również byli wizytatorami. Akta wikariuszów kapitulnych zachowały się od r. 1600<sup>1010</sup>.

Daleko obszerniejszy, aniżeli archiwalia administracyjno-sądowe administratorów, jest dział ich akt natury gospodarczej. Składają się na niego głównie staranne rewizje dóbr biskupstwa, przeprowadzone w czasie każdego wakansu przez delegatów kapituły. Ponieważ były one prowadzone oddzielnie, bez trudności zaliczono je do archiwum biskupiego. Zostały już omówione powyżej<sup>1011</sup>.

Z krótkotrwałego okresu kancelarii sufraganów pomorskich zachowały się tylko akta działalności biskupa Cypriana K. Wolickiego z l. 1766—1769<sup>1012</sup>, nie dostarczające źródeł wizytacyjnych.

Archiwa konsystorza: generalnych — wrocławskiego lub kujawskiego i tczewskiego albo pomorskiego, okręgowego, a w pewnych okresach czasu także generalnego, gdańskiego oraz okręgowego bydgoskiego (od r. 1764 świeckiego), powstałe w kancelariach tychże oficjałów<sup>1013</sup>, najważniejsze po biskupim na terenie diecezji, dzieliły się

<sup>1009</sup> Por. wyżej — o wikariuszu kapitulnym i jego kancelarii (w p. Kapituła

<sup>1010</sup> ABSWi: 1 (w ADWi).

<sup>1011</sup> Por. wyżej — o biskupie i wikariuszu kapitulnym oraz ich kancelariach. — Najpełniejsze inwentarze dóbr biskupstwa wrocławskiego zachowały się z l. 1534, 1567, 1582, 1598, 1604, 1623, 1721, 1739, 1751 i 1760 (w ADWi). — Zob. przyp. 229.

<sup>1012</sup> ABSP: 1 (w ADWi).

<sup>1013</sup> Por. wyżej — o oficjałach oraz ich kancelariach.

przez długie lata na dwie grupy: 1) akta ich działalności (*acta consistorii, acta officialia*) i 2) księgi formularzy (*libri formularum, formularia*), służące do urzędowania kancelarii. (Po kancelariach biskupiej i kapituły formularze prawie się nie zachowały). W drugiej połowie XVIII w. zaczęły znowu powstawać akta następnych dwóch grup: 3) odnoszące się do poszczególnych parafii i klasztorów oraz 4) personalne duchowieństwa.

Akta zespołów konsystorskich nie tylko poniosły wielkie straty w swych zasobach, ale na domiar złego, nie zwiezione do Włocławka przed rozbiorem Kraju i podziałem (w r. 1818) diecezji kujawskiej i pomorskiej, znalazły się następnie w kilku archiwach przechowujących. I tak archiwum konsystorza generalnego włocławskiego, posiadającego jeszcze w r. 1589<sup>1014</sup> akta od r. 1401, obecnie zaś od r. 1422, i to z wielkimi lukami na przestrzeni XV i XVI stulecia<sup>1015</sup>, mieści się, jak zespół biskupi, w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Zespół akt konsystorza gdańskiego, istniejący jeszcze w r. 1908<sup>1016</sup> od r. 1467 a dziś od r. 1589, znajduje się w Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie. Tamże (sygn. G 67) przechowuje się jedna tylko księga (z l. 1773—1774) akt działalności konsystorza tczewskiego. O aktach z l. 1775—1793 niczego nie wiadomo. Archiwum konsystorza bydgoskiego przeważnie zaginęło i tylko luźne jego akta z l. 1611—1652 przechowują się w Archiwum Parafialnym w Świeciu, gdzie jednak nie ma akt z czasów działalności tegoż urzędu w wymienionym mieście<sup>1017</sup>.

Z tego względu, że oficjałowie na mocy piastowanego urzędu nie byli wizytatorami, w aktach ich działalności niewiele jest materiałów do wizytacji. Za to dużo mieści się tam przekazów dotyczących związanej z wizytacjami organizacji terytorialnej diecezji, szczególnie

<sup>1014</sup> ABKP: akta 8 k. 530—530v (w ADW1).

<sup>1015</sup> St. Chodyński: Konsystorze (s. 64—66: Archiwum akt konsystorskich). — Akta działalności konsystorza gen. poznańskiego zachowały się od r. 1403, gnieźnieńskiego od r. 1404, krakowskiego od r. 1410, płockiego od r. 1508 (Acta capit. iudic. II—III/1. — Kutrzeba: Historia źródeł. T. 2 s. 164).

<sup>1016</sup> St. Chodyński: Konsystorze (s. 119—120: Archiwum). — W r. 1908 wydał B. Ulanowski (Acta capit. III/1 s. 365—380) wyjątki z akt konsystorza gdańskiego z l. 1467—1500. Wydrukowane zapiski były zaczerpnięte z dwóch pierwszych ksiąg oficjałów gdańskich i pomorskich (I: 1467—1479 i II: 1480—1500). Ks. Czaplewski nie korzystał z nich przy pisaniu pracy „Wykaz oficjałów gdańskich i pomorskich”, albowiem od dłuższego czasu znajdowały się w pracowni wydawcy w Krakowie (Por. ks. F. Stopniak: Sprawa odzyskania akt konsystorza lubelskiego z pracowni Akademii Umiejętności w Krakowie. (Przyczynek do genezy wydawnictwa Acta capitulum nec non iudiciorum ecclesiarum). Arch. Bibliot. kośc. T. 6: 1963 s. 295—300). Ponieważ tak ks. Liedtke (Archiwa kośc. s. 127), jak również ostatni inwentarz ADCh w Pelplinie wliczają zachowane akta konsystorza gdańskiego dopiero od r. 1589, obu pierwszych ksiąg tamtejszych oficjałów wypadnie nadal szukać w Archiwum PAN w Krakowie.

<sup>1017</sup> Diecezja chełm. s. 602.

parafialnej, wyzyskanej przez nas do wstępów w poszczególnych rządach biskupich. W drugim dziale zespołów konsystorskich, zwłaszcza włocławskiego, mianowicie w księgach formularzy znajdujemy bardzo wiele instrukcji wizytacyjnych, wykorzystanych w niniejszym opracowaniu w tzw. poprzednikach i następnikach wizytacji<sup>1018</sup>.

Powyżej, przy omawianiu zarządu diecezji (rozdział I p. 2), bezpośrednio po oficjalach zajmowaliśmy się dziekanami i proboszczami. Taka bowiem była wtedy kolejność w dziedzinie administracji diecezjalnej. O kapitule katedralnej, jako instytucji w pewnym znaczeniu paralelnej do urzędu biskupiego, mówiliśmy na końcu. Tu zaś, gdzie nie chodzi o administrację, ale o wyszukanie źródeł do wizytacji, powiemy najprzód o archiwach kapitulnych a potem dopiero o dekanalnych i parafialnych. Za tym przemawiają takie fakty, jak pierwszeństwo katedry i kolegiat przed kościołami parafialnymi przy odbywaniu wizytacji oraz górowanie archiwów kapitulnych, tak powagą jak i zasobem, nad dekanalnymi i parafialnymi.

Trzecią zatem i ostatnią grupę wśród centralnych archiwów diecezji kujawskiej i pomorskiej, obok biskupiego i konsystorskich, stanowią archiwa kapituł, powstałe w ich kancelariach<sup>1019</sup>. Archiwa kapituł można rozłożyć na następujące działy akt: 1) ogólne, 2) dotyczące uposażenia (inventarze dóbr oraz rachunki przychodów i wydatków), 3) akta czynności czyli zebrań (*acta capituli, acta actorum capituli*), 4) akta odprawionych mszy św., 5) aniwersarzy, 6) udziału w nabożeństwach oraz dystrybucji chórowych, 7) dekrety powizytacyjne, 8) różne.

Zespół akt kapituły katedralnej we Włocławku, który jeszcze w ubiegłym wieku posiadał najstarszy ze znanych swoich dokumentów, wystawiony w r. 1185<sup>1020</sup>, znajdował się od początku, razem z aktami biskupimi a potem konsystorza włocławskiego, w archiwum przechowującym tejsze kapituły, istniejącym przynajmniej od r. 1238<sup>1021</sup>. Prawdopodobnie już w połowie XIV stulecia prowadziła kapituła akta gospodarcze i sprawozdania z własnych posiedzeń<sup>1022</sup>.

<sup>1018</sup> AKGWł: formul. 1—13. — Zob. przyp. 922.

<sup>1019</sup> Por. wyżej — o kapitule katedralnej, kapitułach kolegiackich oraz ich kancelariach.

<sup>1020</sup> Dokument ten prawdopodobnie wypożyczył na początku XIX w z Archiwum Kapituły Włocławskiej, a następnie nie zwrócił, T. Czacki, który zamieścił częściową jego podobiznę w pracy pt. Zbiór ciekawy XIV tablic numizmatycznych (Wilno 1844 tabl. I nr 1). L. Rzyszczewski i A. Muczkowski (Codex Pol. II/1 nr 2) w l. 1847—1848 już nie otrzymali jego oryginału. — Ogólne informacje o nim podaje Budkowa (Repertorium nr 108).

<sup>1021</sup> Zob. przyp. 998. — Statuta synod. Wład. s. 51, 102, 131, 216.

<sup>1022</sup> Kutrzeba: Historia źródeł. T. 2. s. 161—165. St. Kętrzyński: Zarys nauki o dokum. s. 456—461. — Zob. przyp. 1004.

Najstarsza księga protokołów posiedzeń kapituły, „*matrica antiqua*”<sup>1023</sup>, zawierająca akta od połowy XIV w. do r. 1436, przestała istnieć, przypuszczalnie na skutek zużycia, w pierwszej połowie XVI stulecia<sup>1024</sup>. W następstwie tego pierwsza z istniejących obecnie rozpoczyna się z r. 1437<sup>1025</sup>. Zespół archiwalny kapituły katedralnej liczy obecnie około 1000 dokumentów pergaminowych i papierowych, kilkaset rękopisów i kilka kopiarzy.

Po archiwum najstarszej kapituły na terenie diecezji, św. Wita w Kruszwicy, wygasłej w XVI w., nie zachowały się żadne akta<sup>1026</sup>.

Zespół archiwalny kapituły św. Piotra i Pawła w Kruszwicy, znajduje się w archiwum przechowującym wspomnianą instytucję w tymże mieście<sup>1027</sup>. Nie posiada on, niestety, dzisiaj żadnego dokumentu a tylko kilkadziesiąt rękopisów<sup>1028</sup>. Pierwsza z zachowanych obecnie ksiąg akt działalności kapituły rozpoczyna się z r. 1516, atoli przed nią istniała jeszcze starsza — „*metrica antiqua*”, obejmująca wpisy czynności i rachunki na przestrzeni przypuszczalnie od połowy w. XV do r. 1515<sup>1029</sup>.

Archiwum kapituły św. Mikołaja w Wolborzu<sup>1030</sup>, składające się kiedyś z dokumentów i rękopisów, zostało rozproszone i częściowo zaginione przy jej kasacie w r. 1819. Pozostała z niego niewielka tylko ilość akt nowszych, przechowywanych w miejscowym archiwum parafialnym i w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku<sup>1031</sup>.

Wyliczone archiwa kapitulne zawierają znaczne źródła odnoszące się do wizytacji katedry, kolegiat, kapituł i kolegiów niższego duchowieństwa oraz zbiorów kulturalnych. W aktach czynności kapituł oraz

<sup>1023</sup> Acta capit. iudic. I nr 1140. — Statuty kap. włocł. s. CLII, 35. — AKWł: akta 1 k. 17 (w ADWł).

<sup>1024</sup> Zapiski znajdujące się na przedniej karcie ochronnej najstarszego z zachowanych kopiarzy tutejszego archiwum (AKWł: kop. 1), poczynione ręką bpa Drzewickiego, który objął rządy w diecezji kujawskiej i pomorskiej w r. 1516 i prawie równocześnie założył wspomnianą księgę, informują, że „*matrica antiqua*” kapituły wtedy jeszcze istniała. Ponieważ nie wymienia jej pierwszy spis Archiwum Kapituły Włocławskiej z r. 1594, przypuszczano mylnie (Librowski: Archiwum-I s. 85. — Tenże: Kapituła włocł. s. 142), że została ona zabrana lub zniszczona przez Krzyżaków w czasie ich napadu na Włocławek w r. 1431. — Zob. przyp. 958, 1023.

<sup>1025</sup> Akta działalności (posiedzeń) kapituły metrop. gnieźnieńskiej zachowały się od r. 1408, poznańskiej od r. 1428, przemyskiej od r. 1435, krakowskiej i płockiej od r. 1438 (Acta capitulorum Cracoviensis et Plocensis selecta (1438—1523; 1438—1525). Ed. B. Ulanowski. Kraków 1891. Arch. Komis. Hist. T. 6. — Acta capit. iudic. I. — Akta kapituł. — Zob. przyp. 1022.

<sup>1026</sup> Por. wyżej — o kapitule św. Wita.

<sup>1027</sup> Por. wyżej — o kapitule św. Piotra i Pawła.

<sup>1028</sup> Najstarszy ze znanych dokumentów, wystawionych dla tejże kapituły, może jeszcze jako katedralnej, pochodzić z l. 1138—1144, a kolegiackiej już — z r. 1185 (Budkowa: Repertorium nr 38 i 108). — Zob. przyp. 1077.

<sup>1029</sup> Statuty kap. kruszw. s. 265. — AKKr: I, 1 k. 13v, 16v.

<sup>1030</sup> Por. wyżej — o kapitule wolborskiej.

<sup>1031</sup> Głównego trzonu tego zasobu akt szukano w ostatnich latach bez rezultatu

w księgach instalacji prałatów i kanoników, wchodzących w skład działu ogólnego opisywanych zespołów, znajdują się sprawozdania z wyboru, nominacji oraz instalacji archidiakonów. Niemniej ważnymi są zachowane tam dekrety reformacyjne, wydawane przez biskupów po wizytacji katedry i kolegiat.

W bliskim związku z archiwami kapituł pozostają akta kolegiów niższego duchowieństwa katedry i kolegiat, tworzące oddzielne zespoły archiwalne<sup>1032</sup>. Największe tego rodzaju archiwum zostawili wikariusze katedry wrocławskiej. Liczy ono ok. 200 dokumentów pergaminowych i papierowych oraz kilkadziesiąt ksiąg i fascykułów, zaczynających się w XV w., zawierających akta ich działalności, sprawozdania z zebrań i papiery majątkowe. Kolegium wikariuszów posiada również własny, obszerny kopiarz dokumentów<sup>1033</sup>. Szczątkowe archiwa kolegium mansjonarzy i psalterzystów katedralnych wynoszą zaledwie po kilka rękopisów<sup>1034</sup>. Wszystkie trzy wymienione zespoły przechowują się w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławku.

Archiwa niższych kolegiów duchowieństwa mieszczą w sobie nie-liczne lecz ważne materiały wizytacyjne, mianowicie dekrety reformacyjne, wystawione dla nich przez biskupów po wizytacji katedry, oraz odpisy części wizytacji, odnoszące się do nich, sporządzone przez ich kancelarie. Źródła te, stanowiące istotną część tematu, zostaną rozpracowane poniżej.

Po archiwach wikariuszów kolegiaty św. Piotra i Pawła w Kruszwicy oraz kolegiaty w Wolborzu nie zachowały się żadne ślady.

Archiwa niższego rzędu diecezji kujawskiej i pomorskiej rozpoczyna grupa ok. 20 zespołów dekanalnych. Pewien pomost pomiędzy nimi a archiwami wyższego rzędu (biskupim, konsystorskimi i kapitułą katedralną) stanowią dopiero co opisane zespoły kapituł kolegiackich. Powstałe w kancelariach dziekańskich archiwa dekanatów istniały w niewielkich rozmiarach już w stuleciu XVI i XVII, atoli do naszych czasów doszły dopiero od początku w. XVIII<sup>1035</sup>. Szczątki archiwów dekanalnych omawianej diecezji zostały już zwiezione do archiwów diecezjalnych we Wrocławku i (częściowo) w Pelplinie. Pewna ich ilość z archidiakonatu kruszwickiego i pomorskiego znajduje się jeszcze na prowincji<sup>1036</sup>.

w archiwach państwowych Warszawy, Łodzi i Krakowa.

<sup>1032</sup> Por. wyżej — o kapitułach: katedralnej i kolegiackich.

<sup>1033</sup> St. Chodyński: Wikariusze s. 32—35, 203—341.

<sup>1034</sup> Nie posiadają one dotąd żadnego opracowania.

<sup>1035</sup> Por. wyżej — o dziekanach oraz ich kancelariach. — Librowski: Archiwum-II s. 16—18, 27. — Tenże: Źródła do zabytk. s. 220. — Tenże: Źródła do dziejów s. 89. — Tenże: Rejestracja arch. I—II.

<sup>1036</sup> Diecezja chełm. s. 843—849.



Archiwa dekanalne składały się na przełomie XVIII i XIX w. z następujących działów akt: 1) rozporządzenia władz duchownych i świeckich, 2) sprawozdania z kongregacji dekanalnych, 3) wizytacje dziekańskie (zwykłe) parafii dekanatu, 4) akta poszczególnych kościołów (filii i kaplic) dekanatu, 5) inwentarze tychże kościołów (filii i kaplic), 6) akta personalne duchowieństwa dekanatu, 7) statystyki z dekanatu, 8) różne.

Pomijając sprawozdania z omówionych już rocznych wizytacji dziekańskich, archiwalia dekanalne dostarczają innych jeszcze materiałów do naszego zagadnienia. W dziale rozporządzeń i sprawozdań z kongregacji mieszczą się nominacje dziekanów, będących również wykonawcami wizytacji specjalnych a czasem generalnych. Znajdują się tam ponadto teksty zarządzeń prawnych odnoszących się do wizytacji oraz artykuły wizytacyjne. Inwentarze i statystyki tych archiwów stanowiły częściowo materiał do sprawozdań niektórych wizytacji generalnych i specjalnych. W końcu w archiwach dziekańskich dawnego archidiakonatu pomorskiego można natrafić na odpisy protokołów i dekretów wizytacji generalnych.

Najniższą grupę spośród archiwów diecezjalnych stanowi ok. 300 szcątkowych zespołów parafialnych, powstałych w tychże kancelariach, zachowanych niejednokrotnie od XVI w.<sup>1037</sup>

Archiwa parafialne z obchodzącego nas okresu można by ułożyć według następujących działów akt: 1) rozporządzenia władz duchownych i świeckich, 2) odpisy wizytacji generalnych i dziekańskich, 3) kościół parafialny, 4) beneficjum parafialne, 5) inwentarze kościoła i beneficjum, 6) duszpasterze, 7) duszpasterstwo, 8) parafianie (księgi metrykalne), 9) archiwum, biblioteka i skarbiec, 10) różne.

Archiwa parafialne doznały w ciągu stuleci wielkiego zniszczenia i rozproszenia. Na przestrzeni XV stulecia zabierali je, zwłaszcza z kościołów pomorskich, Krzyżacy, uwożąc do Królewca, skąd później dostały się do Berlina. Jeszcze w r. 1730 starała się o nie bezskutecznie, za pośrednictwem rządu polskiego u dworu pruskiego, kapituła włocławska<sup>1038</sup>. Największą grupą wśród ocalałych są akta metrykalne. Znaczna część zachowanych zespołów parafialnych archidiakonatu włocławskiego została już zwieziona do Archiwum Diecezjalnego we Włocławku<sup>1039</sup>,

<sup>1037</sup> Por. wyżej — o proboszczach oraz ich kancelariach. — Librowski. Archiwum-II s. 16—18, 27. — Tenże: Źródła do zabytk. s. 221. — Tenże. Źródła do dziejów s. 89—90. — Tenże: Rejestracja arch. I—II.

<sup>1038</sup> Visitaciones Pomer. s. 56, 117. — St. Chodyński: Konsystorze s. 64, 119. — Librowski: Kapituła włocł. s. 144. — Zob. przyp. 1024.

<sup>1039</sup> Librowski: Archiwum-II s. 16—18. — Tenże. Rejestracja arch. I—II.

natomiast z archidiaconatów kruszwickiego i pomorskiego znajdują się jeszcze w większej części na parafiach<sup>1040</sup>.

Zespoły akt parafialnych również dostarczyły pewnych danych do opracowania wizytacji. Poza grupą drugą, obejmującą rzadkie odpisy wizytacji, w grupie rozporządzeń i ksiąg metrycznych znaleziono pewne wzmianki o przeprowadzonych wizytacjach, nawet zaginionych i skądinąd nieznanym. Inwentarze parafialne służyły nieraz wizytatorom generalnym do zredagowania sprawozdań wizytacyjnych.

Omawiając archiwa wytworzone diecezji kujawskiej i pomorskiej jako źródło do prac o wizytacjach, braliśmy dotychczas pod uwagę wyłącznie rękopisy. Pozostały do rozpatrzenia jeszcze dokumenty zachowane w oryginałach oraz odpisach: luźnych, wpisanych sporadycznie do ksiąg urzędów kościelnych i mieszczących się gremialnie w kopiażach. Dokumenty te zachowują się przeważnie w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Dokumentów pergaminowych z opisywanego okresu jest ok. 800, papierowych kilka tysięcy, kopiaży 15. Po wydanych w r. 1822 przez konsystorz generalny włocławski diecezji chełmińskiej ok. 70 dokumentach oryginalnych i w odpisie, dotyczących kościołów i majątków w kluczach ciechocińskim, subkowskim i komorskim<sup>1041</sup>, nie ma w archiwum w Pelplinie najmniejszego śladu.

Dokumenty, tak oryginalne, jak i w kopiach, posiadają znacznie mniej materiałów wizytacyjnych niż rękopisy archiwalne. Do naszej pracy dało się z nich spożytkować głównie obszerny ich dział personalny, zawierający nominacje biskupów, archidiaconów, wizytatorów delegowanych i dziekanów.

Oprócz tej ważnej usługi dokumenty oddają jeszcze inną, wydedukowaną z nich, odnoszącą się tylko do katedry i kolegiat. W opisywanej diecezji, zapewne jak w innych, istniała praktyka, że w czasie wizytowania katedry i kolegiat biskupi lub ich delegaci wizytowali również archiwum i bibliotekę kapituły oraz skarbiec tamtejszy. Wizytacja ta trwała dłużej aniżeli w kościołach parafialnych. Z okazji wizytacji notariusz jej, przeglądając archiwum, wypisywał zwykle atramentem na odwrocie (*in dorso*) dokumentów: *Revisum* lub *revisum in visitatione generali* z odpowiednim rokiem. Większa liczba dokumentów oryginalnych Archiwum Diecezjalnego we Włocławku posiada takie zapiski. Oddają one wielką przysługę badaczowi wizytacji, zwłaszcza wtedy, gdy nie zachowały się ich akta. Wśród nich np. dokument z r. 1262<sup>1042</sup> był kontrolowany w czasie takich wizytacji cztery razy: w r. 1593, 1728, 1760 i 1799. Po wizytacji katedry w r. 1593 zachowały się niepełne

<sup>1040</sup> Zob. przyp. 1036.

<sup>1041</sup> St. Chodzyński: Szczegół do Arch. s. 117—123.

<sup>1042</sup> Or. w ADWi: D-208. — Wyd.: Dokum. kuj. s. 91—92 nr 26.

akta, po teŝe z r. 1760 pełne, natomiast o wizytacjach z l. 1728 i 1799 możemy wnioskować tylko z wizytacji tutejszego archiwum.

Zarówno do odnalezienia i rozpoznania ksiąg wizytacyjnych, jak bardziej jeszcze do zbadania całokształtu ich proveniencji i sygnatur wielce dopomógł zespół specjalny, będący pierwszym w (przechowującym) Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, mianowicie akta własne tegoż urzędu archiwalnego. Zespół ten został wytworzony przez kancelarię centralnego archiwum opisywanego biskupstwa — naprzód Archiwum Kapituły Włocławskiej a następnie Archiwum Diecezjalnego we Włocławku na przestrzeni l. 1578—1963. Są to akta wytwarzane nierównomiernie pod względem chronologicznym i niejednakowo poprawnie pod względem metody. Zespół składa się z trzech grup akt: 1) kopiarzy, 2) pomocy archiwalnych i 3) korespondencji kierownictwa archiwum.

Kopiarzy zachowało się 15. Pochodzą z XVI—XVIII w. Poza jednym z połowy XVI w., stanowiącym połączenie kopiarza i formularza, nie zawierają one źródeł wizytacyjnych, a to z tego względu, że dokumenty nominacyjne urzędników kościelnych (wizytatorów) rzadko wciągano do kopiarzy.

Pomocy archiwalnych z l. 1578—1918 posiada tutejsze archiwum 16, spośród których 4 mają odpisy. Zachowane pomoce są rękopisami samoistnymi albo fragmentami opracowań zamieszczonymi w innych księgach, najczęściej wizytacyjnych lub w aktach biskupich. Pomoce te zawierają wykazy rękopisów archiwalnych (zespołów: biskupiego, konsystorza włocławskiego i kapituły katedralnej), rękopisów bibliotecznych i druków biblioteki kapituły, przedmiotów skarbcza katedralnego oraz rejestry dokumentów i indeksy do kilkunastu ksiąg akt działalności biskupów i oficjałów włocławskich z XVI—XVII w.<sup>1043</sup>

Akta wizytacyjne są wyliczone więcej lub mniej dokładnie, tak pod względem ilości, jak i opisu, w 9 pomocach, mianowicie z l. 1581, 1599, 1727/28, 1742, 1760 (dwa egzemplarze), 1840, 1910 i 1918. Cztery spośród nich — z l. 1581, 1599, 1727/28 i 1910 zostały w całości lub częściowo opublikowane przez ks. Z. i St. Chodyńskich<sup>1044</sup>.

Dział korespondencji, zaczynający się dopiero w r. 1820 lecz narastający bez przerwy, jest najbogatszy. Składa się on z kilkunastu skoroszytów i stanowi obecnie główny trzon akt kancelarii

<sup>1043</sup> Zob. przyp. 643 i 1003.

<sup>1044</sup> Ratio rerum in episcopatu Wladislaviensi per... Stanislaum Karnkowski... archiepiscopum Gnesnensem etc. ... Hieronymo Rozrażewski, nominato... Wladislaviensi episcopo, anno Domini 1581... [Ed. St. Chodyński]. *Monum. Wlad. X* s. 4—19 (s. 18—19 [: spis przekazanych akt]. — Testamentum... Hieronymi comitis a Rozrażów, episcopi Wladislaviensis [1599]. [Edd. Z. et St. Chodyńscy]. *Monum. Wlad. II* s. 1—36 (s. 14—15 [: spis przekazanych kapitule katedralnej akt]). — Index privil. 1728. — St. Chodyński: *Elenchus libr.* 1910.

tutejszego archiwum<sup>1045</sup>. W pierwszym tomie wspomnianej korespondencji, obejmującym l. 1820—1854, znajdują się wykazy dokumentów i akt wydanych w l. 1820—1824 przez diecezję włocławską archidiecezji gnieźnieńskiej oraz diecezjom chełmińskiej i płockiej, jak również pozyskanych od gnieźnieńskiej, wśród nich przede wszystkim wizytacji. Wykazy te zostały częściowo wydrukowane przez ks. St. Chodyńskiego<sup>1046</sup>.

Poza archiwami wytworzonymi przez kancelarie urzędów własnej diecezji szukano materiałów wizytacyjnych także w zespołach obcych, zarówno kościelnych jak i świeckich, narastających równocześnie z włocławskimi, do których mogły one trafić, jako akta odbiorcy. Narzucały się pod tym względem przede wszystkim cztery archiwa, trzy kościelne, wytworzone przez władze nadrzędne w stosunku do opisywanej diecezji — arcybiskupów-metropolitów gnieźnieńskich, nuncjuszów papieskich w Polsce i wyższych urzędów kościelnych w Rzymie, oraz czwarte — miasta Gdańska, leżącego na terenie tutejszego biskupstwa i mającego specjalną pozycję w państwie.

Z góry przypuszczano, że nie znajdzie się w nich właściwych materiałów na podjęty temat, to jest sprawozdań, dekretów czy choćby tylko prawno-liturgicznych poprzedników i następników wizytacyjnych. Atoli spodziewano się natrafić na źródła wizytacyjne mniejszej wagi, albo tylko przekazy z nimi związane, nadające się do spożytkowania we wstępach szczegółowych opracowania, dotyczące biskupów i innych wizytatorów, stanu diecezji i zakonów na jej obszarze, zmian terytorialnych, wykazów kościołów, klasztorów, kaplic itp. Pod tym względem nadzieje nie zawiodły, zwłaszcza w aktach nuncjatury i kongregacji rzymskich.

Archiwum Arcybiskupów Gnieźnieńskich, rozciągających władzę metropolitalną również na diecezję kujawską i pomorską (akta działalności, wizytacje i sprawy majątkowe), zostało po części zniszczone a po części, co dotyczy głównie wizytacji, rozproszone pomiędzy kilka archiwów przechowujących: Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Diecezjalne we Włocławku i Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie. W dziale wizytacji tego zespołu, nie zachowanym dla wschodnich obszarów archidiecezji, niczego na ten temat

<sup>1045</sup> Librowski: Archiwum-II (s. 11—12: Wykaz akt kancelarii Archiwum Diecezjalnego). — Ks. St. Librowski: Projekt statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego. Lublin 1960 (s. 8—9: Dodatek — Wykaz akt kancelarii Archiwum Diecezjalnego we Włocławku). Odb. z *Arch. Bibliot. kośc.* T. 1: 1960 z. 2. — Statut ADWł (s. 389—391: Dodatek — Wykaz akt kancelarii Archiwum Diecezjalnego we Włocławku).

<sup>1046</sup> Szczegół do Arch. — Por. przyp. 951.

nie znaleziono. Tym bardziej w dziale gospodarczym, przechowywującym się w Gnieźnie. Być może, iż znalazłoby się coś o wizytacjach, zwłaszcza przeprowadzanych przez metropolitów albo ich delegatów na terenie tutejszej diecezji w średniowieczu<sup>1047</sup>, w aktach działalności arcybiskupów, atoli okrucy ich istnieją w Gnieźnie jedynie z l. 1440—1493 i 1785—1818<sup>1048</sup>, natomiast obszerne, liczące ok. 160 tomów, z l. 1519—1798, spaliły się w r. 1944 w Warszawie<sup>1049</sup>. Ocalałe i opublikowane rejestry akt wspomnianych arcybiskupów<sup>1050</sup> uwzględniają, niestety, w małej tylko części dziedzinę administracyjną, szeroko zaś stosunki gospodarcze archidiecezji.

Archiwum Nuncjatury w Warszawie, obejmujące dokumenty i akta z l. 1578—1794, zostało w r. 1796, po zniesieniu tejeż na skutek trzeciego rozbioru Polski, przez ostatniego nuncjusza, arcybiskupa Wawrzyńca Litte, podzielone na dwie części. Akta starsze, z l. 1578—1754, pozostawiono w Warszawie, natomiast nowsze, z l. 1757—1794, oraz rejestry akt nuncjuszów z l. 1587—1713 wywieziono przez Wiedeń do Rzymu. Część pierwsza, znajdująca się od r. 1808 w Archiwum Głównym w Warszawie, uległa spaleni w czasie powstania w r. 1944. Z jej 317 pozycji inwentarzowych (183 księgi i 134 pliki akt), zajmujących ok. 50 mb półek, ocalało tylko 70 dokumentów oraz 4 księgi i 4 pliki<sup>1051</sup>. Nie zawierają one materiałów do wizytacji wrocławskich. Na szczęście akta nuncjuszów z l. 1578—1585 (I. A. Caligari, A. Bolognetti), wśród których znajdują się wspomniane materiały do naszego tematu, doczekały się publikacji<sup>1052</sup>. Część nowsza akt nuncjatury polskiej, obejmująca 384 woluminy, przechowuje się od r. 1859 w Archiwum Watykańskim<sup>1053</sup>. Niektóre działy tego niepełnego, niemniej dużego jeszcze zespołu, jak IV — *Terrae a. 1772 a Polonia avulsae*, XVII — *Vescovadi e diocesi*, XX — *Regesta nuntiorum ab a. 1587 ad a. 1713* oraz XXI — *Varia quolibet modo undique congregata*<sup>1054</sup> zawierają podobne powyższym źródła wizytacyjne.

Wspomniane już Archiwum Watykańskie, przechowujące

<sup>1047</sup> Por. wyżej — o wizytacjach przeprowadzanych przez metropolitę.

<sup>1048</sup> Inwentarz Archiwum Konsystorskiego w Gnieźnie (AAGn), rps: D. G-III.

<sup>1049</sup> Zob. przyp. 913.

<sup>1050</sup> Rejestry akt arcyb. gnieźn.

<sup>1051</sup> A. Stebelski: Akta nuncjatury papieskiej w Polsce 1578—1794. W: *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*. T. 1. *Archiwum Główne Akt Dawnych*. Warszawa 1957 s. 309—311. — J. Płocha: Nuncjatura. W: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*. I. *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1958 s. 211—212. — Informacja pisemna Dyr. AGAD w Warszawie z 12 VIII 1963. Nr 840-11/63 (ADW1: l. dz. 38/63).

<sup>1052</sup> Monum. Pol. Vat. IV—VII.

<sup>1053</sup> V Meysztowicz: De Archivo Nuntiatorum Varsaviensis, quod nunc Archivum Secreti Vaticani. Vaticanum 1943. *Studia teol.* [T.] 11.

<sup>1054</sup> Tamże s. 51—52, 72—79, 81—86, 87—89.

zespoły akt różnych wyższych urzędów popieskich<sup>1055</sup>, zawiera jeszcze więcej drobnych i dalszych materiałów wizytacyjnych omawianej diecezji. Są one rozproszone po rachunkach Kamery Apostolskiej<sup>1056</sup>, bogatej korespondencji napływającej z kancelarii biskupich<sup>1057</sup>, zwłaszcza kierowanej w l. 1567—1806 przez nuncjuszów polskich do Sekretariatu Stanu<sup>1058</sup>, w procesach informacyjnych kandydatów na biskupów i sufraganów oraz o stanie tutejszej, wakującej w tym czasie diecezji (XVI—XIX w.)<sup>1059</sup>, w relacjach o stanie biskupstwa włocławskiego, wysyłanych przez ordynariuszów do Rzymu<sup>1060</sup>, w odpisach statutów synodów diecezjalnych<sup>1061</sup>.

Nie mniej źródeł wizytacyjnych *lato sensu* wytworzyło i odebrało z kurii biskupów kujawskich i pomorskich oraz z kancelarii konsystorza gdańskiego i kapituły katedralnej włocławskiej starodawne i bogate Archiwum Miasta Gdańska<sup>1062</sup>. Do r. 1939 był w tamtejszym archiwum państwowym (*Das Staatsarchiv zu Danzig*) dział nr 8, noszący tytuł *Handschriften und Urkunden des Bischofs von Leslau von 1227—1476* — (dawniejszy tytuł *Episcopus*). Obejmował on dokumenty, rękopisy archiwalne, wzajemną korespondencję dotyczącą kościołów, klasztorów, kaplic, duszpasterstwa, szkół, wizytacji, majątków kościelnych oraz dziesięcin w Gdańsku i archidiakonacie pomorskim. Pozycja 12 tego działu zawierała (na pergaminie) wykaz kościołów pomorskich z r. 1398<sup>1063</sup>. Niestety, wspomniane akta zaginęły w większości w czasie ostatniej wojny, względnie zostały wywiezione do Niemiec Zachodnich. Pozostał z nich tylko niepełny zbiór korespondencji z kościelnymi władzami włocławskimi (*Briefwechsel*)<sup>1064</sup>, zawierający niewiele z pożądaných materiałów wizytacyjnych.

<sup>1055</sup> V. Meyszto wicz: *Prospectica descriptio Archivi Secreti Vaticani. Sub praelio. [Vaticani].* — Tenze: *Repertorium bibliographicum pro rebus Polonicis Archivi Secreti Vaticani. Vaticani 1943. Studia teol. [T.] 11.*

<sup>1056</sup> *Vet. monum. Pol. I.* — *Monum. Pol. Vat. I—II.* — *Polonica ex libris „obligationum et solutionum” Camerae Apostolicae ab a. 1373 [ad a. 1555].* Coll. I. Lisowski. Romae 1960. *Elementa ad fontium editiones. [T.] 1.*

<sup>1057</sup> *Vet. monum. Pol. I—IV.* — J. Korzeniowski: *Analecta Romana, quae historiam Poloniae saeculi XVI illustrant.* W: *Script. rerum Pol. T. 15.* Kraków 1894. — *Monum. Pol. Vat. III—VIII.*

<sup>1058</sup> P. Savilo: *De actis Nuntiaturae Poloniae, quae partem Archivi Secretariatus Status constituunt. Vaticani 1947 Studia teol. [T.] 13.*

<sup>1059</sup> Kumor: *Katalog mikrofilm. s. 134—136.*

<sup>1060</sup> *Teksty relacji z l. 1594—1781, znajdujące się w Archiwum Kapituły Włocławskiej, ogłosił w l. 1887—1889 (Monum. Wład. VII—IX) ks. St. Chodyński.*

<sup>1061</sup> *Statuta synod. Wład. s. XXXIII, 161—163.* — T. Długosz: *Rękopis stat. włocł. Collect. theol. A. 12: 1931 s. 254—255.*

<sup>1062</sup> M. Bär: *Das kgl. Staatsarchiv zu Danzig, seine Begründung, seine Einrichtungen und seine Bestände. Mitt. Preuss. Archivverw. J. 1912. Nr 21.* — M. Dragan, R. Morcinek, M. Sławosze wska: *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku. (Wyd. powiel.). Warszawa 1954, Arch. Biul. inf. (styczeń 1954).*

<sup>1063</sup> *Diecezja chełm. s. 88.*

<sup>1064</sup> *Informacja pisemna WAP w Gdańsku z 28 XI 1962. Nr 41-32 (ADW): l. dz. 72/62).*

Oprócz wymienionych archiwów wytworzonych, do których bieżące dokumenty i akta wrocławskie napływały drogą urzędową, istnieje jeszcze kilka bogatych zbiorów przechowywujących, które pozyskały pewne archiwalia tejże diecezji dopiero później i przeważnie poza prawem. Do nich na pierwszym miejscu należą b. Archiwum Państwowe w Królewcu (*Das Staatsarchiv in Königsberg*) i Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Archiwum Krzyżackie w Królewcu było chronologicznie pierwszym z wyliczonych, do którego archiwalia opisywanej diecezji dostawały się drogą nieprawą, w tym wypadku przez grabież, zarówno z katedry wrocławskiej, jak jeszcze bardziej z kościołów i klasztorów, szczególnie pomorskich. Akcja ta trwała na przestrzeni l. 1309—1466, kiedy to Krzyżacy stale zajmowali Pomorze a dorywczo Kujawy i ziemię dobrzyńską, szczególnie zaś w l. 1327—1335, 1431 i 1454—1466<sup>1065</sup>. Poza archiwaliai zdobytymi w ten sposób, Archiwum Zakonu Niemieckiego posiadało również akta diecezji kujawskiej i pomorskiej, które wpłynęły do niego jako dokumentacja długoletnich (1226—1525) wzajemnych stosunków i akcji. Zbiory królewieckie zostały przed r. 1945 przewiezione przez Niemców na zachód, dlatego z tamtejszych licznych źródeł wizytacyjnych, tego samego charakteru, co bezpośrednio opisane, mogliśmy korzystać jedynie poprzez bogate, drukowane informacje archiwalne i publikacje źródłowe<sup>1066</sup>.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu posiada dwa bardzo ważne rękopisy archiwalne odnoszące się diecezji kujawskiej i pomorskiej, mieszczące w sobie również pewne źródła wizytacyjne. Pozyskała je jeszcze w czasie swojego pobytu we Lwowie. Pierwszy z nich to rękopis bez tytułu, z działu pomocy archiwalnych i bibliotecznych, pochodzący z ok. r. 1743. Biblioteka Ossolińskich nadała mu nieścisły tytuł: *Inventarium Archivi Capituli Vladislaviensis* i sygn. 5185/I<sup>1067</sup>. Powinien on jednak brzmieć: *Compendium de Capitulo Vladislaviensi eiusque statutis, archivo et bibliotheca*. Rękopis liczy 312 stron. Przedtem księga była w posiadaniu Adriana Krzyżanowskiego, profesora Uniwersytetu Warszawskiego

<sup>1065</sup> Zob. wyżej — o diecezji kujawskiej i pomorskiej (nazwa, granice diecezji), a następnie przyp. 958—959 i 1038. — Schwengel: *Apparatus pauper* s. 44.

<sup>1066</sup> E. Joachim, W. Hubatsch: *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198—1525. Pars 1. Regesten zum Ordensbriefarchiv*. Vol. 1: 1198—1454. Vol. 2: 1455—1510. Pars 2. *Regesta privilegiorum Ordinis S. Mariae Theutonicorum mit einem Anhang: Papst- und Konzilsurkunden*. Göttingen 1948. — *Preussisches Urkundenbuch* (zob. przyp. 109).

<sup>1067</sup> *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, Oprac. zbior. pod. red. J. Turskiej (T. 1: *Rękopisy 1—7325*. T. 2: *Rękopisy 7326—11930* oraz *Katalog rękopisów Biblioteki im. Gwalberta Pawlikowskiego*. T. 3: *Indeks*. Cyt. *Inwentarz BZNO*). T. 1 s. 282.

(† 1852). Z Archiwum Kapituły Włocławskiej wyszła ona w nieznanych okolicznościach na przełomie XVIII i XIX w. Rękopis należy do najpełniejszych pomocy archiwalno-bibliotecznych tutejszego ośrodka kulturalnego. Jednocześnie stanowi on pierwszorzędne źródło do historii kapituły, a także diecezji oraz ustalenia wizytacji, które wylicza.

Drugim rękopisem jest najstarszy z zachowanych kopiarzy gospodarczych diecezji włocławskiej. Rozpoczął go w r. 1517 biskup Maciej z Drzewicy, a ukończono tuż po r. 1626. Liczy 214 kart i tyleż odpisanych dokumentów z l. 1281—1626. Oryginalny jego tytuł brzmi: *Mathia Drevicio episcopante in ecclesia Vladislaviensi. Registrum advocatarum in Episcopatu consistentium. Confectum est anno Domini 1517. Anno episcopatus 2*. Ok. r. 1880 wypożyczył ów kopiarz z Archiwum Kapituły Włocławskiej do Krakowa ks. I. Polkowski († 1888). Osoba odwożąca rękopis do Włocławka zostawiła go w pociągu. Pomimo ogłoszeń w prasie, zamieszczonych przez wspomnianą kapitułę, upraszających o zwrot księgi, znalazca przekazał ją do Ossolineum we Lwowie, gdzie nadano jej nr  $\frac{2829}{222}$ . Kierownictwo Archiwum Włocławskiego, które o tym nie wiedziało, jeszcze w r. 1910 zamieściło w swoim drukowanym inwentarzu zaginiony kopiarz pod nrem 132 jako: *Privilegia (scultetiarum) super bona episcopalia variis personis concessa ab a. 1227—1636*<sup>1068</sup>. Obecnie, we Wrocławiu, omawiana księga nosi sygn. 5209/II<sup>1069</sup>. Znaki proveniencji włocławskiej w rękopisie zachowano. Wśród dokumentów natury gospodarczej mieści się szereg ogólnych, które dało się wyzyskać także w niniejszej pracy. Ważne są dokumenty odnoszące się do kolegiaty św. Wita w Kruszwicy.

Poza omówionymi materiałami rękopiśmiennymi, do odszukania i zgromadzenia wizytacji wyzyskano również dużą ilość źródeł drukowanych i opracowań, przytaczanych następnie w przypisach. Spośród źródeł drukowanych najwięcej wiadomości prawnych, liturgicznych i historycznych o wizytacjach przyniosły wydawnictwa diecezjalne: *Monumenta historica dioeceseos Vladislaviensis*<sup>1070</sup>, *Statuta synodalia dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae*<sup>1071</sup> i *Statuty kapituły katedralnej włocławskiej*<sup>1072</sup>; z opracowań zaś: żywoty biskupów włocławskich J. Długosza i S. Damalewicza<sup>1073</sup>, nowsze biografie niektórych

<sup>1068</sup> St. Chodyński: *Elenchus libr.* 1910 s. 128 i przyp. 1.

<sup>1069</sup> Inwentarz BZNO. T. 1 s. 284.

<sup>1070</sup> Zob. przyp. 76.

<sup>1071</sup> Zob. przyp. 10.

<sup>1072</sup> Zob. przyp. 284.

<sup>1073</sup> Zob. przyp. 15.



biskupów, jak Hieronima Rozrażewskiego, Antoniego S. Dembowskiego i Józefa Rybińskiego<sup>1074</sup>, a przede wszystkim nie wydane żywoty prałatów i kanoników włocławskich i kruszwickich<sup>1075</sup>.

## 2. UPORZĄDKOWANIE WIZYTACJI ZNAJDUJĄCYCH SIĘ WE WŁOCŁAWKU

Po rozpoznaniu rękopisów wizytacyjnych (na podstawie ich samych, pomocy archiwalnych oraz wymienionych bliższych im i dalszych źródeł), drugim kolejnym zadaniem porządkowania było znalezienie zespołu dla grupy akt wizytacyjnych. Trzeba bowiem wiedzieć, że archiwiszczy kapituły włocławskiej, która w ciągu wieków sprawowała opiekę nad trzema centralnymi zespołami akt: biskupim, konsystorza włocławskiego i własnym, nie porządkowali zbiorów według zespołów, ale według rzeczowych grup akt. System ten przejął po nich jeszcze ks. St. Chodyński († 1919), który pierwszy nadał ksiągom sygnaturę, a następnie w r. 1910 ogłosił drukiem ich wykaz w 24 zeszytach (s. 125—133) wspomnianych *Monumenta historica*. Tę samą numerację akt zachował on w szerszym inwentarzu Archiwum Kapituły Włocławskiej, ukończonym w r. 1918, nie drukowanym. Wśród czternastu grup archiwalnych wizytacje są tam dziesiątą, obejmującą tylko 27 pozycji (68—95). Pozostałe 45 były w większości rozproszone po innych grupach a niektóre Chodyńskiemu nieznane albo zgromadzone w archiwum dopiero po jego śmierci. Odszukane i scalone, zostały uznane, jak to powyżej uzasadniono, za jedną z grup akt wytworzonego archiwum biskupów kujawskich i pomorskich. Dotyczy to także wizytacji dekanalnych zwykłych, które znalazły się w zespole jako akta odbiorcy. Jedynie 5 luźnych dekretów reformacyjnych, wydanych przez biskupów dla katedry i jej duchowieństwa, zaadresowanych do kapituły, musiano uznać za akta należące do jej zespołu. Ponieważ w zespole biskupim, składającym się z trzech grup akt: uposażenia diecezji, działalności biskupów oraz wizytacji, księgi beneficjów i taksacji zbliżają się treścią do wizytacji kościołów i parafii, trzeba było, jak wyżej podano, wytyczyć między nimi ścisłą granicę.

Następnie akta wizytacyjne zostały starannie odkurzone, oczyszczone z insektów, zabezpieczone przed nimi i poddane konserwacji. Potem rękopisy, dotąd nieoprawne i te, które z dawnych połączeń zostały rozłożone na pojedyncze jednostki wizytacyjne, lub odwrotnie — kiedyś rozbite a teraz scalone, oprawiono, zniszczone co do opraw — przeprowadzano uszkodzone — wyreperowano. Te z nich, które nie były pofoliowane, względnie postronicowane, albo zrobiono to kiedyś z rażącymi

<sup>1074</sup> Zob. przyp. 108 i 251.

<sup>1075</sup> Zob. przyp. 373—374.

błędami, otrzymały teraz (czarnym ołówkiem) staranną foliację lub paginację. Szczegóły dotyczące opraw i foliowania rękopisów zostaną podane przy ich opisie zewnętrznym.

Po takim przygotowaniu akt wizytacyjnych można było przystąpić do ich inwentaryzacji. W tym celu wszystkie księgi ułożono chronologicznie, zachowując jednakże przy datach równorzędnych pewną, uświęconą tradycją, ich precedencję w kolejności: naprzód wizytacja katedry, potem kolegiat, następnie dekanatów i parafii archidiaconatami: włocławskim, kruszwickim i pomorskim. Atoli przy układaniu wizytacji poszczególnych dekanatów pominięto z różnych względów praktycznych ich precedencję, wymieniając je alfabetycznie. Ułożone chronologicznie, ale jednocześnie także logicznie, otrzymały następnie wizytacje włocławskie nową sygnaturę, z oznaczeniem jednostek grupy od 1 do 67. Dawne zaś spisy, nie wyłączając obu ks. St. Chodyńskiego, miały rozsiane księgi wizytacyjne po różnych zespołach i grupach akt, na przestrzeni pięciuset numerów. Przed Chodyńskim tylko ks. F. A. Sienicki, notariusz kapituły, poznał w l. 1726—1728, a więc jeszcze przed ekstradycją akt, niektóre księgi ówczesnego archiwum diecezjalnego, wśród nich również wizytacje, pełnym lub skróconym ekslibrisem kapitulnym (*Ex libris Venerabilis Capituli Vladislaviensis*).

Sygnatura akt wizytacyjnych zawiera znak zespołu, do którego przynależą, skrócony z jego liter początkowych, nie oddzielonych kropkami, skrót samej grupy wizytacyjnej oraz kolejnego numeru jednostek archiwalnych, od 1 do 67. Zatem przykładowo tak wygląda: ABKP wiz. 5. Oznacza to: Archiwum Biskupów Kujawskich i Pomorskich (zespół), wizytacje kościołów i parafii (dział tegoż zespołu), piąty z kolei, pod względem chronologicznym, zachowany rękopis wizytacyjny. Luźne dekrety powizytacyjne katedry, znajdujące się we własnym archiwum kapituły, posiadają następujące nowe sygnatury: AKWł og. 6, 7, 8, 9 i 10. W rozwinięciu oznacza to: Archiwum Kapituły Włocławskiej (zespół), akta ogólne kapituły (pierwszy dział tego zespołu), szósta (i następne) jednostka z kolei. W opisie zewnętrznym akt wizytacyjnych podano nowe i stare sygnatury.

W ten sposób wszystkie księgi posygnowano. Na grzbiecie, z którego zdjęto, gdzie były, dawniejsze napisy, dano na jednakowej wielkości kartkach, naklejając je po 2 cm od dołu, nowe sygnatury. Całą grupę akt obłożono w szary papier a na nim, w równorzędne miejsca, naklejono te same sygnatury. Grubsze księgi, celem zabezpieczenia przed przedostawaniem się kurzu do wnętrza i paczeniem, przewiązano w połowie tasiemką. Na skutek tego cały dział wizytacji wygląda jednakowo i estetycznie.

Niezależnie od właściwych sygnatur, danych na grzbietach, księgi otrzymały obszerniejsze jeszcze znaki rozpoznawcze, które mają ustrzec je przed ewentualnym zaginięciem, umieszczone w górnej części kart ochronnych a w braku tych — na kartach tytułowych. Sygnatura rozszerzona to pieczęć prostokątna, rozmiarów 8 cm długości i 5 szerokości, wyciśnięta, w celu przystosowania do pisma, czarnym tuszem. Pieczęć wyraża następujące elementy: archiwum przechowujące dany rękopis wizytacyjny, zespół czyli archiwum, które wytworzyło ową księgę, dział zespołu obejmujący wszystkie akta wizytacyjne (poddział przy wizytacjach nie ma zastosowania), jednostkę czyli poszczególną wizytację i wreszcie jej sygnaturę. W zastosowaniu np. do wizytacji generalnej archidiaconatu włocławskiego z r. 1699 pieczęć wygląda następująco:

ARCHIWUM (przechowujące)	<i>Archiwum Diecezjalne we Włocławku</i>
Z E S P Ó Ł (Arch. wytworzone)	<i>Archiwum Biskupów Kujawskich i Pomorskich</i>
D z i a ł	<i>Wizytacje kośc. i par.</i>
P o d d z i a ł	—————
JEDNOSTKA	<i>Wizyt. gen. archidiaconatu włocławskiego z r. 1699</i>
SYGNATURA (jednostki)	<i>ABKP — wiz. 10</i>

Całość prac około uporządkowania oraz inwentaryzacji działu wizytacyjnego wykonano w l. 1950—1951. W późniejszym czasie nastąpiły tylko uzupełnienia.

### 3. AKTA WIZYTACYJNE ZNAJDUJĄCE SIĘ W INNYCH ARCHIWACH

Poza Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, jak już wspomniano, wizytacje dawnej diecezji kujawskiej i pomorskiej przechowują się jeszcze w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, w Archiwum Kapituły w Kruszwicy i w Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie. Z trzech ksiąg, wydanych w r. 1824 z Włocławka do Płocka, dwie zostały w różnych latach rewindykowane a jedna zaginęła. Wobec tego Archiwum Diecezjalne w Płocku nie jest już przechowującym odnośnie do opisywanych wizytacji. Rękopisów znajdujących się w wymienionych

archiwach nie dało się już, za wyjątkiem Kruszwicy, z powodu innej władzy, której podlegają, uporządkować na sposób przechowywanych we Włocławku, gdzie podpisany sprawuje nad nimi zarząd od r. 1946.

W Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, przemianowanym w r. 1960 z dotychczasowego Archiwum Konsystorskiego (Kuriałnego), podzielonego rzeczowo na 7 grup akt (A — *Acta causarum Consistorii Gnesnensis* 1404—1820, B — *Depositiones testium* 1475—1584, C — *Prolataria sententiarum* 1438—1601, D — *Acta postcurialia archiepiscoporum Gnesnensium* 1785—1818, E — *Visitationes* 1582—1818, F — *Epistolae* 1793—1802 i G — *Miscellanea* 1420—1846), wizytacje kościelne umieszczone są w dziale E. Niestety, dział ten utworzono z części dwóch różnych zespołów: z archiwum arcybiskupów gnieźnieńskich oraz z archiwum biskupów kujawskich i pomorskich. Na 50 jednostek wizytacyjnych, ułożonych na ogół chronologicznie, 40 dotyczy archidiecezji gnieźnieńskiej, a 10 (E 1, 7, 8, 9b, 12, 14, 16, 19, 30 i 44) archidiaconatu kruszwickiego diecezji kujawskiej i pomorskiej<sup>1076</sup>. Te ostatnie, jak już powiedziano, znalazły się w Gnieźnie na skutek podziału terytorialnego archiwów diecezjalnych, dokonanego w l. 1820—1824. Dział ten powinien być rozłożony na akta wizytacyjne proveniencji gnieźnieńskiej i włocławskiej, zaczynając się w obu wypadkach od nru 1.

Archiwum Kapituły w Kruszwicy, wytworzone i jednocześnie przechowujące<sup>1077</sup>, posiada tylko dwie księgi wizytacyjne, własnej proveniencji, z nadaną przez piszącego sygnaturą: AKKr, IX 1 i 2.

Inwentarz akt Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie został sporządzony niemethodycznie. Nie bacząc bowiem na dawne spisy akt, ks. Ernest Ronge, opiekun ówczesnego Archiwum Konsystorza Generalnego w Pelplinie, zinwentaryzował w l. 1835—1844 wszystkie zgromadzone z kilku diecezji przedrozbiorowych (chełmińskiej z pomeząską, gnieźnieńskiej i włocławskiej) archiwalia, bez względu na zespoły, według pięciu grup rzeczowych (I—V), z dalszymi podziałami od 1 w każdej. Wizytacje kościołów i parafii archidiaconatu pomorskiego wchodziły w skład grupy IV.

Inną metodę, również nieodpowiednią, przyjął ok. r. 1930 jeden z jego następców — ks. Paweł Panske (Pański), który — odwrotnie, nie zważając na treść akt, ale przy tym także na związek zespołowy, rozłożył i posygnował cały zbiór archiwalny na siedem działów (C — *Culmensia et Pomesanensia*, G = *Gedanensia*, K = *Kamienensia*, M = *Monastica*, V = *Varia*, *Diplomata et epistolae*, Akta nowsze — „regencyjne”), odpowiadających mniej więcej diecezjom, z których w r. 1821 powstała całkowicie

<sup>1076</sup> [Tymczasowy inwentarz Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie] Archiwum Konsystorskie w Gnieźnie (maszynopis).

<sup>1077</sup> Archiwum to będzie przedmiotem oddzielnego artykułu informacyjnego.

lub częściowo dzisiejsza chełmińska. W każdym z działów idą akta chronologicznie, sygnaturami od 1 w górę. Wizytacje kościołów archidiakonu pomorskiego mieszczą się w dziale G, liczącym przed ostatnią wojną 94 jednostki archiwalne a po niej 77. W grupie tej, ciągnącej się chronologicznie od r. 1582 do 1820, znajdują się pomieszane ze sobą akta kilku zespołów, mianowicie wizytacje archidiakonu pomorskiego, w liczbie 19 (sygn. G 1a, 1b, 11, 20a, 20b, 24, 25, 26, 40, 55b, 56, 61, 62, 63a, 63b, 69, 70, 71 i 72), będące częścią archiwum biskupów kujawskich i pomorskich (z których większość dostała się tutaj z Włocławka, na mocy wspomnianej ekstradycji akt w l. 1820—1824, a mniejszość, w znacznej mierze odpisy, przywieziono z konsystorza gdańskiego), archiwum konsystorza generalnego gdańskiego, jedna księga z archiwum konsystorza generalnego tczewskiego oraz kilka szczątkowych zespołów dekanalnych z archidiakonu pomorskiego, zwiezionych do Pelplina w XIX i XX w.

Pozostając jeszcze chwilę przy zagadnieniu inwentaryzacji Archiwum Diecezji Chełmińskiej, wypadnie powiedzieć, że jak wszystkie jego działy, również *Gedanensia* trzeba rozłożyć na zespoły, w naszym wypadku na: wizytacje czyli część archiwum biskupów włocławskich, archiwum konsystorza gdańskiego, archiwum konsystorza tczewskiego oraz (alfabetycznie) archiwa poszczególnych dekanatów.

Wszystkie księgi wizytacyjne w Pelplinie, podobnie jak całość tamtejszych zbiorów, mają wyciśniętą czarnym albo zielonym tuszem okrągłą pieczęć z napisem: Archiwum Diecezji Chełmińskiej (w otoku) w Pelplinie (lub) Pelplin (w środku)<sup>1078</sup>.

Odnalezione w kilku archiwach przechowujących, zidentyfikowane i opisane poniżej wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej s.c.a.l.a, przynajmniej teoretycznie, niniejsze ich opracowanie.

Powyższymi uwagami zakończyliśmy trzy (III—V) czysto archiwalne rozdziały wstępu ogólnego. Rozdział ostatni (VI) posiada charakter praktyczny i wyjaśniający.

## VI. OBJAŚNIENIA REDAKCYJNE I GRAFICZNE OPRACOWANIA

W historycznym przedstawieniu wizytacji trzymamy się chronologii, w której poszczególne pontyfikaty biskupów kujawskich i pomorskich stanowią jakby rozdziały pracy, uwidocznione w spisie rzeczy. Rozdziały te otrzymały numerację rzymską.

---

<sup>1078</sup> Liedtke: Archiwa kośc. s. 124—130. — [Tymczasowy inwentarz] Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie (maszynopis).

Każdy rozdział opracowania dzieli się na dwa nierówne paragrafy (§ I, II). Paragrafem pierwszym, mniejszym jest wstęp szczegółowy do wizytacji (wiadomości wstępne), różny co do treści w poszczególnych pontyfikatach, chociaż podobny pod względem układu. Wstępy szczegółowe wyrażające z m i a n y, jakie zaszły w diecezji za rządów kolejnych biskupów, dzielą się na trzy punkty (1, 2, 3). Punkt pierwszy opisuje zmiany ogólne w diecezji, punkt drugi — zmiany terytorialne a trzeci — personalne. Paragraf drugi, obszerniejszy, stanowiący istotę rozdziału i zagadnienia, przedstawia opis i przebieg wizytacji w czasie rządów danego biskupa. Jemu to w większej części poświęcony jest niniejszy rozdział wstępu ogólnego a następnie cała praca o wizytacjach.

Po nazwisku biskupa, będącym tytułem rozdziału, podajemy najogólniejsze informacje o nim samym, potrzebne do umiejscowienia go w dziejach diecezji, oraz wiążące się z tematyką wizytacji, a więc lata rządów we Włocławku i pozostawione przez niego archiwum, charakteryzujące zawarte w nim źródła wizytacyjne.

Wstępy szczegółowe do wizytacji za poszczególnych pontyfikatów rozpoczyna krótka charakterystyka ogólnego stanu i położenia diecezji, a więc głównych zmian organizacyjnych, rozwoju w sensie dodatnim i ujemnym, najważniejszych przywilejów.

Jeżeli ogólne wiadomości o biskupie i diecezji wprowadzają w wizytacje za niego odbywane, to areną, na której one się rozwijały, są obszerniejsze już dane o zmianach terytorialnych i osobowych w aspekcie wizytacyjnym.

Dane terytorialne dzielą się na zewnętrzne i wewnętrzne. Podają one obszernie to, co tylko ogólnie zostało zasygnalizowane w pierwszym rozdziale niniejszego wstępu. Dane zewnętrzne wyrażają zmiany graniczne, zachodzące pomiędzy diecezją kujawską i pomorską a innymi biskupstwami. Dane wewnętrzne omawianej diecezji wyliczają podziały w niej samej, od największych, jak archidiaconaty i oficjałaty, do średnich — jak dekanaty i najmniejszych, jak parafie, czy nawet zmiany poczynione w obrębie tychże.

Zmiany w organizacji terenowej, podane na tymże miejscu za całość rządów danego biskupa, ułatwiają śledzenie przebiegu wizytacji i marszrutę wizytatorów oraz pozwalają zaobserwować, które parafie zostały zwzytowane a które pominięte. Jednakże w opracowaniu niniejszym, jak już wspominaliśmy, nie zajmujemy się *ex professo* badaniami nad genezą parafii oraz organizacją sieci parafialnej opisywanej diecezji, odwrotnie — praca ta ma posłużyć jako źródło dla tamtej<sup>1079</sup>.

<sup>1079</sup> Zagadnienie sieci parafialnej diecezji włocławskiej będzie przedmiotem

Dane personalne zamieszczone we wstępach szczegółowych dotyczą jedynie wizytatorów, którzy przeprowadzali wizytacje na mocy swojego urzędu (*ex officio*). Do takich, oprócz wymienionego już biskupa, należeli jeszcze archidiaconi i dziekani. Atoli wykazy tych ostatnich zachowały się dopiero od XVI w. W omawianych wstępach zostaną podane tylko ogólne wiadomości o wizytatorach, natomiast szczegółowe, w tym wypadku także o wizytatorach delegowanych, znajdują się w zasadniczej treści rozdziałów, przy wizytacjach przez nich przeprowadzonych.

Informacje terytorialne i osobowe, tak bardzo poszerzające wiadomości o wizytacjach, w większości nieznane historiografom diecezji kujawskiej i pomorskiej, zostały zaczerpnięte z obszernej podstawy źródłowej, zarówno drukowanej<sup>1080</sup>, jak jeszcze bardziej rękopiśmiennej. W ostatnim wypadku, oprócz akt wizytacyjnych, wykorzystano także bogate przekazy ksiąg działalności biskupów, oficjałów a nawet archiwalia świeckie.

Przy omawianiu zmian ogólnych, terenowych i osobowych, jakie miały miejsce w diecezji za rządów jednego biskupa, nie zważając na szczegółową ich chronologię, podajemy najpierw większego znaczenia a potem mniej ważne. Spośród dwóch lub więcej zbiegających się w jednym czasie wydarzeń pierwszeństwo przyznano ważniejszemu. Zmiany terytorialne i osobowe wylicza się według ustalonej kolejności archidiaconatów: włocławski, kruszwicki, pomorski; dekanaty zaś i dziekanów w tychże archidiaconatach — alfabetycznie miejscowościami.

Paragraf drugi zajmuje się opisem i przebiegiem wizytacji. Jeżeli za któregoś biskupa odbyło się więcej wizytacji, wówczas uwydatni się cały rzeczowy i logicznie ułożony, większy lub mniejszy, ich *schemat*. W tym wypadku wizytacje dzielimy na serie,

---

Innych prac. Pewne nadzieje rokuje w tym względzie uczeń podpisanego — ks. Witold Kujawski, który opracował w r. 1963 (rozprawa dyplomowa z historii Kościoła w Seminarium Duchownym we Włocławku) „Mapę diecezji kujawskiej i pomorskiej w XIV wieku. Cz. 1. Kujawy”.

<sup>1080</sup> O wydawnictwach zawierających wykazy danych topograficznych zob. przyp. 156 i 175. Znacznie szersze są drukowane informacje biograficzne. Spośród wydawnictw najwięcej ich dostarczają: akta wizytacji (por. przyp. 985—988), *Schem. Dioec. Cuj.-Pomer.*, Statuta synod. Wład. i Statuty kap. włocł. (por. przyp. 10 i 284) Z opracowań, poza żywotami biskupów (por. przyp. 15), bardziej przydatne są: Fijałek: O archid. pomor.; Tenze: Ustalenie chronol. (s. 77—105; Prałaci i kanonicy włocławscy w początkach epoki jagiellońskiej (1383—1450); St. Chodyński: Sufrag. włocł.; Tenze: Konsystorze; Czaplowski: Wykaz oficj. (por. przyp. 12, 95, 107, 135 i 324).

ujmowane przeważnie chronologicznie, a dalej pod względem jakościowym czyli ważności na generalne, specjalne oraz zwykłe: archidiakońskie i dziekańskie roczne, a w nich z kolei, zwłaszcza w generalnych, uwidacznia się wizytacje przeprowadzone pod względem ilościowym, czyli zwizytowanego obszaru: całej diecezji, katedry, kolegiat, archidiakonatów, dekanatów, pojedynczych parafii i klasztorów. Osoby wizytatorów w takich schematach schodzą na plan dalszy.

Jednakże istotną częścią składową niniejszego opracowania, mającego wygląd rozszerzonego katalogu idealnego wizytacji, nie są ani pontyfikaty, ani schematy wizytacyjne, lecz poszczególne wizytacje które nazwiemy tu jednostkami wizytacyjnymi. Otóż jedna wizytacja w przeprowadzeniu, w wykonaniu swoim, to nie zawsze tyle, co jedna księga wizytacyjna, pozycja archiwalna, numer, sygnatura, albowiem niektóre akta wizytacyjne opracowano razem w tzw. klocki; zdarzają się również, chociaż rzadziej, poszczególne wizytacje nie mieszczące się w jednym rękopisie. Jedna wizytacja — to jednorazowe zlustrowanie, zasadniczo przez jednego wizytatora, jakiegoś obszaru kościelnego lub miejsca, a więc całej diecezji, archidiakonatu, oficjałatu, beneficjum kościelnego itp., przy czym rozmiar zwizytowanego obszaru i czas trwania wizytacji nie posiada tu istotnego znaczenia. Stąd np. wzięcie za jednostkę wizytacyjną przez J. Szymańskiego<sup>1081</sup> jednego dekanatu jest nie tylko mechaniczne ale najbardziej niezgodne z rzeczywistością. Przecież, jak wspomniano, bywały wizytacje zarówno całego archidiakonatu czy dekanatu, jak też jednej parafii czy kościoła. Gdyby wymieniony autor wziął za jednostkę wizytacyjną jedną tylko parafię, miałby ich w ciągu XVII i XVIII w. w obszernej diecezji krakowskiej nie sto kilkadziesiąt ale tysiące!

W jednostkach wizytacyjnych przeplatają się nawzajem i wizytator, który może zwizytował cały archidiakonat i obszar zwizytowany, gdy tenże archidiakonat został np. powierzony do zlustrowania dwom lub więcej wizytatorom. Mimo to, że jednostka wizytacyjna w naszym pojęciu zależy raczej od wizytatora niż od zwizytowanego obszaru, to jednak w przeglądzie kilkuwiekowego trwania wizytacji diecezji kujawskiej i pomorskiej będziemy postępować według tej drugiej miary czyli geograficznie, realnie, a nie według wizytatorów czyli personalnie. W wykazach bowiem i omawianiu wizytacji ważniejsze jest to, co zostało zwizytowane, aniżeli to, kto tego dokonał.

Taka jednostka wizytacyjna powinna się znajdować w s a m o i s t n y m rękopisie archiwalnym, w osobnej księdze, gdyż wtedy wygodniej

---

<sup>1081</sup> Z dziejów wizyt. s. 275 przyp. 10.



byłoby porządkować i inwentaryzować wizytacje, korzystać z nich i cytować je w pracach badawczych. Tak też, o czym już pisano, zazwyczaj bywało. Wizytatorzy oddawali swoje prace w osobnych księgach lub samoistnych rękopisach. Dopiero później kurie: biskupia i konsystorskie poprowadziły wspólnie wiele wizytacji, np. biskupów Stanisława Karnkowskiego (1567—1581) i Hieronima Rozrażewskiego (1581—1600) oraz wizytacje dziekańskie z drugiej połowy XVIII w. Można przypuszczać, że powodem współopracowania była wygoda urzędników przy częstym posługiwaniu się nimi. Księgi wizytacji z czasów biskupa Rozrażewskiego uległy jeszcze dalszej deformacji i pogmatwaniu, na skutek dzielenia ich w l. 1820—1824 pomiędzy diecezję wrocławską, gnieźnieńsko-poznańską, chełmińską i płocką. W następstwie tego, jak się niebawem okaże, inwentaryzowanie ich, katalogowanie a tym bardziej opracowanie jest niezmiernie utrudnione. Wizytacji Karnkowskiego i Rozrażewskiego, tak z powodu dawnego ich złączenia, jak też nieposiadania obecnie zarządu nad wszystkimi, nie rozkładano przy porządkowaniu na oryginalne jednostki, ale odnośnie wspomnianych wizytacji dziekańskich udało się tego dokonać.

Zatem każda poszczególna wizytacja, przeprowadzona w ciągu dziejów diecezji kujawskiej i pomorskiej, tu w opracowaniu, ale nie zawsze w archiwach przechowujących, z powodu wspólnego opracowania niektórych, stanowi osobną pozycję, jednostkę, której tytuły uwidocznione drukiem półtłustym, ponumerowano ciągłymi cyframi arabskimi, w celu ewentualnego ich tym samym policzenia. Ponieważ wykaz wizytacji w niniejszej pracy jest idealny, podaje bowiem wszelkie ślady wizytacji omawianej diecezji, przed tytułami jednostek zachowanych umieszczono gwiazdkę, uwidaczniając przez to ich inwentarz realny.

Przy opracowaniu (poszczególnych) wizytacji trzymano się raczej, na ile w takim ujęciu udało się to zastosować, obszerniejszych instrukcji katalogowania rękopisów bibliotecznych (*Wskazówki do katalogowania rękopisów w zbiorach bibliotecznych*<sup>1082</sup> i *Wytyczne opracowania rękopisów w bibliotekach polskich*<sup>1083</sup>), aniżeli zbyt zwięzłych *Wskazówek do sporządzenia inwentarza książkowego [zespołu archiwalnego]*<sup>1084</sup>, pozwalających na zastosowanie mniejszej ilości elementów składowych w opisie zewnętrznym ksiąg. Za przesunięciem się w stronę rękopisów bibliotecznych przemawiał ponadto fakt, że wizytacje kościołów, będące wytworem wielu kancelarii, stojących na bardzo różnym

<sup>1082</sup> Zob. przyp. 6 w przedmowie.

<sup>1083</sup> Oprac. zespół na podstawie projektów B. Horodyskiego i H. Więckowskiej. Wrocław 1955. *Ministerstwo Kultury i Sztuki. Centralny Zarząd Bibliotek.*

<sup>1084</sup> [Wyd. powiel. Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Warszawa ok. 1950].

poziomie redakcji i wykonania, nie są, na skutek tego, rękopisami tak seryjnymi i ciągłymi jak np. akta działalności biskupów, konsystorzy i kapituł, które pochodzą z kancelarii jednolitych. Ta właśnie ich różnorodność kancelaryjna, sporadyczność odbywania, niejednakowy sposób ujęcia oraz inne cechy kierują je w stronę rękopisów bibliotecnych, wśród których też nieraz, nie tyle w bibliotekach kościelnych, ile w wielkich państwowych, znajdują się.

Do istotnych cech opracowania jednostek wizytacyjnych należą ich tytuł, opis zewnętrzny i podanie treści.

Wszystkim księgom wizytacyjnym, ale tylko w niniejszym opracowaniu a nie na nich, chyba że go z jakichkolwiek względów nie posiadały, nadano zwięzłe tytuły w języku polskim, odpowiadające ich treści. Atoli, oprócz utworzonych, tytuły oryginalne podano pod koniec opisu zewnętrznego wizytacji.

Na całość opisu zewnętrznego ksiąg według *Wskazówek do katalogowania rękopisów* (s. 8—11) składa się 11 elementów: 1) numer katalogu lub sygnatura, 2) język rękopisu, 3) czas powstania rękopisu, 4) materiał pisarski, 5) ilość kart lub stron, 6) wymiary rękopisu, 7) jego oprawa, 8) składki, cechy charakterystyczne, uszkodzenia, 9) pismo i zdobienie, 10) teksty na wyklejkach i kartach ochronnych, proveniencja, 11) stare tytuły. *Wytyczne opracowania rękopisów* podają w tym względzie (s. 29—32) pięć składników, z których pewne jeszcze dalej rozczłonkują, a mianowicie: 1) sygnaturę, 2) opis zewnętrzny z podziałami, 3) ogólny tytuł rękopisu, 4) spis zawartości rękopisu z dalszymi podziałami i 5) opis bibliograficzny z podziałami.

Opowiadając się znowu raczej za *pięć* z *szerszym* schematem opisu, uchylono z niego dwa elementy: 3) czas napisania rękopisu i 4) materiał pisarski, a to dlatego, że prawie wszystkie wizytacje posiadają daty roczne w tytułach a szczegółowe niejednokrotnie w treści rękopisu, materiałem zaś, na którym je wykonano, jest zawsze papier. Na ich miejsce dodano dwa inne składniki: 10) spisy rzeczy rękopisów i 11) uwagi. Niektóre spośród reszty elementów opisu zostały przestawione. Po u w z g l ę d n i e n i u jeszcze: *Wskazówek* Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, dezyderatów środowisk archiwalnych, posiadających wizytacje, oraz własnych doświadczeń, elementy opisu zewnętrznego poszczególnych jednostek wizytacyjnych, których również jest 11, są następujące: 1) archiwum przechowujące i sygnatura rękopisu, 2) język, 3) format (wymiary), 4) ilość kart lub stron, 5) części składowe i ogólna charakterystyka treści, 6) wykonanie pisma, 7) oprawa i stan zachowania rękopisu, 8) proveniencja i dawne sygnatury, 9) tytuł oryginalny lub później nadany, 10) spisy treści i 11) uwagi. Zachowując

powyższą kolejność elementów w opisach ksiąg, oddzielamy jedne od drugich poziomymi kreskami.

Zanim jednakże przystąpimy do szczegółowych opisów ksiąg, podamy ogólnie, według zamierzonej kolejności punktów, pewne rzeczy wspólne i charakterystyczne dla wszystkich wizytacji.

Ponieważ archiwów, w których znajdują się obecnie akta wizytacyjne kościołów i parafii diecezji kujawskiej i pomorskiej, jest kilka: Włocławek, Gniezno, Kruszwica i Pelplin, jeszcze przed ich sygnaturami wypadnie podać, w umówionych skrótach, nazwy archiwów przechowywujących. O sposobie tworzenia sygnatur dla jednostek grupy akt wizytacyjnych była już mowa. Ma to jednakże zastosowanie tylko w archiwach we Włocławku i Kruszwicy, gdyż dla rękopisów znajdujących się w Gnieźnie i Pelplinie trzeba było podać sygnatury niemetodycznie dawniej utworzone.

Językiem redakcyjnym rękopisów wizytacyjnych najczęściej jest łaciński, dość często polski obok łacińskiego, rzadziej sam polski, nigdy niemiecki, za wyjątkiem dziewiętnastowiecznych tytułów i spisów, nadanych niektórym księgom w Pelplinie.

Wszystkie księgi wizytacyjne są formatu foliału: najwięcej zwykłego, potem mniejszego i najmniej większego. Oprócz zaznaczenia formatu, podano w centymetrach długość (wysokość) i szerokość poszczególnych rękopisów.

Poza wyliczeniem ilości kart czy stron rękopisu, informujemy jeszcze o sposobie, czasie i autorach sfoliowania i spaginowania, aby było wiadomo, komu przypisać w tym względzie zasługę a kogo obciążyć zarzutem za niefachowe lub niesumienne wykonanie tej koniecznej a mozolnej pracy.

Księgi wizytacyjne składają się zazwyczaj z dwóch głównych części: protokołów wizytacyjnych i dekretów powizytacyjnych czyli reformacyjnych. Rzadziej są inne jeszcze części, jak np. materiały dostarczane dla wizytatora przez proboszczów.

Stan wykonania jest bardzo różny. Zdobienie, jak rysowane lub malowane herby biskupów, inicjały ozdobne są w tym dziale akt rzadkie.

Oprawy rękopisów są różnorodne: starsze czyli współczesne czy bliskie czasom wykonania — najczęściej w skórę lub półskórek, oraz nowsze i dzisiejsze — oprawne przeważnie w płótno i półpłótno. Przy każdej księdze, na ile to możliwe, zwłaszcza dla rękopisów przechowywanych we Włocławku, podano czas oprawy i czym staraniem została wykonana. Stan zachowania, tak rękopisów, jak ich opraw, również jest rozmaity, zazwyczaj dobry lub wystarczający.

Wyliczanie proveniencji i sygnatur ksiąg zaczynamy od ostatnich,

najmłodszych. Dzięki licznym pomocom archiwalnym uda się prawie wszystkie rękopisy wizytacyjne proveniencyjnie i genetycznie sprowadzić do (przechowującego) Archiwum Kapituły we Włocławku, a przez nie do wytworzonego archiwum biskupów kujawskich i pomorskich i wreszcie do przechodnich kancelarii wizytatorów.

Tytuły oryginalne, względnie dawniejsze podano przy opisie ksiąg w cudzysłowie.

Znaczna ilość rękopisów wizytacyjnych posiada spisy rzeczy, czyli treści, a właściwie wizytowanych miejscowości. Prawie zawsze są one niedoskonałe, niepełne i nieszczegółowe. Rzadko zostały wykonane współcześnie, przeważnie zaś później, w XVIII i XIX w. Informując o nich, staramy się podać ich autorów. Własne indeksy zwizytowanych miejscowości, a w nich także instytucji, podajemy szczegółowo w treści poszczególnych wizytacji.

Uwagi „różne” informują o wiadomościach nie zawartych w punktach od 1 do 10.

Na treść rękopisów wizytacyjnych składają się cztery człony: 1) wiadomości dotyczące wizytatora i sekretarza wizytacji, 2) ogólne uwagi o treści księgi, 3) wykaz miejscowości oraz instytucji zwizytowanych, datacja szczegółowa i umiejscowienie w rękopisie, 4) bibliografia.

Dane personalne o wizytacjach i notariuszach wizytacji, należące do istotnych części tychże, będą krótkie, czasem nawet niewystarczające lub w ogóle ich zabraknie. We wstępach szczegółowych ledwie wylicza się wizytatorów, i to tylko urzędowych, tu zaś uwzględnia się ich działalność wizytacyjną, osobno dla poszczególnych wizytacji.

Na uwagi ogólne składają się rzeczy wyjaśniające wizytację, protokoły i dekrety, treść rękopisu, daty szczegółowe itp., które, na ile to możliwe, podaje się na początku, aby potem nie powtarzać ich po wiele razy przy wyliczaniu poszczególnych miejscowości i instytucji.

Wykazy instytucji zwizytowanych i opisanych w księgach, są najważniejszym i najbogatszym członem tego zagadnienia. Wyliczamy więc szczegółowo, w porządku topograficznym rękopisów, wszystkie miejscowości a w nich kościoły parafialne, filialne, szpitalne, klasztorne, kaplice publiczne, prywatne, pustelnie itd. Ponieważ nie wszystkie one wyszczególnione są w tytułach i podtytułach protokołów, wyszukano je i wyciągnięto z tekstu. Nie podano natomiast szczegółowszych wiadomości o parafiach i kościołach, jak wezwać — za wyjątkiem w miastach, gdzie trzeba było wyróżnić kościoły, zwłaszcza parafialny — patronatów, nazwisk kolatorów, proboszczów, które mogą obchodzić raczej autora monografii o wizytacjach aniżeli informującego o nich, choćby nawet tak szczegółowo, jak w naszym wypadku.

Miejscowości zachodzące w wizytacjach podajemy w dwóch kolumnach (*fracta pagina*), wyróżniając wśród nich miasta — odpowiadające łacińskiej nazwie *civitas*, miasteczka — nazywane *oppidum*, *oppidulum* i wsie — *villa*, *pagus*. Nazwy miejscowości, podobnie jak opisy wizytacyjne, podawane są wyłącznie lub razem, po łacinie, w języku polskim a na Pomorzu także po niemiecku. Nazwy te, tak wzięte z wizytacji, jak też z innych źródeł, wyrażamy zawsze w ówczesnym brzmieniu, aby już obecnie wykazywać rozwój nazewnictwa a na przyszłość ułatwić badania onomastyczne i geograficzne nad organizacją terytorialną i atlasem diecezji kujawskiej i pomorskiej. Jedynie, gdy zbyt mocno różnią się od dzisiejszych, stając się nawet niezrozumiałymi, wyjąsniamy w nawiasach lub przypisach dzisiejsze ich brzmienie. Rzeczywiście, wiele dzisiejszych nazw miejscowych bardzo jest niepodobnych do dawnych, szczególnie ze średniowiecza, występujących poza niezachowanymi aktami wizytacji. Różnice te powstały nie tylko na skutek zmian zachodzących w żywym języku ojczystym, ale także zostały spowodowane przez cudzoziemców — kolektorów świętopietrza w średniowieczu, przeinaczających, na podobieństwo współczesnych obcokrajowców, słowa polskie, a wreszcie, w mniejszej liczbie, przez sporządzających protokoły wizytacyjne. Do błędów przez nich popełnionych doszło nie zawsze dobre odczytanie średniowiecznych źródeł rzymskich przez A. Theinera i J. Ptaśnika<sup>1085</sup> a diecezjalnych, tak starszych jak i nowszych, przez ks. Z. i St. Chodyńskich<sup>1086</sup>, za którymi powtórzyli je niekiedy ks. I. Subera i ks. F. Gruse<sup>1087</sup>. Wszystkie one będą poprawione w przypisach naszego opracowania. Spośród wszystkich miejscowości tutejszej diecezji największym wahaniem morfologicznym podlegała w ciągu dziejów nazwa Gdańska, licząca w trzech językach: polskim, niemieckim i łacińskim kilkanaście odmian<sup>1088</sup>. Tak samo w oryginalnym brzmieniu publikujemy imiona i nazwiska osób występujących w tekstach źródłowych. Natomiast we własnym wykładzie (w tekście, przypisach i indeksach), zarówno nazw miejscowych jak też osobowych, używamy w dzisiejszym ich brzmieniu.

Po nazwie zwizytowanej miejscowości lub instytucji podajemy daty szczegółowe wizytacji, jeżeli te znajdują się w sprawozdaniach lub dekretach wizytacyjnych, a więc dzień i rok cyfrą arabską a miesiąc cyfrą rzymską, bez względu na to, w jaki sposób wyraził je pisarz. Po ewentualnej dacie wyliczamy karty lub strony, na których znajduje

<sup>1085</sup> Vet. monum. Pol. I 262—273. — Monum. Pol. Vat. I 248—282.

<sup>1086</sup> Monum. Wład. I. — Statuta synod. Wład.

<sup>1087</sup> Subera: Terytorium włocł. — Ks. F. Gruse: Diecezja włocławska — 1326 rok. *Kron. Diec. włocł.* T. 45: 1962 s. 176—178.

<sup>1088</sup> St. Bobiński: Gdańsk wczesnodziejowy. Analiza planu miasta. Gdańsk 1951 s. 48.

się wizytacja określonych miejscowości, a w miastach nawet poszczególnych kościołów i kaplic. Jeżeli dekrety reformacyjne następują zaraz po protokołach wizytacyjnych, wtedy przy danych miejscowościach czy instytucjach jest tylko jedna liczba, ale gdy te umieszczone są osobno na innych miejscach, podaje się jeszcze drugie cyfry, odnoszące się tylko do dekretów. Gdyby natomiast z tego powodu miały wynikać dla korzystających z niniejszego opracowania jakieś wątpliwości, podaje się wyjaśnienie w tekście lub przypisach. W wizytacjach, które zostały w l. 1820—1824 podzielone a następnie otrzymały nową foliację lub paginację, przytoczono obydwie.

Wyliczając zwizytowane miejscowości oraz podając czas przybycia wizytatorów, informuje się tym samym czytelnika o przebiegu terytorialno-chronologicznym wizytacji.

Wreszcie w wykazach zawartości rękopisów sygnalizujemy jeszcze inne części składowe wizytacji, drobne i luźniej z ich opisem związane, jak: dokumenty oryginalne wklejone do ksiąg lub odpisane, pieczęcie, druki, rysunki, plany, mapy, a także nadzwyczajne wydarzenia pod względem treści czy nawet większe archiwa, biblioteki i skarbcze. W wizytacjach katedry i kolegiat podano treść bardziej szczegółowo.

Bibliografię wizytacji, a właściwie informacje o wykorzystaniu protokołów i dekretów reformacyjnych, tak przez publikacje źródłowe, jak również w opracowaniach, podajemy dla poszczególnych rękopisów zaraz po przedstawieniu ich treści.

Opracowanie niniejsze nie ogranicza się, jak to już powiedziano, do przedstawienia tytułu, opisu zewnętrznego i treści ksiąg wizytacyjnych, istniejących, zniszczonych i zagubionych (przy czym zbadanie ostatnich dwóch grup akt stanowi jego cechą idealną), ono jest ponadto rozszerzone. Już uwzględnienie zmian terytorialno-osobowych za rządów poszczególnych biskupów, o czym powyżej wyjaśniano, rozszerza częściowo treść zawartą w wizytacjach. Jest to jednak tylko poszerzenie historyczne, w dużej mierze akcydentalne dla wizytacji. Natomiast rozszerzenie, o którym tu mowa, jest istotne dla przeprowadzenia wizytacji, a zarazem charakteru przede wszystkim prawnego. Chodzi tu o czynności przygotowujące do wizytacji, towarzyszące im oraz zamykające proces wizytacyjny. Zajmowaliśmy się nimi w drugim rozdziale niniejszego wstępu, przy omawianiu sposobu odbywania wizytacji kościołów i parafii (p. 3). Te czynności prawnoliturgiczno-historyczne ujęliśmy tam w dwie grupy, nazywając pierwszą poprzednikami lub genezą wizytacji (zapowiedź wizytacji, przepisanie sposobu wizytowania, wezwanie archidiaconów, dziekanów lub nominacja wizytatorów delegowanych, podanie przepisów liturgicznych dla odbycia wizytacji, odezwy

wizytatorów do duchowieństwa i wiernych itp.) a drugą — następnikami albo epilogiem wizytacji. W następstwie tego rozszerzony, rozwinięty schemat jednostki wizytacyjnej wygląda następująco:

- 1) tytuł utworzony wizytacji,
- 2) poprzedniki historyczno-liturgiczno-prawne wizytacji,
- 3) opis zewnętrzny rękopisu wizytacyjnego,
- 4) zawartość, treść akt wizytacyjnych,
- 5) następniki historyczno-prawne wizytacji.

Nie wszystkie wizytacje posiadały równą ilość części przed i powizytacyjnych, a tym bardziej nie każda miała je własne. Niektóre z nich, jak artykuły wizytacyjne, służyły kilku lub całej serii wizytacji, albo nawet były układane raz jeden w ciągu całych rządów biskupa, czy jeszcze rzadziej. Jeżeli więc odnoszą się do jednej wizytacji, poprzedniki umieszczamy zaraz po jej tytule a następniki po jej treści; gdy zaś do wielu — dajemy je po tytule grupy czy serii wizytacyjnej; gdy są dla całości rządów danego biskupa — idą one na początku jego czynności wizytacyjnych zaraz po przeglądzie zmian ogólnych i terytorialno-osobowych, a jeżeli tych nie ma — bezpośrednio po nazwisku biskupa. Z tego powodu, że akta wizytacyjne są dość często pomieszane, odszukane źródła historyczno-prawne porządkujemy pod względem logicznym i chronologicznym.

Omówione źródła wizytacyjne, zarówno charakteru prawnego, jak administracyjnego (nominacje i wykazy terytorialne), zostaną — w przewidzianych wyżej miejscach opublikowane. Większość z nich będzie wydana w całości, inne zaś, zwłaszcza mniej ważne i powtarzające się, w wyjątkach lub regestach. Ogłoszenie drukiem tych wszechstronnych materiałów, łącznie z samą treścią opisywanych ksiąg, wielce pomoże najpierw do przygotowania samej monografii historyczno-prawnej o wizytacjach, a następnie do prac: o organizacji terytorialnej, atlasie i wreszcie dziejach omawianej diecezji.

Przy publikacji źródeł wizytacyjnych oparto się zasadniczo na *Instrukcji wydawniczej dla średniowiecznych źródeł historycznych*<sup>1089</sup>, uzupełnionej przez *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku* w opracowaniu A. Wolffa<sup>1090</sup>, oraz *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*<sup>1091</sup>. Wzięto również pod uwagę wskazania zawarte w podręczniku M. Friedberga pt. *Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych*<sup>1092</sup>. Z tego

<sup>1089</sup> Oprac. Komisja Historyczna Polskiej Akademii Umiejętności przy współudziale Towarzystw Naukowych we Lwowie, Poznaniu, Warszawie i Wilnie. Kraków 1925 (Odb. z Arch. Komis. Hist. Ser. 2. T. 2. Og. zbioru t. 14).

<sup>1090</sup> *Studia źródłozn.* [T.] 1: 1957 s. 155—181.

<sup>1091</sup> K. Lepszy: *Przedmowa*. Wrocław (1953).

<sup>1092</sup> Warszawa 1963. *Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych*.

powodu; że wydawnictwo niniejsze tylko ubocznie publikuje źródła historyczne, prawdopodobnie nie da się w nim zastosować w całej rozciągłości wymagań wzmiankowanych instrukcji. Mamy tu na myśli przede wszystkim obowiązek drukowania kursywą wszystkiego, co pochodzi od wydawcy. Ponieważ zastosowanie dużych partii kursywy może wywołać zamieszanie w wyglądzie graficznym całego opracowania, być może, aparat krytyczny wypadnie podać czcionkami antykwy, biorąc w zamian drukowane teksty źródłowe w cudzysłów.

Zamykając objaśnienia dotyczące ujęcia zamierzonego opracowania, załączamy jeszcze s c h e m a t o g ó l n y wizytacji, przeprowadzonych w czasie rządów jednego biskupa, będący, jak już powiedziano, większym lub mniejszym rozdziałem książki. Wygląda on następująco:

#### XL. Wizytacje za rządów bpa Hieronima Rozrazewskiego (1582—1600)

##### § I. Wiadomości wstępne — zmiany w diecezji:

1. Zmiany ogólne.
2. Zmiany terytorialne.
3. Zmiany personalne.

##### § II. Wizytacje:

1. Pierwsza seria wizytacji w l. 1582—1586.

Tu następują wizytacje ułożone w porządku chronologicznym a potem logicznym, według podanego wyżej schematu jednej wizytacji.

2. Druga seria wizytacji w l. 1593—1599.

Podziały podobne jak w pierwszej serii wizytacji.

Bywali biskupi, za których przeprowadzano więcej serii wizytacyjnych.

Z powodu niezachowania się akt wizytacji starszych, przedtrydenckich, opracowanie tychże aż do czasów biskupa Stanisława Karnkowskiego (r. 1577) posiada przeważnie formę opisową; później przyjmie ono postać katalogową, uwzględniając opis zewnętrzny rękopisów, ich zawartość oraz większą niż przedtem ilość źródeł wizytacyjnych.

Skróceniami posługujemy się w opracowaniu archiwalno-źródłoznawczym w sposób umiarkowany, używając ich nie za dużo, tam tylko, gdzie są konieczne; zbyt wielka bowiem ilość skrótów zaciemnia wykład i utrudnia korzystanie z opracowania. Stosujemy zatem następujące pięć skrótów: 1) skróty źródeł i literatury przedmiotu, obok tychże podane (bibliografia załącznikowa), 2) skróty nazw archiwów przechowujących wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej, wraz z wykorzystanymi w pracy ich zespołami i grupami akt, 3) skróty pomocy archiwalnych, służących do rozpoznania wizytacji oraz sygnatur, 4) skróty wyrazów lub wyrażeń użytych w całej pracy i wreszcie 5) skróty zastosowane w indeksach do niniejszego opracowania. Skrócenia wyliczone



w punktach 1—4 będą zamieszczone na początku poszczególnych zeszytów opracowania, zaczynając od drugiego; skróty zastosowane w indeksach zostaną wyjaśnione na początku tychże.

W niniejszym zaś wstępie źródła i literaturę przedmiotu podaje się w przypisach, przytaczając je po raz pierwszy w pełnym opisie bibliograficznym a w dalszych wypadkach w umówionym tamże skróceniu. Jeżeli w jednym przypisie zachodzi większa ilość pozycji, wylicza się je, zarówno we wstępie ogólnym, jak i opracowaniu, w narastaniu chronologicznym, aby już przez to samo przedstawić rozwój wiedzy historycznej o danym zagadnieniu. Poszczególne pozycje są od siebie oddzielone kropką i myślnikiem. Źródeł opublikowanych nie cytujemy z rękopisów, chyba że zachodzą wątpliwości co do poprawnego ich odczytania przez wydawców, albo zostały podane tylko w regestach, względnie zachowały się ich nieznane kopie. Przytaczając więc dokumentację rękopiśmienną, jako nieznaną dajemy ją z zasady po drukowanej.

Wreszcie praca otrzymuje obszerny, siedmioraki i n d e k s, bez którego nie można by korzystać owocnie z zawartych w niej informacji. Indeks obejmuje wykazy: 1) biskupów, za rządów których wizytacje zostały przeprowadzone, 2) wizytatorów i sekretarzy wizytacji, 3) zwizytowanych terytoriów, 4) zwizytowanych miejscowości oraz instytucji w tychże, 5) wizytacji zachowanych, 6) wizytacji niezachowanych oraz 7) konkordację sygnatur.

Obszerny wstęp ogólny (oddany w tekście garmontem a w przypisach petitem), który właśnie kończymy, chyba wystarczająco wyjaśnił układ pracy i dał wyczerpujący pogląd na urząd, który przeprowadzał wizytacje oraz wytwarzał i gromadził ich akta, jak również na dzieje, budowę, charakter, zawartość, rozproszenie i wreszcie porządkowanie tychże. Resztę niejasności, które ewentualnie się wyłonią usunie, jak ufamy, omówienie typograficzne złożonego wydawnictwa. Zastosowanie bowiem poczwórnej wielkości czcionek (garmontu, borgisu, petitu i nonparelu), tak antykwy jak też kursywy, nie tylko urozmaici obszerne opracowanie, ale także wyróżni istotne jego części od nieistotnych. I jak wyżej powiedziano, że istotną częścią opisu jest jedna wizytacja w przeprowadzeniu (jednostka wizytacyjna) ze swoim schematem, tak znowu tutaj wypadnie zaznaczyć, iż jednostką którą wyróżnia się graficznie, jest całość wizytacji przeprowadzonych za rządów jednego biskupa, czyli większy lub mniejszy rozdział opracowania.

Tytuły rozdziałów, którymi są nazwiska biskupów, drukujemy majuskułą garmontu. Pierwsze paragrafy poszczególnych rozdziałów, obejmujące wstępy szczegółowe, jako mniej istotne w opracowaniu,

otrzymują czcionki mniejsze, zarówno w tytułach jak i tekście. Zatem tytuły wstępów oddaje się majuskułą petitu, podtytuły — majuskułą nonparelu, a jeszcze dalsze podziały — spacją antykwy czcionek występujących w danych tekstach. W tekście wstępu dominuje zasadniczo borgis. Jeżeli chodzi o szczegóły — wiadomości o biskupach oddaje się garmontem, stan diecezji — petitem, wreszcie zmiany terytorialne i personalne — borgisem. Zamieszczane we wstępach szczegółowych źródła i uwagi drukuje się czcionkami o jeden stopień mniejszymi od tekstu, którego dotyczy, najczęściej więc petitem.

Następne (drugie) paragrafy rozdziałów, opisujące wizytacje i stanowiące istotną część pracy, oddaje się w zasadzie większymi czcionkami. Zatem tytuły paragrafów drukuje się majuskułą borgisu, podtytuły — majuskułą petitu, a dalsze podziały — majuskułą nonparelu. Tytuły poszczególnych jednostek wizytacyjnych, celem uwypuklenia ich, oddaje się półtłustą antykwą garmontu. Przed nimi umieszcza się numer ciągły wizytacji, od pierwszej do ostatniej, wyrażony również półtłustymi cyframi arabskimi. Mniejsze jeszcze tytuły, nagłówki, hasła, sygnalizacje zachodzącego opisu zewnętrznego rękopisów, publikacji źródeł wizytacyjnych, przebiegu i treści wizytacji oddajemy spacjowaną antykwą zwykłego garmontu. Wreszcie dalsze drobne podziały w samym już tekście, czy też wyrazy, na które chciano zwrócić uwagę, podobnie wyróżnia się spacją we wszystkich rodzajach czcionek. Zasadniczy zaś wykład w drugiej części rozdziałów drukujemy garmontem, opisy zewnętrzne rękopisów wizytacyjnych oraz źródła historyczno-prawne i wykazy terytorialne (miejsowości) — borgisem, treść ksiąg oraz indeksy — petitem w układzie dwuszpaltowym. Wszelkie uwagi w tej części opracowania podobnie wyraża się czcionkami mniejszymi o jeden stopień aniżeli tekst, którego dotyczą. Różnorakie skróty oddaje się borgisem lub petitem. Przypisy rzeczowe drukuje się petitem a tekstowe nonparelem.

Jeżeli za rządów jakiegoś biskupa było mniej, albo zupełnie mało wizytacji, wszystkie tytuły i podtytuły oddano mniejszymi czcionkami, aby zbytnio nie górowały swymi rozmiarami nad szczupłą treścią opracowania.

---

## DE DIOECESIS VLADISLAVIENSIS VISITATIONIBUS

## Introductio generalis

## S u m m a r i u m

Visitationum acta ad ecclesias et parochias spectantia plurimas locupletesque notitias habent, quibus horum institutorum res gestae illustrantur. Quae documenta perpauci inventariis libris et catalogis intulerunt nedum diligentius investigarunt. Huic scriptiōni, de qua dicitur, subnotatus auctor actorum visitationum dioecesis Vladislaviensis commentationem aggressus est.

Dioecesis Vladislaviensis, servato ordine temporum quibus exstat, quater instituitur et ann. 1013—1123 Crusviciensis, ann. 1123—1818 Vladislaviensis et Pomeraniae, ann. 1818—1925 Vladislaviensis seu Calissiensis, ab anno 1926 Vladislaviensis nuncupatur.

De visitationibus quae fiebant, cum dioecesis Crusviciensis vigeret, fere nihil dici potest. At tribus vero posterioribus temporibus, praesertim illo longissimo Vladislaviensis et Pomeraniae tempore, visitationes saepissime peragebantur. Quam ob rem totum, quod ab auctore exaratum est opus, divisum est in partes duas, quarum altera de visitationibus dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae, altera vero de visitationibus dioecesis Vladislaviensis sive Calissiensis et Vladislaviensis simul dissert; utraque autem pars bina volumina amplectitur. Accidit, ut prius quodque volumen utriusque partis evaderet in commentationem, qua codices fontesque ad acta visitationum attinentes luce scientiae illustrarentur; at posterius, quod sequetur volumen, visitationes ad rerum gestarum et iuris prudentiae doctrinae praecepta comparatas singulari studio exhibebit.

Ex quattuor igitur operis voluminibus primum, quae ad dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae visitationes spectant archivorum monumenta cognoscenda praebet; quod quidem volumen aliquot fasciculis constat. Horum fasciculorum primus hic de prooemio summario sive introductione generali visitationum tractat.

Atque ipsum prooemium sex capitibus ornatur; quorum primum de rebus ad officium visitorum et ad conficienda ab ipsis acta refertur; capite secundo notatur, quod factum sit de complexione actorum, quae visitationum sunt; caput tertium proprias peculiareque horum archivalium notas describit; quod sit argumentum eorundem codicum caput quartum narrat, quae adhibita sit ratio in visitationum actis ordinandis et catalogo invehendis, caput quintum docet; sextum denique caput universae editionis explicationem subit.

1. Prooemii caput primum longissimum est duasque partes habet. Quarum altera de finibus dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae, altera vero de summis et inferioribus huius provinciae potestatibus ecclesiasticis pronuntiat.

Dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae proxime ortum ducit a dioecesi Crusviciensi, oblique a Colbergensi, quae ann. 1000 erecta, iam ann. 1013 extincta est. In Poloniae provincia, quae Cuiavia audit, numquam simul ambae dioeceses: Crusviciensis et Vladislaviensis erant, sed Crusviciensi haec successit. Describenda haec dioecesis annis 1123—1818 nonnullis nominibus appellabatur uti Vladislaviensis, Cuiaviensis, sed saepissime Vladislaviensis et Pomeraniae vocabatur. Eius fines praesertim in orientali, occidentali ac meridionali plaga non parum deducebantur.

Administration ratione habita, dicta dioecesis, vergente iam XII saeculo, tres continet archidiaconatus: Vladislaviensem, Crusviciensem, Pomeraniae; deinde

mediante saeculo XIII in re administranda et iudiciis exercenda in duos officialatus: Vladislaviensem et Gedanensem transiit. Medio saeculo XVI tertius officialatus Bidgostiensis additus, ann. 1765 in civitate Swetensī locatus est. Ann. 1772—1793 in ampla Pomeraniae parte dioecesis tertius officialatus Dersoviae conditur. Cum archidiaconatus tum officialatus exeunte saec. XIII in decanatus, quorum numerus saeculis XVII—XIX fere 20 erant, dividebantur. Decanatibus paroeciae subeunt, quas dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae paene 300 capiebat. Sequitur autem ann. 1818—1821, ut termini huius dioecesis a septentrionali plaga ad meridionalem deprimantur, ipsa vero Vladislaviensis et Pomeraniae dioecesis fiat Vladislaviensis seu Calissiensis.

Dioecesim Vladislaviensem et Pomeraniae ordinarius loci adiuvante Vladislaviensi capitulo cathedrali, medio XII saeculo excitato, gubernabat. Magnae dioecesi eiusque beneficiis episcopus praeerat, ministrantibus duorum coetuum magistratibus. Primus officialium seu magistratuum coetus semper ad ipsum episcopum aderat, plerumque sua sede non residentem sed aliquot in locis suae dioecesis aut extra eius ambitum commorantem. Quo in coetu erant magistratus aulae, qui res mensae episcopi procurabant, tum magistratus extra aulam, qui in gerendis negotiis ecclesiasticis dioecesis ordinarium iuvabant. Magistratus extra aulam constituit veri nominis curiam episcopalem continuitque porro duo officia: rei administrandae, praeeunte vicario generali et rei iudiciariae, praesidente auditore tribunalis.

Praeter iam notatos erant episcopo extra ipsius sedem, fixis in locis, alii fungentes magistratus. Quibus numerandi sunt archidiaconi, qui archidiaconatibus praeerant, in eisque sedem tenebant eosque visitabant. Officialatibus vero praefecti erant officiales, in eisdem sedem tenentes in officiis que consistoria dicebantur quibusque res administrandae et iudicandae dioecesis commendabantur. Episcopi auxiliares, ab anno 1767 duo, alter dioecesi Vladislaviensi, alter dioecesi Pomeraniae addictus, in negotiis praecipue ordinis episcopalis ordinarii vices supplebant. Decanatus decani, paroeciis parochi praeponebantur aliis etiam clericis opem eis ferentibus.

Tum ferendarum legum tum iudiciorum exercendorum munus quodammodo synodis, inter ann. 1227—1641 spatia in dioecesi celebratis, tribuitur. Inveniebantur quoque hac in descriptionis subiecta dioecesis subinde eius administratores et episcopi coadiutores.

Sede vero episcopali vacante sive impedita, capitulum cathedrale gubernabat dioecesim ipsumque de sodalibus suis vicarium capitularem eligebat, qui tunc temporis in Polonia saepius administrator dioecesis vocabatur.

Cum quasi compleamus, quae ad regimen dioecesis attineant, de s. Viti atque ss. Petri et Pauli Crusviciae capitulis collegialibus, quae prae Vladislaviensi successerant dignitati cathedrali, tum de capitulo Volboriensi hic vix commemoramus.

2. Quid acciderit complexionibus actorum ad visitationes spectantium, secundo capite ostenditur. Per rerum temporumque condiciones visitationes ponuntur earumque visitatores describuntur, quorum in numero de officii munere episcopus, archidiaconi et decani, de mandato autem alii ex clero citantur; denique varia visitationum genera atque multiplex in iis peragendis liturgiae et iuris praeceptis ditatus modus praesentantur. Quapropter, cum ipsius ordinarii munus est omnes suae dioecesis ecclesias et paroecias visere, monet idem prooemii caput, quaslibet ab ipso factas vel aliis mandatas visitationes eidem tribuendas esse.

Ea de causa ceteri visitatores tabulas visitationis confectas, omisso suorum archivorum cura, tabulario episcopi mittere tenebantur. Quo ex loco in archivum episcopi mittebantur, ubi una cum actis episcoporum atque archivalibus ad beneficia episcopatus spectantibus tertiam magnam eiusdem generis complexionem actorum constituunt.

3. Quorum actorum peculiare est, ea titulo visitationum ad paroecias ecclesiasque attinentium ornari. Cum praecipuum visitationum munus erat, ut tum parochorum erga fideles cura pastoralis in paroeciis, tum eorundem plebisque mores recenserentur, neque libri beneficiorum neque libri relaxationum hisce actis allegantur.

Temporum locorumque ratione habita visitationum acta ab ipsa existenti dioecesi Vladislaviensi et Pomeraniae eiusque regionibus non disiunguntur. Horum documentorum multa decursu saeculorum disparuerunt multaque etiam cum ann. 1818 non pauci loci dioecesis Vladislaviensis dioecesibus praesertim Gnesnensi et Culmensi adiuncti essent, hisce et aliis provinciis ecclesiasticis data sunt. Quae remanserunt, contenta 103, variae molis, voluminibus visitationum acta in paucis archivis asservantur. Insunt in eis tum tabulae visitationum a visitoribus et eorum notariis exarata, tum decreta reformationis, quae, post exactam visitationem, ab ordinariis loci, vel eorum licentia, a visitoribus edita sunt. Nonnumquam, decursu saeculorum XVII-XIX, varia manuscripta, visitoribus ab beneficiariis delata, haec volumina abduunt. Superstitibus visitationum libri integri aut parum manci sunt. Visitationum acta, cum magni momenti argumenta historica prodant, rebus temporibusque volventibus, numquam, quasi aliquid viliora haberent, discerpebantur. Commentationes et publicationes de fontibus petita, quae de visitationibus disserunt, haud multae inveniuntur. Brevi fiet, ut visitationum acta taeniolis photographis exhibeantur.

4. Visitationis acta plurimas variasque res tenent, cum dicant de paroeciis earumque ecclesiis atque de sacellis in earundem ambitu sitis, de sacrorum administris famulisque templorum, de ecclesiasticis institutis uti de piis sodalitatibus, de scholis, asylis valetudinariisque paroeciarum, de cura animarum gerenda, tandem de omnibus, quae ad sustentationem sumptusque horum supra dictorum spectant.

5. Sane protractum erat tempus ac saepenumero multiplex via ratioque ordinandorum catalogisque inserendorum actorum ad visitationes pertinentium. Primum visitationum acta, saltem eorum fontes quaerenda, quapropter plura archiva et bibliothecae, tum ecclesiastica tum profana, erant perscrutanda. Deinde factum est, ut visitationum acta Archivo Dioecetano Vladislaviensi condita, quod Archivum iam memoratus auctor moderatur, digererentur disponerenturque. Quae quidem in complexione codicum episcoporum 67, in eadem capituli cathedralis (decreta reformationis eidem capitulo prolata) 5 numerantur; in Archivo Archidioecetano Gnesnae 10, in Archivo Dioecesis Culmensis Pelpliniae 19 et in Archivo Capituli Crusviciae 2 volumina exstant.

6. Annexae plures explicationes ad compositionem et typographicas notas spectantes, ad complectum opus, quod 4 volumina et nonnullos fasciculos numerat, referuntur.

Plura annexa, in quibus variae allatae notitiae corrigunt acceptos adhuc in scientia eventus, disceptationesque movent, feliciter efficiunt, ut copia rerum, quae est in prooemio summario visitationum, magis documentis firmetur, explicetur, augeaturque.